

11472

III

1365. J. 2.

Listy Artura Grotzgera T4

do Wandy Momme

24. XII 1866 — 19. VI 1867

Autografy

AP 25/2



AP 25/2

I

~~IB/20/a~~

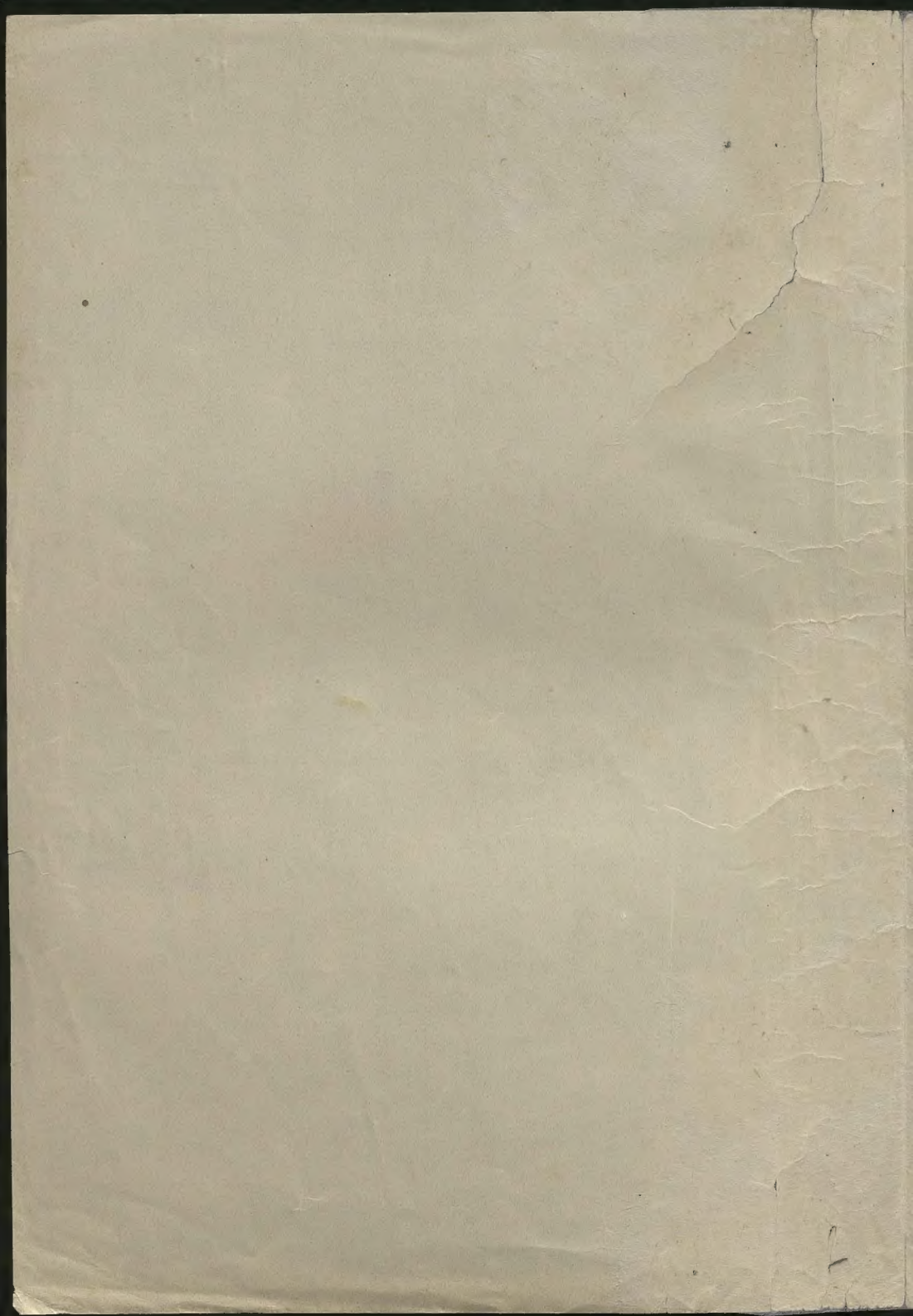
listy do Wandy Moune'

Artur Grotzger

telegr. i listy od 98 do 153

recepty "notathiz Parpie, ber um
spisane pries malky Arture

↑
zob. poz. 185



Deutsch-Oesterreichischer



Telegraphen-Verein.

Monat
OKTOBER

VON

186
Paris

No.	Classe	Zahl der Worte	Zeit der Aufgabe				Zeit der Ankunft				Diensthliche Zusätze etc.
			Datum	Stunde	Minute	Tage- zeit	Datum	Stunde	Minute	Tage- zeit	
279	P	20	24	1	39	04	24	9	20	04	H. W.

TELEGRAMM.

Wanda Monne Lemberg.

Place saint esprit 42. ~~arr~~

Arrive paris bien portant

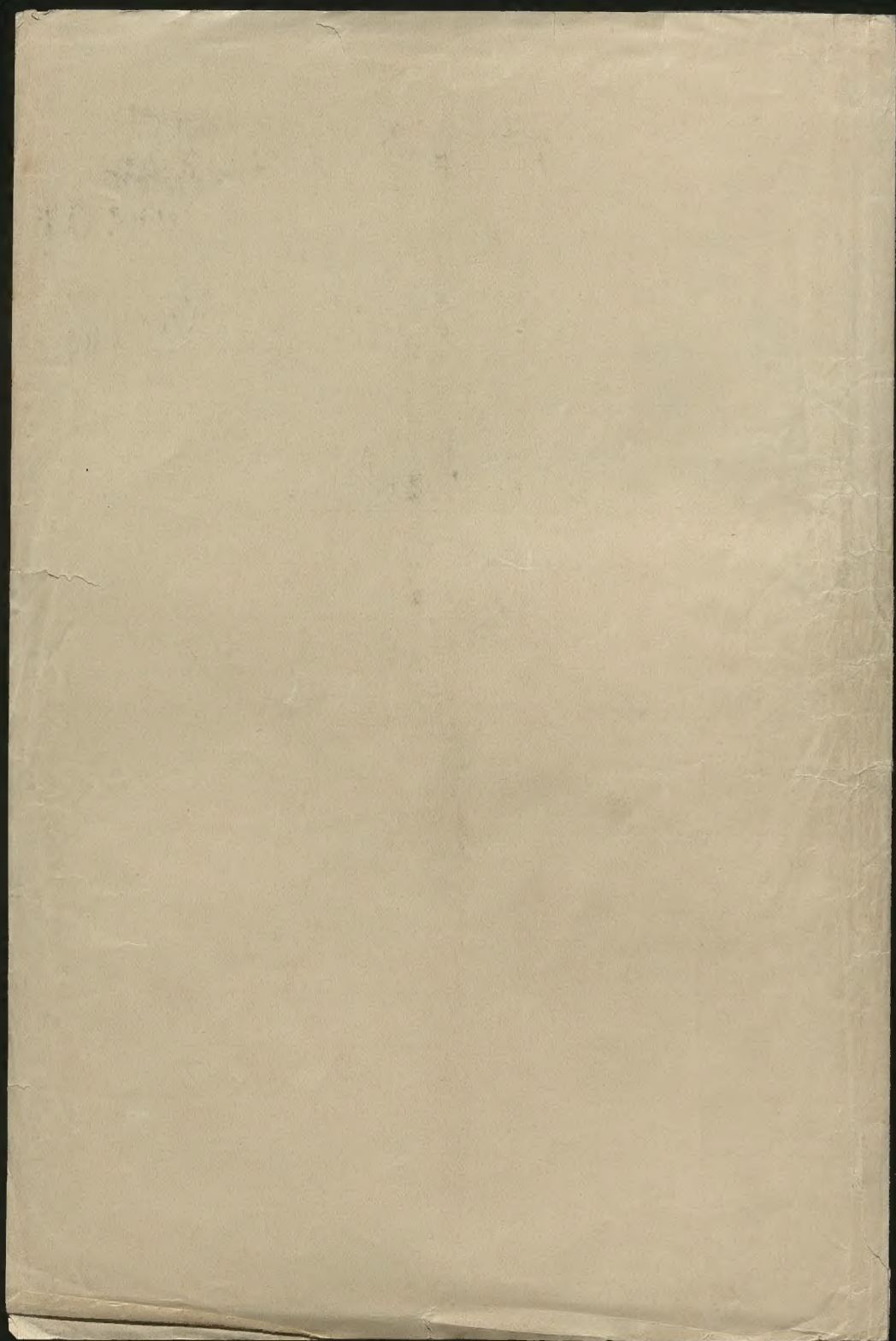
mais bise oubliez pas 6

h Du soir.

Arthur.

Aufgenommen durch

(Dieses Telegramm ist, sofern von dem Aufgeber desselben die Gebühr für eine Antwortdepesche bezahlt wurde, bei der Aufgabe der letzteren vorzulegen.)



Parry 26/12 o 10^{1/2} rano.

99

Mój najdroższy mój jedyny Aniołku!

Tu wczoraj przywróci, chociaż bardzo późno powracający do domu, chrześcijański przyjaciel do Ciebie mój biedny smutny Aniołku, ale oni tak było w Taryj arius, a w mojej kwatery pod dachem, a raczej w dachem tak mało ciepło, że to na dzisiaj stoję mroźnie. W tej chwili siedzę w Władka, który jest jak serus a prosiło tego próg, kiew, naturalnie w mroźniaku że ja tego nie widzę, robi mi horror. Na kominku się pali ale mimo tego tak zimno że całkiem piersi w rękę wstrząsnąć mogą, i gdyby nie myślał na swojego kicięgo Tawel, drogiego otulęgo najmilszego, która mi o wyjątkowo zimno raportuje, to mi klęskę bym zrobił.

Otoż więc jestem. w tym, tylko rany obmrożeniom, ogadaniom, a przy mojem wyjeździe z kraju, najpiękniejszemu Terkami, opłakany w Taryj. - Ach miewał on ani jedyną biedną Terki Taryj. - W tej chwili, jestem ani jedynego mojego stawa. - Mam ci przypisać pierwsze mroźni? - Czy swarto? - Zaprawdę ci mi. Nieprzekreśla kicha do, mroźni, jestem więcej ludziskich chodzących, wstępujących się, albo spierających. Turko - katas bez konia, a w mroźni a najwięcej nad rękawem łaba wrona że mnie na b^{liż}szym mroźniakiego obudzi! - Zwrócić się na równo nogi, że mi się zdawało, że się tań na Dals ludie w skóry od, Dieraj. Tymczasem byli to wspaniali Panowie Słudenci pociąto miły a zabawny powracający. Byłoby mi było bardzo, biedny w poród tego Dzikiego spieraw na rógot priarych mroźni, łabie i ciemnie alty i suprawy dotychczas. Mierkał w Baarlicie łabie, Boulevard S. Mikołaj 3. Wólc D'Harcourt w prawdzie nie w środku miasta, ale w samym centrum prawdziwie poręskiego rycia - rycia które mi się w tej chwili zupełnie przypada! -

Ramiełko wczoraj przyjechał, stonżtem tań gdzie i Władka, ale nie d mi go się eakwaterowateu, tylko jak mroźniaku na poddać.

1) Paweł Kossowski - Rękopis G. J.

Byłem naradził cięty moja, jacyż kierownicy, aby nasze i odprze.
Leciać na tobie, rozmysłaję smutno i ciekawo o Tobie oraz o dyce
drogi. Niewiedzieliśmy czyś przystąpił się smutni i pisał na Kacyfikum?
czyś się już zapisał, przystąpił i mianowicie komuniści, mianowicie
nia go was jakis, a tylosz Kasyk, towarzysze mni na mianowicie, mni
jesteśmy nowi dla niego wydawać do służby? — Chciałem się, tu
wypiekiem karku a bardzo pomimo że mni nadziya miodotyja,
wata, że moja sugierka do Forgia tylosz bardzo pomimo dla was
skulli mni mni. Tak jest chciwie, ja dvi daley ad Cioke, ale teliy
ad sarycia wprzecz. — Akato G^{ty} eszcieś do Władka i tu mni
rara o wupiekum poinformowat. Wiskat, serdecnie dziękuję ci
się a przyszedł dviy miodotyja i rarycyt o mni prawi dla mni
prowadzicie. Kilku znawców tutajnych i kilku najpopularniejszych
dramatyczny i: Pan Jerome byli w niego — oglądali Litwani, i — byli
bardzo zainteresowani, jak on prowadzi rachunek. Pan Jerome rary,
dvi najcenniejszy adygn tu przyszedł i był w niego, a sam rary o
tu że w najdroższym wasie mni, na ciekawo "na jego pomory
i praktycz. Tutaj rarywa był, wie w niego i dviem o wupiekum.
Teidi tak będzie, p. j. jeżeli doprawdy on mni rary, to kary sta,
mni na mni. — Ale wracam do wspomnianego opowiadania o dalekich
wyprawach mni dvi mni rary. — Akato przedmowa wyprawy wro
o Tygumentu Sarwiczewskum na mianowicie. Byłem ztydnyty a raryty
apragmiony. W jacyś pulekij kary mni w Karli mni mni, a Paska
mni pulekij, co i gospodarko i strica pulekij, tu wro, lwinem
asty i dobrym Roastkufum mniem o pokażem watagie cinto moje,
a jutyem wro a mni pomostem sarkai sarkai jakisj lwinem, co dvi
i na krilko sarkai pulekij w dvi nasit w Kofku, kidy lwinem przyszedł
mni mniem koutaje. Tygument: Władk uczył, że dla mni
mniem obozów, dla Paska Jerome i wogit dla mniem odwieda,
judy mniem personajów, mniem mniem w srodku mniem i to kondo
pomostu. Niewielek Belwarów wstąpił wprzeczli wro salonik na
Drugim piętrze na les fraukon mniem mniem, co jest w propozycje i mniem
kwatorem, nowel kondo lwinem. Takas Pasi Władk, mniem Tygument.

Te a bardzo wielki Polakom! Dnajmiejże jui dawniej zmierzkać,
przyjść i mnie na kwatę. Wiczytelnie się mierzmić, dowiedziemy
od niej się być szczerze z dawnym i dobrym bardzo znajomym matką
a nadzwyczajnie udektowanym, jui acemw rennowanym w swie-
cie literatury - krasisty Bozowitczew. - Że było jui ciemno więc
nieprzyjatylnie się dobru, czy polaj mój będzie miał na tyle światła,
aby tam matę wystawę Litwański wzmocni. - O 8⁴⁵ poszła kęśmiej
jui na Belignalsk i Limborków starych na wili. Porucznik tam
obu jego cypron i ciemoty matę dekarupak i jego ionę. Podzielnym się
starym obywatelom aptolkiem nasiedziwym do skromnellię matę, przy.
Jotoni mawide jactem i taitem ale dwa o Lwowie i o Teli dragni otobko
mijałtem. Ah, starość mi wili, owu przed oczami, który tam Teli
siędzą, w Twój mowadomac owak katę. i tak w swym ciele mójem o
wzrostkiem zapomniacę, mianem mójem w Lwowie. - Doia mój,
zwolila aby tak było - ale i tak się mianem, ale mnie alla tego aby lepiej
długo aby swym mójem nam prout. - - - O 11⁴⁵ przignowem się proutem
na Boulevardy roglądnie się po Paryżu, który tu i o tej godzinie jest naj-
więcej oymion i najwięcej wykwinuty. - Ah mianem abudowany miedę
tam. - Władni mójem, lelu mianem nadzwyczajnie ruck i sycie ogromu,
ale we swym ciele juiś Diomni w owy pięćca powierzonowic, juiś
mity brydki fales, mianem prawdę abudowany. - No, widziem i te owe
stare Paryżanki! - Byłismy kowiem w kilku bardzo elegancych, chowoi
juiem mnie mianem w ciele. Wiele cyfry, składowii, mianem gacy
ale mianem prawdziwego przekał. - Pono w mne, le skato się porównała
do domu.

Czy Anietek wnoszący telegram mój odebrał? - I dla czego na mój
wiedeński nieodpowiadał? - Noć był bardzo smutny, na prout w Wiedniu
na mój oczekaję i smutny, mianem, mianem dalej juiś. Mój się
w krótku być miał bić od Lidii mój sycie dragni. - Ty mianem kow,
wi mianem napisai, ale owiać go Ty mianem awidelem Litwiniem,
owiać go, dodai mne stady i mianem w doprzecie mianem i mianem
mianem, mianem celu.

Tutro piety dalej. Spodniowac sie ni jui moim o Janu Peromie:
Gonjila byz migt. co' napisal. Dzi's o 6.^{ty} idziemy na obiad do
Ligimundoi Sawiszewskide a potem na kiel maszkowy na Prad. Tedy
nas ceta kumma jak powiedaj. Dzi's taku sie, pastaraw o adyfu Wladra
Leluchkiego, na ktorogo ciecu sie miewymowicie.

A kesa moja. Tyi dragie cetyi Twaje Tapki, naluzata pmdizac moje
potem owka moje kaputakaw - i moje ulewkacudomaw i pokocaw
mitosiernej muij Dui!

Twaj Kacykacy

Citowi kochanum i Mawurey rzecki cetyi.

W ty chwili przyni Luchowice, ogladaj moje Albuwa starany ro,
powiada swoje pronykornu stonny uciarku z logminatu.

Janu rui cetyi Twaje rzepta i owki i kusi!! - Alek Kusioku jak
mi tykuso za Fok!! -

Moja Aniołku najdroższy.

Jutem obropnie smutny; taki rozczulony sa Tola, moji Leci. 'ci
 ci tego wypowiedzie nigdzie. Bieda, choda, ratem na lewo i na prawo
 rozmawiam, ale nie mowide, nie mowitaj; i mowicem, nie mowicem, pro-
 ty obropny dla mnie niezadowolony, ci jutem lisa lisa, bo mojego smutka
 mowicem. ' - ale moji ktos kocham - ja kocham, jak drzewa, sily mia-
 na tej jedynej otate, ale ja mowitaj nigdy ich dla sily realite mowicem i ci-
 otate mowicem. ' - mowicem mowicem ci otate mowicem mojego kocham,
 ale dr' mowicem, podatek go a inny kocham mowicem. Ten mowicem
 sily, byt taki mowicem a mowicem taki obropny, ci mowicem ci mowicem
 mowicem, ci dopiero lisa moji kocham dracie - lisa moj kocham mowicem,
 glodajacego kocham kocham - mowicem mowicem, lisa bytly ci mowicem
 kocham. ' - Nie otate, jui tak ci do lisa mowicem - jui lisa mowicem
 moji mowicem i mowicem - mowicem ci mowicem, mowicem nad sily mowicem,
 mowicem mowicem kocham mowicem ci otate na lisa jutem mowicem, byt przed
 sily mowicem. mowicem. Mowicem i mowicem a lisa mowicem.

Tak, niedawno się przesiedliłem z tego domu ~~do~~ na rodną ziemię, gdzie
był przed moim wyjeżdżaniem z domu, teraz się tyłko nad tem zastanawiam,
na co siebie a w tej chwili siedzę teraz sobie myślowi, gdzie się był
myślał w tej chwili, gdzie się był, to w tej chwili byłam o wiele
bardziej i przemyślanym. Takomniatem, że w sercu mojem Twoim
domu abrac myślowe, teraz siły myślowe mojej i myślowe mojej,
dwa słaby siły mojej - ta w domu, na każdym kroku - w ten
tego siły mojej, teraz ta myślowe mojej, bo siły mojej i
mojej mojej - bo myślowe mojej, gdzie myślowe mojej, tego mojej,
go, cięgo a tak mojej mojej - bo myślowe mojej, na co się patrz i na
co napolekasz, gdzie patrz mojej - egoizm i jałowo - miślowe mojej
mojej, tu mojej mojej, to co to jest, prawdę mojej, gdzie mojej

ad stojon i sprzedawajacymy ci do twojego indywiduum i stanu,
ki owowienij. Historiję tego mijała przymyślanie sobie dzień w Gidnie, bo mi,
anawiję jemu.

Do Władka Leśnickiego dopiero dzień się wybieram. Niezadowolony jest Paryż
dla nadmiernej ceny adaglowości swoich. Chęć kogoś już drugiego stroni miasta
adwinięć, najmniejszą część dnia na to poświęcić trzeba. Tak się też raz samemu
co zapewnić na dwa dni następnego już w swoim mieszkaniu, to opiera do
Lonsau, nigdzie mnie niekiedy nie wycofuję. Takim się do zrobienia nie przy
biku ekscytacji a iście ułomnego porządku i błąd się stawać je wycofanie a
moje postępy, aby ten mój kłopotliwy dzień był w Paryżu, przy najmniejszej
mi się wycofuję.

Litwaniki nieprzypadkiem i amatora jezuu nie ma (jak się, z całego powodu
nie mnie do Paryża sprowadzić, ale nie się ma tak, że Władka mnie
do domu powraca, i lękać już widać, gdyż mnie lękać przynajmniej w drodze nie,
całkowicie) a mimo tych robót koniec tu poświęcić. Brata niekiedy w rękach
spasob dla różnych widownych uwag, a ci sami ci to i inni o
spędzić tych robót traktować niekiedy, bo by się, ^{Karol} ~~anawiję~~ kupiwszy w ten
spędzaniu domyślnie co ciemno już trochę adwinięć i wycofanie
w pewnym mieszkaniu. Litwanika błąd raz po raz w roku wycofanie
na alko u Gouffila albo w klubie najpiękniejszych uwag i artystów w
klubie kłopotliwych, którego prezensem jest Pan Gerôme. Niekiedy i jako mi,
artystów samemu, niekiedy nikomu domagać się tego i niekiedy się
o to albo u Gouffila albo u Gerôme. Razem i inni z innymi artystami. Ta
moja praca i praca o to i raz i dwa i trzeci i niekiedy mi tego na sta
niekiedy niekiedy. - Również i w wycofaniu Litwanika błąd raz po raz w roku
niekiedy błąd po prostu w kilku najpopularniejszych, to i na granicy
niekiedy błąd. Tak się już w mojej literaturze, w której błąd mi
ten dzień i ja mi najpiękniej (co zwrócić się dnia ten błąd przynajmniej się
i błąd jest ciemno) i tylko tu w klubie, bo tu dokonanie przynajmniej dnia
to, to mi praca do Gerôme i raz po raz w roku. Dla przynajmniej tego co
na sta, przynajmniej i przynajmniej jego samego i otwartego dnia o
Litwanika, które mi przynajmniej. - Przynajmniej co mi tu Paryż przynajmniej.
A ten mi, przynajmniej, niekiedy, bo raz po raz aby dzień ten błąd do błąd o
niekiedy. Ten błąd do Władka Leśnickiego. Ten błąd mi, przynajmniej, i mojej przynajmniej błąd
moje Litwa drogę!!! - Raz przynajmniej do błąd kłopotliwych Twoj błąd
Błąd ci przynajmniej, niekiedy, od przynajmniej błąd kłopotliwych i błąd. mojej przynajmniej, -

Torjy 29/12 866 Sobota r
rana -

Mej druzi Amiothu!

T najniebezpieczniejszy i najbardziej szkodliwy dla człowieka jest, jak
chcę — Tak, ja, jeżeli nie jawię tylko się albo młody albo grzeczny to
na to, do na owo, to przynajmniej nie śmie jutro szeptać — bo ma-
mę sobie już tylko o Tobie! — Tę w Targu bracia co nacy, odwiedze-
mnie, ty mój cudozłoty zapierka. Wówczas mam Ci jak wyprę! — już mi
mnie si Ci powiedzi. Stę, najwyraźniej — ale nawet Twój oddech cię
Tak jakbyś był już w czarodziejskim kole Twój! — najniebezpieczniejszy ko-
salonych ietek, mojego mądrego Anioła! — Mój Dó, dla czego mój
Targ, ja Tak przymierzę sobie mój? — Muszę się znowu przebudzić ra-
czarować, przemysławiać si ja 200 i kilkadziesiąt mil od Ciebie oddalony, na-
grzeczni na francuski, na rożne rzeczy, do których przysięgać się ma-
zę, od siebie zhami niekładać a potem wspomniemy sobie na to
wysłętko na juwe a potem na Ciebie mój i cię drogie, ciekawie już
na dwin cęty, do do przymy mój. —

O to maw rytmu mojej, maoiej resydujący tu w Paryżu. Jest to
 pokój na 6^{ty} piętrze w dachu, sinny ~~złoty~~ ale widny, bo atenuje
 mi więcej niewidnie tylko koniny i dachy i ogromne mianowicie szar-
 re ciagle chmurze miedzi francuskiej. Długość, od czasu jak tu jestem roz-
 tylko stonę wzniesła, choroba desaru mianowicie. Klimat bardzo Tagodny, dla tego
 pracoś mianowicie, a przy jednym koninie, który jest i w najmniejszej isdług
 i czynności i narowu chłodniej jak na dworze. - W ogóle tu mianowicie onaj
 tak rozwijał tak mitej racjonalności mianowicie dla tego, zdaje mi się, onego domo-
 wego życia. Niekł w domu mianowicie, tylko rozwijał gościnie inndy, bywa razsty -
 na obiad i siadanie i karze wychodzi do Restauracji i kawiarni, które tu
 jest licza mianowicie. Prawie co drugi dom jest Raffi albo Restauracji
 mianowicie razsty, sinny tylko w pierwszymi godzinami, ale często odwiedza. Bo
 a często gość tak mianowicie, chętny się to w ogóle tak odlać mogło? -
 Ani Restauracji choroba i najuboższemu bardzo prądnu, ani kawiarni
 mianowicie mi się podoba, bo mają, jakby wstawił w ogóle, cechy, do czego ja się
 przywykłem mianowicie. Tylko jedna bardzo mi się podobała a Duvala, Tra-
 tyermia Studecka i wstawiła, bardzo prądnu, która jest bardzo oryginalna.
 Mianowicie w ogromnej sali na dwa piętra wypokój w której na dole i na
 gankach pierwszego piętra są stoliki dla gości, a gdzie na dole w środku o-
 nej sali jest kuchnia widka, bardzo piękna, ukraus w kwiaty i inne przy-
 stroje. Śiedzi na ścianie krąganku, albo i na dole, widnie mianowicie najdobro-
 rzęty, jak w promyjędłach rógach i półkwiach, smary się, do rozkopy, biał-
 wityki i inne dobre rzeczy. W ogóle się tuu polubić i kłasy, kuchnie
 i kuchty kocz i kelnerzy i kelnerki, często i swieru zabrani. W sali mianowicie
 najmniejszego kuchennego odoru, bo wentylacja jest już odpowiednia za-
 stnowana, a tak z wielkimi apetytami zjada. Tuu siadanie i abiaty.
 Tego nigdzie mianowicie ani o tuu mianowicie ale to mi się bardzo podoba-
 to. -



Laniem kacyt sprawi robie wytworzenie
 Laetety - tak chodzi po Paryżu. -

5^{te} październik 1. j. popołudniu ko jenera na obiedu miłyliwicy.

7

Ciekawie na Władca, który wygłosił: dumne i myśli i oświeceniście i tak mi smutno na wygłoszeniu co od niego. - co naszym miłemu, naszym, ciążąc naszym powiebrze, tak mi żal na naszym biedy, naszymi ludźmi, za nas, sejm i spokojem i ciąż, że się w tym celu utratę miłemu. Nadto, chęć i uwieram i cenię to co bym tak smutnie było, stęży, katas i tuskat z ulicy, namiętnie, oświeceniście, wszech, ledwie si nieclanizacji, ko, coo biedy, mi. Tak samotnie i samotni! - Ale Paryż nie dla Polaka!



g^{te} w nocy - Oto mniej więcej, jak ta typowa figura z porządku braku.
a. Jest politykant, figura nie ma, jejnie często daję się widzieć, ko prowie na każdym rąga ulicy słaję. b i c. Kelner i kelnerka, wędzi ubrani jedna ko jak i trójnie. d. Wójtak i wójtakowa, takie zawsze jednako ubranie. e. Bardzo ważna figura ta nazywa się "Pocotte", bohaterka ogromnie wielu codziennych wionych dowcipów i wierszyków i katalubusów na Figara i Charivari. f. Wójtak, g. Lichowicz, h i k. różniemi różniemi broni mi, dy nimmi miłymi i miłymi Tuare.

Konczy, to przynajmniej tych przyjaciół, aby mój ciałuściszy
 tu procył (co dać Boi aby tak długo niepotierato.) wyptał się po
 nadziei. — Chęć zrobić rypanie długi dzień, ko jak trzy razy moje
 awytki najwzajem, wogółem, przedstawięcej tu mamul, kiedy wstąpię
 na stacyę na Syberyi przybyły Edapo, atórnym z biednych narocy om,
 rerekon, wygizgnisty w długą linię stoi przed korakę mójgę ius ete,
 ije za wizeranie a i miastkanie, a komissa mijsceowa ralię pro,
 głód wstąpię cyta i wyrwatyje każdego po narwiskiu. To nad
 niemi wygizgnisty ciom i ciomus pod niemi biato a przyrnie
 zatkni i ciomus! — Mistrzyku, Staj na stracy przy Twoim Moria,
 ko to raz siciści egi ou am w jednym mijsceu zapomnie, albo
 samidka! — Czyż dła liliadnisiętych tych przynych wyrzudniatyk a
 fetynych rozgizgnisty i adwagi, na cały swery owych proitaję, na
 miomych z porow a tak wpramitych na dury! — Le dni 14ci
 jaile mi nie niepramukado, musci to być na Boulevardach, matu,
 raliu jaile do tego czasu Litwarika angieci amatorsa. — Czyż, ie
 się uprkaję a chorici nieproicy, to przynajmniej rykanie na rozg,
 gniacy, jak egi raz sikię do roboty. Aby to prędko następiło, aby
 tu jęgonosi, tóny Leci jaus miierka w moim przystępn prokito,
 wyprowadę egi na do d.!

Biedny Włodek Sawagier jest już od kilku dni w rozpaczy, ko na
 radeu e jego telegramów ani nieodpowiedzenia, ani radej z krako,
 na wiadomości niepramukado, a on czeka i czeka z godziną na godzinę a
 nawet naprózno. I ja się boję czy tam tto siierachorowst.

Ludzie egi i ja naprózno nadzieje, że mi mój sici Pau coś
 do tego czasu przed reclante do Paryża napisze, ko byłam i dni rozeu
 e Leliu na proie i wiatyriatku amowu: Kalcuz l'n'y a pas! mi,
 litościwie królko — a la Leonidas takonicecie. Dnieuzio budi, za,
 fowu poctanowit po moim priorauym liściu coś napisać, a ie na
 zapytaniu i odpowiadi do Lwowu najimniej asmin! dni potnie.

ha, więc niedawno ci słotykasas, iadnij ad mojogo Annistka wiadomo,
sic niczniateu. Spodiewaam się dopiero tokowej skote wtorku albo
środy.

Ach co bym nie dał za to aby jui jek najprędzej, widzieć ci z
Panem Permeu, pokorać om Wójz; przytężyć wania o Alwociu.
Tutro kwi projektne omiennu ci, co agtasać do niego, aby om niech
na przeszkodzie, bo to ~~witani~~ jutro Syłwalsra a projektne nowy rok.
Ale we środę przed potodniem omni anowu do niego prędy.
Lataje, takie, ci adiepan Róiz omiennu, omiennu Jej arobie sięgo,
Dianki, anowu cię z ci Wójz jako Mister a wstaszkowie Esquere Lord
Dixon Palmerston albo Lord Kount of Buckingham z Londynu.

Na Twego biednego kaptu w berawij czaście i ucinowym palekim
kociniku, tak ci głupie, nicznioin francuskie agtadać, ci wstasj om,
siatnu sprawić doki, kapelusz i palelociu, aby mieć przy najprędzej coś
do wyjścia na ulicę. Zdawatom ci si tylko Nicu ci omiennu cię gofnie,
ale, ci wiede, ci francuski przywyrzyli sić o wiede. — Jednym słowem
Paryż nicznioin jek dla omni. — Kto cię chce, prolamostowai, ma
na to dużo piernisdy, to much tu przyjdiać, a nigdzie lepiej tego niggo,
cię, ale kto chce cię po swojemu, chce cię oddać pracy ale omni przy
mij przyjemności, cięchu spokojnego familijnego przywia, do jakiego
ci ad dziecka przywyrzyli, to omni tu co innego popasać. — Francuskie
tego omiennu i nicznioin cię, jui z tego tylko omiennu moim omiennu, ci
prawie wstasj stotuj cię za domem, tylko wiede Panom cię wsta,
mi optacie kuchań i stinogoch, i wstasj a nawet bogaci, diaci za
omni na skamki przytają. — Gdzie tu wiede znaleźć sasiem domowu? —
Gdzie miły kociu przy kominku, gdzie omni towarzysztwo sedomu, i praw,
diaci omni, w którym gofndani diaci cię z gościem miły to kawać,
kicim chleba ale i omiennu domowu?! —

Tak kiedys bode w do tego nieprochomny, to ci Annistka, więcej jecum
o Paryżu napiszę, a jecum więcej sam rozpowiem.

Na diaciom omiennu korespondencu. Lataje sić omni taparki omiennu
omniennu, kicim Annistkowi — przy o porz, bodaj storoch i polcem
opieć omiennu na nas Bori. — Twój An
kicim Dobradziej; Litom kochanemu ogieci lataje. —

minie, wycożnawszy w fotele i w seygnurę, całkiem na dwięty
godzinę, aby przejść fotele do Louvre, a tam przenieść się jak naj-
dłuj, przynajmniej na parę godzin naformieć na swoje doły. —
Dawało mi się, że na mijaniu ^{gdy} kilku wieków, wspaniało co najpiękniejszą
i najwspanialszą nagromadziły, gdzie każdy aktów jest perłową se-
stwą do chwili wielkiego mistra, ja biada! a nadzwyczajne, moją stras-
sioną, tak w chwili tego wspaniałego, romatycznego, wydadzą mi się
tak miarom, że ich nieograniczone wielkość i straszenie tak wprawy
w ową prędkość, wielkość — i mój namiętny straszenie by potrafił.

Tak sobie ciemnie, gdy mi Tęży liści dorosło. — Ale jak mnie
on powieści — jak adramu w wspaniałym pogodzie, co mi się zawsze przed
godziną miewało, dawało, jak mnie rozwielił, o tua ci wprawy,
bo to mój wspaniały — bo ci to miewało, jak przenieść. — Teżi dawno
był mi bił od liści, nad wspaniałą pogodą, to dziwny był aktów
on drogi, bo dzień miły był on powieści dla rozpamiętania, ale
lekarstwem dla chorego! — Takie ci wspaniały, jestem dla niego!

Ten karbony ten mój, jak przenieść, że dla Tęży mistro, mój chorego
był miewało! —

Ten miewało odzwiedzi, po przenieściu go, przenieść sobie na ca-
ty dzień do Louvre. Takie tu, Veronę Syriacy i Rubenę widzieli
i podziwiali, tego ci wspaniały miewało. Rubenę miewało, takie ja
był on ich obrany, przenieść się ich wspaniały widokiem i do prędko-
ści reputacji na wspaniały miewało. — Syriacy przenieść
mi na miewało, w dzień z Tęży, rocznie wspaniały podziwiali i przenieść
dym obrany ramy tyłko serce miewało a przenieść liści, które drogę o
rdami przenieści. — Do miewało, miewało mi tak prędko, że miewa-
widzieli kiedy. — Ale miewało i miewało, miewało, miewało, miewało
odzwiedzi, Galery, było tak wiele, że do miewało obrany ludwie
miewało było dozwiedzi. — W ogóle miewało, dużo ludzi w Tęży
Galery, najpiękniejszą ona wspaniały, kiedy się miewa-
po miewało, a te przenieść przenieść najpiękniejszą dla miewa-
ki epoki w ciemności i spakuje ją miewało na przenieść na chwyt Bogu

dzierżającą, przystającą mi kilka cudzych jaśniejszych promyków, tego
stwierca, który od czasu jak się pomieścił, ciągle mi tak przystawia mi
swoicę — i pogodnij mi w duszy i w myśli! —

Domino tego Paryża milszym mi się miewało — milszym do tak
jak w piórnym chosli porzucił. Liriceu daleko jeszcze pogodzić się
mimożem i adaje się i nie pogodzi nigdy. To mi dla mnie to
mieści. Tu czasem przyszedł, przypatrył się temu co się dzieje
jako artysta i nieporównał się i tu mi się stawała i stała się po
akcie przystawij pracy — to byłoby po mojej myśli. Tyłko przyszedł
em, rozleżał się czas otwieraj. Przed mi gozic na prowadzący w
Francji zgodnił się na state niechacie. Ale ma się jeszcze kilka
tygodni przed sobą i być może nie potrafi rozłożyć, na rozgosi w jakę
Paryż zgodnił do tej chwili, ale ten mato ma w nadziei.

Przedwczoraj bytisiem w kilku na Pałacu Elizejskich, gdzie mieszka
narod, komi prais i komi widzieli. Ciekawie mnie mato, bo pierwszy
dla doici w miniaturze, zupełnie taki jak te duże, sąpionem owe
cetero kary, ubrauw w najprawdziwszą szary i chomenty. Edwipar taki
bardzo przenie wygląda, a najkomunikacyj wydają się te biedne kory.
Siwiał się tu naderwyrażnie wykwintnie nosi, tak daleko się się prawi
nigdy biedniej ubrauwu miwidi, chyba czasem niebrała albo umoty
rów w ich biatych bluzach. Kubiły po najwiskiej części noszą albo
mitru czasem kapalki do figury futerau bramowau. Sukien
saloni z obropniami ogonami i przypasowaniami fatdami nabie
drach, a na ulicy krótkie podpinaw jak te które siwiciu nosi. Tu
widać miwają bardzo piękne, ale niektóre także bardzo ładne. Lufetnie
mistrzowie przysięgają tutajszym kobietom tu przysięgł, w takim stopniu.
Pałki nasu daleko piękniejszy mają nocki. — Ale na dowód jak ludzie
o tych Paryżachak rawu ktomali, siwiał ci postuiny, że od 2 czasu jak
jutro tutaj, dopiero jedną piękny francuski widzieli! — Też to proste
sugierka ma przedmiciu. Lás na Bóclerachak i wzdru co się
spytka w czasie, albo tylko czasem przystaję albo poprostu taki
co to nazywają „ejdzie”. Swoją drogą bardzo ładna widzieli tu miwa
kubicki zupełnie brzydki. Tak jest moja prawda na przystaw.

W słownu dzi, kilka takich prawników, ale to były wry,
o kci nie francuskiej tylko Angielskiej.

Charakter ~~człowieka~~ charakterystyczny jest to w Paryżu, że gdzie
kolwiek się jest w takim miejscu, gdzie się dużo ludzi zgromadza, ~~nie~~
nigdy przekroczyć niemożna prawdziwego wybitnego poziomu francuskiej
żoany. Mase 200 lub 300 głów przed sobą — ale wszystkie między sobą
jak wicher a wiecie, każda się nigdy nieporówny, każda jest inna. To
mnie przywodzi na myśl, że Paryżanie, jakto mój cię jest, są wszyscy
Niktak jakto bywa u nas, gdzie właściwie są wszyscy jak u nas
dostawata. Tak — to francuski istota, że Paryżanie, powiadałby
na p. taki Salazar nasz prawowity. — Także, dwa na Anglii i
samoczą i u ich „Hamburg” — ja powiem, że francuski „Blaża” ^{pro}
słowna wszelkiej Hamburgi. Jest on wszędzie tak dalece, że kto wie,
czy takich samych francuskiej, a chwili kiedy się awionat
swojemu edukantowi, nieporówny o to, że blazuje tak jak wszyscy
i kompatryoci, kiedy w swój sposób. — To jest w Paryżu niemożna.
Czy to wiadomości — czy, to na ten najlepszy niemożna, że nigdzie u
swoim niemożna tak doskonale imitować błędną, a wszelkie drogo,
leczu kamieniu jak tu w Paryżu? — W Palais Royal jest kilka takich
sklepow, które najciężwiej od stala i srebra, peret i błędną u
ja wystawę — a gdzie nie prawdziwego tylko wszelkie fetywne ~~deli~~
~~niemożna~~ sprzedaje! —

Byłoby także w pałacu prywatnej wystawę i na balu maszko,
wym. — Dwa kolce! — Idem, do najwyższego ^{postanowić} ~~przewidy~~ tej
długiej i umiarkowanej w kiedownian, drugi to samo w swojej uję
korporacji korupcji moralnej, bo takiej, która się już w krus i
w cię wrota kiedowni Francuskiej! — Tu jest Francuski obrydną
skaradnik — a caci jego niemożna, że już nie o ten niemożna, że jest
taki. Widziałem tam kobiety, mające najprzemierze ^{sumie} tworejski —
prawdziwe gatzburki na ulicy, które na takim balu maszkowym,
do fetyworów moralnych są podobne a i są niemożna! — Wszyscy chłopcy
cygni i kobiety są skaradniki skaradni! — Wierzę, że to drogi,

je chciari jui bardzo duso bujosi widziatem, to ty rary mowic,
mtem sie ze wetydu, za cety rodraj ludki, i w pierwszjej chwili,
bytem pmihonany ze oni sa jiaci, ale nicstety pmihonai mowia,
ze ai samost byli truciwi.

Dybliny takie roz w Caffi chaitau tu w naszymi Quarlicy, ale
tu onoi tytko o balezie datoby sie cos pmiwedowei mato ficiungo, abo
preuty spiewanai i mato spiewanai deklamacy. W uni sie prodha-
ty. Dykatoru to wiszaly na Alk smutny ale bo. To dy i dla tego
ies mnie o balezie Policki trovita, wice jz, i dostatek i le pory dytke,
ze ai Zelenka stowuje i pmihonam sie ze to jest to samo. Toinu
rany pojde, ze pmihonai kilka pismuakow francuzkich, dla smego
slirczego ficiungo stowinka. — Dla mni sieich Peirssii, jemu cos
smego tu ucualatem, a co go bardzo ucierzy. Ale mowis z gory ze bardzo
mato kowuje!

W tym liwie, jemu na wie w liwie od Libii, rarytmego wiodowia,
daw, bo chci, go jui skowic i wzmocic do atropukii choj adrejs jest
tu sam, bo tu zostatek tytko sie do leprygo pokaju na drugiem
juztne pmihonatem. Swiatlo mau tu bardzo dobre i wiskaz wygod i
amij eimcal. —

choje Ktolko, w myśli catuje w oki, w drzech i te cudowne Twoje
uicta! W myśli narwisz na Twojej bialej sujec i jui cis wipunaj ai
do putra rana! — Odori jakca Twaj

Anty

Mamie Dekodaj i Lilowi kaskanua rary, catuje a chaitau
moje piskus uictay rarytau.

Wscendukas jak zwykle catunki! —



Nakomic jemu kilka prawdziwych fiatkov, ktore tu wiodu jui widai

Kochany mój Aniołku, więcej miłośnikowi się do listu Twojego, abyś mnie
niepogodziła o to, że nieścisłością Ciebie, choć sobie w ogólnym naszym mie-
scu, już porzekasz. Ty się, moim adwokat, przystępowy ostatni
myślisz, porzekasz o? — Zapewne że to bnie bardzo nieogólnie — ale czy
Ty wiesz, niedowiadając, mimo że ci przytem bardzo bolisz, że serce ci,
skoro, pewniej przyjmiesz, gdyż sobie czasem przyjmiesz, i ci (dla Ciebie)
oboję już bardzo wiele wywierciłeś! —

Ty droga Marci — Kochaj mnie, bo Ty mnieś mnie już kochał, chociaż
miałeś, każde ci porzekanie Twojego kochającego serca, moje do krwi ka-
leję! — Takie niewolno się, zastanawiać, czy w miłości mojej, ja bardzo du-
żo wywierciłem, bo w tym duchu każde najmniejszą stowko wywier-
ciłem, boli stowko więcej, jak wszelka ofiara! — Niepragnij abym był swo-
łodny, abym wiedzieć przy Tobie, potrafił się poświęcić — abym leś Ciebie
był szczęśliwy, abym ci o tym napisał, bo dziś, mnie to bardzo bolisz
dotyka — a Ciebie aniołku — Ciebie niedowiadając Dzięka — jutro ~~zobacz~~
śmierdliwie wamieli mogło. — Wierze mnie miłości, sobie żadnej winy
nieprzyznaj, ale bądź szczęśliwy, ciesz się, że ci a całej duszy kocham, i
juz więcej ko kocham niezmierz — a tyko prosz o to Boga Twojego, aby mu
dopomagał, i abym już prędzej, doświadczył się wiecznego naszego stępa-
nia!! —

Oj Madzida nam.

Wzrost mniemam ci, ^{do napisania} ~~abyś~~ mniemam iłomnem Pragnę, co pnie ca-
ty dzień roboty, chociaż mnie bardzo do tego ochota, abieram.
W piątek już pnie w miłości adwokat mnie mój powierzy Murkew i
w nim do końca pniej godniej katalaję, i wczoraj dopiero o głą bytem u
nagab. Le w tych dniach spodniawać się dowiedzieć Sam. Perón a mni
i P. Gouffier i innych Konwincionów, więc zasiadłem adwokat do kilku napro-
mek, które do tego czasu rozkładać, a które ukułam być mniem,
choja bieda Wojniako dornata w drodze kilku niedowiedzieć, mniemam
na języcznym obronie, gdzie mój Pimma taki iłomny, bnie jego reputację
biada kriska się napacata. Larar to wczoraj pnie wniem a pnie mniem
kiedyś Sybiraków (o których ci już pnie) naskicowateć, miastety jęz
mni na wstęcinym kartonie, bo mni go nieprzyznaję do tych czas.
Łdaje mi się, że to będzie długi pnie a prawniwy Grotzerowski obra-
rek. Niemniem dla tego, takie, ja napisuję raki i najwięcej kocham. —

O drugiej pnie do Poveru. Kilka mozych kochanków mi pnie,
było, a między temi, jedna Madzinka Ficsoli, i jedna kobieta na Obrasi Fel-
my. — To raz. Mniem ci o tu Łdaje mi się mniemam, ciemniem
się mniemam, że pnie struk indywiduum, które dobre kępię i w

samiż nienyż przysknu obrasy - reszta węgacy okropni pacarus i dsiowu
nie żebie do mniey dobrych a narwet dosyć lichych obrasów, mają sowne
gólniejewu zgodzanie. Impropmnieu soku, my iak selaleu i siojze,
nawet dobrej przystawie. "Wart Pac Dalaca a Dalac Paca?" - Muszę ci ić taki
prycaui, że melarska rytha kańdo glosno edzwonata. sy, we minie i a
kardrocie pratuśnie jak ci danowie i danu smaruję, a ja tyko przypatry,
miej ić, mieny tym przislucanym miedlerym obrasem. - Wyprawdnie o pa,
wieluie do kopiorwania w konwre miedrudu, ale tyż, tyko jaui poro
tygodni tu barwie, miewarto się tam rozgarnai a mowu w najmaconiej
radociu przystawai. - Mój Boi, kiedy ja byde taki swojsliwyj i tak rozuwomij,
pruudny najubochaiszy elistruktu, prudićci się po gadacy? - Taktyjony
soku narzajew riuw pićmowi wynejdowali! -

O iściej datu jaui wiesory a Żeluz reudrowos dawny edie w kornie
pruistue tawie a pitalu a riuwresu do Theatre Lyrique na Frieiswójga.
Lnowu sar przisknu mowke przystawu! - Wadk barde byt miedontut
a arkiestry i siodulikatnosci a jako miedon miedica udegrai miata, ale
ja za miata na tym się rozuwomiję, bytem nachwycony, kilka rocy narwet
ekliwo pod sereu mi się arkiro. Ale spiewawki byty barde glosne, bo
dobry i prziskni spiewaty, sowne glosnij, "Agada!" - O, Waspru "pruicidat" że byt
tak mato rtywn ducheu, że narwet sam Papies miedlby byt tak sereu rolu,
sownego odpricwai. Barwieu się dobru, bo ta pricieu anoi pars gaduie
prygotuuję, się by przislucanij mowke albo a Wladieu o mied tyko rozuwomij
ję, zapromnieu, że mi sama ona za swicie, że są tam i ludu, ali, prachudni
a narwet obruditi. Prystu nam byto jak rastonu raporta i nakryte ^{pod nami} ~~allam~~
swiat tam ideator a oddata ^{ciad} ~~anowu~~ tuu awyjetowu - miedty jako jego
otawmoci! -

Tenaz otuż pitalu do domu wrociwmy myslatue o Mahuie Agacie
Waspru a narwieu o moim prucudnym Wawdyku, że przyszedł i tory prucij
ny, orasem jedyn przysiad stajionym - Paw Mosfieu - narwet mi owy i
karat soku miedicai do nuci.

Tenaz raku gaduie dsiowu, kacyk adron miedty i pitalu okaty do pracy,
mied kionu, i do wiewu ~~sigu~~ miedty stajionu.

Prucy mi dai dsiowu tego przislucanego, nuci a swyckicicai bratani eż
kurkani!! - Mój Boiaw Pampy! -

Młok Boia ci stajionu dla Twego

Antony

Cie kachanego i Mawu Dabz, cietuie serdecnie po tefach! -
Prystu ci taki fotografu Perowu, abygo budy tak prucatu.

Mojo's Parigtko najmitens!

[illegible]

7/7 Pomiedriatch russo.

Przebudźmy Amiatku! Tak ci weraoj przyobcaceu, jowianu Ci wije-
coś o tych smutnych moich praktykach. Ale tyłko o docenieniu na jawie.
Spodniaceu się, weraojasay ~~z~~ naprisc nakreślając, że i we sinie bydy ta-
cyka nagabywały, amysygnij jak to khyra kiedy kłó's sikon pod wytygnow
vibnego wrisecia, do spawia się, uktada, ale pmonarytew solcu nas doisij
aż najspokajnij, wije joi nie o marabli tyłko niewymistoiu rozprowiać
bydy. - Ależ sinie to następi, mney solcu drogi Amiatku, pducikowai' na m-
ny liwisk a z nim nowy dowid, sicięgo Tygo Sosiana! - Musiał mój stu-
gus pamiarkowai, że ^o od dy Tami, który potkreik wloj na kornisdu, a ma-
te wlasnoś, że jak stonczukik rowas w tuc kpiak potkoiu, już anwacowy w
którym jas albo rysuje albo pisze - to filatarni się, aisinichaję, w chwile
kiedys się kładit, trymatgo pnd samym moim noscem. - Ale dzyku,
je li nie jawas za tego słownego twisterica i proszę, proszę ci, na owyżetko, częto,
jak moieu najspokajnij, postuginać się oiemni! -

• A teraz, do wniosków dotychczas i do powiódziących praktyk powracam.
Przed niemożnością przesłania do Lygimontów Sarracenijskich, gdzie z nim o wiary
u Jacek Geromas umówić się chciałem a zaproszony, już w nich i na obiedzie
poślatałem. Pomysłom głównym, treści, były rady i nauki w jaki sposób, należał
mi się zabrac do przekonania miasta i stowarzyszeń Paryskich - do abisracji przed
miałem możliwości postrzeżenia mi do abisracji, które znowu ze swojej strony, mi
Paryżowi narodził się myśl, Abisracji należało studiować, rzucić ułomki i już
bliznu Paryżowi, jako dozwolony argument innej części miasta, i nic nie w innych
wielkich miastach. To prawda, to ~~same~~ im pomyślnie miastem, gdzie już z
tego co sam doświadczyłem. Ale czyżby dla mnie potrzebne było miasto? -
reprezentacja to niemożności, (tak sobie w decyzyjnym powiódziącym, bo się z
tym niemożnością, ^{przed miastem} już tu miasto przesłać niemożność) Tak powiadam, z tego swoje.

a Diabli swoje? — Oni mi niemych rzeczy doradzali, a ja im potakiwałem
 a w duszy swąj wolic' protestowałem. Muz tu coś jasno powiedzieć co mo
 mienięć do nudy mienięć, ale o celu zdaje mi się, mi ci mienięć. Ad
 czasem jak tu jestem, tylko Władzom obom mienięć, że tu pozostać nie.
 myśle a to dla wielu przyczyn a najbardziej dla tego, że jako artysta miod.
 przekorzei amienięć mienięć a gdybym tu chciał pozostać, był tego obięty
 się mienięć. Tygmontowi nie najcięższym mienięć mienięć tego Daryja,
 nie o ten mienięć mienięć, a że aby walczyć z jego sabożniami, których
 mi potrzeba nie do pniażyczenia i łobuzostwa i osiedlenia w Daryju, ale
 do uprządku i łobuzostwa. Pomoc Tygmonta bydlu mi dla tego potrzebna ko
 on a wieloma kopytami i łobuzostwa po tutejszymi jeźdźcami w siostej rary.
 tacie — a Ty sama pniażyczenia Daryja, już chciałby tylko o tego co ci o nim na
 pniażyczenia, pniażyczenia, że tu nie bez reklam — bez blagi się mienięć — i ci
 kady i najcięższym ciotkami, czego się na mienięć wydobyc', do mienięć mienięć
 mienięć się mienięć. Oboi więc Tygmonta w ten mienięć mienięć mienięć się mi
 się Daryja pniażyczenia że tu chce pozostać, kadytę się i wykierować na...
 ... łobuzostwa! — Tak. tedy (przebieg do nudy) kadytę mi być łobuzostwa
 na kadytę w Daryju i łobuzostwa w Pasiezu Padoh, pniażyczenia po łobuzostwa w Daryju.
 Wozraj mienięć kadytę był w tym Pasiezu, więc pniażyczenia naci pniażyczenia Tygmonta
 a mienięć tam pniażyczenia. — Tu — się pniażyczenia mienięć mienięć pniażyczenia!

Nagrobci soki soki, kadytę pniażyczenia, pniażyczenia mienięć mienięć mienięć mienięć
 góry, jakby pniażyczenia, najcięższym mienięć mienięć mienięć mienięć mienięć
 strasnym, że bez wyjątku czy mienięć czy stary, najcięższym pniażyczenia
 kadytę i rary, kadytę ich wiele a kopytami po łobuzostwa — a kadytę
 czasem jak mienięć n. p. jak tu kadytę? mienięć mienięć. — Wyobraź sobie



że kadytę z mienięć ma twarz najcięższym
 pniażyczenia i dymnie kadytę. Wozraj to mienięć
 kadytę to mienięć — dymnie że tak jest kadytę.
 więcej mienięć mienięć, bez mienięć w łobuzostwa
 kadytę grubo jak kadytę. — W łobuzostwa, jeśli

się pniażyczenia, mienięć mienięć i kopytami łobuzostwa, co mienięć w
 kadytę. Noci mienięć n. p. łobuzostwa:

albo kadytę kadytę, albo kadytę mienięć mienięć
 mienięć a kadytę, a kadytę albo mienięć
 kadytę albo kadytę. — Tak soki łobuzostwa po łobuzostwa — a kadytę
 kadytę, kadytę i kadytę kadytę, kadytę w łobuzostwa to kadytę
 to kadytę mienięć mienięć. Gdy naci kadytę mienięć, kadytę kadytę
 i kadytę jak kadytę po łobuzostwa swoich, albo ich łobuzostwa po łobuzostwa



Kartasson się teraz Dziwisiu, jak to obropne było w naturze, kiedy to na obrachach tak wygląda! — Tak ja stałem jak stępak, wytrę, swytemu oczy i miewanytemu — a k tego pmsaraciuia oknżtem się gdy Kadył skowrono. Włemas omie strasnie serce rapolato — myslatemu o ludzich uciwitych, ^{przypominatemu} ~~przypominatemu~~ na nram polacie kobity — w koncu na liciu, mój Anistku i w dney raptakatem nad nram wygłaskiem — ko czyje mójctto wielkie mianozicie, powiedzie, i Ci są nasi bliźni? — to taki ludzi, tej samej rucii! — Ale najokropnij było mi przykro gdy, omie Kogomul rarszajt, że wupecy Ci mianozieni, którzy samowali, a tute, czy mianoj ju mianozonych uwarolili (?) — są to ludzi którzy o tego tyłko żyją — najmiej się, ranem na wiewos, a stosownie do doikonato, ści, o dowiepu (!) a jakim łaciez, omnijezg lub wjadz strugmiejz rapt ty. — Dla tego ta mianozeni, wupecy wygłaski i bladi, i iadu mianoz, jacy, ale pmsaraciuia smutny i amiedowy nra wyprz na twary, a i tu ni kilka jęgmości, którzy jak na sylłowatnu spacerowali przy kalumnie ławiny, a Kogomul mi powiedziat, że to są agierni, istawierda Pasyna, którzy uwiają czy wupecy najzej ławiny i czy staraję się, dobrze ławiny! — Powiedz sama czy to mójz obropne!!? — Wierz diucha drugie — wide obropności, saki wystawiatemu i widziatemu, ale o takiej mianozeni pmsaraciuia. I pmsaraciuia teraz — czy dla miasta, które wyprzysnowato tu igwist Kau, kana, które się w miew kocha, któremu on stał się ju mianozonym — pmsaraciuia, czy dla tegoż miasta są stworzeni artyści!!? — Nie — mi tu ich mianoz. Tędy uciwka omi pmsaraciuia, ^{to} ~~to~~ dniejsze spótasaraciuia, a rychie mianozeni ika a nawet francuskie mianozeni ika i miew wysinię! — To były moje wnoszajen smutno praktyki! — Wygadawny i wygłaskowy się przed miew najdrożym Dziwisiu, pmsaraciuia, stoję na tera i nabieram do roboty.

O 10^{ty} w wiewos.

Mój Anistki bardzo się gniewała, że Mew ty raz, takiuś bijościami, gwałtem, a pmsaraciuia? — Nie mi, ju tak nigdy smiechów, pmsaraciuia, sądzę, że fatalniej, dzych, praktyki mianozniadzy.

Ale zdążył widziat, jak ja się bardzo uciwitytem, dowiedziem się a pmsaraciuia lita swojego, że pmsaraciuia bawie się, pmsaraciuia — a nawet kula! — Wierz, że zabawa mianozni Ci rapotnie od serca, ko Kacykat tam smiech, a to uos obaję jęwan miew trapię lada — ale dzych Dzyg, że chowię na tyłce zabrano się, miew ca, smiechu bawaraciuia! — Baw się ile Ci się stanie miew ototo drugie, rapotni, naj o ile miew, na to ni miew miewa pmsaraciuia, ale na ty pmsaraciuia, że ja, dowiedziem się o te pmsaraciuia, bardzo się uciwaj, a w ówias miew na pmsaraciuia.

Adwokat. — Skoro się i prosił, ale nie mogę się nie bawić, moje
Siostrzyczko, bo on zupełnie nie chce mi pomóc. — Wtedy spojrzał na
Siostrzyczkę i tak szybko był sam rozgadany, aby mi pomóc. — Ja moje Baby
w Krakowie bardzo kochać, ale swoją drogą, tej intencji nigdy nie miałem,
pomóc! — Nie miałem się już z tym moim biedactwem — na Władka niegdyś,
i pomysł ci na Siostrzyczkę byłam już w domu! — — —

Władka i ja wzięli to rano, ale mimo tego rano, myślałem, że
od stolicy na te Władziny! — — Niechciałem ci martwić dróg
tędy i dla tego już o ten samie, ale widzę, że Ty zupełnie nie,
stwierdziłem, że na Władka się gwałtem — przewidziałem prawdę.

W rany samą o Adwokat, dopiero teraz już trochę krótko mówiąc
pomógł. W tych dniach domów, że o widzeniu się ostatecznym z Państwem
Jeremim i jego dziećmi, ma on bardzo ciekawą Państwa Gouffila na sobę, jak
w świecie artystycznym jedną z najpiękniejszych figur i doprowadzi od
go omawiać jego Adwokat (ale nie moje!) należą być. — Wtedy
i kilka dla miłości, gdzie o salutation artysty nie jego praca, ale Reklama
ma roztępić. — Władka tak jest. — swoją drogą, i bez niej mógłby
się obić, ale jeśli ma mi pomóc, jakowej zastępy, ale dla to ma
pomocownikem miłości?!

Ma mi pomóc ogromny, ogromny dawno już karton, praw-
dą do mojej chaty. Już stoi na sztaludę, gładzi i jaśminki, jak
panikula i ciekaw na kłęk i bakunary, które na nim klękawie
mię podłogę. — Lubię rysunki, pomysł, o tym cię z góry rozgadaw
mój obywatel, najpiękny, bo ma do niego ogromny, okazy. Mój Bóg
da ci będzie doprowadzi dobry, a w ówczesny będzie on reklamę dla Litwy
miki — a wreszcie zbliży mi do P. Gouffila, z którym i zagranicę be-
względnie, chociaż bardzo serdecznie (!) również słowami.

Dowiedziałem się, że wczoraj od Lichowicza, że Państwa Portowajstów bawi tu
w Paryżu — i tyle o mię prawdziwie pięknych rzeczy, że na przyszłość, Sio-
strzyczko, postanowiłem pojechać z nim do P. Jarosławskich, w których ona mieszka,
aby mi pomóc, majomości i odgarnąć sobie jej głowę do swojej klatki.
Jutro w wieczór przybędzie tam (ty do krótki) głowa Tygmutowej Pa-
włowski — w swoim rodzaju bardzo ładna. —

O Wład: Lel, niechciałem się od przedwczoraj i oświadczyć ci oświadczyć
coś więcej ci pisać, ty, piątek, czy nie. Jutro ma się rozpaść do niego

a wówczas pojedynczy wózek do szalonego i kłopotliwego dla siebie
Pana wybieramy. —

Bab, A tena dostrawo Artystów! Koś 'dzi spaci i marci — ach co on Bani,
ma seu, odwieść liż moje najsmilem Pismuody!!! —



8, Wtorek w miastach.

W nadziei że to interwju będzie, prosiłem C. mat. en. w. ma,
balki rytmu, który da ci wyobrażenie jakiegoś o moim Izraelu
mieszkań. Albo sugestia na signali Boulevard, a więc do rytmu,
nia albo malowanka kordy dwoi światła. — I dwoi pr. ros. pr. pr.
korupcję z niego i powiadzić mogę, że to pierwszy dzień w
Paryżu! — Od razu do ciemnego rytmu, wprawy i celi wielo
na moim Sylwii już prosiłem. — I dwoi e. onego kontent. pr.
Tętno o budowie rytmu tego i jej częściach pojedynczych nie przypis.
du być moim i jak wygł. coś amicusu bę. Napisać o wygł. ai
w ośrodku, jak będn. skowrony.

Jakżeż od czasu wyjazdu Władek na abrytło tonemystwa wcale u,
kamał się odemgnę, to prawie cięgle wam jutem, to pnieci dośadyja, samol,
musi być mi nadwymagajnie mity. Idy się umiowuchał raemymato, ratowatue
si mi to koniec tego ubochnego drionka arriastowato. — Spodniwauu się
si ich więcej miieł będy, to postaromistuał jui ruyturiu młago miedwici,
drai ani oniprzymowau, aby raz pnieci prymjoi trochy do siebie. — Tui
u, dawno o tui pniebonatueu, i a kaidym dnieu coru więcej do tego pnie,
konania prymchadez si ja dopiero, jaem widzi, uui i prymowad raemymato,
jak jutem cemo rajsty i si dopiero młedy prandimie rzyje i odon jutem
na uile i duuy. — To tui tak dłuży, jak będy, soku młagł spokojeui ruywau,
młagł, li onuyt młij budy Aniothi ciętyui skargauu i narekoniaui.
Aniothi dui u muiui ruyonai Lymumtowa, ale si dawno pada i skropu
ktoto rzyje, mi się młuchato kiciu taki swiat. Luchauu, a jutem rasto pnyd,
to i tak otatetomiu o ruyui do P. Peroma z Lymumtowa ruyuiui ay mui
ay. Tz raz, dla tego z mui ruyuiui ^{ciętyui} a Peroma, to mi jakoi muiy
padał pny naglai go do cugoi. Paturij to prymjoi Lymumtowi, który
z mui młuiui ciętyui ruyui

ekhoje Aniothi, wile mi pniechay abobity otatetomiu listem swouiu,
memomiu siem go ratowat tak swouiu jak gdyby to Tuiy uilka byty. — Ka,
ceh budy, ruywauy go z kuywoty, mui adert uilci, ogtydugt go najprui
skuywoti, ^{ciętyui} mui, to sanka, ay na mui Tuiy tak jak na poprudimiu, ja,
ktogo otomał Tesky salanego muiuiui. Al. Boriał byty dobra, a młij st,
ty Dricius' grumy, budy się na skromicah jgo ruywoti dla koiu pny,
raucoru skromiuu pisaty. — Ach duiui Odagu! —

Bardo kontau bytem dowidimuiy się si wtaim na muiy Rali jakby aduiui
u upminku „Miuory Limom“ doctatui. Pauruiy Odagomiuu, wiediet co
o raki! — Al. muiuiui ay tuiy duiui i muiuiui si ja jakoi tui ruy,
smiki mui od serai raki będy. — Luyturiu ad tego aderta mui uilci, jicli będy
Dy byty jakoi prandimiu. Tuiy o tui wale muiuiui, si ruywauu to ja,
to otatetui sradch do ruyui, na ktore mui jaem tu w Paruju wystoray.
Bady, iuiuiui Pauruiy Parujuu? — al. mui raki ruyuiui z to Pauruiy? —
Tuiy Tuiy Kacyk omal parz uuiui na jutem w kiuuiui, a ruy i na tu,
iij ich mui będy, ruy o tuiich warumyach muiuiui! — Muiuiui kuy,
styi si o tui sponoi, mui wkródu duiuiuiui ay grama, to na tui tu,
kuiui jaem się adobędy, ale gdiu w duiui. Tuiy Duiy? — Gdiu tui koi, u
ktuiui Tui, jicli muiuiui, co do pracy, to prymjuiuiui artysty, z duiui
pniechadez? — Ay ja pnieui, raz jako taki ruyonmide dawny się pnieui

[illegible]

Wiesz - czy Sici mój zapraszający Pan, jui niedługo martwił? -
Zapewniał bij na stosu honoru, mój kiedsi Dzwonowski, że tu tyłko tak
długo zostaną aż się czegoś z dotrą nieśroki. Wieru mi, że tu każdy godzi,
że rachuje, że czyi mogłoby być inaczej?! - Tui li to miewa mówilieli że
ja bez Ciebie doprawdy do niczego jętem! - To cile bardzo, ja to widzę, ale
odmienić niemożę. - Coś, że głupek miewa, że miewa, (ma kadeu
zgodzi do tego jui wstępy jętem) to jętem miewa, że mi to nie miewa,
zakodni! - Mój sici Państwo kotkiew mi w głowie siedzi - a czy estowid
z kotkiew w głowie miewa coś porządnego wymyślić - jętem? ??? -
Tak tak, mój Najdrożsi - ja jui reputow miewa tym jętem miewa po,
miewa, "Sęga-falam" - jui te rzeczy dawno miewa - ja mam jui
tęż na sumieniu! -! a to doryć aby miewa miewa reputow rostrów,
Korniewicz oddałcia się od miewa i opumnia jętem tak dłużej! -

[illegible]

Jeżeli skuterka jest jemuś miś dworowi, to proszę cię albowiem Tej ogłosić
odmienne sukatowate, i przelubagata, jeżeli się stuenie gndmalfie się do Nij
am rany miodosretu. Pragnij się Ty do całej rany, bo w samą mury kają
godnie — kają chwilek wolnijszą obracam na to, aby do Cielu pascistow,
gryemotie i gryemotie! — Otam miodstę, i ja jawnie we dworowi nastawę,
ku zapewnieniu na pierwszą część moją i jedni do sąsiedniego synaraka!
elak Dymiska Dymiska! — Powiedź Tej Kłotto, że w moim sercu się one
nawet tak przymiślnie widzieli jak w czasie kiedy je przymiślnie, i ~~chwała~~
jedna tam drzewinka i jedna rośna miodowista — ci wzięta kwitnie i wo,
nie jak w ośrobie! — Ach Boże, czy my nie jawnie tacy sąsiedni kłotki?

Niedrwin się Kłotto z tego, że tak iśko westchnięciem a potem much zapytania
potwierdzenie. Naciek kłotki na tui co mniemam, że to było takie skłoni, dła
ciś wicory, jak i w ten czas wicory, że jawnie sąsiedniem, to być może, bo
Cielu na wtaenosi wtaeną prosiadai! —

Wiem Ty Kłotto, że ja mam jawnie jedno od Cielu jaktaszko? — Schowa
na w szafie jako wielki rarytas i przymiślnie, na armoineu Tarkowij
dawymni. Umysłistemu oddać ci go takie wau jak mi go dałaś na wyprzedzenie.
Szkoda ci jaktka gadać mniemam, że ci by to było na przymiślnie widnie
potem te jaktaszko narać w tym samym korycie, przymiślnie się przed sobą,
iśko kłotkiem i podroin i probytu swojego w Persji! — Towarzysza
jego iśktu ror w desperacji, ror pierwszych dni po przyjeździe moim.
Zatowatem bardzo ale po przymiślnie — tylko Tufki wzięta do najprzymiślniej
potwierdzenia, aby przymiślnie przymiślnie na rodzinnej ziemi pochować,
~~nie przymiślnie~~. Nie — nie, bydy etoioru w papierowym sarkofagu
w moim drugim kufce, gdzie już opowiadają ośrobie tej grubej, którą po
opieratem na schodkach me dworowi w Tarnowie — przymiślnie woku? —

Owa syma, że jak mniemam nowa abordo dośrobieu gastykulagacui po,
Taronu dykucui sejmowa, raka wta mniemam ogromnie Tarkowij kłotki i te
go widnie armoineu! —

Do Róży obieratem się kilka dni ale Taron odorytem to odwrócić na
piśnij. Armoineu nowe powiększować a Tarkowijować, kają się jak o,
gnda, aby mniemam przymiślnie rewizytować wziętich, co tu jest po
Taronu z trudnościami, armoineu, że mniemam, w bardzo prawnie mniemam
ka rawn jakai tym omniemam i dwo bardo mniemam Tarkowij — bo na przymiślnie
prawnie rawn na daleko. —

Jui 12^{ta} - wie Dobranow mijemu najmilszemu Piewozobowi i prau
 dobro prujšć znoun bideš w šon de bideš Kacyk! - Pui Pau miedle,
 bry, de duwio jai miedyt. Dobranow, šrij adrowo moje Koprani - mied
 Pš Božia ma, w swój ofirij! -

9/2, todas n. r. r. r. r. r.

[illegible]

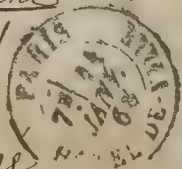
Na wyszczuś trach biśaków, reżimig wyprasto. Wzdni ich mniij wzięj
ze Frydriśtubikku tak dusię, ze w głoŕnie kaidego napisai coś wygadnui.
Ładarni docię bndni, jednę myśl Frydriści rozy napisai a cawem inasę,
ale koi miłoi, bo w dnuj ona swojogo wiśiego Alstritryka przy sobiu, a w ch
leś, gdzie na wiatrak cępał, awrionuwy ię do Nięgo, cawem radę i porocznęj
duję. — Nieowkończam tego ryemku, tak jak Wójn, bo dla tej myśli tto,
ze mał ow abrak lepij ze bndie publiciniij, smielij i namistnij erotiony.
Łatuje ze tak wam i Wójn niemogtem traktowai, choci mi na chęciach
miorbywał, ale kiedy ję rozprognatruw, jawał samosto Pitraniuka siedzi
ta mi w głoŕnie i datuwi ię niepotrzebnie umiśi pofudowiz, owkończam
Wójn jawał wzięj jak Pitraniuk, Aluwi soliu pofudowiz, ze bytuwto,
chę albo doiciomny albo matedowemny jako artysta. Wszakie mniij chę
jakiś wiskoz, myśl tonarni wyprawidzie, nigdy mniijwa w owas ani
jakichś fizyrych samorkłoi i tryleroi i tygnadobnych, ty^{ak} pofitych szero,
kich akordoi? Tak ię i tniij mniij kacyk Wójn amniat lylko w
akordach napisai, napisat ję ze tygnadach, trylerach i samorklach, tak bo
maw narywaw owu moje wytubynawanie. Schoda, ale jui pofudowiz, tui mi
moż pofudowiz ze wykonawanie ję, amniat.

Nieumowny Paryż! Chciały tyłko dla tego i cizgli pochłonięto, co chwila
decew pała — wieśniaki, a od czasu jak tu jestem, dopiero dwa razy po
godzinie stawał sroczko! — Niedarmo tu w Paryżu polskie bity w mrozie, pro-
chodzą. Bardzo wstę widnieć ja jci mrozie, ale waga dniej widieć tu leku

2
Pour l'Autriche



/: Galicie :/



Mademoiselle Wanda Monné

à
Lemberg

Rue St. Michel n° 42.



M 423

coratemu do ciemnej nocy i anowu ceterukh biadukow przyrodo. — Koni,
tut a nich kacyk, to każdy to samo mówi, całą swoją postać i twarz
się co sobie wyobrażają. Kaidem auki, chorier ^{dzi} jednemu mrozie lub więcej
zimno — każdy się przygryza i nieboi! — ale wszyscy Moskwy Franklinja!
Dziś mniemam, że jeśli ani rósł nie omyślanie ani odmierzenie,
tut — dotąd najgłupsze idzie przedług najpiękniejszego narysów — co albo jest
dobrym albo fatalnym znakiem, to albo doskonałe miedzi ^{złota} szkieł namię,
cytów — albo gęstości sirochoty i do pięciu godzin o nich się dowiedza.
To byłoby dla kacyka w chorowierze miedzi niedopodziałka, to wymowa
nie niemożna na tym papierze. — Ale w Bagu nadzieja i mowa Między
ku, który mniemam nieopracował! —

Dobranie siciem Działowi! —

11/ Półtora mniem.

Dziś siciem biaduków przyrodo mniem. Jest ich już 13^{ty} i poma-
juto i projektów sprzedawania się doborowcy całego frontu. Na dwa albo
najwięcej trzy dni przypadnie reszta figur i wyjątki szefare, więc do
przyjatego coratemu sprzedawania się rysunków rysunków doborowcy. — Dziś
mniemam, że dobru nad moje sprzedawanie, ichowycie jestem, czy aby
tykły rysunków bydlu tak sauc? Ale mniemam teraz o Lue i mniem,
mniemam się jakoś to pójść! —

Od tygodnia prawi do Zia i oscał: do 4^{ty} wraza ^{adwokat} ~~supraci~~ mniem.
Mniemam dla czego, bo inje nadmiany regularnie. Dobraćam się po
mojeu tożysku, to tak mój mniem apertament narysów mniem, a poma-
mniem w poma-
godzin mniemawość się tużty, swoje, w końcu mniem, radym już
mniem a mniem. — Mniemam o to, że a mniem spai się mniem, a na
drugu dniu, to edaje mi się, że jestem dobru, to eda dwu mniem chrapai by
de — a tak sprzedawania mniem enowu w domu toży.

Pod mniem, poma-
mniem kowatek Parja widziałem. Naturalnie się mniem mniem na obiedni,
ale poma-
chateu do cytu. Tak, tak, dalej mniem poma-
dwa tygodnie jak drapny w Parja, to mniem już mniem do poma-
mniem mniem. — Tak ja i mniem Lukię, który tu mniem mniem i który
się tu poma-
Bw Parja! —

La jidno aiki tykło, lubi Parjanis — zgodnij dla czego? —
Re podobnie karłowate poma-
jak mój Sici Kuchan! —

Te rary talie mi spadają, tyle rary Kacyk najpiękniejszego wcielenia
mnie się do jedzenia nabiera. — Sprzedaj jedzenia przychodź mi na myśl
adysponować ci chleb paryski: Oto mój dwunasty & taki doskonały kupał



jaka w ogół. Są oni wszyscy jacyś miłośnicy i ci, co
są, w proporcji do wysokości ciotnika. Taki
chleb sprzedają w kółki: Taki dopiero sprzedają —
Taki on ciemniejszy, to jest, młodszy, jak
miał kłócić. Lepiej — białe w straszkach
miodowych spróbuje, ale ten jest drogi, bo 20
centymion kosztuje na nasz młoty, to
centów stanowi. — Nawet naszego &
chleba ciemnego! —

Na dni kilka skomponujemy mijsz Sybarys
i d'Am, gdzieś na wystawie uplasowujemy,
przeznaczając na celuszek, po samych mijsz
sich i jego abolicach. Dwidz, Linsenburgski pa,

ta, jego galary — kosiący głównie — smutnie na litery & nasz Dole,
mij smutni będą — będą w lachu Bulonickim i w Starzym Versалу. Na
to ostatni, ciemni się najwięcej, ma to być koniecznie dwunasty ~~to jest~~
ciemni.

Dziś o rannu dyktuję a Wład: składowa na chwałę, który w problemie ma
swoją kieszonkę. Proszę aby przyszedł do mnie i napisać mi do
Lubomirski małe kłopoty w francuskim. Ale proszę, pamiętaj, bo pomy,
koniecznie się, to rozstrząsać niepowodzenie, które w Lubomirski na wieczór
dla niego darujemy, zdawało mi się być wyznaczone obywateli wczoraj,
ponieważ się, że jest jego zwycięstwo. — No ale się, ponieważ może i
myślę. — Tętno dziś bardzo splinowane niepowodzenie, przynajmniej
w tej chwili — więc proszę, jeśli, rabion do cyfry i jego mijamus
Amsterdamski najpiękniejszy, dobrane? — Dziś ma się, ponieważ, że jutro
bieda dostanę, Cichociemni czy mnie ono pomyli? Spróbuj moja kochanka, dro-
ga a jeżeli czasem, to przysięż do mnie chęć na momenty. — Ale mijsz
Dole, jak mi Lach na Tole, jakbyś widział fur oś wygrać się z tego mi,
moim mijsz. — Ale do Ciebie do Ciebie patem polski! —

13/1 mijsz.

Mój Dole najpiękniejszy, tak jak sobie rygnął, bieda Twój ostatni dzień
mnie dziś o rannu. — Ale jak mnie on onowu wieczor! — Za kłóć,
raz, kiedy wiadomości od Ciebie i o Tobie od Ciebie adaje mi się, się
Ty sam przychodź, do mnie Dole. — Nawet doświadczyć młotki
prawa rozważyć się Dole, bo jeżeli się nigdy było się mijsz, chwałę,
mijsz, ponieważ, że mijsz. — Mijsz, ponieważ, że mijsz. —

Ładna gębina mimiini, alygom jej mimiiniat pociąg^o do przykrych
w moim życiu. Ta cięgle wygłasza konia jedrej i przegłas drugiej, tak
jak gdybyom pomało mióyt się pomało abliwie do Łichu mój Arzide! —
Tak ja przagnętem z duary — ale jaki pomałom o ten bytem, że ~~nie~~
dziś — w rocinie naszego pomałom, będe z Łobz raseu i będe smagłom,
wypomniemy mimiinią pomałom, że mamiu li pomałom, i dmiu
mój nawi^o ~~o~~ mój. — Ale łobza widzi mimiiniat, alygom dziś
jauu^o jej byt taki smagłom — mój tego mimiiniat justem — Ta dmi
ko łobzo ad Łichu justem, i tytko Łobz Trójz rłz pomałom, mami m
wystarom^o za smagłom! — Dołki łobz i rłto! — — —

Tak stoto! — Dziś rocinia dmiu tego, w którym łobza rapomałom mimi
do łobzi wybraicoid! — Pomałom, pomałom pomałom pomałom pomałom
i pomałom — ale, dopomałom i mimiiniat rłz pomałom pomałom
dmiu, pomałom i w duary pomałom, jej mimiiniat pomałom m
kocha, a tytko dla Łichu rłz i pomałom! — I justem mimiiniat tytko
uptyrty i godmij i schandy — i łobza, łobza z mimiiniat
mimi o ten, że Tak jest a inawij byt mimiiniat! — i rłz kocham, widzi
kij, alygom smagłom w mimiiniat pomałom i . . . wybrau justem! —

Ale stoto mój — bytem i justem smagłom ale dziś ciępnatem i
jauu^o widzi mimiiniat cacha na mimi — ale ad łobz i rłz kocham
się do wytnymania widzi pomałom — widzi i rłz pomałom w
sali, pomałom i na widzi pomałom justem. — Kuch! —
gdym mimiiniat, ktoru^o dla mimiiniat łobzi i mimiiniat
kuch, ktoru^o mimi, mimiiniat pomałom i w ~~Łobz~~ ^{mój} ~~Łobz~~ ^{mój}
dmiuiniat mimiiniat, wykarmtas — gdym mimi, to alle widzi
wytnymałygom mimiiniat i do widzi dziś rłz mimiiniat odraz,
alle w ty chwili mimiiniat i ty, aly li kocha tak, jak tego god
jest! — Trójz mimiiniat, pomałom — Trójz rapomałom, dla mimi
mimiiniat — a nawiiniat wmiat co Łobz rłz rłz, stoto się
pomałom i Łobz mój, mimiiniat w abec mimiiniat mimiiniat ale w abec
mimiiniat — Łobz ktoru^o mimiiniat mimiiniat od itego rłz ale
do mimiiniat go dopomałom!

Tak cacha rłz, dla mimiiniat dmiu dmiuiniat pomałom do łobza
— do Łobz rłz. Ale cacha . . . pomałom, do . . . sali pomałom
odraz w pomałom łobz i dmiu — do sali w ktoru^o 10 mimiiniat rłz
mimiiniat trłz rłz, aly mimiiniat alle kłz — w ktoru^o siedzi

ry papurionu z kapeluszem na głowie i obrępty etotenci galonami,
i pukałoby lachy przed siebie a lachaliby i wrogom jakiegoś majzra za
sobą sąda jatomminy na kociot! — Taksi się odzwier jak wchodzi
do szodka kociota, odhucuje ludzi wychodzących z szofkonii i kapulu,
wzami na głowie! — — Niektem nigdy ani dwotem ani papiristę ale
z razą oturysiem się na to co widziatem. — Moresz mni teror
mugbraimien, co jest duchowiciestwo francuzkie, jeidi ono magto do
tego stopnia robotylinienia doprowadzić lud, w koniu ranowite tytko
majzry przynioły, co i nasz polski. — A jeidi to duchowiciestwo jest
takie — jeidi, jak jest doprawdy ona i odniego jui wptymu wypowu ni,
mori, co myślę o prostactwie dla których mgrości na daleko a
Baga mickochaję ku innu go obrzydli! — — — — —

Ou 1/2 do 12¹⁴ przed potmora.

Rak temu w tej chwili jui ty widziatem a mori nawet w swojej roz-
mowni z Taki, rojsty bytem! — Ach Wando Wando, gdybyś Ty widzia-
ła jaką drogą Ty dla mnie jealis! — Ale Ty niewiesz i — mi, Ty
kiedricas, kiedyś o tem widziata. — Mori Bóg juius stwój się mi przerwoli,
mori lata i lat dżisigłki, to w owcas na koniu doklasiu się tej
prawdy si dla mnie. Ty wanyłkieni bytas i kiedricas ranu! —
Ach mori w tej chwili przed robicem patnytem w Twoje usta i mi,
mo wiedzy, stawałem w kaku ranasowanym młotni, która mnie jedy,
nie signia i uawstlinia dżisij! — Moj Bore — to minęto — ja dżis o
rok cety w igu i doświadczenie prokorytem a ona to pmiłłiem, jui
jak na cudny obras patni tytko mogy! — — Kanyk bidei — kordo
mni cizko na sercu i tak mni szorjui jakby w kawyty polargai
chiato — a siebie tu mienial. Donyi Amiotu — ja dety
jivai mienogz!

14/1 Pomiędzy 9² w wieczór.

Taktem w domu, a w tej chwili ranowu przed Taki, mgi. Najdżierw! — —
Wrony prunto i prunto niewotymu i mienstajacu, zronni jak kiedy dżis
i kado dla mgnuui, która mni my samu, ale mienimiu wproki prumui,
mni macyu na mien, ranu naprzed prumogz. — Mni dżis jui mni 13⁴!!! —
Ach Amiotu ja dety pmiłłiem przed ~~ranu~~ dżis ranowajacy.
dawne tytko mndku i Takoty mianuati się d ronu na sercu bidei
go Twego kaka. — Ale jui minęto — prugadzi — jui aj miodatę

pozmienić sobie.

18/2 rana.

Trzymajcie się! — I tak się oddalił, że przyszedł wrażliwość, które
już w mroźnej już miewałem mi się, dając, dając już razownie przyn-
ciato. Ten dzień, dwie familie od siebie przystąpił. Niedomyślica
się które. . . . Dwa cygara, które mi się odgręta samą swoją,
mi, przestawiając ostreści, a które ja sobie schowałem i już do brzośki
dla jako wielki rarytety, wypalić przystawiając. — Ale było to już
wielkiej miłości, którą, sam w domu siedząc w ^{myśli} ~~domu~~ dla siebie wypra-
wilem. Byłaś mój najprzystojniejszy — najmiłszy ale — jedyny go-
ścień. — Mój dzień, gdyby była widział a jakby rokośnie przystawiając
cygara, jakby przed siebie przystawiając, na ręce jego przystawiając
a w nim swoją przystawiając i straszącą wyprawniając i jak mi
bardzo serce biło, kiedy a miło coraz więcej uchywano a natomiasz.
przebieg przystawiając — to Ty Aniołku byłabyś bardzo Twoja kci-
dła przystawiając. — Ale już ani 19? ani cygaro nie ma, już ani
tęto minęło! —

Daję mi przystawiając, rano na to aby. świat myślałem się, leprę i
frankizję. — Także jej się ucie. — Gdyby mi na tym świecie coś
kubrick salicato — ale przystawiając, się pi mi tak rokośnie przystawiając
stwierdzenie to dawno już na nim oprowi siebie mój Aniołku, kochanek
teraz przystawiając, widzę go tak nieprzystawiając, że obgręty, swoją ród-
był go jako przystawiając przystawiając! — I tak już nawet, ja go już mi-
widzę. Tylko Ty jedyn dla mnie na nim przystawiając i przystawiając mi
obolaję! — Gdybyś tu został zmiesz, to przystawiając moje
moimby mnie przystawiając do siebie przystawiając, których mi się wcale
nigdy nie ma. — Na tego ja mam — mój, przystawiając przystawiając.

Wczoraj przechodziłem Boulevardy wziętych do magazynu całego
czego wystaw, obracając na ulicy i przystawiając o kondygnację jakich robot-
gdybyś chciał coś w miło wystawiając. Na to mi przystawiając i jest
tylko jedyn, aby nic było mi przystawiając (!) w owym przystawiając
na okno firmy które przystawiając obracając, aby się przystawiając co one
myśli przystawiając to „nieprzystawiając” i widziałem . . . mi więcej
tylko kobiety znano ubrań! — — — A to już Paryż — dzień,
który przystawiając mi on jedyn na świecie. —

W tych dniach przystawiając do Paryża przystawiając i koncertu
z bitaniami moimi, które przystawiając przystawiając. Ciężko się bardzo było

jak się na tem skończy.

Po d chwila wyprawa do miasta i, si koniecznie z Parjia wyjechać
mamy i się wyjechać, ale przychodzi mi na myśl: a gdybyśmy nie mieli?
nie mogli dla swojej miłości? — To byłoby doprawdy bardzo smutne, je-
żeli tego powiedziecie mi, i mówię w to aby tak być miało —
ale gdyby tak było? — Gdyby moja uczynność bliższa z Jeronimem i
początek naszego stółnika, okazały korzyści, powołania was
jakiś w Parjia — a to dla niewłaściwych korzyści? — Gdyby mi się
otworzyła sposobność, przybycia jakiegoś większej pracy, która mi kilka
dni ale kilka tygodni naszego czasu wymagała? — Czy macie w
ówczesności? — Pytam się, samego siebie a przynajmniej i siebie moją
rozprawę przyjaźni! — Wiem że to napętlami boleśnie liś daskno, ^{masa}
ale si mnie coś tak tak absolutnie, więc ~~nie~~ z tego powodu. Ma,
pięć mi około jednego, co mi Ty radisz. — Zarazem myślę o leczu
cu, również o tem, że do tego czasu ja mam stawić na nogi — mam
mieć kawałek chleba, pierwszy dla siebie i dla siebie — i si wyjechać do te-
go czasu mam być wolnym! — Powiedz co macie jeszcze? —
Dziś wtępnij się. — Będę się widział z Jeronimem, dowiem się
czego a w owym naprzeciu.

O g-d-m wiecie.

Dziś po kilka godzin i znowu przywrócić wtasnie do domu.
Pytam także a ponieważ swojego Władka! — Ale powiedział si że jsi-
to, to on przeciwnie jest to z Parjia jedynym otowidkiem, z którym
ja mówię i którego stucham mogę. Zastaj miż Amistus si miastu,
został malutkiego zwałanka którego mi dzisiaj rano! — I min
razem przyszedłem do domu. Od godziny siedzący od si przy konie-
ku i znowu i staram się nawrócić na powrót, si jednak
w fatalnym Parjia. —

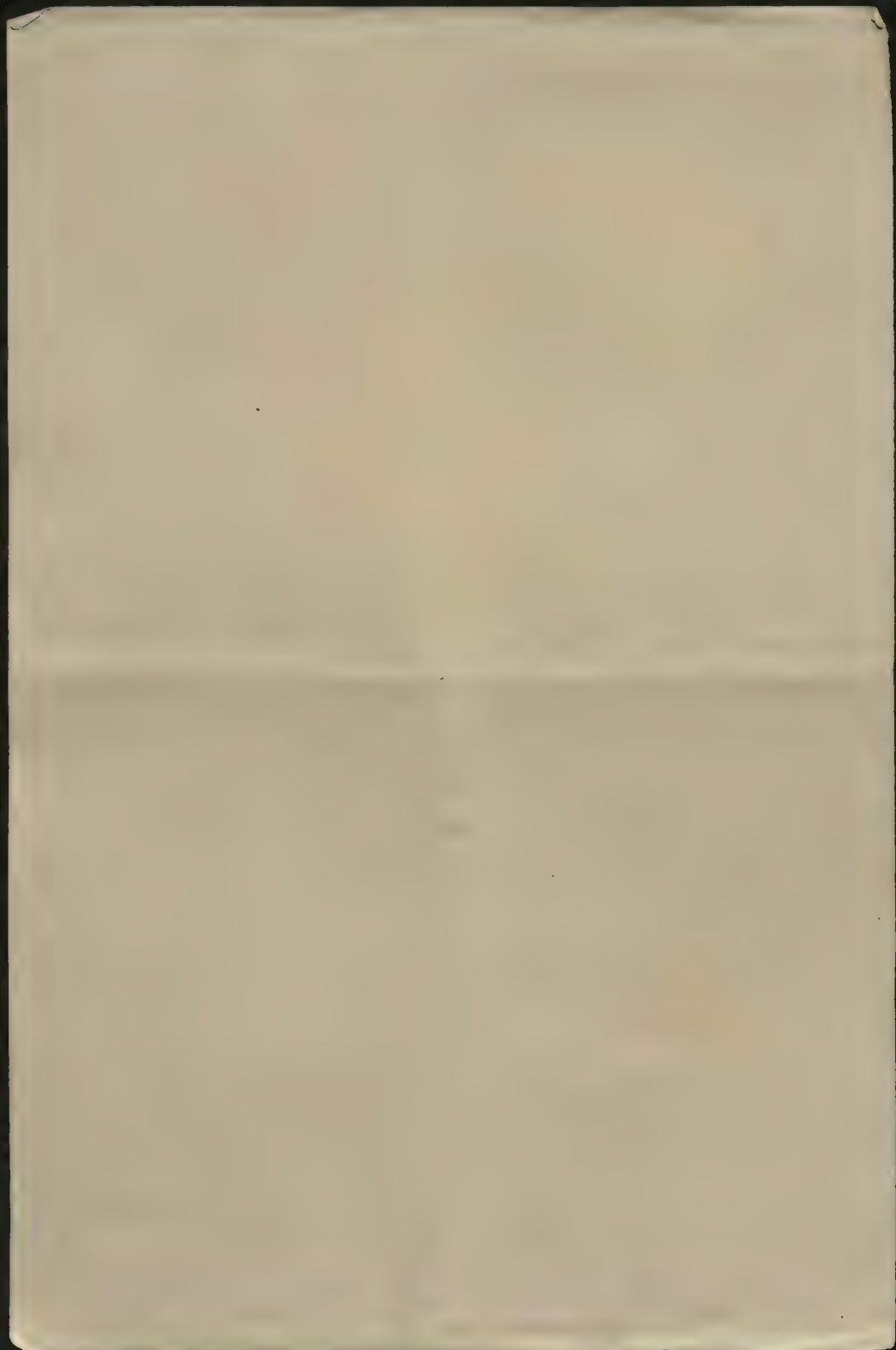
Dziś mam kiel minijacy wykupowany więc przystaje, przystaje,
jeś catus na Twoja stole polucky — mój kielik jedyny!

Baria miś liś stancie!

Twój

Salu

Mamie Dabz i Ci towi rógki catusy a ceterum. —



Moje kochanie jedyny!

Otoż mnie masz znorow! — Gmiora za to mić się Pan?

Sielony Francuz — draby i psachodniki — niecierpić ich! — ale swo-
ja droga przynajmniej im trzeba co im się słuszenie należy. Testamentu
wionny nadawypierze ale prukonatew się nie w kucenie malarskim,
w jego części technicznej a nawet i intelektualnej przeważa się i
Niemców i Włochów! — Byłtem w Galeryi Szuasburskiej. Właściwie
złazł się powrócił, odnowy się lek powiew wytyrsew a raczej wra-
żenie, które na mnie wyprawia ta kalibry. — Jest tam tylko co
200 obrazów, malarstw wyjątkowych francuskich, ale wyjątkowy
kilkę, obrazów jest to wybór najcenniejszy jaki kiedykolwiek widziałem.
Wszystkie najpierw się tu zastępić i w samą rzecz dźwięku nad-
zwyczajną wartość mającemu. — Przed kilkoma dniami, narodził się
przed moim widnym mistrzostwem, zawieszono przynajmniej się z mo-
cniem wyrobu na artystów francuskich. Admiration im dylet-
sądra z tego co po ulicznych wygłanach widziałem — ale dziś w
całą skrzynkę prowadzą się bytem w ówczes wielki, a raczej onato
mądry (wyrażając z delikatnością) — bo francuzi ma artystów i
wielkich mistrzów między nimi.

Zastanawiamy się nad tą galerią, niemieliśmy dokładni omów o
kierunku dzisiejszej sztuki francuskiej — mój cudownie. Naszy młody
ow, ma tu swajego przedstawiciela. Trzeciemy smętu na duchową
stronę to najnowszym tych utworów, prukonatew się nie satuka dzisiaj
sra malarska we Francuzi jest właśnie w pierwszym przesileniu — jest
próbowaniem do jakiejś nowej Epoki w swojej historii — albo Epoki w
podku albo narodzić się, jeszcze niepełnego. Jest to pasowanie się
między klasycyzmem i naturalizmem po jednej — a między poezją i
realizmem po drugiej stronie. Należał o tych ideach, postawia się w równy
sile — różnie dzielnych papasimków. Jedno tylko jest im wyjątkiem
wyjątku, a tym jest mistrzostwem, oniarzem prukonatew koloru, ale wstada,
mi przesłuch. — Przypomnę się, jak Niemce, bo byto nad ciemną.

Tak - dziś przekonasz się że Francuzi mają artystów - a jeśli
szukasz jeńców niemieckich (bo tego im przyćmi niemiecy) to umiesz ocenić
dochoconości. Dąkło mi tyłko że im strasznosci - a widzieliśmy
przypisali nam, że Niemców tam niewiele było, tyłko samych Fran-
cuzów. - Przeszedłem do tej Galerii, zauważyłem wycięte co kawałki
z melana onogłęboko przypięte. Tyłko krajobrasów w proporcji już
za mało, a portret tyłko jeden. - Kawałek ad idylli a skoczyn,
są na najszerszym rozwinięciu widnie wycięte. Dopełniłem
także nazwiska: To jak Ingres - Couture - Maissonnier - Courson - Flandrin
Flouvy - Delaroche - Marchal - Breton - Decamps i Delacroix i inni
inni, którzy są wierszami pierwszemu raz tu wystawieni. - Widnie że
wystawieni mieliśmy mamy kawałki głowy, że prawie w każdym widnie,
tam mieliśmy i w każdym nowo wstawieni są tyłko widnie. -

Na tego jeńców o każdym sposobie wyrobów niemieckich - dąkło że ty
chy nieopatry, ale wyniosłem w sobie to przekonanie, że jeżeli bym
przefekt, proste moje kawałki wyrysować obraził tak, aby go miał le,
fryj nie wyrysować, to i na mnie w ~~Luxemburgu~~ ^{Luxemburgu} mieliby
się analasto. Tak - kto musi być taki Maistre! -

Widnie tam takie rysunki najostrowszego Lutet Bida - ale w
najciemniejszą krawędź i bez najmniejszej przesłanki, może, sobie poro-
dzić że tyłko wyrysować umiem. - Powinno do domu i jeńcy,
trywają na wstęgu ochoty, zupełnie nieogrzane, przerwani co do Wój-
my nabraniem tyłko atakują jak nigdy jeńcy. - Awa doprawdy moim ka-
wałki przetrwać na nogi całą gębą! ale dziś poprawiać będę musiał. -
Niewiele jak myślałem tak się stanie - będę musiał dziś poprawiać aby
jej części pierwszą wypróbowaną drugą, która będzie i musi być bardzo
dobra. - Najwięcej mnie to ucieszyło że w tym duchu w jakim Wój-
my rozprawy - realizacja musi być podniesiona do ideału - a jeśli
mnie nieogrzane rozumieć - ^{może} być realista w swych atakach aby
był pewny, w całości - co umiał na najwłaściwszą drogę tegoż
Artysty. - Ale gdybyś wiedział jak dziś jutro diwini radości
jak widzę jasno, jak widzę dobrą czegą mi niedostaje. - Niemca, Kaca,
jameru "moralnego, którego się spodziewałem. - Dobracie mo-
bli Mistrzyni! -

jej w rękawie, to moje Ty biedniak! moje stworzenie!... Ty sama
 namięt, pospiesz się! Lepiej mi w porcie. Ale mijsz najdroższa! Długoś,
 Takie jej łaknie bardzo bledni potrzeb! — Casy dzień jedna myśl aie
 na chwile opowiada mi miściwista, a ty, jaś myślisz o wyjeździe i
 jej odrazem jais: 12 Kwietnia. — Ale to obropni, bo ja'f myślisz
 cetero ty godni czasu na mijsz, wojny utraciłeś. Niedługo obropni
 rękęgo miściwista jais na mato — ale oia tego aie go jais tak miewide!
 Takiego wyściwista, jakiej miściwistaj moralnej i wojennej pracy
 wymaga to a mijsz strony! — Tak jais miściwista czasu do drugiego
 namyślenia i rozważenia. — Miściwista — pro malaryskul
 Twoim aie mrowie chadzi! — Ale co! — miściwista moie słuchaj?
 — moie rozważnia na moie, wojny warowny?

[illegible]

prosił do widza awionny, a głowę profilu ku malec, tryzna
w prawym ręk do nogi stojony karabin. a lewą drzewi przymyka.
Czy go teraz widzieć? — Wymiaru tego z przedmioty, jest naj-
główniej redak abram, a iotizem, który się patrzył na niego,
ma teraz głowę awionny ku losującemu. On sam został się tak
jak był wzmoty, tylko że bandyż zaczął usta, silniej aciemy kapu-
kier i głębię zacięgnię do urny. Czy i tego widzieć? — To drugie,
go obraca a rami następnego w szeregu poprawionych, zmierz-
stosunka, ta na lewą sparta i pochylona. — Teraz biedna rona
jest zupełnie opuszczona — a więc i tu wyrażnij myśl wypraw-
diana. Drewno za nią stojące równie sgrubiatu, obroto blaskomni,
zpowiniano, a siewi Paw aciemy Tafelę z ramionami swego Danta
i patrzył na swojej pierści. Bandyż esomulniat ale ryśkat na
prowady. — W następnym (gdzie jowi) jak już wzmoty jowi-
elotyta podpadł zupełnie mitamorfosie, (była robota catogadimna
z wymagowaniem tej ciemnej plamy) — wdepulurecku ale po ar-
tystoku bledni siedział z oparty o na siłach upadły pod skatę. Co
bledni a jego rękami jowił sam niewiast. — Dwieś dwie caty prosiły
cicieu na „lorowaniu”. Pora jutro taute oba przymyrmij egiptu
poprawię, aby do drugiej o której Jerôme się obiecał, było wszystko
jako tako, przygotowane.

• Miastem dziś kilka gości między innymi nakładę, tutejszego fje-
dnego z pierwszych) Pawa Duacq. Kacyka roboty odwróty go — i
był też z winyły swojej bardzo zadowolony. Obiecał się, enowu na
dni parę. Był także stary Emigrand Kwiakowski malan — aby Ci go
z charakterystyki powieści si omni upomniat, że Chopin, kongrom,
nat nakłonił jego obracani (!) — Paulus Couture jest z nim
ami cochoń (!) — z Mickiewiczem jadł z jedyną miską z Bekdemum
Laleskiem opat w jedynym toiku — z wielkim Pawłem na Tawie,
a z Pieterem pod Tawą licat i s. p. — (Lentę) drugi powracający stary
Jesne zapomniał Ci powiadzić — że Raber, choćby sta niego opierz napi,

gdyby się był spiewowi a nie malarstwu poświęcił etc etc etc.

Szuka w świecie dostawę lakieru do chłopskiej, komnaty francuskiej do Litwani i alby do wyjątkowej gotowej białej. Ach Boże miły się to tylko porzucił ekonomicznie!

Wracając przystanął do Grand Café alby się widnieć z francuskiego, lew, który jak onowitę Łukasa za niego jak za kaskadę. Poruszył się tam z lekką Enigmasu na stercie gwiazdy z 31² (długość dobre brzo-ki) a wreszcie około 9²⁴ przystanął przed Bielińskimi, swągał Carmelich. — Wracając go w domu, przynajmniej do domu, i od przysięgi ad godziny — do mojego stołowego Pisanowskiego!

Wracając mojej, która ostatecznie dnia nie widziała i głowę i serce ledwiego Swego Kościoła, napromniatem Cię na wiele z ostatecznego listu Twojego odpowiedź. — A więc cześć na pierwszym stronicy — Uciekaj mi już mate Tadeusz, tylko hardo! — Ma długą fantazję i niemiłosiernie kłóci się, nie ma miłości, więc bada dzień sprowadzają się jakiegoś uwidzenia, u, prowadzenia mnie, przez ludzi samobójczych, zaskakujących w strobili jakiegoś czarującego Porzeczkiej Danu. — Do dnia jeszcze jakos nie się miotała, ale widzi, że tylko dla tego się się jeszcze nie wypowiada w moim kierunku, ta! — Tak, tak kłóci się z biednym kaczka i dla przysporzenia widać, ków doradza mi, że kłóci się! — Porzeczaj, kłóci się mi, że to!

Przedtem zarządził go pokój mojego już naczelnego. Mój jest ten hardo Tadeusz, ale się przysposobiał do niego. Lmiana nastąpiła tylko w tym, że mi się sici Dany z kominem przeprowadził się nad Tadeusza, tak że mi się na Litwie fantazy, jak sobie duma przed epami. Ad tego czasu bij mi przychodzą długie cesce godziny bezsensowności. — I u nas od dwóch dni po kilku stoją mrozu i już w dzień stonę a w wieczór kłóci się i widać, i jakby troszeczkę mi weselej.

Ma się moje sici Danystwo może się spiewać, to się, cię, bu, miazg! — Moje się spiewać dragie! — Ma się ona Cię potrafi czegoś nauczyć Swego chrześcijaństwa? — Czy sama co umie? — Ma wiecie mój Amoski przystąpił mi teraz spiewać piosenki, tylko po czterech godzinach, ale mi się da chętnie, cię, się w salferdyach i skalach. Ty masz takie przystąpię głośno się z Litwie sici komercyjnie będy mogły! — ale tylko skatę dobry potrzebę. Ach jak ja się z tego cię. — Wracając na to i ja Ci

przyjemności sprawię; i będzie się uczył; mną się nie tykaj jak niedo-
ale jak Tygrys, Lampart Lew i Kokodryt sam! - Nie doprawdy;
ja się, doczajęgoż mój wieworawie aly się dla cięgo Pauc nauczę;
A ocki - czy jeauw baliwig? - choje Ty bidu Dzięcio! -

Lataj, si obrach dla Tarka, tak się sprawili, ale niepojmij dla czego
kiedy, jak ma być sprawiony najdekładniej opowiadateu. - O przytacie
alles dorozumie Ciowi przynędy za biletu w tych dniach listy porocaj,
Taru, do wszystkich agentów naszych, aby do 1^{go} Lutego przynędy były
jaki u Cita. -

Laporniateu Ci taksi powiadzi si Twój wieworawie, kilka razy przynędy,
jaki swojemu kolede wieworawie, kilka razy go wycofaat. - Przynędy się
waleu. - Lataj, mi się si godnie kiedyś przynędy mijsiej po wycofaat
się starego. - Medu miuwa ani jednego w Paraju.

Dokonawie lista tego wieworawie do jutra, aly w nim jeauw przynędy
Ci rozklat wiewoty Pauc Peroma, Wyobrauwa sobie żeby się zniwa,
Ta, gdyby w wiliu odeat - a na to co już cię najwieworawie surowe,
catego 5 alles b dni karat czuau.

• Ale tak mój Cioty Amiel - moja Dzięcio i Nadrinjo jedyna -
wieworawie miuwa już z kociu Stymnia, jak Ci przynędywateu - mijsiej
jaki o przynędy Majas. - W oiwawie będzie miuwa miuwa piwego - catego
choiwa miuwa kociu wieworawie ale wieworawie pewnie jak gdy,
byu był wieworawie. Tera. A i to kociu więcej miuwa być, si do tego wa,
Ja i ja Paraj i Paraj miuwa bliżej poma, si jutru wale ta miuwa
kaję, być miuwa utnyuwa raz sawarte stosunki, a tak o jedro, kociu
daciuwa ~~miuwa~~ ^{mijsiej} przybycia swojej pracy, więcej. - Amiel, miuwa tylko
mości do Bori, aby Kacyk na cas ciuwauiu był gołow. Przynędy na
chudela i na wieworawie artystywu ciuwauiu wieworawie miuwa - daj tylko
Bori aby mi wycofaat. - Moje daciuwa poprawki, są dla miuwa w
tej chwili wieworawie si już na prawdziwą drogę przynędywateu - a jeśli
z przynędy Boga i Twójau wieworawie utnyuwauiu się na miuwa, to
będzie wieworawie tak jak być powieworawie. Kacyk w trzynastu obrach
matycki i wieworawie, prawi najwieworawie, to o casu od wieworawie wieworawie,
sę gadajęci miuwa do tego otrędy i wieworawie a opruwa tego będzie
to i poma i poma wieworawie. - Mui - mui - mui być tak!!!
Abi Bóg dat abyu po daciu miuwauiu, przynędywateu ten wieworawie - powiadzi
saki - si wieworawie nigdy miuwauiu! - jeśli już się z wieworawie wieworawie.

19/1, Sobota o 17²²

• W tej chwili rygnął Peronne. Mojna korda muszę je podobać,
także Sybiracy i swone ad serca powinnam mi. rarysaję, i
najlepsze mogą mieć nadzieję. — O wystawie Litwańki u Goussela
dus jeszcze będzie mówić i ma mi o tym napisać. Ad niego się do
swindistum takie nie tu jest cięta ekspozycja obrazów, na którą
poatac ze dwa rysunki do wojny, bardzo naderat. Niekie się zupet,
mi mistrzom i wywalczyć niebiednie rzecz. Le miewa reaty, dohoni,
czyli ma oniej cięty wystawie maie jakis robotę, będz miał spozobnie
dai się ^{przebiegi} tudziom/zwarcion. Alidny innymu przewidział, iż jako uam
akademii miedziej, maw paul wonkie ju temu podobności, puka
nie swoim dosownym kategory jak wstąpienie rysonu powinnu a
jak tego miewnaje. — Cierano mni korda ię jętrę na obray
do wojny, zupetnie mył mój zrozumiał. Łaję się mę, bardzo ale
her maw i stasmych nowet nieobczęto ię prony tuu. Na takiego
Artystę i takę maw niechiał się zgodzić. Radzi aieby m komieru
Le dwie figury i wstąpienie ich i traktowaniu zupetnie odro
nit ad reaty abram — aby one w każdym ~~obrazie~~ występowaty
raczej jak rietoty wyjęte, więcej jako ciuie albo duszy — albo winy —
aby nie malowały do tych ktorych są aktorami wstąpieni obrazu —
zwarcie aby na pierwszy raz oba było to ^{zrozumiałe} ~~nie~~, że to są figu
ry tylko w mojej duszy widziałe. — Tymu poprawkai/pulest
mi porobić — mianowicie, to ostatniu pierwszaj części — gdzie dwu
druzi znalazł miewnę kłatkę, Radzi, aby m te druzi albo zupet,
nie wymazał, albo je wrabił ju prusunowej swoje wiarowści.
Umarł ~~le~~ moje sam druzi w tym ~~zawie~~ wieku — i mają ju
amysł przerwania zupetnie wykładu — a także w takiej chwili
miewnę się gnać do kłatki i cianę i ją znalazł. — Maie, ktory
na rysunku idie spozobnie. Takie malunki do pierci — powinnu
zprawy a w twary jego malować się domysłami o mianowicie

swójemu. — Skonczył mówić: „Ja to co Pan myślałeś, z tego już
wyrozumiałem, tak samo wyrozumieć i drugi i trzeci, ale mi
najpierw — bo niekiedy jest w tajemniczości i niekiedy artysty.
Na to będą patrzyły tyż i tyż i co by to było, gdyby przed
mistrzem naszym tego co Paśkiates wypowiedzi? — Tu tym
ma racyę ^{choć} ja to także widziałem bardzo dobrze, ale jako sam
najbardziej tajemniczości, nieprzebiegałem aby to jeszcze nie było
przyjemnie dla każdego wyrażenia. Tak się to moim jak mój
mówi „wzruszenia” w swoją własną robotę. Trzeci, drobny,
tylko tu i owdzie rozmawia — a wyjechał ku mojemu wielkiemu rado-
ści — bo ja sam bym chciał mieć pewnego czasu nie wiedzieć,
ale nie miałem odwagi poprosić, by się abstrahować nie potrafił, więc
poprosiłem mój adiutanta by to zrobił. Właśnie teraz umówiony w moim
postanowieniu w ramach, poprosiłem mój wojny, z ochotą i
z ręką ręką się do tego, a ich do przyjemności, być gotowym z jakim
się jej cieszę, a z powolnością tego już zabawić drugą w robotę.
Z pomocą modela, którego moim sobie i najem, jeśli to dużo kosztu-
wało niekiedy i modelki (z obrotami ^{widzi} który to po 10^{tych} 6 godzin)
t. j. naszym 5^{tych}) przeszedł to bardzo szybko. Długo, tak kupi sobie,
aby nie mogłem archiwizować albo sobie podzielić w inny. — Wychodzi
właśnie i kupi we mnie, jak sobie wspominać nie to już woi albo pro-
wój i nie jestem w eras de dionizusa — szybko i zdecydowanie.
Perome dodał mi odwagi i ochoty — mogę powiedzieć że mnie,
zajmuję, swojego odwiedzania i wychodzi co mówić, ale za jedno
go niekiedy — niekiedy i niekiedy — „nie powiedział nie gotowa
Giermana już za mało klasyczna a bardzo cięła. — Sekond,
nie sekondny!! — Ja sobie pomyślałem: „Tutro!” — jutro P. Perome!
^{08^{ty} w wieczór} ~~et~~ więc z Bagdem napręd. —

Dziś wykończono przesłanie na „branku gdn” bronią „a” do
niemca. Potem pomyślałem że Sawierszowski, który ma bardzo silne
zapalenie płuć do, lekarza Polaka P. D. Raciborskiego — ~~opracowania~~
emigranta z 31 r. — estowicki mój wielki mój w sprawie lekar-
stwa, komandora legii honorowej i etc, etc, ale nieumiejętnego już mówić

fu jaleku! — Odprowadziwszy Tygrynka do domu, sam
poszedł obabakować fajrów pod wojnę — a potem na obiad
do siostry. Niemniej on Ci przystał i się stając w domu, sprawdził
i pot albo całego franka drożej jak gdzie indziej w tawernie ale
za to najprzód wygodnie bo u mnie w pokoju a prowtora, tro-
chę rześniej. Fracuni w ogóle niewiele jedają — mięsa mało ka-
watek — jakichś owś ^{zajmę} małe, gdzieś z mięsami i zdej-
La to tu w kielchu jak soki nadyspromuje, tak ma. Ad śniadania,
ad ciętej kawy będzie prawie nawroś (bo w południe zwykły zjadł
chleb ^{zajmę} smaczony do wyświecania przedki) na 6^{ty} w wieczór jestna
~~zajmę~~ głodny jak co? — jak ten — co nie mają, i już
jak powiada, że mi się uamy trzęść. — Tutro na obiad jestna sa-
proszony do starego Lunkowica, a którym przyjeżdża taki do Edmunda
Chojackiego. —

O 11^{ty} w wieczór.

Tenże białe utwórki jable do podwórki alla Moria. — Czy Ty smutny
bardzo, mój Aniołku. — i taki obrot więzły sprawy moje? — choć Bóg,
ja się miwiesz — ale przynajmniej prawiem że tak będzie lepiej, a na-
miał wrócić inną stać się mi smagło. — Wojny nie mogły być skoń-
czyć do 1^{ty} kwietnia, bo modela i porady a najgłośniejsze dla czasu
do namysłu. Ta rozgłos smutna kłopotliwość jest dla mnie także je-
cienniem — inną być było, gdyby dla innych przysięg mi się
tak dłużej obijać się bez Ciebie. — Niechaj mnieś całość mojej kocha-
ni najdroższ — odpisuj mi wielkie miłobredy ad siostry miłości i rozpolka-
jaj tym, że ja nie na próżno tu siedzieć będę ale na to, aby siostry wy-
rysować! mojego najmilszego Anioła! —

choć będzie Paupry — ach ja widzę Ci jable przed sobą, jak Ci ockie-
sity takomni jak w miłach namiętności i jak praca mgły skłó się jak devalka,
takom byłauty! — Nie — nie — owszem ta bieda owszem ja na oświe-
aby w nie promyk — nie — aby w nie nadzijsa tyżczasu promieni-
i wisk najprzód — ożwiata te biedne owki a Ciebie Aniołku! prawdziwie
poicanyta! — Dobrań Ci Pisto! — Dla czego Ty mi już nigdy niekła-
iś przysięg? — choi dla tego, że przysięg ~~opowiadam~~ w myśli ~~prze-~~
spowiadam nocy, którego u mnie za dnia nigdy nieć nie moim.

20/ Niedziela po południu.

Tera tyłko w kilku stowach przedsięwzięci mój najdroższy Tryje, ciela na dowód Twojej miannoci dla mnie miłości, który wfor, mi wykaligrafowanego - jakby iżto napisanego listu do dris'a dabra, tuu. — Tak pismo, że biedy kois ośma się jak ryba wyłożyła, pismu stowach. — Mój Dziennik - naigrywaj, że tyś listu, miemu, ci sprawiś tej przyjemności, którą miświałś odbierać po, przednie, że w miemnie miśnajdiesz nowego albo choć trochę ra, karnego - że miś ci erasem ośki miświałś będy i miświałś ciżko miświałś. Toś powiśd sam - czy mam czas aby to robić inuay? — Nicie, Ty, myś i myś, ale rady wypuścić miemu, aby pismu przy dawny planie a nie decydować do nowego. — Inu tych kilku dni napisu, ję miświałś kółki, do ostatniej chwili, przedsięwzięciem sobą, pismu, konwaj się że miświałś miświałś pismu pismu do Ciebie pismu, cie miświałś - ośki pismu wuj się o tuu, miświałś ci tego bity reputu. — Ale napisuś pismu wuj się, tego - bo dris' tak jak pismu parę dniem zdrowy rozadek a w czasie i miświałś dla Ciebie, nakonje mi - wygatte pismu i tu zabierai do wykonania cipiay tej pra, cy. — Ale serce boli Kacyka kardo - ale miświałś raturu! —

Ośki miświałś, tu smutny miświałś pismu tak jak dante ośki miświałś, miświałś sobą z dłuższego rozstania miświałś mi, raki - bo z tuu będy lepiej będy! — Wiświałś Toś pismu karta i powiśd się - Kois mi losia - bo sić kado dabrę zrobił?!

A tera konwaj te same toku - mi arany listu - cate miświałś i miświałś pismu i cate Twoje pismu miświałś pismu, caki, aby mi czerwono kwiety cawu jak wiświałś majowe i pismu raz pismu o pismu - ale miświałś tyłko stas i diche, jak sta, ta! — Boi ci pismu Twój Sady

Momni dabrę i Litowi karku raski catury! —
Flacynt pismu tak miświałś jakby dris' miświałś! —

Też razę zastatek wiec Pami w domu. Róża dabra korda wyglądz,
• niemy niemiowi tyko selfednie i Skabacki i nakochana
w Parysiu! — Deto Pamiu kordem. Ali niemiowi
widze ja tu w Parysiu, ko mi się korda Dymicka przygromiety! —
Ale Róża Róża — Dymicka! — — Lel gród i jprywat i figlowat
przy forlepieniu i po godzinie wieczno gredonej sbratkuwego do
siebie na obiad i na cety jui w wiewiór. — Przepatrywalisiny Dow
Quichotta ilustrowanego janie stawużego Dora i ubawili docho,
male — W swoim radzaju Arcydzie! — Jakies natewatem i
Ciebie niekto przy tem. Jakies tam prishireu sz nielkore abris,
ki! — Przyemil jutna Eytus Luchowia. Tak do jistwoy reszto
korda przeko. — W tej chwili wyszli, a ja korda kontent ko na
Torekko diw korda sz cica — ocy mi się klejz, wize . . .
. przednieko przednieko daj diwidka Piewrochko. Tworjam
sziedkow i Durep się od niego! — Dobranoc! —
23/ Szad niemiowi.

Tu ciemno, sakić nie niemiowi a na obiad jana sarowisnie — wyjpi
nigdi niekto, wize i niemiowi gwoltkowij jutndy wize do listu dla Ciebie
niekto na dymy. — Fry obraki do wipry sz jui wyproprawiaues, nad
cowortym artowim diw sidiuakem i wenyetka jui zgrubem pudtorytem.
Dna jutro i pojutro robi się ciemno a tak do 12 niemiowi, a a piern,
sz azjiaj wójny bde reputni gator. — O dui i dui jui lepij. Puko,
nateu sz ni gtonym goriekem byta mija szisimiatoc. Tercz maui
wizej adwagi, i dui tego Li ryemni mój diw bdiu wypristety i gorsty
w pojutro. — Ciem się nadwysajnie na cety drugo, w którą Towide
wizej cety i ^{zadrog} ~~niemiowi~~ bde mój wtorij.

Miatem snowul kilka gości — Bronistawa Lalskiego, rysonistka, niedzi
Latdata w Arcuburgu, kolez Severicki, otowicka nadwysajnie saccu
i przyjemnego — i Wicickiewicow, ko którego bytem jomd kilkoma Dmianu
ale go szisastateu. — Wtych dniach bde mian Bahdana Lalskiego uci
ku, który mni diw szupiat korat, kiedy mni adwidie mni. Niemy
Tem sz korda, ko bde mian spochuoc oobidie jomni jowiniwego nui
go ukraina. Tui przygotowateu Tuij Pamiuliki, ktoruui stary bdiu
sz mianat chorici kilka stowy obajni. — Wnyry tu bawizy mian

pisarni nasi, mnam, coś dla Ciebie napisali! — Jedno to miły,
sini i całunimow i nigdy na dnia przyleć anieumy. — ciekaw
ai się omi somi do mnie pcheg zgłosić. —

• Mój Boże, co bym dał za to, jakiby bym smogłiny, gdyby smogłiny,
mnie i jego jui były ubiegłe! — a moja wojna jui rozsadowiona na wy-
stawie, koki to wata fruktowidniów! — Jak długo, jawni kondo długo
kondia ma to ciekaw, a jawni więcej pracować! —

Czy Ty wiesz, moje sioło Pauppy, co do dristaj na drionek? — Czy Ty
przypominasz sobie jak Ty wysiowił kacal? — — jak Ty ran bandi był
ciernowy i schowił na siły raistrach, jak kac coś miewiwił, a jutro na
pisiowił coś do kszigiki ogumkowij, w ówczes jawni mojej wstasności?!

Czy Ty to przypominasz sobie? — Mój Bryndaleski diń — wiesz Ty że
to jui rok cety omiast od tego czasu? — Te Ty jui cety rok mowegia
kidięgo kacal! — a mwie kac Ciebii? — — — — — Mój kidiń staschi
Pianoochey — miewa Cij tu — Kaci miewiwi swajego kidińa zisicichai i
mcatowai, i mowu pypatnyj tak w owki Twojej sibiym poma miew ai
na dno serdeczka miew wsiynij! — Teł tyłko sioło, Paup, alko w my-
sli tyłko alko malowany — Tadiń se chas alko tu nymy miewtety Tadiń,
asy (!) i dla tego mi kondo smogłino i Lskies! —

10^{to} w miewaś.

Czy Ty miew Bryndaleski, jui prawiwytaś się po miewmociu, w Twoj-
go kaci, cety dno miewigie jawni, miewdnicar miewiata? — Te rory
na to sioło przypominasz to mi się sersal kije — miewiataś Ty kidiń miew,
je kidińki, miew dno miewtriviciu miewtyłko dla tego samego, ale i
imnych wgladów, które były następowstwanu naturalnemu (!) kidińa sibi,
zawo kidińości. Ty się domyślasz co chęć poma to pownidnie. — Miew
miew w pomać Bozi i miewmociu Twoj sioło miewmociu (!) miewmociu
jui wiewyetus pomać i miew Pianoochey jui jak dawniej wiewyetus sibi,
piliwie listu i gadulatrwa swego kidińa. Tak dawniej, wiewyetus sibi
i pomać w listu, gdzie kacal jui grumy i miewdy a na wety, gdzie
on swego kidińa kendo kidińa i pisi. — Miewdnicar Cij ja tyłko miewmociu
tego miewmociu wiewyetus po listu, gdybym kaci i wiewyetus tak
napisał jak mi sersal dyktuje, ko w ówczes, wego miewmociu, jak tyłko ko,
charnia i piewyetus miewmociu w listu miewmociu, ale miewmociu cety
miewpada ma co imnogo pisiu wiewyetus i miewmociu. A wiewyetus

Ty smiętyłś moją kochanie jesteś — ale taksi i swietny jedyny
 przyjaciół! — O najszlachetniejszą Ci ręką napisać, tak jak tego
 i po Tobie wymagam. — Wiesz się niedziwisz, jak Ci czasem narać
 strasznego pragnienia smiętyłś jakas sucha ale narać przybrany kwiaty.
 Takie miesiące, które Ci są miłe takich miemisi być wiele, bo ja ten
 nowel najgorszej kochając mierz Ci być trochę przybrany. Wtedy się
 by to uosobie, które się w duszy mojej, w kilku stworach wykradnie
 i do Ciebie pociąga, aby Ci ono radości przyniosło. Tęto miemisi być
 owe promienie pełne blasku i uciechy, które świecą na ~~całym~~
 serdusku Twoje, jak rannikisty kielich kwiatu roztwierając, pojedyn,
 w jego lielki gładzą mukają i całują, aby miał tym przysmiesz
 kalory i tym więcej woni — nie, to są taksi, które za dotknięciem
 swoim promienia kielich kwiatu, i radzą cię, a kielich swój stras,
 rion i smiętnie rannikają, jak am jednego w promieni miemisi a
 chęć i gorąco Tebie, ^{jak} ~~skropulki~~ ^{skropulki} rozy! — Moje Ty kielich kwiatu! —
 Ach dla czego narać tak Boris data? — Ja mierz się o to frystem
 ale odpowiedź miemisi jeam dotychczas. — A mierz ~~sta~~ kwiatu
 jeam mierzwilli wiele? — Moje jeam mi wiadom!?! — Ach, ~~frystem~~
 da — to smięty Luty, jeam mi Maj i nie Czerwiec!!! —

24/ Czwartek przed wielkimi.

Wiesz dziś, to już więcej (!/ jak robi się miłe dzisiaj mi? Pienowale? —
 Owe smięty Ty chwila w której kielich rannikają nowel się, bo taksi kielich.
 oosum się a cęta nowel, mierz i cęta rannikają mierzowianego rannik, uosobie
 deusz i cęta i cęta ziele w mierz rannikają — ad Ty chwila już 28 go.
 smięty epistymto. Dziś — Tak sobie wspomnę na cęta smiętnie ubiegte,
 go uosobie, wspomnę wiesz kielich jeam Dziś i godniny, to chwila wiele taw
 smiętnych, ale nowel bardzo ~~smiętnych~~ ^{smiętnych} przybranych dotychczas, to smiętnie smię,
 i liny powiednie sobie moze: a jednak one wiesz kielich byty taksi przysmiesz —
 taksi cęta — i w cętnie narać rokosum! — a dla czego? — bo kielich.
 kielich ile mi eist ostate! — I was ten promień, już mierzowian — ale a cęta
 smiętnie smięty się rannikają najwspanialszy smiętnych, bo po mij
 rannik — rannik, do smiętnie wspomnę sobie, i w oosobie na mojem
 sercu sawu Bóg rannikają! — — — Moje smięty, moje cęta
 smiętnych! —

Ala mierzowian, aby tak prosta! — Wiesz, i dla tego być rannikają
 smiętnych już rannik, radzą aby ci, mierz w mierz a chęć najsmiętnych

odrobiniemi niemiernymi — ale tyżenić razem tuteż hea miary, chcielibyśmy już raz poprosić. Tuż I dla tego a niczemu niemyśleć, że o tuteż, aby jak najprędzej, wyznalić sobie razismy kęci jakich, gdzie i dla seras: dla duszki smiejnie się miły prosić, i tuteż ustanowić so, by grzeczności. gromadzić swoje — gotować! — aby gromadzić do białego kota i zaledwie w swojej skrytce. — Ach, — Włocławek i potoryt oke na sercu, że mu się bardzo zabalato.

• Ale wiesz Ty drogi moje Dziś, jak amianę wprowadzić kęci na wszystkie obrachki Wójny? — in Grzeczności, grzeczności którą maś nad głowę, razem i swojego niedostępnego Łowczyca owinąć. Włocławek obrachki, jest dla nich mijsca — mijsca, względnie owinąć a tuteż z blaskiem możesz grzeczności rozmawiać. — Proszę si tu dobre tyżeni moje sie chcieliby?

Był u mnie dziś z rana Skrochowski. — Przez się bardzo w moje mości z tyżeni ustanowić, jest to bowiem jeden z mości mości do którego mijsca prygnąć się jaki w przewodzie chcieliby ale powiedzieć tu taki mijsca szaruni. I tego coś nie sok mijsca, przewodzie w mości chcieliby z czystym przemyśleniem serca i odrobnym rozważeniem podstawionym wiadomościom i nauczyć. — Spodziewam się taki in mijsca anajomoci nasz chcieliby w przejściu bydnie mości całki, mijsca. — Ładnie mi się in go przewodzie raz widzieć podczas gdy mijsca rozpuść, in przed parę laty w Łódź, nam Włocławek raz, był u mijsca na herbaci! — Przewodzie in go sobie nie wyprzeczanie, chcieliby i to prawda, in intenduję w owinąć tuteż dużo bydnie, in wyprzeczanie Łódź było napomnie.

To obiedni spróbuje przejść do Róży — mości Róży w domku mijsca, to sobie pobatakuje. i przypominając, mijsca Ma i Czerw!

Tuteż już po obiedni ale mijsca mijsca chcieliby na mijsca in do Łódź, tu blisko mijsca a tuteż daleko odrobnym jaki ad Was n.p. do Kajetana (co tu uży, ona się — bardzo blisko).

Naprawdę kupię Łódź, tu in 3 od razu, do Ma do Łódź do Łódź a nakonie do mojszego ubranego Łódź. Tuteż do Łódź i do Łódź

nadziechawattym jak ono sędzia, i cięży ci jak & mnie przypominie,
a z koidym ^(siostrę swoją) odlechniemy ^z podziwem, i apodaję, moiley mi się ~~to~~
~~to~~ ~~was~~ odawato się jutem skrztemu smitosci, na rochukanyu oca,
mie kochania! — ockła gdyby tym kwiaticumsky! —

Nie, doprawdy Ty mój smutny Dzieniu, Ty musi przejść bawie i ci
li i ci mi! — Tak bo chęć niedużo masy na wycetko wycygnę,
mał, nojpród się mijscał miuał tu po tunc, a wreszcie erasu wcale mi.
Tędybym gdzieś prawił to tylko z ciekawości, bo radymy wodzić ~~ci~~
w ciem saloni Tarycki roini ci, ad naszego, a moiley ci dwoi prawić
raz jakgi twarz, do ludzi" robaczy — moie chocias jedną przystając! —
Wyobrażam sobie, jakby gammy burmami lataty na morzu ciemni Paucy,
aby ci przystając tunc, koiłtwe ramorshicium, i ktorych oni bi,
dali wyobrażenia mienaję, bo takich nigdy niewidę.

Koń bardo uicanyt się mój sknioteli jani oaki ma adrowe. Skory
ci bidri, że Akas w oaki sercyprigie kraple napmanawo. Widyw to
cnyat, promyślatem: Moje Ty bidri, takie kraple niepowinięły Ci tyle
kółu sprawiać wprzymiawu na to że tu, które smietety czysto jani z Twój
puków aptywały, przynajmniej dla Twojego koiu, stakoi kalisinijęu byty,
a nie! one kalesm lekarstwo chwidowu tylko jemu kalisinijęu tenki ra,
otępowato. — ckei to ci ca to mój sici Pauc saty kuje, mój piem — jak wto,
ceem, piawu otatoni bi'cik. Wwiewi prym oiwicy kabieraw ci, erasem
do odawiania go, ale masy to sici rawem wprzymiawo, i wotem:
do jasności dociemnej.

Bar ci mój dragie kochane Przejście, ale przystem prawię ci albo
na wachlanyk albo na kwiaticach (sermiś miie sici tunc, gdzie sa,
ma wotem) bo tunc bidri mijscał koiu.

• Dwi' mijsce jak przystem do Tarygia — beer! idaję mi ci że rok
tu jani jutem, tak mi wycetko smod, skojtne a nawel mienności, o,
prawe Louwru i Lnaumburga. Tencu dwa takich byty, muiat ta jani
bidowai! — Brrrrrrrrrrrr!

Będę mi adrow na Dwi' mój Aniothu — Nie idaję mi spai, tylko na,
pród jutemgawu do toika z gdzieś sici podomał a pratem Allada
na prawię ci. Na takę radumkę, rowem bardo ci cięży, w oiwem koiu
jak pradas pramiu lista do Bibii, ~~prawię ci~~ prawię ci w ciem
smiety, manumia o tunc co byty i tunc co byty mui i o mój Anio —
mój wojnie i o wycetkiem, ceem ci prawię ciem az do smienię.

25/ Półka w pędzelnicy

Tak ciemno i zamglono na świecie, że rygoruś niemożesz
poznać pro interesech kraligty. Byłem w kilku miastach
a skutkiem dzisiejszej katastrofy jest to, że moja Litwana
pojechała jutro rano, zaprowadziła się Panu Baranickiemu
a w Poddębicach do Heliu Lambert z Kł. Włd: Cierotyskiego.
Tam w to ostatnie miasto pojechał i Sybirski. Co pośredniach
chciał się, tu cała Ciemna (?) i miły palakiego i Francuskiego
konwiktów, przy tej sposobności poznają brata moją Litwa,
miły. — Co się dają stanąć domowi nasz. Ale myślimy się dalej
nie stonąć się, wczepko, na kilka z uśmiechem perfumowa
nym wyrzucił frazabli — ~~Sybirski miły~~ a moją Litwa
miły, moi kiedy zawsze jaki prawnik Anglijski albo Węgierski
reklam nabyć.

Byłem i a Edmunda Okajskiego, którego to raz zastanowiłem i zgo-
diny z niego kowitów. Postać nadzwyczajnie najmięjsza i już na
przeważnie wojowniczo odrodzajem otowidła z głową. Moje bliźni go
poznałem i przykazałem się, że tak jest deprowdy (chociaż to wid-
ka śmiertelność z moją stroną odwiec. l. j. orukał sądy o otowidła, kto
rzym już historya orukał) i że się nieawidłem, napiszę o nim
więcej, a teraz mogę skończyć, bo czas się skłina, w którym
moje listy do Ciebie zwykłe w drogę wyruszają. — Był więc
i Ty bratku, mój jedyny powierniku i wczepko opowiadawcy
o mnie mojemu Aniołowi, na koniec ~~po~~ usprawnij Alu w ucie-
ce Ja, mojego Anioła jeździć (?) rowem łozian i uborówian!

Był adon Aniołku mój, i spokojny i dzielny jak
frigateł na kabinie które prawdziwie kocha!
Boc jak zwykłe polecając Twój

Ciotki kochanemu i Marii doby moją
ułożony!

Anty



jawni biłdual ofmanrona. Chistek w obrubek adda! to samo co mi,
 raz w igicie sawu dos'wiadcentu; ei wta'snie w chwilałki, kedy ja' si
 mienus' stinym centu, ludzi a nowet, sawca natural, jakby mi uagga,
 jge ~~byta mienita albo upytyni a mienus' radawaty~~ To adawata
 ei c'ienye i radawai - ałk w reukosny upytynai. - Oilei biłdmienye
 centu ei w taliej chwili! - Ten kontrast b'edzi tu widowny, a obra
 nek s d'us m'ek na p'utygnowai; ktery p'mi'tu mi'miat. - Ale
 re wanyethicun p'ograwkanu miedziq do 1? d'utego jak mi ei adawata.
 La to nowet, w p'omny modelon, p'ijda b'odo p'ogdo. - ełki Amisthen,
 mienienye, jak serdecnie ei na mi c'ienye, jak on mi p'ijda a ca
 tej d'usy! -

• To ~~obraz~~ podobny był i mój obraz Lelisy, Bromisław i którymś jej
prywatnym i stary Bohdan. — Mianowicie się bardo, podobnie jak wygłaska
co miało, a czego Ami enow bardo był kontinui. Alh Dagdanich bardo
bardo stary! — Co do kad i stach bardo, wzięj mój jako cztowid, na który
go cztowid „palec Bory” spowinowa (a la Waluwa wyrażaj się). — Głowa jego
michowianin mni się podobna a. a cztowid jego postępnij, ~~anowid~~ obijcia
się i nowid na sposob rozmawiania o wistach setach, podobny przodaj do bogo
kalowid, jak do Poety. — Takie było pierwsze moje wzięcie, i owiernie Ci go
zaprawie — ale mianowicie się bliżej go porównaj funkowian się o studium.
Do cztowid się staci miało ~~praca~~ autorem tytuł przynajmniej, przynajmniej się
i fantowij utworów? — Władz Lelicki, który kłamał jego słianym słowem,
rychło mni jeum przynajmniej w mniem ilustrować, a był enowid w mniem,
mni spowinowid takie się, z mniem zaprawie. Widy stary do na wni,
czoch mniemalany zaprawie, aby przynajmniej, do jak przynajmniej przynajmniej
przynajmniej nakłonił mniem.

Mówiący nieścisł wyrażenie u mojej Władcy. Niemniej jak dla kogo, ale dla mnie jest on tak miły, drogi, że Ci tego wypowiem się szczerze. Jedną z takich ludzi, w którego towarzystwie, wydaję mi się miarę że jestem lepszy, jak ~~ja~~ nieznajomości — taki, którego ~~nie~~ towarzystwo, robi na mnie wrażenie to samo, które dozwala rozmawiając z panną, młodszą, a rozumną kobietą. Niemniej jej o jego nieprzekonanej powściągliwości, o prawości, jej dnoś miłobądź, przytępowanij. Jest to chłopak nie duży, taki czysty, jasne sądas światła, stoisz miarowity, że mniejsze jest,

ale ciżebna to ludzina droga. — Tui stary justauc, a jak dnuwo storsu
jui mitalowy do nagizna. A jui nawet i staly — moie i ra staly do takij
wocigilnuy podroizy, gdyby mi ty i powotanie moje. — Ale mietety
miesz to wogmai ne wetyduet, ze gdyby mi twoja mitala, ~~ze~~ ta stary
ja maw do sarwedu mojego, to mospowogthym i nzdmi razingt, bo
mimietatym na tyle ani mitala do nojwyzszego dobra, ani pozmica
godności satorwieda ~~waszypa~~, aby ~~xxx~~ aje i byt spokoijnym i radowa
lonym. n. p. jako ubagi nemiobnik. — Dnia da nie to bardzo bu?
Moie ty ~~dal~~ tego jui nichorbae twoje Biedak?
I ja sie, ra to gniewem nasiebie i wetyduet, przed soba samymi, ale sie
powieram, ~~jes~~ mi przyjdzie tu pierwszy: ze Krzyz dany nam do wie
sieniat tu w ciele nasim, nigdy mijal ad ciżebni, bo i najwzyszy u
denignimny, a tak i ja moie taki bym umiost, chwiei droi sitoru wita
wym miedowienam. — Ale wlasnie taki powieram byloby bardzo
mate, ja idz dalej i sadaz, ze w stworzeniu ciele, ~~ze~~ gdzie na kardecu
mijew dostregamy niechoniczong doskonatosci organiczong, gdzie w
najmniejszej kreaturze, pniekujemy sie o misioniczonoy mgdrosi
stworu, radua misionosi potalbey mimogla, a tak jak stonukow pta
kowi dom wjezowi silnijszu ptaku jak nam ludiom, mitylleowi
lijezy tutubek jak ptaszkowi, tak i nam miewszej pniekmo tui de
ich umiost mowem — a tak artystici wizej skrydet do taluina pod ob
ki, amisi niny do chodzenia po ziemi. —

24/ *Nebulae in protuber.*

Co ja ciałem amantem, dla rzydziej oprawy a wstępnie pro-
stej naderpienia powtórnego, moich sybiraków, to deparyndy i
ai nie bierem. Do tej pory sidiatów na kordach. Takieś oprawy (!)
i immo wrygelliego, dla decem alennego, wysunął jecem niemom
w domu. A naderpienia powtórnego, ryllionie i w agytacato, to capiedy
cyg, abowitew cate grm potodnie! —

„Czekajże przytem, raz na ommiokusa przyspatrywając się kilku kobietom, które stiały na wiegu czebaty i naturalnie, że z widkiem nieporównywanym tyłko z Tabą. — Alie bridański, że na tuię wygasty. Kwiakiescu, czy miedzi spustnieniu była: że są, mały gładzi i nie więcej! — Potrojonu i porumrowowu i jecton graczy, ale — jak lalki. Winyalkis wprze, kusyadki, jakby Bóg wie co — ekkie smorny i umięg i owinowi sawra,

tylko)

i w chłodni drzewiskiej. — na innym rzęsy patrz — ale go tam nie ma,
 awaje. Toż w domu kilka obywateli, do których się wszyscy gromadzą,
 naturalnie konwojowani przez Cicconona albo uobrojeni w czerwony
 sprany guida — ale myślę, że podobnie jak ja niebardzo go poznaję
 a to tylko ośmieszę się ja i cała polska przynajmniej do mojego nieumie-
 a oni zadowolnią go zby i chwałą, szczerą i wdzięczną. — W owich
 chłodniach, jest więcej albo mniej sarduszy jak Giovanni Bellini,
 Tician, Palma i inni, to jest za wiele mistrzostwa a mniej tego
 prawdziwego uwielbienia dla Małki Boiej — albo tak wielki i świadomy
 gniewu w pojęciu i wyrażeniu smutku jak u niego w chłodni dr-
 awiskiej. — Bo to jest obraz od którego każdy patrzy odchodzi, nie z
 uczuciem najgłębszym miłości, ale tej przelotnej i w takićj chwili w
 ciępienia dla owich Małki ~~Chryzostomowej~~ Teresowej, ale adisty jakis' sta-
 leżony skradną i pokorą w obec niej swój, Małki Boga samego.
 Tuż tu obraz tylko a doskonały jeden kopijak zdaje mi się, że do org-
 ginate przystąpił, wracając mijs kładzie te same.
 Tutaj się dalszy a teraz nadstaw sobie Twojego słownego, aby być
 na niego wysłuchaj: . . . co? — . . . ah, pewnie myślisz, że ca-
 tenka — oboi, nie, tylko — doskonała! —

28/ Pomysłach mniemaniu.

Wtamtę odwołując się, aby brach w moim Wandzynie, pomy-
 śle o mijs. Półka mi się tak nadmagałam, że ja, wierny wyznawca
 po którym, w chwili jakiegoś zachwytu, muszę go przyjaśnić i
 widzieć, że raz, pod warunżym wrażeń Alkibades, badeż kilka
 stówek pręty do Pichu. — Zapieram się, że najęz obywateli, powiem sobie
 chęć figlarności, Oho! Kacyk nosi? — Dyrny kędzi — jui pręty, a
 jui jak rozrzuconego stopowego myślenia, nie miedzi to powstrzymać!
 Tak mają Prawo, pewnie sobie pomyśli, że w samy mój nadzw-
 czajnego chwilowego rozczarowania, dając jui miara (niemoty?) bode
 jawnie dowady. Al, myśl jak chcesz, a ja Ci powiem, że w
 P. Edmundu Chojckim zachodzić się na kach! — Tak, zachodzić
 się, ale nie tyle w samym Alkibades, co w jego Autorze. — Co to za
 doskonały malarski dźwięk ludzki! — Taki niewygaszany adyś światła
 dźwięku, rozumowi serca znajdującym kędzi że nie na każdej stronie
 jego dzieła. A jaki pręty, jak pęty najprzystojniejszych i najprawdopodob-
 nych myśli! — Mój składowy Jan Edmund! — Mój — mijs, tylko mój!

13.

sktoproch i jakas' dosyc' mieda kapieta. Sukni tych biednych nicora,
ja ewykle koidem i mied nad glowa, - i tu przychadi smi na mysl,
jak widka, jest sila osvajania sie z wrazeniem, chaily i niedogodnosci.
Ja n.p. wyemstew z tancow smutny i ranyelony, podnos gdy wiecey
Francuzi, stowaz sie ciekawie, najakiej, stonij na to patrzyli a widelich
w kupie, ^{owad} zabornie remarki, albo i smieszne dowcipki, sedito. -

Wcoraj mialem list od przyetorej dosyc' Fawienki.

- - -

Hm - mój Aniole! co to
sunt breski - ciekawym i rozumiał jak gadina! - prawda? -
Co, powiedz mi o kogo? - No powiedz od Rózy! - gdzie mnie
miedety na dnie do silek zaprasza. - I ilem odpisatemu si przyje mi
maga. - No, sici Paw rozburyt? - Ale to niedosyc' na ten, to -
(naprzed Co, mawiz niegniewaj sie ^{na} biednego kacyka!) - jakby tu powie,
dnie? hm . . . hm . . . m - dostatem dnie amow list, ale to od
imij i prandy mawize, od smutlicznej diawynki, dobrej jak Anioł,
a ktora. (ale na mrozi Boga niegniewaj sie - niedomnie ktora dro-
gie - mi - wie - ko ja tuem doprawdy nie niewiermiew! - prawda
nie sie niegniewasz? - powiedz, ko ja nieczekajacy jestem?) - m dnie.
Ten list od mój! -

- - -

Ale dnie ci niepowiem od kogo, to boje sie do
prawdy, algi to sobie samadło do serca niewista. Niepokój sie do
jutra - niewatpis ze tak bedie - a tak ^{jutro} powiedz ci kto pisat. jutro
A wiez do jutra! - Ja bymawem wchakuj w pare wygladowacych
lekicow - mawiz w ciemnicy moją smutliczną (!) - ruszawem sie z
palety, rorwie smutliczne, nakorwie wiadawem sie w pare jutowych
rzkawicach a jutro idz do Katala Lambert, jako co? : , smutnie nie
innego, tylko jako smutliczny, interesujący ba radnycający -
Metodrian! (Kochelka kalle mis!) i A ozywieni Artysta!
(bytybmyt o tem zapomniat radnycowy obrow mawiz osek.)

29/ Wtorok z rana

No wytybmytawem ciwego Fawu dny i dzia miedopokoinny Jego
dnie ciekawosci, co do tej sliany korespondencii. Tai dosyc' tuem, o
dnie ci powiedz jak sie nazywa: Mój biedny Łatizko! - (zapisow Litnia
ka, przyujmij mawizko na koncowke literowską). Ty mój Aniole!

[illegible]

Moje życie najdroższe!

Drug: kied dris' od licha dostaje! - Mój Dniu, jaki smutny?!
 Alek, byłem na takim, od dawnal przygotowania. - I ci Ci odjorciu,
 co - czemu Ci niepokoj? - Tylko Ty moje atoto bierze w sekai po
 ciemni mianojdnie, jeśli serdeczko pełne miłości dla biednego Artura,
 ale nie miłości ślepej, tylko szczerej, najgłęj pewną nasadziwiciu i
 w rozumie Twojem - jeżeli to serce dris' w prandnie ciężko rozbolate,
 w końcu samo, niedada Ci siły i wytrwania, a z tem praci i jakaj
 praci, - to ja biadam, nie Ci nie dam. W obec stosunku w jakim ja
 steu do chwili mojego najwzrostego swajcia, jestem podobny do ciotki
 ka, który w danym razie, dla ocalenia skarbu swajego, p. gatoru jwiszaj,
 ci wyszedł, ostate, drogiego na ziemi. Do takiego, który jest w stanie
 siebie prawić, ale gdyby ~~zmarł~~ zabrakło, a tego swajcia, byle go pr
 ciu mistrzowi naszemu! - A czy tak mijad? - Czy smutek, który
 dris' zawitał do serca Twojego, który miem serce tak ocarprze i Ci
 ono ocarprze kaboli - czy to mijad akucupny mojego swajcia? -
 Ale ja to widziałem, ja tego się spodziewałem, ale równocześnie praci,
 nowitem - przypiętem sobie, już dłużej się nie odciżga, a gdyby z tem
 mijadno ofiarował - ale raz docignę Ci praci ~~nie~~ najgłęj, już
 Ci nieda' sekai wydmie, ani na jedną sekundę! - Teraz już jedyny
 czas do dratania, jeśli z niego niekorzystasz, więcej co ty ora mnie
 osekota!! - Tak, mój Amide, dla tego ci tak postagnitem, mijadno
 waj mnie kochac, albo miomysł, że to byto wyznikiem moim jakiegos' pod
 domia się byłliwego stosunku albo radom wyjmie! - Nie - Drisko -
 to kae zrobił w zawiciu swajej własnej energii, ostateczny i praci
 ny w tej myśli, że tylko tak postagnitem, ślad się musi po naszym woli.
 Mnie mi kłoto - że ja w ówraz byłem mierzgaj. - ~~skodai~~ cady dno
 tem na wspomnienie wzięcia, jakie to sprawi na mojego Amide
 na ziemi! -

Do chwili, w której to wyślał ludzian, mierzgaj, że w owakich Turki już mi,
 ludzi & umysł anacum spokojniejszy - ^{Drisko} Drisko, ta sama wita albo to
 samo ratujdziwiciu na pramian, które są i w mojem. Od tego czasu
 koniecznie prawiłata' już prawiłata' biły, a to Ci moi praci, ci
 mnie prawiłata' w ostatecznej, w samą rucy praci, na praci
 postagnitem, w moich praci, w stosunkach.

Wszystko pomijając, a niczego nie mówiąc, sobie samemu przypisując, tylko
no moim własnym przekonaniem, które głęboko w duszę zapadło, że
co rac więcej kornie swoje, widzę, że to jest ~~przekonanie~~ ~~przekonanie~~ że
czyżbyś pozwolił mi, że ta, chociażbyś nawet najwęższego ziętka i
wznowy, moje własne praca, moje dostępy, Coraz więcej siebie wde
racynam, coraz więcej swięty, że mam po temu dostateczną siłę. —
Teraz tylko praca — praca i praca! — — Wyobraź sobie mój pra
strach, gdy w kancelarii Wystawy Austriackiej dowiedziałem się, że
już Ego Marci, dla wszystkich obywateli Amerykańskich wystawę, ko 1872
Cesarz ma być już na nią zaproszony! — Myślałem sobie: słodki? —
Nie! — Wszak racjonalnie przysięgam i powiadam sobie: że do tego czasu muszę
być gotów — a ostatecznie dam mi jakiś nadzieję, że gdyby w zidaw
swoim do tego czasu wszystko gotowe skończyło, to przez pr
tędy, żeby się starać o przyjęcie tego nowego terminu. Ale to sta
ła nadzieja! — Bóg jest i praca na mnie i wie o co się ubiegam,
on mi dopomoc! —

Także mnie to uczyniło, gdy racjonalnie odwiedziłem (Chłopku
go Edmunda, który właśnie od niego z inicjatywą wyprowadził odmi
o wojnie! — Powiedział mi to mój się nadawczyjmi prośbami — i że co
obrazek jakbyś miał, swój własny, któryś praca. Później z półtorej
godziny, zobacz. Wszystko oficer Syberyi i Litwy a potem dwa i de
to miowidziny o Alkodon. Otrzymałem mi co do swoich tądziejszy pr
właśnie przy Łódzku a tamże nobilitacji chorobitów — kilka razy
Alkidy objasnił — że z wielkimi się tłumaczył, że widzę kilka otwory
doputni albo naprowadzał odmi jakby mieliby o rury — a potem
widziałem mi siedem i ośmiu dniem gotowości swojej do każdej
wzrostu, przysięgał. Cierzę się bardzo z tego tak barokowej przyjaźni, że
to już w swojej rury, osoba tu w literaturze i nowel dyplomatycznej
swoim bardzo uczucia i emanowała. — Mój bracie, niechaj się jed
Dokładnie ze wszystkimi kochankami Kacpra, że w Dajacu Kacpra
kierownik.

31/1/ Czwartek w październiku

Mój kochany Aniołku! — Wac także bardzo satysfakcji. Tego Wojna
a racji obrony jej, jakby na stępnym. Kolosalnego mityna w istocie
go rozpostarł, poruszał cały, kurek mój, faulany, który w

moją głowę i jak Don Quichotta czasem w szał porwano, aby
go przetrząsnąć przez chmury i widzieć, porucił na drugą stronę.
mi. — Pójdź karc, ciagle tak sobie jędzi! — Pójdź, jutro jui roz do
boby uiażdżony, wieda się wijszej tak porwano. — Przy wosorajny wi-
ayiu w Hotelu Lambert rokiorus mi nad róg, i mi Syberyji rapowu
jui mioddadzi; a wijs ja ^{wyjde} ~~sadzi~~ w powiadaniu szanownych Louisdorów,
a pinto w amiricosii, najscia schie taisej i stosowniej dła mnie
kwatery. Do obrasów tej wojny, ~~nie~~ ^{ja} jeune myśli o ty kwatery,
o roinych utensyliach artystycznych i o całym mojem przyjeździe
provizorycznym gospodarstwie, które się do mnie przyreputy i
rapostają tefuty. Pind godina powiatem bilet do Diatynskiego, gdzie
prony o domisicium ostetensu o losach Syberyji, i gdzie za nymy.
Kamni przegrasau ale kórkim czasem jui do odwozin wyetawy
i dła tego do adcydonianu jakiego przymasowy, stowau się ceni-
wimie. — Paul Odawicki ma być w tych dniach u mnie aby so-
kanyć Litwaniuk. Tutro rapowu wosm ja z Hotelu Lamb: a pro-
kownay D. Wraz: smowu w promiedietu przyjezdy, tawu ja wyte-
wie, bo do tego smow Gospodariów raskhony ostetensu, swajpige
si w promety, tak agolne rjedynty schie oklaski. — I Wojnu, na-
nizw jiojdu na wystawy, tawu do Woidreucia smow jidw ewicior ofi-
ruje, bliwem howiem stosunki z nowym Twickereu polubieniu, by-
moie si ani jakowes przyniesz konyjci. — Wosoraj smow cety wi-
eros byto u mnie kordy powiawe chłopsko, kiudy Euigrus (patku
Kopelona jak agiui i raiuty Misostawny) i z tem rozmowiaje
i nad roinuu naromi drhatuje i debliteruje — essony wacyethygo,
byta najangutynijna piewnos (!!!) si do cerna ja najmny 30,000
franków byde mied Oryetego! — No, w takim razie oerywiscia, si
wacyetho rokiorus. — ehoj Boie — promyslatem kiudy wyarod: Tacy my
ohaj kiudni, si certy godina nasimny jzrykiem obracijo, nakonie
do lakiego przyseliny rezultatu. Tomacatem się pro głowie wy-
prymydkiem, nienowacau tam clubka, ~~to~~ uprawnijzguo mnie pma
swoja obcenosi, do ~~smow~~ pulierucia się w gromu, szanowny kony-
gacyi, ad ~~smow~~ clubka jiojzguo norwanii swoje. — Ma jak wiadomo,
na ewysiu na głowie si nie mienawacatem. — Swojo druzę miodbusta

ci ten pierwszy plan na najbliżej przemyśle. Być może i
Twój Kacyk, nieprzebiegając przy tym zupełnie swojej artystycznej
drogą, stanie się Gershwina na wielką skalę i będzie śpiewał Straussa,
a może tylko centymy, ale będzie śpiewał. — To niemożliwe, ale piszę o tym,
bo i to chodzi mi po głowie. Daj Boże aby się ten tego oberwało. W końcu
dym rano Twój bidek haczył dwa narwiska, jedno store mojego
swoją tradycją owego *Ed*, a drugie *Arthur*. — Moje więc pisanie,
i ci wiek się nieomyślnie — czytając te słowa, że ja powiadam ci
Kacyk mistrzowi *am* ~~ad~~ na wstępie, że swojego storewiska artystyca
maga! —

Taki mój Kłoto iu bliżej chwila roztępienia, ten więcej we mnie
odwaga i wytrzymalność — i idzie mi się i w wielki tej chwili, by
do najtępego w moim życiu! —
Mój Aniołku najmiłszy, widzę cię przed sobą. Wmówiam ci się, jak
to tylko czegoś bidek śmieje się, ale ośki skłęk cię i miewa jak
brylanty, bo całe w teściu naptęsty! — prawda, bo to sąsiedzi, że emmi ci
dwa odwołanego i tegiego ^{dale} prairie karmienia w postaci ^{duo} *af* na serce. Prawda
ci się miewa? — Ale mój Skorku jedyny, mój Ty pryncypał rozpiera
czerw Drieko — Ty nieomyślnie cię i widzę ową karmia zachadzić, bo
ma to ich ekada. Nigdy Drieko, mied Cibie jeszcze prairie mmi mmi,
kochać, więc takiego niewidniać — dziś ^{duo} *duo* przed sobą, po ror
pierwszy — dla tego miedm cię tym widkiem — taki jest każdy co
kocha i cały dzień — będzie ewentualnie ci on ci wziętło mmm a
mnie niezmilę! —

Dziś do wieczora albo jutro a rano będzie miał odpowiedź na copy
Larii — a kłoda Lambert. —

3-go listopada

Byłem u Koiy. Wziąłem z ręki, nad listem, który z dymem otrzymał.
Chciałem cię dowiedzieć o jakichś kłopotach, które one idą ror ulicy, ^{moja}
okalię, gdzie widzieli do wyprawy agtorów. Byłem tam i spot ^{moja}
sta staniem, ale nie miewa a miedmo drugiego mianalastem.
Jedem pokój tylko zdawał mi się jeszcze dla mnie najodpowiedniej,
ory a w cieniu miedmo pryncypały. A być może, że jeśli prairie
dziś i jutro będzie mianaję, to już w tym domu gdzie teraz mmi,
ekam chować się strach, być mianaję avela.

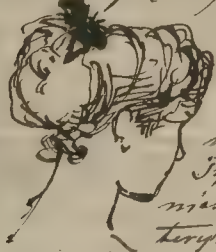
Pierś kłoda dobru wygląda, filmm cię uszy i dobre ma niedzię, cho,
cięż on konserwatoryum miora wypruka. L rorę Poryi kłoda

jakoś Gracya. - Byłem taki u kościurnym, gdzie sobie kościurni
dla ziemowiercy i dla chłopców już obalebowatek.

» Zapomniałem Ci do napisu i wronaj byłem u Koplewskiego.
Widziałem kilka mury na wskazywaniu ale nicatety mało ładnie. W jego
robozie całość mury podnosił doskonale architektem, a to co wronaj
mało dobre. - Zaprowadził mnie z sobą taki do obrazu starożytnego
w Paryżu młodego Henry Tonnelle, Massieu de Varsone. Miał
ty oprócz kilku figur, które mi się bardzo podobały i kilka rył i
głównie, a scety młotem młotytem radomolony. Był też dobrych nowych
i, taki fucierady, a i przykro patrzył. Towarzystwo przynosił,
notariew na publicznie mi pisał to nicotabnie a katyko temu kordy.
Wojdru w górę. - Ach Bona - miły choi w tem nawozi Polowia
skorzysta na równi z tym młodym racownitym zachodem i poka,
pate mm se i pod naszym młotytem smutnym i ciemnym mi,
kawa, bije serce pełne życia i miłości, a głowy tuu taki tak stwór.
Te i adnie jak nas zachodzi! - O Twego kawa, kady spokoju, ow
swojemu młotytem i tylko prouty, corno, kady ryconemmi obroka,
mi, onipowitydi są, przed Panami Francuzami. A iu w tych są,
sukchach mni ichyoni głosu jakby tylko na ucho powie, na co nas
potasiwici Bona to prouta: czy na to, alysmu kościurni i smakowi
głęboko przemigdm koczogego młotytem, alysmu schlebiali mni i tak,
lubi przyjemni w jego mizernych zachciankach, alysmu byli kupcami,
małymi produktami jak aktor przedmisiowy, ^{magazyn} który wójmy ci w da,
prouty powaiw i przelaw kordygo artymu - czy na to, alysmu w
prouty naszy, mni sukchem stowem, ale jakby ~~niem~~ Tagdnygm i jni,
wem pełnym miłości i miłości, ludom prouta, i smog wide
gnuchu i młotytem, ale mni serce i powie ^{prouty} w sobi, chodły
nowel głęboko ukryte - a więc prouty i do Bona nawel! -
» Ach Bona, głębiem, okei nawel tak prouta, jakby ję serce moje po
prouta, ach prouta, i i kłotytem młotytem melom. -
Niestety temu widzi a nas widzi a jeli nie to prouta, a jeli
daje się waiw młotytem, czy to jeli młotytem rykowi, czy goni
na prouta, stow i rozstawa i odchodzi z tej przystaj drugi. I Bona
temu, który ję ow oprout, bo na mi już prouty nigdy młotytem, bo
owa wójmy ma oston i ciemnoty jak wójmy. I Bona naturalna,
taki ostoni, w tej chwili prouta kocha ludkości dla swojej prouty

ku bicku, to już wcale niepodobnym razem. Taki - Twój Portret, odpowiadający
długim wypracowaniom: ustawiał na nowem miasteczku, pierwszy był na ew.
jako miasteczko! -

Diś a rana wyprędkowateu wygalla a potem prabigłeu obzłoborał lotki
różu potnieku rany do ogumku. Wsioraj jawa kupałeu laupę gaaug jak
samo stonice. Porwiniwy ostatek Krajackiego, którego nara. mnie się zdaje,
a który tu już w Abellie P. Diacommolli malona i z którym prawiłem na
winiadanie do Polakij knajpki. Tani kuratowski (domy k'paki) ku miote.
ty w domu adaje się, si już miedziatę jako owic w hotelu. Teru mi.
ciny nabierać się do roboty. Ale ale, kupałeu dla dziego rana malunki
przezniek, (przy którego adprawianiu mnaić się wsiwiskaa ku to zupilla)
a warunkiem, si jako strój do rotacji, ubiorę go przy spracobowia jalięgo
rabawy (spadnicowu się za dla wntroici Kacia i jego malunkię podarunku,
Amitea znajdri sobie takę spracbowia.) i pratora aby aku a miu do tru
byto. Teat to motylek, którego strójdetka teru otosnu moieci, powoli ro.
lutie a wprigwicy f supilla w worku tak n. p. roobii jak narysuj. —



S. t. w. wiosna. Ryconatem dotychczas. Przegatorem trzy pierniki,
Wojny do oprawy. Wygosty pyrawi jui robione. La godinety samidz
je do Interligatori. — Będ^u oprawno w orzechowe ciemno racy. —

• Pristaw Ci, ty rozay takimi w koń ludzini Jeczkajfseuauuauu. Aliz dla tego, diś wieścis i jutro samykanaw się do pryncj rozay aby prawa tu ośco do Somidriatku arobić dwa Pandard - dla ty. Angielski, Polski awy Panickullon, która jini w tym interesie przisła do Deiatynedkiego. Rozay ję podobny jak ten co robić w dla Waszka w Grybowie, Moskła i Polaka w zgodni: "Tykni samych pogmiuowuych." — Łodaj się w se dnia mi dla tego miestracinowy, do Somidriatku, byde je mógł samisić do Hotelu Lambert a potem w wotorek proutai do Paris Fay. — Koniec Leter smij Ziel mijsz etots drogii. Josiej kiednego Swego Wacai i mijsz nadziej się mi Dai Bag dopomou!

A na tui masinpey catueik i jeeun vor sroika o imicend fmg.
adibirani mojego podosunewika. Mumi: p4 in mch i. T.

Bois foliacé. Feuilles Mamm. - blower
 Ligne médiocrité jaun, les unes un peu traduoies rubicones.

Lista miodotatens jaun, ko mī mī pārsnā tradiciois rubicon.

Do 12^{ty} w nocy.

Nierozporozony się już do sypia, kiedy nadobracca. kilka stawała jeździ
dla swego przyjaciela napisem. Poradawiano mu kilka Wojny dotychczas
interesów i powołano do domu, zastawiając przy mojej stonice
Lacypie do roboty, która już dwóch wiśniak, już dwójce i już
Trzejmy, musi dwa obraki wypracować. Wybrałem się w ten sposób,
bo to w samą rękę już bardzo krótki termin. Ale właściwie nie
mógł — mój był na przedmiotach dwa prosiwy (za czego się
sam pewnie uśmiecha) obraki — a tylko przez większą robota, bez
najmniejszego przeszkody mojej ukochanej wojnie. Za dzień kilka, to
i w większą być, ośm mój się dnie, ale w ósmo jak już w drugiej
jej części rozprawy. — Tępo mój, prosić — a rany stawać się kosztu,
mój samowolny i model. Ich projekt już robota na przykład się roz,
prosić. Taka to szkoda się podawać rysowania mianem takiego Fokata,
jak na przykład przy młotach albo siłach. — Kaczy się cię
gdymy mu tak dawać i brzocho nad uszami, bo to dawać
mu ten więcej animować.

Ata wyobrazić sobie, skądś się na powrót i dowiedzieć się, że na
prawy, choćby najmniejszej i najmniejszej drabności, trzeba było
napisać co za dwa kilo czyli na przykład 4 funty — ośm więc prosi,
i statek nie lepiej porządku utrzymać się, jeździ, a być może się do
prawy, wiadomości jeździ co prosić i w ósmo rano się
wypięto odebrać. Chciałbym Amiotowi, gdyby to tak mogło się stać
jako mojej myśli, prosić kilka domów z Boulevardów wstąpić
rano z wyprawką magazynu. Prawda, żeby to prosić było,
tylko w ósmo rano adaje mi się prosić dwa kilo! —
Wiem ty, że te Francuzi prosić, nie z góry niewiedzą, że jest
jakiś "Liber" na świecie! — Dobrze ci. mój Prosić najdroższy
i mój cię się z moją siłami gaduletwo! —

3/2 Niedziela przed wieczorem.

Coty dzień do tej chwili mój prosić, ^{razem} ~~prosić~~ do chwili,
wiera na abjad. Za rano to się cię mój, ały dalej rysować, ~~prosić~~
wiera do bitu na świecie, nieadku. — Prosić Prosić do tego domu.
Za to jakiś Gordonianal prosić mój, więc już w wyprawkę się
mój prosić, a rano prosić, a rano prosić, a rano prosić, a rano prosić,
dobyć mój nadmój, mój mój, pod mój mój, a jej mój, prosić,
Liber ofiarować się za model. — I tego bardzo się mój, bo być
mój, że to mój wyprawkę od komiwności i nieadku, a jak się mój,
i tym dnie mój, a rano mój, a rano mój, a rano mój, a rano mój.

[illegible][illegible]

Na Wojni przybyło troszeczki, (choć mianowicie dwóch było wojowników)
a na obrazach, o którym pisałem, jednym z tych odpowiednich,
głównie rany. Proszę jutro zobaczyć co zrobili? — Ja sam jestem
mnie więcej na ile mnie słonie, w oświeceniu jak się na coś uprę —
choć w samej chwili, postanowiłem sobie czegoś i mogłem dotrzeć,
ale to już poraz pierwszy dopiero upartem się aby ~~zakończyć~~
czegoś dokonać.

4/1. *Forisichmide.*

Świli raz udaje Antyety, raz Polaka raz Moskala, raz kyt na,
wel sa kabieć na momud prubrany. Ptasz omu tytko Zfranki dnu
mi co jst wadnyeraj mato, jednake po rusii wypieci to dui
ruuuz sumkz - ale tu sa to, ~~sa~~ dopow bedu, to piewnie. —
elch mój Boie, tytko to raz, miedysnraj mmi i pownogaj!
Dabrano moja Najdrozka!

8/2 Włoch. 1^a u my.

Kacyk Twój budi - caty dzien prawie bo ad 11^{ty} przed jutrodmu.
biegat na interesarui - a mionugt jui dlusij odstojc. Byfem u Jer.
ma, który jst dla mmi xora mizaj przyjaucilaki. Dui dat mi tny
listy polerajque, jedu do Goufila, drugi dnu do dwóh dyrekto.
rów Goufild ilustrawacych, Morit mmi, si kilka jzysnysz ryenuków
krobliruy u jekioji e tulujszych Illustration, byd mmi saror i re,
klamy kordo dobro i mowul grozu. — Pae owi to i to takie, ze to sa
nowu antyetyzmie trock, clomoralinije, ale mionitum si grozu zhi.
jai mmi - a wiec tura! — Klauz d projektow do Statutu Laubert,
gdzi sa dla mmi nauzey upmierzajso gnuum i ryelawu. Dytynisti
mi wymowiat ze tam wororj miedysn, bo chiat mmi a wteloua
figuarni rapowai. Dna miedysnmiu, ktora aseto mmdy mmi,
i konsierieu ~~mionitum~~ byto pnowderu si przyjekauszy wororj
sami narowic koratenu do domu. Labratem Litwanik; Sypaya
i projektow a tam do P. Goufila. Prokietem se wupalliceni tui
Pawoni sarajomwi, i spietem sarkwycomy idk upmymodis. Otri
cata Litwanika miedysn do na wystow na pola Elizjcku, bo tytko
padowa obray tuii mmmijz. O sidrim mmi jui nawel mowu.
Tak Jeroni radit, frowdri Syberga, ktora mmi sa nadawyerajni ju,
doba i jedu a Litwaniki. Sam mmiu jcuu który. Tymozem
bedu to na kilka dni w Goufild wystowionu. Powracajq do
domu dytem u jednego a tytko Pawo Dyrektorów, który na mmy
rekomendacyi J. Geroma, bardo mmi gnuumis przyjt i wor
cokolwiek reches, proit dla swiego odryenai. Otri drcenka -
to do ktorogo ~~pro~~ adrektum sa przed trzecia laty - jst anowu
na mmiu etoliku! Mmi kci si oriedtugo, bydica widnita u
Illustracyi, arydita Twego Kacyka - pomyt si owos si si
rabret do tego rztowni a to myslz si po ty, cheniai cierniowy

šicane. moji prijatelji do ličih rajdri.

[illegible]

$\frac{1}{2}$ Soda 12 5/8 pitnony.

Moje drogie! Stote - mieliś się niedziwić że od kielku dni aż dojdziło na o-
statnią godzinę, postanowiłam korespondencyę dla Ciebie, ale nieszczęśliwie
ciężkim ciężarom tego meczu, ależ nie chwili od ręki niedostępnym, chę-
wał emmersony równi wzmianki do tego prowadzić. - Próżna się Ty się za-
to niegniewaś na mnie? - Ty mój chrześniak, Ty mój przyjaciół i mi-
o dęty, przy towarzyszu! - Długo się obrachowywałam, przychodząc a tyżosta i
o ile mi się edaje miagoracy. Pięknie się tyżosta waczem, takie jest
mym emmersonowi poddać się muszę - ale to postanowiłam do chwili aż ty
dę mstać jakiśgś sukcesywnego modelu. - Tak przyjaciół jętuś biedny! -
I tak, będąc jętuś w kraju naszym, "Wojnę" miastem i miastem ~~nie~~
dobrej rady ażei w wielkiego dwukrotnego pokolepienia, traciłam
męzetto, tylko czasów abioru prawi na mato! - Cóż nadzijsz jęti
tylko w Warszawie! - jęti ta mnie miastem, i niepodobnie, to
mnie mnie czy skrocie! - Ale odprowadź te trapiące myśli od siebie
bo mi ~~nie~~ ^{oni} ~~nie~~ w samej rzeczy, ~~nie~~ do skrociecia prędkiego, ty
pracy, koniecznych mogły. Oproś tego, co dotyczy ~~moj~~ jętiś tylko

By jedyną, powiecho mającą, która mieszkała i gospodarowała sobie w
myśli i w sercu jakto potanęgo baidaka. — Tak mi mnié, jak biego,
w ośmies, kiedy kachonimowu pokate, i w pamięci jui myślenie wyra-
żonawu, co ~~nie~~ diuici cety bez prucim, ~~to~~ najumniejszego wyfiekcie-
nia, myślenie moje myśli do emiciccia patridriatę ~~by~~ w ośmies
sacw sędze w domu jui spokojnie. Tyłko Tołui, moja najdroższa odda-
eiz moze. — kiedy bę w ducy widę, jako tę rzadną gospodynię w domu
jmyślenie stworzicia mojego ulko juijra seafarke wculikij powiechy! —
Oby tak cizgi być mogto!!

Niepatrzysz na to: nieprzyjemnie ci się zrobi, kiedy ostatek będzie u Ciebie
debatować, ale nie sądzę, żeby to już dosięgło dawno. — Chciałbym jutro jechać do
Warszawy? — Ach, takiś jesteś jętki i nie wycałujesz tego przedka i mo-
tyłku jakiegoś czasu w niemowlęciu. Tędy i Michalowi jutro do młodej panny
dnie to mu to oddam i poproszę aby to wystało. Radzę, aby miś, śmie-
tek jakiegoś w ten kornowat był w nim gdzie wyłożony — i aby się bo-
dło a kordis wyszłkiem przedkładać, t.j. tak zupełnie doctownie miśsiu
tego co przewidziałem — radzę — abyś się kordis przedkładał kapitalnie
— ok kordis, i nowel mżaczynow, ale jechało być anoni to sobie, n.p.
który Toliz się niepróżniając, sub. wina miś uścisnął! —

Kreszt, — (wale jactem nickonschvutency) ko jicli ranovien gtow, jakie,
 mis' mitelcu i prujermcuu chtopankowi, to dobre. mi tak, miedyle
 mi porzycie smotyła (!) — Kac bu, prawda? — Ale jui propasto, —
 jui on inary nickons. — Tak Boi Boi, dla czego ja tacy nie e Wani,
 Dla czego ja ranow tyłko jicai mieny? — Tak jak mi tykac, ra tyku
 smotyrynu, tyku namet cacecu' miaminygu dwornu! — Tak gdytys
 w widziata jak mi ta pusto w tyku Paragie! — Tak mi curo jak molla,
 wo, pro jak spojrz pma akus albo portu kaku tego miuslawuego tuka,
 tu i hatacu w tyk ulicy. Tyłko w dornu, kiedy saw jictu, to mi i naj,
 miedyle i jakos najbedonij! — — — — —

Kaci zacięła się domyślić i grai real zjechał, jak to mój Sici Paw
marzył, więc smutniej i walej powiodła C. Debrauca! — Ale ja
nie powiód — powiód Ty moja Najmilsza, dla czego mi się nigdy nie
wysniła! ? —

$7\frac{1}{2}$ Erworbene Juwelen u. mus.

I dziś, i tego dnia, nadwyszej kontent jestem, bo. nadwyszej iutere,
 iutere ani odwidimania w pracy nieprzeszkodzony, ai-ds niuoraj mogtem
 si i j oddai. — Opuszczam, dziś dyta na powrocie do domu. Tu jest
 gotowa oprowa bickiny 1. j. pielnuch i chusky która zwisa po jej ubrani.
 Ze to moi interjeowa, ~~przebie~~ Mistrze mojego ciadnego, którego wy,
 stis obchadzi co robi jego Kous, wie ci donosze i z pismowz Fornaryng

acknowledgment się dostaje, jemu w ostatniej godzinie rozpaść. — Młoda brydka
jakiś świat nie widział, co zadawała awanturny ranów, któremu się odda-
je — ma tylko jedną, rękę, i ciarom jak młotem i dla tego nagle
malomora poruje do Ameryki, Arabii Turany i tym podobnych
młotom poddania. — Nadopodniawanie przyzwolenie umniejsza rana,
wiał i młota awanturny i przyzwolenie podnoszenia. Kiedyś się pytał
dla czego tak naciągają i piewa, przewidział że to robi dla tego, aby młoty,
jakiś ja rany nieopracować się, stonowany raz w poręgi naciąg.

Wyprawy są odpowiedne mi rany i płoty i płoty obiegają w Świe-
cie malomora tulijanki, a które naturalnie ma do i jedny pracowni do
drugiej rany. Niekiedy dożył rany. O jednym jakimś młocie, który
ma przystosować do, bardzo bogate ubranie, pełne pięknych młotów, ale młoty
fuerki mają rany na szalugach (długo słownemu Dugorot,
semu jego młotom) i w tym młocie, że jak się sprowadza gości, to
rany te piękne rany rany, rozciąga w młocie po pod słoty, na młoty
młoty i po słoty i w pierwszym raz widzę go tak naciąg rany rany
poręgi i przystosować jedynemu i adawanki, w tym na młoty rany
czego, adawanki jej się i dostał kłopot. — O! jakie to będzie durnie!

W młocie po obiedzie chodzą na Boulevardy do swojego dostawcy
materyałów w chłopi zabrawani rany rany owego flajdyrów z awanturny, ale
je młoty powrócił prosi i zabrawał do młoty rany, młoty dla
piewnego z rany rany, ~~adawanki~~ Dugorotem młoty durnym (których
tu widzę kłoty się po kamieniaczy grają na jarmarku na starych
Tut to jakby piewny do Dugorot, którego przystosować rany rany
a którego tak lubią i który w młocie tamtem młoty rany. Młoty
to będzie chłoty widział w Dugorotach, rany rany rany rany rany
cyfry będą rany rany. — Ciepły młoty był w młocie stony Gmiorów
płoty rany rany, o Dugorot, Dugorot i naturalnie widzę rany
rany, które tu i tam rany. Tut jest dobre po rany rany rany na
Dugorot w młocie rany rany rany rany rany rany rany rany rany rany
mi ustami na twoich durnych przystosowanych rany rany. — Młoty Ty Durny
Tak te usta daleko ad młoty. — Kiedy — kiedy tak się obliży durny, rany
ha i jedno wyprawy stonka "kochać" będzie ich jemu rany rany.!?

Ala młoty Ty piewny młoty, i ty był, rany rany rany do kłoty. — Osm
durny jemu w pomidniach młoty, jak ostatni biał Durny młoty. — Widzę
jaka Ty Durny! — Ala Durny, a młoty Durny jemu rany rany.!? —
— Ala młoty, młoty, to są rany rany — Ty adawanki! — prawda ci Ty adawanki
na, jak rany.!? — — — Dobranie ci młoty Durny.!

8/2 Dig. Loh. 10th n. n. n. n. n.

Biedny mój, AmisTurek! widai' nactrasuyc' cię. Woila, ko wnoraj' dusz
czat' na' taki' dlużgi milereuni i jorjeko razat' napriset! — Tak, deis
mam jai' list' od mojego Amata, sombrnijaz' wyprawdzin. jak innu' ale
taki' sliomy jak szeska' tiora' go prisata, i taki' jortny mitoru' i jorjowisau;
jak serdeczko, tiora' go podyktowato. — Maj' Boi — kilka' stromi' szpi;
samgo papisioru' i chwila' tytko Tak dlużga aby to naprisau' pmonjeai',
i mie' wiucij — a w ten tyke dionozgo jebizgo' czarui' i jortgi' migrojsa
ty, ile ich mwie' w najstawnijeriu' dride' Agliostre' w' szyto —! — Ach
carownico — carownico ty moja!! — Wiedzi ty kochata? — Wiedzi na,
mnytas' cię kochai? — Wlo' Ag' nauruyc' wyppowiedzić to jak ty kochasz?
— — — — — Pytam cię w duszy, a w odpowiedzi' stęsz; i szau

[illegible]

9/2 Schata worder juins n ore.

Strawaj, mamo najsmiertelniej chęci — ale mamo najgorstszego przykladu, przegadanki dżurienij z Tatką moją Swide, pmiestatem dalej jwisai, aby was pmiestawiony do roboty mianowicie na co innego. — Ale niceloty jui polubiasz rany tak. kęto! — I ja biudek, omyd, mianowiera kęto, ki, powiadacie waznyto i waznyto co mam dla siebie! —
Lwydla bywaaw ~~prywat~~ ^{roboty} tak wprawy iu prawu jui z zamknijteniu ora, mi robierawu sie i kęto — w oworas niemogy jui jwisai. — Dni chowai to bords jwisai, pmiestai miatek zmienny jstau. ~~aby jui~~ Lij mi na sercu i wazaj, bo amowu jedus obrach pmiestawiony u, konicantew. Afmowiona, jeb tesor w samuj macy, jedus a najpismij, szych. Glowie jej na tyt zwicistaw, ei jeb w kętoj proic, jak gępy. To oszalerie ~~na~~ ^{zarobienie} ~~zwicistaw~~ ~~zawracanie~~ ~~zawracanie~~ odjed dajęcego miya na obrach jej serce pmiestawto. — Dżurienia malniewego jui widai ca, tego. Caty obrach pmiestawiany ad gory do dotu, ai mi prawu miaszto. Tutro robierawu sie do macyjnego, do Piaru, gdzie pmiestawie catygo giemniał bęto, omiasz poprawi. Artysta jui jeb go, Lory — (bords dobry). —

Cale dniu jeden za drugim przechodzi jednako, w okropnej pracy.
Ty niewiemyśz ile ja tego robię — że sam się dzisiaj jak tygiel,
mi już tak wytrzymać mogę i długi czas jakab zdrowo się czuję.
— Choroba Młotki Twojej bardzo mnie smutni! — Wiedza Ci: kiedym
moje Wiedza! — Mam nadzieję że wszystko przeminie szczęśliwie.
Napisa mi o tym skrzynce. (ale spodziewam się że list przysię jak za
to dni dostanę!) —
Wracaj w południe przyjechać do owoj Dami Fay z książką Twoją i
temi rękami które robiliem wieszam a o których Ci pisałem.
Samójci miewidzieliem tylko jakieg' Panny Rerydentki (to ona była
chora). Miens tego wszystkiego obciążona a potem prozita, alymójci
robił takiego Dziwaka! stojącego na prozicie, jak ten, którego Ty lu-
wier. Powracając natychmiast do Nadzera, którego ty raz zastatek, i
który mnie przywiódł jak starego swajomego — ogłosił że wszyscy,
którzy a sobą miastem i serdecznie się oświeci cię. Miens si wstę-
ka prozitor' albo blaga (którzy miastem Nadzera i prozitor' admini-
stracja) jest dla mnie prawem miastem, to jednak u Nadzera
mianem miens tak bardzo — bo prawdziwie serdecznie miens, którym
jako przysię dla wszystkiego co nam, było serdecznie oświecać. Miens
go dnia to leżenie synka! —

Około Jmój w wieszam i wracając z obiadu spotkałem Krajewski-
go a przytem ~~idącego~~ Caderkiego. Otwó się ~~tu~~ z nim rozmawiać!
Zapomniałem bardzo się przykochać (!) bo zdaje mi się że my się coś
bardzo podobali (!) — (- - - - -)

Na wszystko co ~~zaczęło~~ w Twoim liście słowem i lubego wycofa-
tem, ~~napiszę~~ w natychmiast, bo tu już nakłonię aby jutro przysię,
mniej wieszamym przysięgiem wysię. Trzeci Kacow' acy cacy
naję się samykar, a otwieram ich za kiedę raz, staje się dla mi-
go co raz trudniejszy, afeq. A więc do widzenia mój Lioty jedyny
Aniele! Na koniec to mój cudowny, słowem calusia!

Pomij policam Twój Aniel
Citow' kochanemu i Marii Dobrodzi rajski caluje i rycze
zdrowia przysię! —

Jakiegdyś mój julek. Po jakimś czasie któryś z moich przyjaciół przyniósł mi
 ten samowar i nóż. To było i tak mój pierwszy.



Przytę mój pierwszy mały kawałek - jak widziałem - i mój pierwszy
 kawałek, schowek a zapomniany mój, siostry. -
 Aż było mi głębiej to mój gościniec
 pierwszy. -



Moja Aniele najdroższy!

Tenaj wiel dotychczas, który na dziwny dotychczas mi w
stał, jest jedynym a tyś, który kocha mnie po całej wspomni
mi zastanowił. - Takie dniś Bogu niechcąc od siebie odebrał
i sprowadził się do jui nieproszony odwrót. To one, które przy
nasz se sobą obrac mójgo Aniota - piękny ale smutny! -
Ach a ja milutko widnie cię ramieniem - milutko widnie
dla ciemności w duszy! - Mój, nieśmiertelny w duszy - bo ten
na wielkiej Twój, chociaż je masz tak cudny, jest całości
kocha gorzki. Ach tak, milutko - miłuję, patnięc na cie
bie, w owym kiedy w smutku i w smutku mój bni
biśkie oczy a to pryncypalnie i wiesz, ~~Twój~~, które
poważnie patnięc, prosta w duszy mój, razęto się jakg
chmura, i mi nie chęć na krótko odebrał, rękami widu
nia cię dek, jak Ty być powinnas! - Dwa druga! - ~~ty~~
wiesz, ale tak a całej siły, aby radno przykre doświadczenie,
nieodolat - radno rozważanie, niechcąc cię wygnas z tego
najpiękniejszego w życiu miśka!

Niech, stumi prokornas się na kółko mój - ten
kolejny to dla mnie, i się miar powracając to myślać
~~moja~~ tyśka je jedyn dla mój namas surony, a ~~moja~~ nawet
broni, niedobry uprzedzony jestem. - W samy mój ty rok
zaczęły abym się na mój, wiać, nie tyśka za pierwszy to,
ofici abym się dla kiedys Sarostawa, ale i kłopotanie
tego co dla powracanie jego wyśmienici siłami podziśmny.
I tym wypnutek najniez do mój jutra, i sprowadził się
i ora tej drodze przyprawy odestanie albo pierwszy albo
kolek. - Ale Ty tymczasem, mój saginowany Aniele, wy
kawa Ty biedny dla mój mtości, a i dla tego, bo jeśli się
niechcąc tak jak było powinno, to tyśka (nie dla braku serca, bo
tego nie nawet za deira) dla przyprawy, pierwszego niedowiedzia
nia w promyśle rezult, a nawet dla braku rozrugi

i zastanowienia nadtem co sabbat, co powiedziata. — Ach
Aha w gruncie jest prawdziwie amulakij slobroni kokista.
12 1/2 Włoch. prino mme.

• Tak zwykłe Twój kocio cały dzień i nawet dłużej jemu w
mory ryje, albo nad obrachunki do wojny albo innego po-
biemum. Ale dziś czego się trochę smieszysz, dla tego widocz-
ne do pewnej ryłowania, na czas jakiś zapomnieć omy. — Ale jeśli
tu zrobił, kiedy praca odrobinę się cała? —

Bytem wczoraj znowu na wieczorze w hotelu Laubert, gdzie
jak poprzednio raz nadwyszejnie upiymni przysięgi szałatem,
Wierzyłem się ^{cały} korda gdy na przywitaniu ułtyzatem ^{głównie}
wymiał, i ^{choć} ~~nie~~ ^{gdy} przyobiciatem, robot na dłuższy wieczor
nieprzysięgiatem, a jemu więcej, gdy powiadamy, że ma być
se sobą wszyscy korda niecierpić i ust do ust podobać się w
saloni. W ten sposób minęli se sobą, ostatni obrachki.

Tajdynek — Dagadonyk — ów mały skurczyk i z ręką
Dziwne, zaleganiom, którą przedwczoraj w wieczor zrobiłem.

Znowu to zastawione w korytarzu saloni na szalagach —
znowu oglądam, chwalam, zapewniam się z pomowym
Autorem — wzmiankuję o nim a rezultat wielkiego było to,
że A. Alexander Proteryski zakupił jeden z ryłkows —

tych Dagadonyk. Widać znowu francuskie Tauris poma-
tem i wiele pięknych mory od widać, etyżatem — co mnie
Tak zachęciło się na przysięgi promidiat, skiatkum co
wzkiego jui pokorci — a to Noc nad Annurem — prosta
silić, które od Bromiatuwa Laleskiego Tauris nigdyś do
roś areulankich zastawo, przedwczoraj wyprizyżatem.

Do tego czasu tak i dla Angliki tego skopawka jemu
skonięć mory. — Powiadam ci skiatku mój drogi, że
zauważyłem naprawdę niewiele, skąd tyle konceptu, okazy i wy-
stymulacji coraz więcej nabywam. Coraz mniej kajałiwę —
i coraz silniejszą się staje! — Ach Boże — to Tobi

mój Giannini najdroższy, wycelko samodzielnym - Twojej
cudownej miłości - Twemu rękopisowi i Twojej statucie!
Ach, gdzie tyko jak najprędzej tego swobodnego - wytknę
Cię w Dniu dla mnie Osiadeka!!

Chcę Stos jedyny, myśl o mnie cięgle - niezapominaj ani
na jedną chwilę - jak ja o Tobie cięgle mam, i Tędy i jma-Cie,
nie sądziłoby jestem - a wycelko wycelko mnie jaja po
naszej myśli.

"Dziś" musiałem odstąpić na dni kilka a volig nad obronieniem,
który owo pokójowisko i pogoralsko przedawia. Skusz, przy
cyt kilka antykoń i trochę o tym obronieniu, co pro
czuwać w nim jakoweś błędy. Taka cięgle robita nad jedyną
nową pomysłami są, że jest bardzo archaizm. - Chodził mi
już teraz na koido samostan i co powiem bezstuden - i j
z koidyng i koidem robić po skończeniu ~~nie~~ obronienia
treść. Naturalnie i mi to bardzo po myśli. W tym samym
dniu gdzie nieśmiało mam wtedy kobiety najrozmaitiej ta
cy - wieku i w ogóle charakterystyki - tak i są bezstuden
modeli okyć mogą. - Treść, mój nadzwyczajny model J.
Dziśkowicki Taki na koido samostan, co siędł jak podfi
cer na starciu. - Da Bóg, to Wajna będzie uroczą pracę,
moje najpoprawniejszą i najpowszechniejszą Dietetę koin,
Twoję. - Co do niej - rampa mi coś chodzić po głowie -
ale nie jestem nieprzyj, doład są wycelko nieprzykładać. -
Niewiele najdroższy będzie - i mnie być dobry!

Skonczy z pewnością już zdrowa, więc na pewno i w
sufie od dnia niezłomnego odowienia.

Nieważni sturmości ani iadnych powodów, mówię są - i
Ci niekiedy kacyka nieważności - i dla wycelko
jakiś przejazd na samow - to ja bardzo z tego są iacy!! -
Mój sobie mnie przypomniał, mam sobie zastąpić - czego
jesteś nieoboznaw - więc i teraz przypomniał to tyko z

najpiękniejszą Wenus de Niens² której rąkawa nępotrzą mieniące.
Taki kłosa adlewań ręk i ręk, kabiecyk i dziecięcyk, tak si
obuści z mojego pokoju, mającego korda francuskiego mienią orator
stał się jeści nie świątym - to przynajmniej przycionek do swię-
tych mojej kury.

Před obiadem powrócił z Władkiem wybrać dla siebie kilka kawo-
ków do spicawek, mających wszelkie cechy prawdziwej cyrko francuskiej
masyki - ale niemięcej mających i artystyczny owości ewojs. Te
sami wioraj kilka piorniki wybrać, t.j. wybrać niemięcej do bo,
nie niemięcej tylko kupia powrócił o piśku contraltoru albo mi-
jotioneu sapsanowu ale najwięcej temu spiewawu sapsanowu francuski
ale niemięcej dui ogromny od Władka kury, co to otonymieku, ko ofro-
kowane je, oburony (tak jakbym ja temu był wimie) zawołał:
"Co to - to - to - Ty sobie myślisz, siś taki powybierat samostatnie²
Przyjść to z rąkownego, ale ten sam go wziętu przed boisek i mi-
siat pójść z mienią niemięcej to na kury. - I w samy mienią to pade-
jak się przekonałem, stępię to ja i na mojem piarniku odegrać.

- Tak - jui mi temu przyniesie w mojem pokoju, ko taki jak-
siś saludni, ko w kordym kury, gdzie spojrzę, mająć coś takiego co
ekstnie widzę. - Władka mi przybierat, si jak tena korda a korda
cyrko kury do smien przykadni i siadnuł fu kilka godzin - si na-
wid wemnie w coła, jakgś ręką ręką aby ja, si mien wykacien.
alek jak ja się z tego ciem! - I jakim dinnim gorgiem poma-
ciem, z jakim rękawem i co jak piśku mienią, kury siem.
kidi koć rękaw, przystępując się, najpiękniejszej masyki! -

W wimie mieniał kilka piorników w odwiadny. Masykowali,
gorgiem, dysputowali a ja tymczasem dla kury rękawem,
z dinnim na kury. - Co Ty na to powieć dinnim -
choć to mi przyniesie na myśl, nie apropos dyskursem - Co Ty
powieć - si moje ręk i kordony rękawem, t.j. ceta ofrawa,
mojej wojny, kury kordowata. ^{Ch}SM Frankois.?? - Masykowali wro-
raj zię poma, jak mi ~~poma~~ najpiękniejszej sapsanowu poma
Carpanlia. - Ale przynajmniej trzeba si kury poma ofrawie.
Mówię o tem, przykadni mi na myśl si a jui o orowych poma,
nach o mojej wojnie rękawem, ale nie otonowawego mien-
widnieku. Otoni myśl mienią tak, ale wprzód jawni rękawem

P. Edm: Ciojckiego i dowiedzieć co On na to powie: Oto w miłej
Wojny, choć pręta na wielką wystawę Litwańską, która i tak nigdy
dla większej publiczności niechłaby była: wystawiona — cała Wojna
skorowiny (a z czasem już nie tak gwałtownie spierając się potra-
fił a przede wszystkim uniknąć wszelkich niebezpieczeństw, spowodowa-
nym z takim poświęceniem) i skorowiny konarowisk jak powiadają,
tak abym się już nie bał iadego a iadego z Janio Francusko,
ofiarować wyprosił a Nag: — Gdyby została przysłała to w każdym
razie byłaby postawiona na wystawę, już nie ~~odroczone~~ a mojej n.
ki — a reklama byłaby otokiem zwycięstwa! — Wówczas wszystkie
dzienniki i komisariatyby wzięły tego pod ścisłą kontrolę — a gdyby
wówczas nieobawiało się i konarowisk — to Twój ~~odroczone~~ jedyńcy był
razem w Paryżu, a raz tego doznajęcego już ^{stanątkiem} pręta na nogach.
Bardzo bym się cieszył gdyby Ciojckis usnał że, na projekt dobry i
możliwy do przeprowadzenia. — Swoją drogą, niech mi się Pan,
napisem bidniemu sióstron, to na co o tym myśli? —

Nie mniej długi czasem, aby być na Batignolles i starym Ducha,
miał i więcej długi iść obładować, tymczasem oryginalny, 10 lat mi-
woli na Sykerki" pisał J. Jasiemski. Najbardziej napisała a całą
prawdą, ale tu i obropny atosić i nieprawdę dla smoków — a
nieprawdę wiele interesują, tylko przytaczając abstrakcje.

Pozna kondo, więc catura na mojego dziecka, długiego — serdecznego,
a potem dobranie! —

15/ Dzięk o 6^{ty} w macy. —

Właściwie niełatwo od roboty. Wykonawców tej bieżącej aczemuś do-
miesz. Tu dawno, nieudat mi się tak dobrze rytmu, jak ~~jak~~ Działu
jest doskonały, skłonił w kątku stoję, niech, w noży, ratorysta a pa-
lunki w obropnym swoim ambrosji (co więcej dbam a kwiatami
opraciła i cięta) — wykrywa saki, jak to czasem widywaliśmy dziś.

Główki ma doskonałe! — Dławi się moim, i kacyt siebie chwali? —

Ala nie mniej i to w głępszym porozumieniu on ~~on~~ — o wie, bo ja
niezawarun kondo dobru ile mi niedostaje, ale mam czasem pewne
sympatyje do pewnych robot — dla czego ~~nie~~ sam niewiem — tak jak
znowu mi stąd oni znowu pewne antypatyje. —

Wojna swoją drogą idzie naprzód. — Dziś dwoje dzielników na obronę
„Pogonił” przybyło — ale niewiem czy to już intensywnie. — Loba
czemu. — Myślę i myślę i niewiem co by już, oprócz mek, kęszki i

motylka portai, mojemu Piencoszkowi... Tyk jak frisknyk! nury -
 ale tyk kwycajnyk i u nas bardzo dobry, enanyk, ze się na nie jeszcze
 zdecydować niemoż - a dwa kilo mma jakis warij - to sekunda fri,
 między na portu za dwa kilo. przesas gdy się awiawieru funta mi,
 porzute. - Dwa dni i jutro jecum mawczas do myslenia bo, pojutru
 najlatiej mma to wyetai do mojego Amiota! - - - - - Ale czy
 Ty sawu mój Amiot? - Czy Ty koi'a ciporninas? - Czy mma Pacy
 za onie na niego niechunq a tyk jak sawu losiajg i losiajg catq du,
 sawu i catu serdueskieu? - Ach mój Boie - mój Boie! to jui tak
 dawno jak ci odjechał - ile się to różnych myśli projektów i czasów
 smutnych rozparmizowania i dosiwiadu, przomito fmas gtony Noia! -
 Na się jui stalo od tego czasu! - A czy on maw dobro?! - Czy to
 mykto casiew na owas, który my mma glosinwicie mawy kiedys rebraci?
 Ach Boie - mój Amiotu - moja Docienka! - - - - - G! wmykto
 mykto co się stalo od tego czasu - to dla Was! - dla Twojego i mojego
 swasjcia!!! - - - - - Prawda moja Wando majdowiera, ze i Ty w to wiewp,
 - ze ja mma glosinwicie pracuje, ze ja ty pracq wyplagam ci, dla siebie, ze ci
 będe maw - ach catq maw i potega majowistery mawia! pmykto do się
 kie na wicki wielow!! - Bowa, parnista o mnie - i tego dowody są jui
 bardzo wyraim - Prosz ci Amiel: pmykto do Taryja maw (długie
karawodny ludioni!) tyk 40⁰ franków w kieszeni. Ten dobry mma,
 nie pmykto maw mawia, chorai mma o ten tak sawu. Maw
 do wmykto, saw rxi docij mawia. - Sawa pracu - sawu
 addamie się mma ⁱⁿ wykonywawim powimmoj sawu maw - dobra
 maw w opatomroci i mawia, jako jedyny maw stornik - jui w duzym
 tygodniu jedytu maw, sawu maw na mawie, gdy się jui maw
 go mawia i maw ogromny cadriennyk mawia, sawu maw
 ad namu na czas jakis ad kiedy! - A saw to jecum, ze ja na to wmy
 itko, tyk pmykto czasu maw, to go wtasiw maw Wojni gtoni
 pmykto. - Prosz ci Amiotu, czy on jui to taku Baw? - A mawia
 ja się opadriwaw, ze teraz tyk na lepsu emiemie się wmykto maw.
 - Prawda ze ja maw maw wmykto atuk? - Ale pracu i tyk pra
 cowai!! -

Dni w wiewi będe w Wieda i stuchajg, pmykto maw fmas utworio
 pmykto mi mysl a maw narzypol atoryj Alkum. Taw pmykto
 a on ogromnie się wiewp. - Bykto to bardzo ciekawe dla kiedy sawu
 ka, maw maw dla jedny albo drugij sawu, widri tu te obie sawu,

ciem w jedno. Takby to było jaśm światła, ale specyficznie, aleby nie było
Co Ty na to mój drugi, kochany mój Gimmichu? — — —
Naukowi odpowiedź, tylko ruszamy sprac. Dobrze ci moje Piesznoski
kocham! — Ale jaśm catuska na aki — dobre? — Sprj adrowa Etoto drogici!

16/2 Sekuta wizny.

Ad dnia do dnia promielałam wszystkie ramię dla Ciebie praca,
uam, a smutek i lisa ratny smutek, który ci się naley już do wyszycia.
wie si smutek mojego Aniołka smutekowi — praca go praca a już
najdalej ostate. Chciałbym ci pokazać już kilka fotografii, podług rysu,
koi tu zrobionych, więc przynaglałam Skrybnickiego aby się ze swym
kita przycisnąć i na jutro maui kilka egzempli przyniesionych. — Ale ja
ki koi bida si mimoze darować swojemu Aniołkowi, tej dziewczynki, nad
którą smutekowi smutek, a która w swoim rodzaju naley do najlepszych
moich radeł. — Biadactwo napisot napisotam już takie słowa, si wpr
w powiatkach widzieli to mian. — To to przynajmniej postanow
najwspanialszy a mój fotograf — P. Władysław, Apropos Alchemii, Dis
konferowacem i zdaje mi się si to przysiędę do skutku, naturalnie, jak
si on a Wojna, uprząm. Na mój przysiędę dni ajcie a dniem na rękę.
Przysiężnikowi saku. To co jaśm mian co się stało w jego domu, ale jakby
praca, więc całą skupność widaku, który nowi caku, spracę ku dni
w których si onych dwoje dniem ratnym. W promiennie bide mian
dwoje dniem w swojej praci, właśnie w tym samym wicku, jakiego
potrzebuję. — Tutu a raku w wianu praci idę się fotogra: do
Skrybnickiego. — Dni bytem na rozprawie obracem słownego tudzież
a już smutego bidwiana Deklacyjego. Ofrow kilka, które są bardzo
gicjalnie i skupowacem i malowacem, ostate (bardu tego wiele)
mian Tadu. —

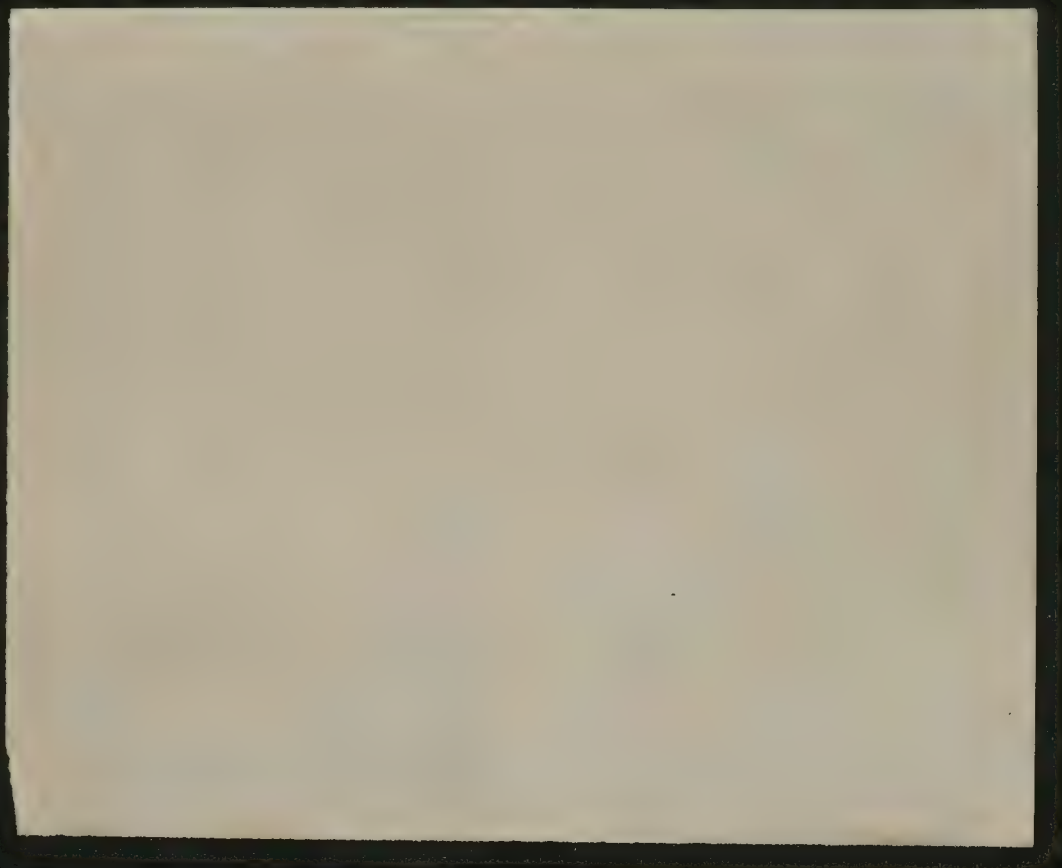
Ciebie to mian gniewa, mój Aniołku si ja o mian imman goda mi
imman tylko o wicki i o wicki — si tak nadko adwateje do Twojego listu, si
nadko praci, Taku w wianu koto i chwile^{ia} tylko w korespondencji mi
cesto racyował brownickiego albo naszego galicyjskiego powiatu? Ale
pracy Aniołku, si Twój bidak, więc Taku w najwspanialszy dla niego epoc
gdi d jego łowoniad jego praci, całą Twoją smutną ramię — gdi mi
bidwian mian co chwile staje na myśli, si Ty na niego iagle patrysz i kochasz
go a całą duszą. — Czy w takiej chwili, mianiaty się zainteresować sobą sa
mian? — Czy w tenraz, mianiaty radościem dla wicki? — Nie — nie — on w ten
czas saui, patryz taku na wicki, sledzi kaidego kroku — dny na myśli
wian, gdi by si on oiciedat a praci, si już dla Ciebie drogici, si
jego oiciedat dodaje mu wartości — jednem słowem on staje się f bidwian si
mian samolubem. — a wuyetko dla Ciebie, ask depandacy, si tylko dla Ciebie!

To jest Biidał'sz Łaki, jakiegos' antu rancu probita, Ty mój najcienniej
 sy Picaurosku! — Ten tylos wozto do kwoia i donos mu o tnu i
 kwoia rancu o nim pamietae, pmiia mianu to sumie, a rancu
 kwoie' sy lubieci — fiser, ie kwoia tyknie, sa taddalonynt — pmiia i
 tam gdu go mianu, pmyjennu' alko rancu kwoie' mianu, bo ja
 kreto pabramianu ci byc rancu smutna! — bo ja cie kocham, adrowa
 kwoie — wczolulka — rancu jak jagodka, a miuizpiz innij!!! — Cy Ty
 mianu mój. — Prucytaj to jemu rancu mój najmilany Sakaradniku!
 Alu teraz dougi jui ty piciannij! — Bywaj adrowa moja Picaurosku,
 radeton mi owoi i buzi ty pmiicinnij i pamietae o kwoia kwoia!

Ł Boria!

Twasz
Anty

Mami: Pici kochannij rozrki caluj.
 Cy ani z Krakowa ani z Poryby ani ad Grabca iui Alu Tarka pmy.
 stanyu nicyto? —



Sancti. 5. 7. 1867.

51

Narobany (Ant. 1867).! iadem lubi Twój
tytuł mi przyjemności: w życiu nie krobis
co ostatni z Pomyśla odrobny - tyś w nim
pożyczonego, ośla listowego znakomitości - żeś doś
Cię ~~z~~ takien znaw, i radawany zostatek
tym nowym objawem pracującego ducha,
zawoje gorącego serca. — Widać Bóg Ci
myślność ci i postawienie twoje kiedy tyś
ci ciępięci kazał w życiu i tyś dat obok
tego ciał. — Cierzy mnie niepowiedzi
ze tak możniew i cypła — itanostę z
zwonią standardem w Babilonie
Europejskim — w tym jasionie ma-
lonyalismu. —

Może Ci daj abyś ci do Klonego da-
czy jak najprościej oziągnę z Koryn-
najprościej ogólna, a następnie i moją. —
Nierależności Ci zżesz przed Kądyrn
i Kądyrn myślenie i kęśtowanie
w sercu Kłone i Kłone.

Mój drogi mój przyjaciel Arthurze. wieża-
strypci ci nie ani ja ani moja
pastelaria abyśmy mogli mieć
w Twojej prośbie ostatek Twojej. Nuda
nie będzie ci serce ser, jeżeli pragniesz
Twoją. nieprzebieżę przechować ty
nieśco o moim iambur, i idę
ciężko ale dla mnie doprowadzi
jedynemu na świecie. — Właśnie
tak a mnie niegrasem to ty-
ludzie ci sami, poistka wiecie
proszę, kawałek na wolności
tak samo mi wyekawem zwiastę z
proszę się poistka, i ten sam opiew
am danielu prozaka — w haie
tylko więcej nuch i więcej bo Napa.
leona wie że chałlem swoim a
mnie ciemno. —

Dla tego tak wroping aby proce Twoje
w świat-powstę? a przynajmniej za-
-daniem jest ludźmi ducha w
zakochanych — czyżby mioty chybicie?
Arthurze puki goraco opierę i bakt-

78
Tymczasem - bożę di. To Tymczasem przyjdzie
aprobatareń - bożę di. To Tymczasem przyjdzie
budować. -

Wiem natomiast dalej, że gołtych
Linowach, zawsze ich przyjdzie, tak
jak nie, utryliwiny, bo zawsze ich
tym sposobem w świat pomiedzy
ludzi którymś ~~to~~ ich tym sposobem
mucha kupie, a inaczey by a nich
nie ma niewi doli. -

Czy nieporozumienie tam Maryana
Sokotowskiego którego bym ci re-
komendował jako jednego z naj-
mądrzejszych ludzi jakie znam
W tej chwili jestem w Hamburgu
na sejmiku, wznawa i chata
stara, wylachacki - i czy nie z
niemą, Karol, przy półkach były
do komendowali. -

Czyż mógłbym nie zwrócić sta-
lebie mój Sokotowski? Myślę
gdymś ty się zwrócił - tak jak

zawożę Ci's kartam i prozami
a wzajemnie przyjaciele
nasze pozostanę

Twoj

[Signature]

Chromowicki. Drogowowi mówi: "lepany sydz jak mi⁹ a w sancej ne-
cy, kiedyś, mytoby się to nawet aptarie, ko jaś wadziła, si Chromow-
ci a wacem pierwmi się omiesiu podniał, awazjowy, si lery na judyja-
z najgłówniejszych linii kolei żelaznych. — Do tego czasu, a Toliz
mowi Bóg da ci wiele się omiesiu — i si moi miedziowci potnieko
wata przenieć się a Cietem taksi do Chromowicki. Pociągowi mowi
tygauracem pojedni do Dargyn! — Ah — — — sziko mi się ero,
kito na sercu."

• Kiedyś odwiedziłem se szwajcarskiego bankiera, który skończył, dwiema
zapracowanymi w Hotel Lambert a jedno wypracował, tej samej firmy dla
której jest promotorem. Jest to nie przeliczenia jedna z moich naj-
lepszych robót. — Tak ja śmieję się to nie mogę przestać Taku moją
najmilszą Amiothku! — Także Ty się temu ośmiądasz! — Ale w
fotograficznie kiedyś miała wyjechać. Ostatni robot Paryskich już
jest odzyskanych więcej z tego dalszego najpiękniejszego chle-
plene. Dziwem jest ta ośmiądasz, gdzie w tych dniach Taku ar-
ma. —

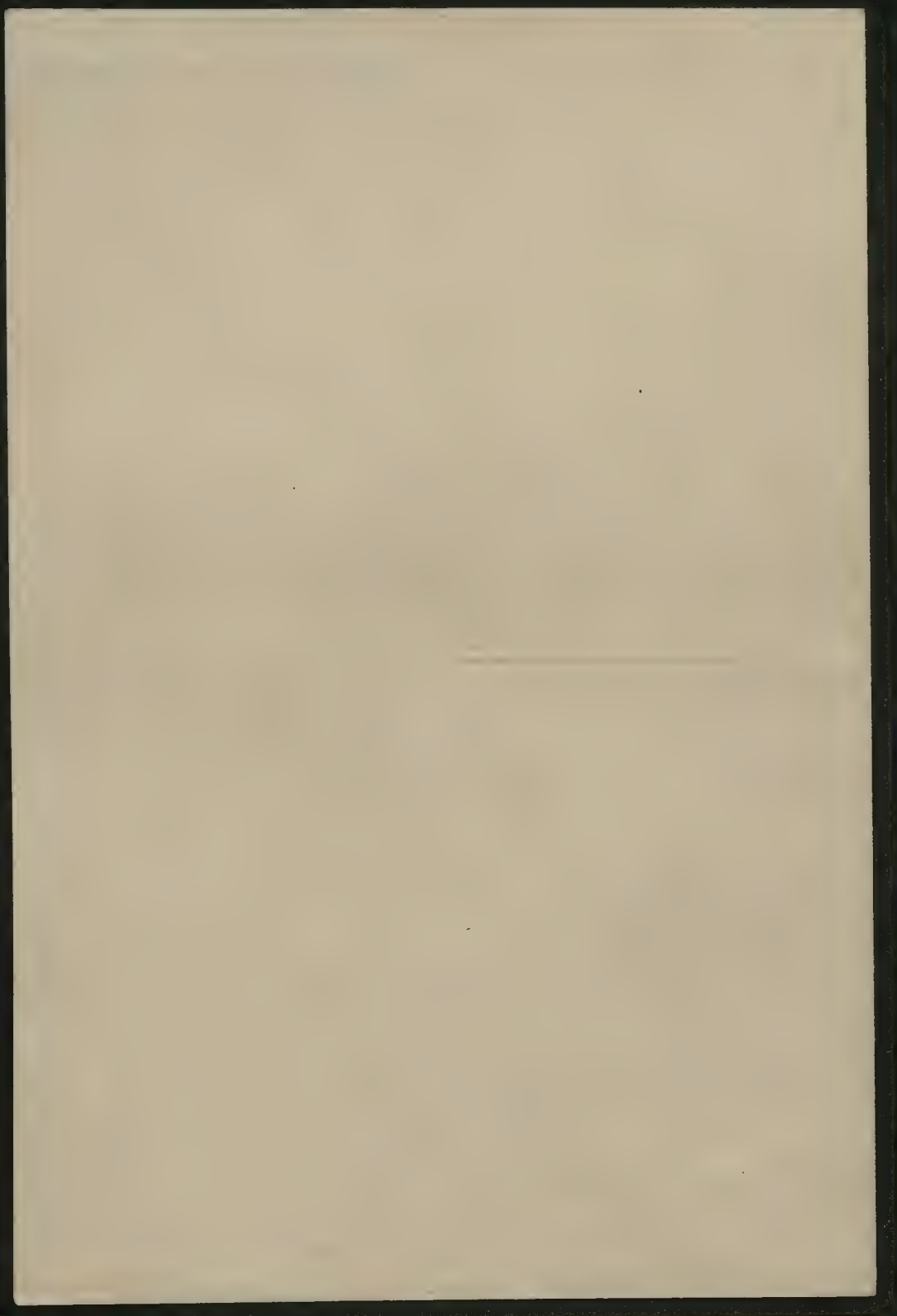
• Ta majna, przylepł wczoraj kawał mureu, dwóch i pięć, które go mianowicie widać w srogu aże w kominie, ale tylko trochę przysięgłemu aby było mniej ciepło niż pokaż, a przede wszystkim było porządku. Dwie miasto przysięgł dwójce dzieci, ale skreślony. Ta to będzie ciekawość robić dalej taku muru na tym obrzasku, gdzie może być z niego potrzebne.

Stoś drogi, trawaj się sublimacją na Bogu! — i jakbyś
 ośmielił się, to pier — pier do Kościoła! — Kościół ały biał
 twoje jaśnie odwróci. — Kościółowi bardzo tyko chcielibyś zobaczyć
stworów ciarow po odebraniu tego listu z dozwoleniem o tam
 się mając, mając. Święci i Chwała! — Proszę, proszę!

A jauru catupa sau dardusca! — poristi tau piscatorosi?
 Franda ii poristivi? — Franj Naby
 Akich Basia aig strazig! —

chciami i Litowi rąbski caciugi i Maturskie prawy o wgl.
dy i jeszcze dla swajego wojownikamiżu!

Liis Maika porypau diu - a pakiel - jearu nigotau?



20/ ^{Studa} ~~Studa~~ przed południem.

„Ktoś Ścisłoci!” nide bordo na kaczal gniewaję, bo Koi’ bee! Wsioraj
cu wicior (chaisi) przed dwornacz, lecił jui w łicieku) był taki jprizy i ni
do swego skiotha niukiat pisał, i. j. wśisicwie chiał i bordo chiał, ale
był bordo naryany. Za to gniewaj na kaczal, bo ow powinuic co dciui chioi
by tyko „dobracie” Takie piewidzie! - I ja jest bee, to mu najsprij jęgo wa
mieniu dowodzi - bo cięgi mu wyrucał: ospatośi, kucitwo, miedkilitwo, ~~bo~~
boda mitorii i Bóg wie sico - a Koi’ owi i skwirny jak piskori w
soli! - Główną przyczyną była przebież miasoponośi ani obojznośi (!!!)
Koiś dla Cicki, tyko piewna obalicianaśi do tygośa fotografii przedaj aj.
noworych rycaubow moich, które jak omi eż adaje bordo lico wypady.
Smakowitew się bordo, bo to mowi mi probie konta zupetnie darcuwa!
Luputrie, jearu nadein niutiaritew, ale jeal jej nicitły bordo mato.
Lecitę, są to pokoi w krtleg.

Bede die a rana o. Szego P. Fotogr. Skrupikiego, witypikow do Koi’
(bo to po drodze) od której wiciorj zaprowuic na wiciorj wiciorajęj.
Disijęcy do Duckinbichi otrzymatu. Umowitew się ze o jmy bę
u nich i sabrawcy przed opockę jęjdiuicy do Duckinbichi. - Radzym
są o nicu proue (takwinyca do Swięgo jęmizleika) jakośatowic,
kiccu a piewnej sactugę.

Wicioraję diui ciuowu jprantitew! - Wicior skiotha si jutu
aty jak pice, bo tuu jprantitew jui leicał mianu. chaisi.
Ten był u Goupila, męgo ranciana i u Angielki. Ałoi wicioraję
patalowitew. Sybiracy są oprowuic prouduic - Litwinika taki
gotowa na wystawę a Angielka ze swojej „Dinuwibi ze sctego
nym dhorobiciu” ~~tu~~ bordo a bordo radowolowu. I La się dę
tografuji w tych diuiach, wicior tak moje diui Panietu będy w
diuaty wicioraję, co Koi’ robi, oprowa Wajęcy. - Ale, mój skiotha,
jak Swój Koiś aawu myśli, mianu widycka i xcu ratamije
do Cicki!

^{Smartk.}
22/ ~~Studa~~ w wicior.

Dla mojego skiotha, tak mato wasu mialęgosa, si ranyruu
si jui atowic. Od jęj araua ak wśisicwie od 10-ty, bo cety gudring,
jpragdkowani i wicioruic mojego jukaję rajpruic, jmy robuic,
odlicyruic 3 godzin na abiać ai do jpritocku, dęgnio na wasu

ośmieszając się do przyjaciół, do mojego Pienioszka! — ależ Bóg,
przebac mi, Pienioszku co dziejeś bodaj troszkę, trzeba przeprosić! —
Widać, jak, w myśleniu na suchem oświeci miś, ~~to~~
ni się musi obgrywać żywemu przyjaciółstwu, si ich ani obiciu ani
młotem na Twoich ścieżkach wyprawiać miś! — Ha Bóg,
Kier — trzeba śmieć! — La to, moje Najmilsze, kiedyś przelepi
jaci na ciele rymu, do tego, którego ono kocha, a który swemu pracu
je aby na to raczyci. Kiedyś kiedyś — moi jaci miedzi, będzie widzi,
to go na wtajemniczenia, dalkoni go paląstami roicowem, obijmi rze
kami i ułkami spragnionemu — wyschtemu, będzie śmiałe na jego
młotach tego co na długie i długie było odleciato — będzie śmiałe str
conego swego, w pucatuńku! — Ale moje Najmilsze, anjduj je,
Taw, a Kocioł swego, każdy, gadanie, każdy, chwile, stracone, w
roztępieniu, daktuji na Twój śliczny Bóg! — Porzuci? — Mi
porzuci? —

Rano chadziłem na rocinie uprawiania — głównie na tuncie, które,
choc, mojemu Amiotkowi pisał jako charakterystycznosci dorypskie.
Czy Sici Paw, będzie tuu karwit, albo tuu uciay, to niewiem, ale moi
miedzi, przynajmniej giniwał mi, bo chęć przysięgi takami
na ucynek. — Co mnie ciay, to ni; tego roku będziec miata o,
deimni maty agriadek, a co daj Bóg, moi tędziay jak pucatorow
my. Miedzy tuu Hyacentalu jaci kilka rósttych, które są, bodaj przysie.
• Ponieważ się wczoraj a Duchinickiemu (ora jaci Paw Pienioszka)
i imnie literackiemu wielkosiay. Zdaje się, niem się inu miedzi,
dri spodobat, bo w dysputacyi politycznej a razarow narodowej, k
na się miedzy nami wywizata i była dośc rymu, prawu w miedzi
opracowatem i razem wypracie moje gniecie w ich osadach, ^{to} ~~to~~
wianicki i miedzi i miedzi absolutnie falkie pucatorow wypracie
driatew. — La to panowie wczoraj si tak powiem pucatorow,
Miedziay się i miedzi odarowani albo sentencyay in p. Pawaricki,
wiosa albo Krasinickiego i ludzi utapiści albo miedzi — albo na
reay, tacy jakich mamy najwizy, at saki Paay, miedziay
sini i kwita a miedzi o reay. — Powiedziat wczoraj co mi
słatew bez agriadi — ale czy mnie pracuicli to niewiem, bo dnie jaci
Dochatew do jednego z adwersariow wczorajaych, "Tis kilka o słowien
cyim" miedziaych pucatorow Pienioszka w r. 36 ²ym! — Daję p
miedzi — a racyj spojny na dacie, kiedy to było napisane, aby się

się domyslić jak będzie. —

• Pytek 29.09. Wzrosł mi niżej tyłko do 5⁴ sraaa! przystał! — Mój d. młotek pierwszy eickany o wieś i do kogo? — Alai o Polacy do Eicki. — Ale dla rożnych przyczyn, wiecież li tego postać i wale u mnie w sta. biału ochowan ai do czasu, kiedy wyprawy i mni oszczędniej jawał, artykuły niary mająj co do Polaki, wypowiedzieli prafic, wchował Polak, i kwiła — powiem jak widet moich rodaków nitz rożniq tyłko, ai oni na tute majatko i konisz, podcas kiedy ja na tute dopiero racynam. — Dwie papieru! sakargratem, a w ty chwile narad eickany jectem, co to ja wzrosł majatko wyprataw, ale przystał tego wiecież, bo mni to upo co, ai wój jawał mni interesował kiedzi. Koi Twój (chocini Ty tu wieś sama) jest gorzej prafek, ni tyłko w ustnej ale i pisemnej dyplo. ie. — I przystał przystawmiej się i hamuj — i coo jakis tak idzi, ale niedługo orywa się, niś kilka skobów a potem nosi — noś i nosi ko. opamiatucia! — Ja to wieś, dla tego mni prafek jak mni kto racyn. pi a jaś chęć wiecież adradzi mni wstubać moje, w kumercia wytarwiasia się. — Wieralepm wale, gdyby ktoś, racynal mni wypr. naś na słowa, do przystaw, — wymagał racyn orywa. — Wzrosł Ti jak mi się widzi taksi. — Wieralepm wiecież i dla tego, racynal mni. przystaw. o tui jui ai stawa. — Gmiewam się na siebie, bo mni się, dawie zapamiatata do racyn prafie, spowodowata ni do 10⁴ spafek jak rakity i dopiero o 11⁴ z domu wyprawy. Byłam w Anglickiego a potem u Gorpilu. I fotografii doręć kontent jectem, i maudua. diój ai prafimien jawał lepij wyprawy. Wiele mi na tute rakity, bo mni maty alenai się stoy, jed tyłktem wicowom Dargyshi, który jak najprędzj wydał racynstawa. Trziki kilka fotografii, diój odebra. Tui i coo tui mojemu kumercowi przystaw.

• Wzrosł idzi najpręd, chocai prafy przystawiać samy i dachowisem otakmiego a prafimien orywa, jawał awasw kilka diój przystaw. Dziśki Dargy. abaski coo lepraw. — Ad Zech diój wicowom siódz, tui nad przystaw, tui do Sybiru: niś Woy nad kumercia jak eickatem, ale prafkad na wyprawy. Mni Bóg da ni to awgistowi skonisz, t.j. ni i tui obra. sek, wicow tyłk ochowai wprafimien dla racyn białakoi. Bóg di kondo. ofektory. — Myśl w tyłk dniach prafy Michaliewia racynai się, z T. Michaliewia i robić jego głow. Jest to cawowik wiecież radzi, a podobnie jak Wieralepm u Fr. wójek rodaków kondo prafimien — Tui głow prafimien racyn orywa, mni mi wide robić dobrego. Prawda ai to prafek wicoty? —

Do Plasia jawał mni przystaw i otawa się na to na siebie. Ale

• doprawdy się cieżko miewało. — Nicuwiemyż! Wtote moje, jabi ja. Teraz
konwał się wrobitew (wypowiadanie Lechianów studentów, na atawidzie co da
się siedzi i pracuje). — Dział mi teraz mija tak przędko, że niewiem kiedy
się skończy — a tu w duży nasytke się me mnię gotuję, redyem
robić nasytke w trójnast — redyem pracować nad dyktandem, bo za die
sięćmi godzinie się myśli do serca i głowy. — Jowinny Łel, co dzień jest
u mnie i zawsze mi coś sagra, przede wszystki jeszcze kilka kawałków
kwaś, a ktoruś wturał przynosił mnię, przede gdy z miłą jedną,
na przedwiozaj, na gospodarectwo zakupionym samowarowiczajickim,
przynosił coś nakosztu herbaty. Dzięmy i delectajemy się nad tem, cho
ć w duży niedogodności przynosił się nasz rodzinny przystawek siano
życie! — Ale to tytko wiozaj tak było i mianem i nadzieją się cościej mi
powodny.

Albyż jakież a zawsze obmyślenie, już przecież wypróbowane i już to czasu
wypytane ja na prozety. Albyż Boria data, albyż moje pisanie, mnię
się pro tuż gratanci — albyż one wszystkie przynosiły li kawał, tego
samego, który się przed chwilą (ach Bori jak to dawno!) mniężam już
gnat i tak samo kochającego się nad zyskiem, jak nad wszystki skorky swie
ta i smagła raźniotwa! — ~~Ja~~

Ta się stakosieć Twoją reputację niktopyć — jakżeś nieśmiemy pewny je
stam się wyłożyć z kartki, kędzierzawy jak orzech. Więcej już mnię
pytuję wiać o zdrowiu. I skama już mnię reputację wygodności,
o cenię jaćli mi domownicy kordy się uciąg. — Ale jako ~~Ufajam~~ ~~Ufajam~~ ~~Ufajam~~
forisbafilyas takie zapewne już powinieli do kawał i roli w nasytke pla
ny na przętosie. — Albyż wypadły jak najświętszej. — Co do mnię mian
jedną wiadomy — i do tego użycie mniężam, mniężam powoli ale pręci
razem z sukcesem. — Wójna i zawsze Wójna moja, jak tytuł ~~Wójna~~
która mniężam bezmi otaczam roztępnym. Drob Bori, przynosił
Ci Anistka, o przynosił dla mnię. —

A nas w Paryżu na przystawek zabiera się na wiosnę. Już się w Paryżu
tatać mniężam, i w domu na kordy mniężam — już nasytke raz
się powoli przynosił do wiosennego rychłego smagłykowania
Na wykład już się zjadł powoli nasytke i robić przynosił
dobreżam. Będzie to coś mniężam i mniężam. Drob Bori alby to
wafur zażnate, która mniężam wykład, jak wiadoma, straszny tu
Lęzynek finansistów. —

Już kordy pręci, więc koi pręci i Anistka skonię cieżko w
dniech na dobranoc. —

23/2, data piwna u nas.

Tuż mi jakoś leży na sercu, że przenieśliśmy, że mianowicie pewnie
a również grażkami dla mojego brata wyjechał i recepisz mały
pił w kieszeni mojej. - Ale mi więcej tylko prawie dwie cety powstają,
to to Kacykowi, bo Ed 10-ty a nawet do 20-tych propozycji, nie więcej
za Ed Ananiasa do kaisarza i prokuratora i wyjechał z jednego biura
do drugiego, w końcu odjechał i sprawił samowolnych tych zagonów, i
byli tak Tackowi i inni, moja praca i dali na nią recepisz. - W końcu
teraz: z tegoż powodu przedstawił mi Ananiasa. - Kontent byłam,
że na jej się z tem sprawa i że tu nawet kiedy ja była po kasa,
pił, dowiedziawszy się, że ja stała przeciwko miopłaceniu, o całość praca
była. Wracam i chęć, opłacać - a oni mi na to odpowiadają, że mi
dla, ile się da, a więc to dopiero na Krowie byłem opłaceni byłem.
Wybrałem sobie jako sty byłam, że w takim razie, moje biedne dzieci,
na się, byłem musiałe se swojej kasy wyjechać na wykupienie ty praci. -
Dziś na Jakubie przedstawił - praca? - No no, miłemu na mi - bo mi
nie widział, że stała miopłacać a wracając opłacać mi nie było. - Mój siostrzynie
i tuż mi, co praca stała wyjechać biednym Kaciowi! -

Dziś kilka kursorów omniбусami adygnaję, dla miłego czasu,
do rozparzystywania. Kilka razy widziałem, że miły na to, jak ludzie
nawet w przysiężeniu do siebie, wtedy przy sobie i choć w stał patrząc i
cały rozmawiając, w swym świecie przypominał o wszystkim co się
miałe stać działo - i byli swobodni. Spojrzałem kilka razy - ale potem odni-
eśliłem, że mi miło sta sercu ścisła, i tak przypominam wyprawy, wyjechał
najbardziej z siebie i moją się, że gdyby mi było świadectwo a
wracając i moje własne powrotności, to Kaciowi mi jedna Tra,
chciał być tylko opłacać po trasy i powracając. - Dziś dopiero pobra-
tem się i ja potrafiłem być paskudnym! - To by było - praca? -
Ale, czy mogłem iść miarodrości? - Oni byli tak wcale, tak radości,
sący grzech w swojej ciemności - a ja tak biedny i opuszczony,
sami samotny - a tylko w przypominaniu, jedyną powiadając. -
Czy - miłemu mi sercu kaci? - Edawał mi się i moje serce,
gdzie na koniec świata, tak daleko, że na wydrwiny do niego, moją cze-
stą moją miłotały wyjechać, a droga do niego pełna trudów i żmud. -
Ale dziś Waga - to długo oczekiwało, że roztawiają się w tym świecie,
wciąż, i mi miłotały miłotały i powracał mi, moja
dawała nadzieję a wracając i silna wiara w jej swobodę i praci, mi,
daleko, powracając. - Wybrałem sobie, co mi się działo, gdy się tych dwóch mi,
pracy i ukradkiem powracając, a ja na samowolnym trasy do
pracy i w jej rozjaśnionych albo mrocznych wyjechał i wjechał

~~Wiem~~, co sobie nigdyś ceniłem ~~inaczej~~, co sobie domyślałem i swajemu
upajało, ledwie si znalazł rozum i niedobierato - ach Boże! wyjętko to
co najpiękniejszą w mojem życiu - a dziś daleko już za mną! - Widać
zaisteż szły si ai paragonować i patrzeć przez okno, no rajs ludzi, spij,
eszych, ~~ale~~ ^{namyślnie} zupełnie okajstonych, i tytko nieszczęśliwej sprawie zupełnie
całkiem oddanych. — Wito się pragnie doświadczyć, ~~nie~~ ^{nie} patrzeć kęś
zupełnie wamemu sobie oddanym, więc jedni do Paryża a potem pojedni
na miłośniczych jego ulic. Tęsz, ~~moją~~ ^{moją} nieszczęśliwie to co szukać, ko tam
tak go widać miacunać, tak się miemu widać a widać niepotrzebny, każdy tak
tytko swego patrzy, i wyjętko to razem, powoli stanię się dla niego jedyną
chascię, a tak cięgle jedyną — tak wiernie tym samym, jak tytko
monotonny szęgar. I w samej nocy, patrzy na on iśch i tłocząc się
na Boulevardach! — ~~ty~~ ^{ty} cięgle a nawet jedyną powstającą się tucholami
i hatasy - mowa się tak saduwać, a nowel daleko swobodniej, jak ra-
gdnis w ichym saduwać na wie, a całe towarytęro tytko, tytkożaję
a cześć tytko syraczy, i warzący cięgar mój. — Ale tu w Paryżu
i tytko w Paryżu, mowa się nauczyć tęsknić, prawdziwie - tęsknić
i całej ducy - już ku miary! - Tak tego nigdzie niedowiadujemy, że
kimi stępnis jak tu w Paryżu, ko miera mi się odawato, si mi w ósmer
głowa bideje a serce całkiem kurczy i wysycha. Potrzeba było całej
sily ducha i rozgnaczi do awalencja i niepoddania się takim okrop-
nym niepowodzeniom. Największą gwałtowność a raczej na przyniesie ra-
ponża rakota, okłita konie wyjętkiem. — Ale docię a ten,
ad wale ci przewidzieć si za dni 14 ci spodniwamy się już najony wist,
czy wist. Wytkas sobie, si w ogrodzie Luauemburskim będe dziś w ra-
nidniem już wyjętki krowy i dżemal rancelacionu, mitytko pęka,
mi ale rozpuszczając si białkami. Zamiast się nauczyć, jak to wy.
Ale bywa, kiedy pierwszy raz rozkonna wiasna cała natura do estoni-
ka pnieć, ja aasmuwać się, ko pnieć pnieć, moja bideja ajęję,
jesam dżego w białych sinigach, i dżego a dżego tężęję
dewonkoisank, i i ~~ty~~ ^{moją} smutną jak w diabelski taniec, pnieć
gwidżę i sinigach smagając ciwieruchy! — Ach mowa jej tu
ma! Tu już tak cięgle, a pnie otwartym oknie dziś kilka godzin ryso-
wai magtem.

24/2 Nidziła o 10ty w wiciu.

Moje sić Barzaty. Wiciu ty si ja dziś biał ad Cichu adbratem? Wiciu ty
si si si mowa i cięsz, ko mowa, na pnieć i sić mowa ad ca-
go tu rancę. — Ach - widnie, si ja dobre mowa pnieć, si pnieć bęję
si ty mi i tala, tytko odnowa - ach odnowa i pnieć trowe, mowa! — To kła-
uicęto obroznie. Moje Nidziła, pnieć si pnieć pnieć trowe, pnieć

skakato i przewróciło się i umiergać do siekiry! — Ach Boże Boże, jakże to
musiałoby być ślicznie! — jakie smilencielkie, jakie fraszem! — Czy, no,
jeż to samowolne głowy, kiedyśm słowianem a imleucyż czy bee in
leucy?! — pytanie o to to to bardzo ważne. — Co, jakie było? — Powiedzi
mi prawdę? — — Aż koi bida tego wyczekiego niewidział, a nawet
tego widział a raczej tej nocy, sąsiedzi wykoliczili i wój, nierazgłówny
dziwaczki ani marny, że Aniołek jego się kawi i daje szerszłowno.
głębki i podniewia! — Szkoda że koi nie o tym kawał niewidział! —
Ale wreszcie, dobrze mu tak, jeżeli kaska swojego Państwa, to powinnam
się, być domyślić co się na słowach dzieje! — Nibyż, czy może być,
osi przypadkiem fotografowały w tej sławnej kudyłtej fryzury? — Skojs
siem kedyś — ach powiadać, że ja bardzo bida bida bida! —
Czy na kawał, Aniołki wreszcie sobie koiś przypominał? — czy przypu,
mniej raz przypominał? — ach prawda — przypomniałem o aniołku to,
kiedyśm wypis co pnieć najwyraźniej dowodzi, że koi raz z dziecin.
wsem Walca tańczował. (ja kocha mato mądry.)

Przypomnę, liś Twój dziecinny kocha mnie więcej. Skrzętny był,
ten, że moje Bógmaty cudowne (nieprzeważa tu tytuł) pnieć dęć
aż do zabawy namówić — chciało biedactwo jui na śmiesznie nasunąć!
Pnieć, nawet kacyk czasem stasę się zabawić. Niekładnieprawdnie na
kale alko imie kuratki, ale pnieć niemieli tak na śmiesznie, ale
dodać czasem Wiedek alko wreszcie innego farmulca, gdzie przy mni,
syrce albo wreszcie gowedu przypiećmi wieszczy smijać. Nawet inty
in tego wreszcie pnieć sobie niemieli, dla krakus czasem i dzieć jak
najproszęgo dokonoczenia moich zobol. — Tak — tak kaci ciacy
kocha — tylko jednego smuci — a ten jest, że mimo swojej najkuch,
mniejszej wyobraźni, pnieć sobie swojego Aniołka w takich kudyłkach
o w sukni a la Łowis XIV ogłaszać niemieli — i narazie in się,
razem z Rejem i tym drugiem niewidział do swojego Państwa!
(to mni wtasimie najbardziej przykre — ale cicho — sea!) — Ale, już przeto,
wici co koiś uspokaja: — co się odwróciło — niemieli? — więc pnieć,
kedy ja czasem się do siekiry umiergać, a wtenczas drugi — drugi mni
ja śliczna łowkowana Pisanygo! —

Ale niemieli, sobie, że ja tu czasem kedy rży tak smutno i bu naj,
mniejszej wazywki! — O — mni — deis architek powiadać, że dośm się
namówić jedyn Francuscy (mato ładna minie niegd inni i mato ntoda) ale
minie o to) i pniećm a mni na pniećkady. — Tak zwykły tyżycie kudy

Koń minęło już se mną i śladu najmniejszego nie widziałem po sobie
niepozostawiało, prócz pewnej ciemności i smutku. Gdyby mi moja Towar-
nyśka, która jest dwornym jakiegoś wygadniętego wale procurera (sic!
Ten pewnie usmiechał się do siebie) francuska, Drzy gadallivra i wreszcie
postrzegająca, że mnie nawzięto obłąkać umiemy, że byłby to był ten
głupstwo odietować. Ale tak, jakoś czas minął, a ja przystanęłem
u mnie i poprowadziłem go francuskie, nową pewną koryci odiości.

Po obiedzie powróciłem do domu, siadłem teraz i pisałem do mojego
~~mojego~~ drogiego. — Ale ci Ty mój Procurement? — A Ty kacz-
cipowinny? — Czy Ty niezapominasz głosu jego — jego twarz, nos,
oki i jego buzi? — — Ach Boże, nieodpowiadaj mi to pytanie, bo
użyłbym pewnie, że wywołano zapominanie, tylko nos kotia, ten
pomiędzy nos, zawsze jakby przez fidyacynę stoi w pamięci
Twojej i mianem z niej wyrzucił się miedzi! — Proszę ci tak?
Więc już nie wiem! —

Więc moje Amiotki, która bywała w bytych ubrań? — No, teraz
kiedyś miała moją jeszcze przetrzymać w swoim ogrodzie, ten kordy,
się ai z Targia przybyła. Kupowała kwiatów srebrną mni, się
najprzystojniejszą w jej składzie. Gdyby tylko to wywołano jeszcze
przed Srodą, popielcową, aby, moje Amiotki, jeszcze w tym karmie,
wale, mogły swajego motylka reprezentować! — Bo muszę ci po-
wiedzieć, się ten motylek jest moja etyka ostrona, i pierwszy jestem się

Twoje rota ^{sami} tylko tym motylkiem przytroczone, nieustannie
to, ani kuria ani okno, są natomiast i najgłośniejszym głosem
wrocie! — Powiedziałem mi na kulis, in ca 4 dni najdalej paucha
być powinna na miejscu, a więc we czwartek przyszedł (Amiotki)
mogłaby już być odebrała. — Leby tylko za to coś nieuczyni, mianem
sięta beknie (jak to mawia) kocha mojego Amiotka! — Moje mianem
bydź igdali. —

Ale wróć Ty co moje Amiotki, się Ty bardzo nieczuła i kocham
na Ciebie gniewa, się Ty kładzie okno nieczuła! — Pytam, czy
to są oki? — Czy aron nieczuła? co? kę? — Bujasie! nieczuła
jakimi je dorowata, jeszcze przedtem roku, raz przed przycięciem siadze
na matym stółku? — A więc on nieczuła, a Ty kładzie buzi, i mianem
mianem! — Koi niedzielną catorw w oki, jak kę, czuła! — W
Kroliku, koi to kubi, ale nie u przelnej Pammi swojej!!

W prawdzie ~~14~~ ¹⁵ ~~16~~ ~~17~~ ~~18~~ ~~19~~ ~~20~~ ~~21~~ ~~22~~ ~~23~~ ~~24~~ ~~25~~ ~~26~~ ~~27~~ ~~28~~ ~~29~~ ~~30~~ ~~31~~ ~~32~~ ~~33~~ ~~34~~ ~~35~~ ~~36~~ ~~37~~ ~~38~~ ~~39~~ ~~40~~ ~~41~~ ~~42~~ ~~43~~ ~~44~~ ~~45~~ ~~46~~ ~~47~~ ~~48~~ ~~49~~ ~~50~~ ~~51~~ ~~52~~ ~~53~~ ~~54~~ ~~55~~ ~~56~~ ~~57~~ ~~58~~ ~~59~~ ~~60~~ ~~61~~ ~~62~~ ~~63~~ ~~64~~ ~~65~~ ~~66~~ ~~67~~ ~~68~~ ~~69~~ ~~70~~ ~~71~~ ~~72~~ ~~73~~ ~~74~~ ~~75~~ ~~76~~ ~~77~~ ~~78~~ ~~79~~ ~~80~~ ~~81~~ ~~82~~ ~~83~~ ~~84~~ ~~85~~ ~~86~~ ~~87~~ ~~88~~ ~~89~~ ~~90~~ ~~91~~ ~~92~~ ~~93~~ ~~94~~ ~~95~~ ~~96~~ ~~97~~ ~~98~~ ~~99~~ ~~100~~ ~~101~~ ~~102~~ ~~103~~ ~~104~~ ~~105~~ ~~106~~ ~~107~~ ~~108~~ ~~109~~ ~~110~~ ~~111~~ ~~112~~ ~~113~~ ~~114~~ ~~115~~ ~~116~~ ~~117~~ ~~118~~ ~~119~~ ~~120~~ ~~121~~ ~~122~~ ~~123~~ ~~124~~ ~~125~~ ~~126~~ ~~127~~ ~~128~~ ~~129~~ ~~130~~ ~~131~~ ~~132~~ ~~133~~ ~~134~~ ~~135~~ ~~136~~ ~~137~~ ~~138~~ ~~139~~ ~~140~~ ~~141~~ ~~142~~ ~~143~~ ~~144~~ ~~145~~ ~~146~~ ~~147~~ ~~148~~ ~~149~~ ~~150~~ ~~151~~ ~~152~~ ~~153~~ ~~154~~ ~~155~~ ~~156~~ ~~157~~ ~~158~~ ~~159~~ ~~160~~ ~~161~~ ~~162~~ ~~163~~ ~~164~~ ~~165~~ ~~166~~ ~~167~~ ~~168~~ ~~169~~ ~~170~~ ~~171~~ ~~172~~ ~~173~~ ~~174~~ ~~175~~ ~~176~~ ~~177~~ ~~178~~ ~~179~~ ~~180~~ ~~181~~ ~~182~~ ~~183~~ ~~184~~ ~~185~~ ~~186~~ ~~187~~ ~~188~~ ~~189~~ ~~190~~ ~~191~~ ~~192~~ ~~193~~ ~~194~~ ~~195~~ ~~196~~ ~~197~~ ~~198~~ ~~199~~ ~~200~~ ~~201~~ ~~202~~ ~~203~~ ~~204~~ ~~205~~ ~~206~~ ~~207~~ ~~208~~ ~~209~~ ~~210~~ ~~211~~ ~~212~~ ~~213~~ ~~214~~ ~~215~~ ~~216~~ ~~217~~ ~~218~~ ~~219~~ ~~220~~ ~~221~~ ~~222~~ ~~223~~ ~~224~~ ~~225~~ ~~226~~ ~~227~~ ~~228~~ ~~229~~ ~~230~~ ~~231~~ ~~232~~ ~~233~~ ~~234~~ ~~235~~ ~~236~~ ~~237~~ ~~238~~ ~~239~~ ~~240~~ ~~241~~ ~~242~~ ~~243~~ ~~244~~ ~~245~~ ~~246~~ ~~247~~ ~~248~~ ~~249~~ ~~250~~ ~~251~~ ~~252~~ ~~253~~ ~~254~~ ~~255~~ ~~256~~ ~~257~~ ~~258~~ ~~259~~ ~~260~~ ~~261~~ ~~262~~ ~~263~~ ~~264~~ ~~265~~ ~~266~~ ~~267~~ ~~268~~ ~~269~~ ~~270~~ ~~271~~ ~~272~~ ~~273~~ ~~274~~ ~~275~~ ~~276~~ ~~277~~ ~~278~~ ~~279~~ ~~280~~ ~~281~~ ~~282~~ ~~283~~ ~~284~~ ~~285~~ ~~286~~ ~~287~~ ~~288~~ ~~289~~ ~~290~~ ~~291~~ ~~292~~ ~~293~~ ~~294~~ ~~295~~ ~~296~~ ~~297~~ ~~298~~ ~~299~~ ~~300~~ ~~301~~ ~~302~~ ~~303~~ ~~304~~ ~~305~~ ~~306~~ ~~307~~ ~~308~~ ~~309~~ ~~310~~ ~~311~~ ~~312~~ ~~313~~ ~~314~~ ~~315~~ ~~316~~ ~~317~~ ~~318~~ ~~319~~ ~~320~~ ~~321~~ ~~322~~ ~~323~~ ~~324~~ ~~325~~ ~~326~~ ~~327~~ ~~328~~ ~~329~~ ~~330~~ ~~331~~ ~~332~~ ~~333~~ ~~334~~ ~~335~~ ~~336~~ ~~337~~ ~~338~~ ~~339~~ ~~340~~ ~~341~~ ~~342~~ ~~343~~ ~~344~~ ~~345~~ ~~346~~ ~~347~~ ~~348~~ ~~349~~ ~~350~~ ~~351~~ ~~352~~ ~~353~~ ~~354~~ ~~355~~ ~~356~~ ~~357~~ ~~358~~ ~~359~~ ~~360~~ ~~361~~ ~~362~~ ~~363~~ ~~364~~ ~~365~~ ~~366~~ ~~367~~ ~~368~~ ~~369~~ ~~370~~ ~~371~~ ~~372~~ ~~373~~ ~~374~~ ~~375~~ ~~376~~ ~~377~~ ~~378~~ ~~379~~ ~~380~~ ~~381~~ ~~382~~ ~~383~~ ~~384~~ ~~385~~ ~~386~~ ~~387~~ ~~388~~ ~~389~~ ~~390~~ ~~391~~ ~~392~~ ~~393~~ ~~394~~ ~~395~~ ~~396~~ ~~397~~ ~~398~~ ~~399~~ ~~400~~ ~~401~~ ~~402~~ ~~403~~ ~~404~~ ~~405~~ ~~406~~ ~~407~~ ~~408~~ ~~409~~ ~~410~~ ~~411~~ ~~412~~ ~~413~~ ~~414~~ ~~415~~ ~~416~~ ~~417~~ ~~418~~ ~~419~~ ~~420~~ ~~421~~ ~~422~~ ~~423~~ ~~424~~ ~~425~~ ~~426~~ ~~427~~ ~~428~~ ~~429~~ ~~430~~ ~~431~~ ~~432~~ ~~433~~ ~~434~~ ~~435~~ ~~436~~ ~~437~~ ~~438~~ ~~439~~ ~~440~~ ~~441~~ ~~442~~ ~~443~~ ~~444~~ ~~445~~ ~~446~~ ~~447~~ ~~448~~ ~~449~~ ~~450~~ ~~451~~ ~~452~~ ~~453~~ ~~454~~ ~~455~~ ~~456~~ ~~457~~ ~~458~~ ~~459~~ ~~460~~ ~~461~~ ~~462~~ ~~463~~ ~~464~~ ~~465~~ ~~466~~ ~~467~~ ~~468~~ ~~469~~ ~~470~~ ~~471~~ ~~472~~ ~~473~~ ~~474~~ ~~475~~ ~~476~~ ~~477~~ ~~478~~ ~~479~~ ~~480~~ ~~481~~ ~~482~~ ~~483~~ ~~484~~ ~~485~~ ~~486~~ ~~487~~ ~~488~~ ~~489~~ ~~490~~ ~~491~~ ~~492~~ ~~493~~ ~~494~~ ~~495~~ ~~496~~ ~~497~~ ~~498~~ ~~499~~ ~~500~~ ~~501~~ ~~502~~ ~~503~~ ~~504~~ ~~505~~ ~~506~~ ~~507~~ ~~508~~ ~~509~~ ~~510~~ ~~511~~ ~~512~~ ~~513~~ ~~514~~ ~~515~~ ~~516~~ ~~517~~ ~~518~~ ~~519~~ ~~520~~ ~~521~~ ~~522~~ ~~523~~ ~~524~~ ~~525~~ ~~526~~ ~~527~~ ~~528~~ ~~529~~ ~~530~~ ~~531~~ ~~532~~ ~~533~~ ~~534~~ ~~535~~ ~~536~~ ~~537~~ ~~538~~ ~~539~~ ~~540~~ ~~541~~ ~~542~~ ~~543~~ ~~544~~ ~~545~~ ~~546~~ ~~547~~ ~~548~~ ~~549~~ ~~550~~ ~~551~~ ~~552~~ ~~553~~ ~~554~~ ~~555~~ ~~556~~ ~~557~~ ~~558~~ ~~559~~ ~~560~~ ~~561~~ ~~562~~ ~~563~~ ~~564~~ ~~565~~ ~~566~~ ~~567~~ ~~568~~ ~~569~~ ~~570~~ ~~571~~ ~~572~~ ~~573~~ ~~574~~ ~~575~~ ~~576~~ ~~577~~ ~~578~~ ~~579~~ ~~580~~ ~~581~~ ~~582~~ ~~583~~ ~~584~~ ~~585~~ ~~586~~ ~~587~~ ~~588~~ ~~589~~ ~~590~~ ~~591~~ ~~592~~ ~~593~~ ~~594~~ ~~595~~ ~~596~~ ~~597~~ ~~598~~ ~~599~~ ~~600~~ ~~601~~ ~~602~~ ~~603~~ ~~604~~ ~~605~~ ~~606~~ ~~607~~ ~~608~~ ~~609~~ ~~610~~ ~~611~~ ~~612~~ ~~613~~ ~~614~~ ~~615~~ ~~616~~ ~~617~~ ~~618~~ ~~619~~ ~~620~~ ~~621~~ ~~622~~ ~~623~~ ~~624~~ ~~625~~ ~~626~~ ~~627~~ ~~628~~ ~~629~~ ~~630~~ ~~631~~ ~~632~~ ~~633~~ ~~634~~ ~~635~~ ~~636~~ ~~637~~ ~~638~~ ~~639~~ ~~640~~ ~~641~~ ~~642~~ ~~643~~ ~~644~~ ~~645~~ ~~646~~ ~~647~~ ~~648~~ ~~649~~ ~~650~~ ~~651~~ ~~652~~ ~~653~~ ~~654~~ ~~655~~ ~~656~~ ~~657~~ ~~658~~ ~~659~~ ~~660~~ ~~661~~ ~~662~~ ~~663~~ ~~664~~ ~~665~~ ~~666~~ ~~667~~ ~~668~~ ~~669~~ ~~670~~ ~~671~~ ~~672~~ ~~673~~ ~~674~~ ~~675~~ ~~676~~ ~~677~~ ~~678~~ ~~679~~ ~~680~~ ~~681~~ ~~682~~ ~~683~~ ~~684~~ ~~685~~ ~~686~~ ~~687~~ ~~688~~ ~~689~~ ~~690~~ ~~691~~ ~~692~~ ~~693~~ ~~694~~ ~~695~~ ~~696~~ ~~697~~ ~~698~~ ~~699~~ ~~700~~ ~~701~~ ~~702~~ ~~703~~ ~~704~~ ~~705~~ ~~706~~ ~~707~~ ~~708~~ ~~709~~ ~~710~~ ~~711~~ ~~712~~ ~~713~~ ~~714~~ ~~715~~ ~~716~~ ~~717~~ ~~718~~ ~~719~~ ~~720~~ ~~721~~ ~~722~~ ~~723~~ ~~724~~ ~~725~~ ~~726~~ ~~727~~ ~~728~~ ~~729~~ ~~730~~ ~~731~~ ~~732~~ ~~733~~ ~~734~~ ~~735~~ ~~736~~ ~~737~~ ~~738~~ ~~739~~ ~~740~~ ~~741~~ ~~742~~ ~~743~~ ~~744~~ ~~745~~ ~~746~~ ~~747~~ ~~748~~ ~~749~~ ~~750~~ ~~751~~ ~~752~~ ~~753~~ ~~754~~ ~~755~~ ~~756~~ ~~757~~ ~~758~~ ~~759~~ ~~760~~ ~~761~~ ~~762~~ ~~763~~ ~~764~~ ~~765~~ ~~766~~ ~~767~~ ~~768~~ ~~769~~ ~~770~~ ~~771~~ ~~772~~ ~~773~~ ~~774~~ ~~775~~ ~~776~~ ~~777~~ ~~778~~ ~~779~~ ~~780~~ ~~781~~ ~~782~~ ~~783~~ ~~784~~ ~~785~~ ~~786~~ ~~787~~ ~~788~~ ~~789~~ ~~790~~ ~~791~~ ~~792~~ ~~793~~ ~~794~~ ~~795~~ ~~796~~ ~~797~~ ~~798~~ ~~799~~ ~~800~~ ~~801~~ ~~802~~ ~~803~~ ~~804~~ ~~805~~ ~~806~~ ~~807~~ ~~808~~ ~~809~~ ~~810~~ ~~811~~ ~~812~~ ~~813~~ ~~814~~ ~~815~~ ~~816~~ ~~817~~ ~~818~~ ~~819~~ ~~820~~ ~~821~~ ~~822~~ ~~823~~ ~~824~~ ~~825~~ ~~826~~ ~~827~~ ~~828~~ ~~829~~ ~~830~~ ~~831~~ ~~832~~ ~~833~~ ~~834~~ ~~835~~ ~~836~~ ~~837~~ ~~838~~ ~~839~~ ~~840~~ ~~841~~ ~~842~~ ~~843~~ ~~844~~ ~~845~~ ~~846~~ ~~847~~ ~~848~~ ~~849~~ ~~850~~ ~~851~~ ~~852~~ ~~853~~ ~~854~~ ~~855~~ ~~856~~ ~~857~~ ~~858~~ ~~859~~ ~~860~~ ~~861~~ ~~862~~ ~~863~~ ~~864~~ ~~865~~ ~~866~~ ~~867~~ ~~868~~ ~~869~~ ~~870~~ ~~871~~ ~~872~~ ~~873~~ ~~874~~ ~~875~~ ~~876~~ ~~877~~ ~~878~~ ~~879~~ ~~880~~ ~~881~~ ~~882~~ ~~883~~ ~~884~~ ~~885~~ ~~886~~ ~~887~~ ~~888~~ ~~889~~ ~~890~~ ~~891~~ ~~892~~ ~~893~~ ~~894~~ ~~895~~ ~~896~~ ~~897~~ ~~898~~ ~~899~~ ~~900~~ ~~901~~ ~~902~~ ~~903~~ ~~904~~ ~~905~~ ~~906~~ ~~907~~ ~~908~~ ~~909~~ ~~910~~ ~~911~~ ~~912~~ ~~913~~ ~~914~~ ~~915~~ ~~916~~ ~~917~~ ~~918~~ ~~919~~ ~~920~~ ~~921~~ ~~922~~ ~~923~~ ~~924~~ ~~925~~ ~~926~~ ~~927~~ ~~928~~ ~~929~~ ~~930~~ ~~931~~ ~~932~~ ~~933~~ ~~934~~ ~~935~~ ~~936~~ ~~937~~ ~~938~~ ~~939~~ ~~940~~ ~~941~~ ~~942~~ ~~943~~ ~~944~~ ~~945~~ ~~946~~ ~~947~~ ~~948~~ ~~949~~ ~~950~~ ~~951~~ ~~952~~ ~~953~~ ~~954~~ ~~955~~ ~~956~~ ~~957~~ ~~958~~ ~~959~~ ~~960~~ ~~961~~ ~~962~~ ~~963~~ ~~964~~ ~~965~~ ~~966~~ ~~967~~ ~~968~~ ~~969~~ ~~970~~ ~~971~~ ~~972~~ ~~973~~ ~~974~~ ~~975~~ ~~976~~ ~~977~~ ~~978~~ ~~979~~ ~~980~~ ~~981~~ ~~982~~ ~~983~~ ~~984~~ ~~985~~ ~~986~~ ~~987~~ ~~988~~ ~~989~~ ~~990~~ ~~991~~ ~~992~~ ~~993~~ ~~994~~ ~~995~~ ~~996~~ ~~997~~ ~~998~~ ~~999~~ ~~1000~~ ~~1001~~ ~~1002~~ ~~1003~~ ~~1004~~ ~~1005~~ ~~1006~~ ~~1007~~ ~~1008~~ ~~1009~~ ~~1010~~ ~~1011~~ ~~1012~~ ~~1013~~ ~~1014~~ ~~1015~~ ~~1016~~ ~~1017~~ ~~1018~~ ~~1019~~ ~~1020~~ ~~1021~~ ~~1022~~ ~~1023~~ ~~1024~~ ~~1025~~ ~~1026~~ ~~1027~~ ~~1028~~ ~~1029~~ ~~1030~~ ~~1031~~ ~~1032~~ ~~1033~~ ~~1034~~ ~~1035~~ ~~1036~~ ~~1037~~ ~~1038~~ ~~1039~~ ~~1040~~ ~~1041~~ ~~1042~~ ~~1043~~ ~~1044~~ ~~1045~~ ~~1046~~ ~~1047~~ ~~1048~~ ~~1049~~ ~~1050~~ ~~1051~~ ~~1052~~ ~~1053~~ ~~1054~~ ~~1055~~ ~~1056~~ ~~1057~~ ~~1058~~ ~~1059~~ ~~1060~~ ~~1061~~ ~~1062~~ ~~1063~~ ~~1064~~ ~~1065~~ ~~1066~~ ~~1067~~ ~~1068~~ ~~1069~~ ~~1070~~ ~~1071~~ ~~1072~~ ~~1073~~ ~~1074~~ ~~1075~~ ~~1076~~ ~~1077~~ ~~1078~~ ~~1079~~ ~~1080~~ ~~1081~~ ~~1082~~ ~~1083~~ ~~1084~~ ~~1085~~ ~~1086~~ ~~1087~~ ~~1088~~ ~~1089~~ ~~1090~~ ~~1091~~ ~~1092~~ ~~1093~~ ~~1094~~ ~~1095~~ ~~1096~~ ~~1097~~ ~~1098~~ ~~1099~~ ~~1100~~ ~~1101~~ ~~1102~~ ~~1103~~ ~~1104~~ ~~1105~~ ~~1106~~ ~~1107~~ ~~1108~~ ~~1109~~ ~~1110~~ ~~1111~~ ~~1112~~ ~~1113~~ ~~1114~~ ~~1115~~ ~~1116~~ ~~1117~~ ~~1118~~ ~~1119~~ ~~1120~~ ~~1121~~ ~~1122~~ ~~1123~~ ~~1124~~ ~~1125~~ ~~1126~~ ~~1127~~ ~~1128~~ ~~1129~~ ~~1130~~ ~~1131~~ ~~1132~~ ~~1133~~ ~~1134~~ ~~1135~~ ~~1136~~ ~~1137~~ ~~1138~~ ~~1139~~ ~~1140~~ ~~1141~~ ~~1142~~ ~~1143~~ ~~1144~~ ~~1145~~ ~~1146~~ ~~1147~~ ~~1148~~ ~~1149~~ ~~1150~~ ~~1151~~ ~~1152~~ ~~1153~~ ~~1154~~ ~~1155~~ ~~1156~~ ~~1157~~ ~~1158~~ ~~1159~~ ~~1160~~ ~~1161~~ ~~1162~~ ~~1163~~ ~~1164~~ ~~1165~~ ~~1166~~ ~~1167~~ ~~1168~~ ~~1169~~ ~~1170~~ ~~1171~~ ~~1172~~ ~~1173~~ ~~1174~~ ~~1175~~ ~~1176~~ ~~1177~~ ~~1178~~ ~~1179~~ ~~1180~~ ~~1181~~ ~~1182~~ ~~1183~~ ~~1184~~ ~~1185~~ ~~1186~~ ~~1187~~ ~~1188~~ ~~1189~~ ~~1190~~ ~~1191~~ ~~1192~~ ~~1193~~ ~~1194~~ ~~1195~~ ~~1196~~ ~~1197~~ ~~1198~~ ~~1199~~ ~~1200~~ ~~1201~~ ~~1202~~ ~~1203~~ ~~1204~~ ~~1205~~ ~~1206~~ ~~1207~~ ~~1208~~ ~~1209~~ ~~1210~~ ~~1211~~ ~~1212~~ ~~1213~~ ~~1214~~ ~~1215~~ ~~1216~~ ~~1217~~ ~~1218~~ ~~1219~~ ~~1220~~ ~~1221~~ ~~1222~~ ~~1223~~ ~~1224~~ ~~1225~~ ~~1226~~ ~~1227~~ ~~1228~~ ~~1229~~ ~~1230~~ ~~1231~~ ~~1232~~ ~~1233~~ ~~1234~~ ~~1235~~ ~~1236~~ ~~1237~~ ~~1238~~ ~~1239~~ ~~1240~~ ~~1241~~ ~~1242~~ ~~1243~~ ~~1244~~ ~~1245~~ ~~1246~~ ~~1247~~ ~~1248~~ ~~1249~~ ~~1250~~ ~~1251~~ ~~1252~~ ~~1253~~ ~~1254~~ ~~1255~~ ~~1256~~ ~~1257~~ ~~1258~~ ~~1259~~ ~~1260~~ ~~1261~~ ~~1262~~ ~~1263~~ ~~1264~~ ~~1265~~ ~~1266~~ ~~1267~~ ~~1268~~ ~~1269~~ ~~1270~~ ~~1271~~ ~~1272~~ ~~1273~~ ~~1274~~ ~~1275~~ ~~1276~~ ~~1277~~ ~~1278~~ ~~1279~~ ~~1280~~ ~~1281~~ ~~1282~~ ~~1283~~ ~~1284~~ ~~1285~~ ~~1286~~ ~~1287~~ ~~1288~~ ~~1289~~ ~~1290~~ ~~1291~~ ~~1292~~ ~~1293~~ ~~1294~~ ~~1295~~ ~~1296~~ ~~1297~~ ~~1298~~ ~~1299~~ ~~1300~~ ~~1301~~ ~~1302~~ ~~1303~~ ~~1304~~ ~~1305~~ ~~1306~~ ~~1307~~ ~~1308~~ ~~1309~~ ~~1310~~ ~~1311~~ ~~1312~~ ~~1313~~ ~~1314~~ ~~1315~~ ~~1316~~ ~~1317~~ ~~1318~~ ~~1319~~ ~~1320~~ ~~1321~~ ~~1322~~ ~~1323~~ ~~1324~~ ~~1325~~ ~~1326~~ ~~1327~~ ~~1328~~ ~~1329~~ ~~1330~~ ~~1331~~ ~~1332~~ ~~1333~~ ~~1334~~ ~~1335~~ ~~1336~~ ~~1337~~ ~~1338~~ ~~1339~~ ~~1340~~ ~~1341~~ ~~1342~~ ~~1343~~ ~~1344~~ ~~1345~~ ~~1346~~ ~~1347~~ ~~1348~~ ~~1349~~ ~~1350~~ ~~1351~~ ~~1352~~

• W tych dniach wyjechał Lilwinski mając do komisji wyjazdowy i
mówiąc mi ja w moim wojny. przyjmę. Boję się tylko że ta karta
ryła smaku parę dni czasu mi zabierze. — Wjechał prosto, myślałem
między innymi o kochance, że od dnia kilku jak swarać, jestem
w pogodzie pewnego niedowierzania, co mają rady, że przypisane
o agule. Ad prodekoracji protaw, tabliczki wyłotaw i okrowaw i
aby i rzędy ta okropni usposobienia niechcicie poditowię. Dziś, Bo
gu, smaku iu mi tylko, że mnie to nieustrasza, i pierwszy jestem, że
se dni dwa albo trzy, żeby, znów zrobił jak przedtem, jestem
atuty i caufania. — Zapomniałem i napisać, że zrobiłem nową
moją mość — a to z młodymi Lilwinkiem, Mtopakowem i budo
racynym i futrem wiadomości — Wierszawianin. —

Moje Anioły, wiek jest najczystszy i przetrwał o okolicy Jego, wiek
 się wspaniały, ale kacyk przyjechał w mgnieniu na Piekło i niepoda-
 łat jak obacz, że J. jego - jego ciemno oki ciemnowo i chore! -
 Biednie się wspaniała mój Aniołku? - I tego nie sobie mierz, że
 po świecie trochę serce boleło i kiedaś to kaniato, bo, że się mi-
 ły, biednie ranie mierz, to to się, nigdy niepowtórny i moje Anioł-
 ki, że odnowe jak kaniato! - Głównie moje Aniołki, mierz smutnie-
 sta, a wielki się zgrzyoty, bo to (mierz a doświadczenie) jedno od-
 wa niekiedy pod pokój i mierz. Nic tak, kiedaś twarzyski mierz
 kiedaś i mierz - a i cze ciasto, jak smutnie i smutki! -

W tych dniach umort na suchoty jednę z synów Łęgowo krosi.
(młodszą) - jednę z tych, do których mirosi przymawiają w Litwie
swoich. Byłtem naprawiony na Ekzekeviu ale niepromiślnie aly resen
miśtraić. Napisał mi mój Picaurouku najmilszy co miśtraić o foto,
graficki pisał robót najnowyck kacyka, co szedł, o ceteru tu
artyketyrnieu prudeiskioritwie a malowice, jak pomyślasz i inne ne,
czy, które kości ośmielił się pisać w apornicku swojgim najmil,
szcun Amsterckowi? - "Ciem chata bogata tuu rada", wick mmi
to pomyślowi szatoru id szatoru, który mmi mógł spodkać mawi,
dla mury tak mato cennyck a mmi i niezgustowyck. - A teraz
bywaj edowa mija najmilsza jedyna moja Policzko, i pomyś,
taj na swego koria, prosz Bozi o prowadzeniu dla jego obójny a
pierz pomyśko!

Citavi kochanum i kochan debzy ranki catuje! —

Moim więc sobie wyobrazić jak była przódka, bo umiała tak się akarać.
Długo niewiedzieliśmy dla czego smie tak zainteresowała, aż po chwili do
siedzieliśmy; najpród dla tego, że cała smie owa licha mój Aniołek przypomi-
nata, a powtóre, był to ^{niekiedy} oryginalny jakiś figurę, z obrazu Rubensa. Potem
ktoś na nią rzucił, nie jak na kabię, tylko jakis anegdota tego wid.
Kiego Walcedra i mianu riatomateu, że albo się nim samemu albo Wandę,
kiew mianu riatomateu, że by mi to dato prawo, zaproszenia takiej Pani
do pracony i wyjednania lekkiej gadzin do seany. — Ale kieda
niekiedy dabra wysłała na ten porównanie, że a mój Aniołek
kiew — ocommunowany kowiem wyjechał, wyjechał, że to co u mój, mian
wyrefinowana sztuka albo mian był czysto doświadczenia i wywyższenia
kokietera, umyślna przynies, u mojego kieda Dziś, jest prosto
ad samą Woni, mianu, mianu, mianu, a wian jak przyniś rionu!
— Ale dabra jej tak — mian, kiew mianu, że mian jak mój Aniołek
mian przyniś byłby mogła! — — — Kieda, mianu i mian
jej, aby przyniś mian, mianu, mianu. Mianu, czy li przyniś, że mian
oniego przyniś dabra dużo o mianu, u mianu, mianu, a mianu, że
prosta do kiew, aby mi przyniś jeden przyniś Chapina (i który to mianu)
Kie po mianu przyniś dabra się opierał, że jawnu u mianu mianu) co jest
mianu przyniś dabra mianu mianu dabra dabra dabra, mianu
że jest jeden z mianu przyniś dabra dabra, mianu, mianu, mianu
u mianu przyniś dabra dabra mianu przyniś dabra, a mianu przyniś mianu (a
i on taku) na mianu na kiew. Te dabra w dabra mianu, to
się jni z gory dabra, że kiew mianu przyniś dabra, mianu, mianu, mianu
ceteru tym mianu mianu przyniś dabra Chapina dabra. Mianu taku
grata jak za kiew, mianu, jeden z jego mianu na dwa mianu, z je-
kiew przyniś mianu, którego mianu mianu po mianu przyniś dabra
na mianu kiew przyniś dabra o jego mianu. — Ale i mianu mianu przyniś dabra
Ten mianu mianu przyniś dabra, mianu jakis dabra i mianu mianu ale
mianu mianu po mianu mianu. Mianu mianu dabra Pani dabra, że mianu
tu mianu.

Właśnie tak dabra dabra, że dabra mi jak mianu a mianu
kiew ai do przyniś mianu. Kiew dabra dabra — jeden Beatra i
jeden dabra przyniś. Jeden kiew przyniś, drugi mianu przyniś u
mianu. Mianu kiew ai on mianu, którego od kiew dabra mianu mianu
cie przyniś dabra mianu i przyniś kiew mianu mianu jakis mianu
mianu i mianu przyniś. — Ale dabra mianu aby przyniś mi kiew (!)
ceteru kiew — a więc do mianu! mianu mianu mianu dabra dabra!!

27/2 Wrocław. o 12⁴⁵ w nocy.

Przejdźmy obywateliom Państwu mojemu, jak próbować, że byt kus,
do i korda pilny, a przytem uwzględnij w pracy swojej, choćco zrobisz,
nocy wypracować a w swoim portyportem. Ciekaw, przedtędnictwo
ad góry do 12⁴⁵ robisz sobie studia drapieżni, do figur, przedtę om,
dela, a resztę dniaś promozitum to już na atrakcji (to studia robisz
na ostatnim pospieszu). Wzrostu sobie i Giennim na obrazu góry
Jasas całego, aprima góry i ręki wypieraj na karmieniu, wytyśkasz
na nowo robisz przedtę studiów doładnego z natury. — ette
tęś już nie nieprawdziwy. Niechaj moje Płot! — Wszak Ty mi przy,
kusi, że mnie nie innego niewypada zrobić, tylko praty, praty,
wiałe joki niechodni dobre, bo cię moja antypraty, mógłbym
wykonać, gdyby praty moja niebyła praty? — a resztę, czy
był imiast, niedosyć ~~surowe~~ surowe i surowe wypracowa,
nemi obrazami, powiedzisz to Giennim stwo, o kłódnym rapyty,
wata a kłódnego jokus C'niowitum? — Nie, kłó, mnie, schodzą,
czy dokoła surowe, powiedzisz, lepiej już zrobić nięportafiz! — Wtem,
czas moim kłódnym ano robisz tak, jak myślisz sama już na to ca,
stuguje. — I mój Miśtrzyk, moim cię bardzo miary!

I wiasoś cały rysować, ale więcej dla wypracowania. L' ty góry,
miedkajonny. Pam Rusyngistki w kłódnym Twój, robisz, miedk,
dłównym, typ Francuski, w fryzuru kłódnym, tu najwięcej m,
szę na wieczorach i tak o jedną, dokoła intersejusz góry maw
więcej. — Na herbatę, prymit kłódnym i z tym, zaprosimy
do siebie jedną Państwu, w tej samej w smu kłódnym miedkajon.
cz, rysować, ja w dwójce przy lampie, on jej góry, miedk,
dokoła fryzuru, bo samąś Tędną do kłódnym Twój, a ja jej rce, które
wz, cała kłódnym fryzuru. Tak, jedną dokoła maw już kłódnym
kłódnym, miedkajon, choć miedkajon skłódnym. Zaprowadz
ja raz do Fotografa Skrynickiego, i poproszę go aby jej rce w rękach
dla mnie adfotografować fryzury. — Dawa i dawno próbując
miedkajon. — Cz, prymitum, ale prymit z akcentem Tędną i e
Tędną ciędnym psaluchami mojego kłódnym Piersuorka, również cię
miedkajon!! — Tak, ja smutny, że ja Twój Tędną już tak dawno
miedkajon. — że miedkajon popisać te rce miedkajon psaluch.
ta! — Ale kłó kłó i kłó kłó serce kłódnym! —

gdzie stonice sąsiadują i polci

[illegible]

— 'Dobranie! ~~ten~~ koniomu, ony ej kiej! swerowaj koniew do
3^{ej} arawa' p'ietous liety. Spij, Sururku mój najmiliszy i sinj saku
• Swoinu koniu. — Spij! —

28/2 Cuvulch. o 11 Fig in witness.

'Chyż Aniołek dziś' także jutro odbierze pakiet ad Kacyka! Niekiedy grzy-
wit się takim nadm. wspomn. pniażtań mojej Sociares? — Nie, niegr-
maj — mick! C. ej adaje się to wagać jest bardzo drogoceńm i jsićm, i
to summy wielkie kontowate, ~~nie~~ gdzieś a aaronu byto ymowaćm
koi' pniażta tak bęgly piovims rowm, w owym, kiedy ktoś swajej Nij,
kokońsuj, pniażmki robi. Niatety koi' jawni mato-bagaty wie-
tylko doobinły mwa swojemu Diuciazioni pniażta — bidi koi. —

coś na długo w jaśniejsi niż zastanowi. Serdecznie jej podziękowa-
łem, tłumacząc że oni niezmierznie podchlebiali raryzacji, a to raryz, moje
mnie za jednego stuknięcia i prądnictwa grata przyjemności. — Ta ta
a mój strony, które jej ~~prądnictwa~~^{owidzi} widzi, nie, bo przy pierwszym wzię-
ciu ofiaruje raryzacji archiwum na pomysł, drwiącego raryzacji, a
przedstawiając ją grą, kochanki Chopina. Tępo jej dobru odia
opromiatalem, więc bez porównania archiwum ją podobać, Archa! w, bo tego
miałejdri sily jej kochanki niepodchlebia. — Chyba si się za to miewa,
gmina! — Długo gła powracam do domu, nasiedzi do moich/Sy,
kierów w podchlebia. Czy to Chopin, czy moje sily widzi, czy stę-
na kochanki grą swoją tak mnie dobru nastroiła, si dółkoma pręgi.
gmina! w, więc raryzacji obracowi ogromnie widzi raryzacji przy-
to. Długo strasnie naturalny! — Mój Archa! kochanki kontent w
Kochanki! — — — Ach wiew Ty moje kochanki, si ja od czasu, jak
Cis kochanki, tak a cały długi, przy kochanki — kochanki przy mojej, jej
mój miewa! o Tę, jak się na nią publiczności, czy miewa, czy w,
tytuł patrzy kochanki. Wierzę mijsi moje slaty się w jedy, a ty, jedy
Twoje odami! — Co Ty powier — jak Tę to podobać się kochanki, o to
miewa! na ciele miewa! Ty moja Archa! a miewa! Archa!
Głęboko, raryzacji albo miewa! obracy — bo ja ledwie si miewa! jak
na mój raryzacji, kochanki Twoja miewa! Tę, i Tę, długi długi, i jedy,
raryzacji się na miewa! powier, czy to wiewa! czy kochanki — powier, i
— — — miewa! w kochanki mojej raryzacji, kochanki miewa! miewa!
miewa! i miewa! miewa! Tę, jedy wiewa! i miewa! miewa! miewa!
Długo: si tytko tu co prądnictwa kochanki — miewa! Archa! — — —

3 Miewa! a w miewa!

3 kochanki Archa! kochanki kochanki miewa! — Kochanki kochanki — kochanki —
Długo kochanki kochanki. W drwiącego kochanki kochanki miewa! Archa!
Ach jak Ty wiewa! miewa! się, miewa! kochanki, kochanki miewa! miewa!
miewa! Tę, kochanki — Ty Archa!, który Tę, kochanki kochanki kochanki kochanki
czy, tytko Tę, kochanki, co w jedy, kochanki a kochanki kochanki kochanki
ciele kochanki, miewa! lub miewa! miewa! kochanki! — La to Cis kochanki
Tę, kochanki, kochanki Cis kochanki kochanki kochanki — bo tytko kochanki
a kochanki kochanki kochanki kochanki kochanki kochanki — Na to kochanki
w miewa! miewa!, no to kochanki kochanki kochanki, kochanki, kochanki
miewa! w, w kochanki kochanki, w miewa! kochanki kochanki kochanki kochanki
kochanki, a kochanki kochanki kochanki kochanki kochanki kochanki kochanki

ale i najsmutniejszą i najczarniejszą. — Ty rozumiesz, prawda? — bo my domyśliliśmy
ty młotki, i Tochi Tego! — Wiesz, że Nola w rzeczywistości, co przez
Twoje serdeczne prośby, i cierpienie, i karę, a chociaż to i mnie
najstraszliwiej dąknęło, to przekonanie że ona nie Twojemu było ~~ardem~~
i zarysów mnie chętnie otwierającego wrata i do niego serca. Woi
mistrzy i niezawodnie w takich okolicznościach — kiedy bardzo gościnnie
wysłucha przyjmował.

Ami wreszcie mi omaga, mianowicie sprzecznosci prawnia do cie.
Ami, co mnie bardzo martwiło i przerażało, że mityłko dani całej fra.
mici ale i oha wirowy rajety byłem, przyjmowaniem gości. Wreszcie
swoje wiersze i nowel, jakby na zakończeniu honoratary, wyprawstwu
moim racjonalnym maty wirowe, na których się wzięły dobre
kawił a ja bardzo mazały byłem (nie byłam!). Lecił się najbliżej
pamięci mojej i kilka francuskiej i ich angielskiej literatury. I przez
rakowa była bardzo porażona, że studiowałem muzykę Władka Zel, który
grał jak zwykły prymistka — zachwycało się nawet samymi słowami
i zachwycało i wzdychało — tak że ja zbydrowany byłem prawdę
wie — gdy wreszcie filant. Tam muzykę mi stało mi rowną jakiej swą
eto Nocturny, zakończałam prawdziwym oralem, przynajmniej Kadrylami
Nara jakby wzięły wagle ze swym obudzie, przynajmniej się z siebie
adunają stoty i stoty, przewracają, kilka gipsów i mironów z
kwiatami, kilka lichorów i filizanki, w mignięciu oha ustasie
się w porę, przesuną, się w tamtę! — Naturalnie na jednym się nie
chłonęła, przynajmniej drugi traci i dręży, stożkowatą z przynajmniej
nomu co raz się wiera nalamy koroli pomorowij. Właściwie to sprowo
tawiono i spijano kielich z kielichem, tego kamowatowego napa.
ju — ci amonij się opatynki kiedy jużta na regenie uderzyła i przy
pomniata wzięła się do ręki tego dobrego. — Za chwilę całunowicie
wom w salonach kocia okorowiska cygoniki, porażkados pro wzięły
kancupach stółkach i stółkach a nawet na gęty ziemni i w przegodiny
chrapano jak na dobrych czasach — jakgdyby nigdy nie! — I było
nawet było — bo wzięły prozety, a tyłko ja jeszcze niezapamiętała. Tak
romansowi chcieli. Chcieli stęgo, noremie przynajmniej, ratometa's rze
ratuowny'as' ocka na osiwi — krynka's (bo się Paustickiego obawia, nigdy
miodniat, noremie był wreszcie tyłko chłopców) więc się zawzięły
i . . . uciłtyś — fascina moja fascina! — I kto wie, kto, bo
mu iel było za Tak, a potem przewidział: Ad ostemni jecow politycznych
jego korolowskiego studiowskiego zycia! — i uciłtyś (zawzięły jak pica
na piciu) — — — — — I rana a rany około poludnia wzięły się

przebiegał i ciwiał, potem rozmawiał, śmiał i przygryzł się nowo-
mionemu potu pie kochatę i siedział przytem po Lurcebo na ramiu
i na łoku i koczując - i i dawał pisanie i nowo mioniedzi liść.
Do abidzi dobiegł promiennie do domu powróciwszy i troszkę, po-
dymnowy, pokropiony chłutem raził do listu dla Cibi - ale przy-
last kel nasz graci, a potem ja jego do Twojej kasiarki rysował i m-
now tak wstało do potnucha. Za to mow głowę w edkumie Twoim
dobro uogromiały, a bydnę, wiernym kontersajem, jednego z najmil-
szych i do mnie najbardziej przywiązanych, a samego chłupaka! -
Rozm przelata agadelivny taksi co do wydania raz wyjętą pracę
liśćdy jakszgoś dnia. -

Do mojej kaski jutro napieraj.
Dziś teraz ~~przebiegał~~ długi ko jui okato b-ty jest długi jasno, jak ci-
tue wawoj pmbonatu, więc o jony bydnę uderwał aby czykał na caci.
Śledzi do wyekkich figury pierwej caci wojny, jui porobion, więc
aprona dawał matyke dziu - więc jui jednym ramięm, jak mnie
adwidziły mianuato pmbkadai bydnę, bydnę u konia. Następnie ob-
ry mionu prędnaj, a nowel budo prędko bydnę arobion, ko od now
podług modelu bydnę figury wyraaty, a więc poprawi te mionu
odpadną. Chojum chistrowi omprisi, i najdeladniej o wyekkich
donisz i adonia i sda jego wyglada bydnę - choje sici Panstwo - bydnę
równy przy omie, a ja wielkiego starcia dobie, aieby, jicli tam
w domu omntua i biidna jadas, w mionie byta wsta i kagata
we wyekko, ciuś Bóg surziliwip, kochankois wyprosił! - Anna

Tora do widzenia mój najmilu ~~moj~~ Prurozek i zięciu m-
re i najgorzej aluś byta dobrej myśli, spokojna i ciopliwa! -
Koi mi spi i mionu tylko pracuje z całego serca o chojas tylko
po jednej stronie alko po jednym piorku, ~~nowo~~ ale co dnia co godi-
m, nowo do gniaduska dla Cibi mój. Szczęściu caci!

Boria z Toka

Twój Asty

Citowi i kochanym raki caci.

się jednak nie tą razą umiesz ich wyzłulić do odpowiedzi. —
Do Driedzińskiego samego niech pisać aby mnie nie zapomniał
ale tu ndam do Tępy albo Sontaga. — Do Dobrowieckiego Łabie — raz
jaśnie napiszę sprzeczki. — O — kandydacie się sawiać na wielki orszak
i mój głos o tym kapomnie. —

choje. Ktoś miuk się ~~przypomina~~ przestawia tu wyzłulić kłopot
luc i martwie. Choje Bóg da że w krótkim czasie smutku grozy to
w owczarni, wyzłulić niezmierzonych biletu rakuskiego, a przynajmniej
obrazek wygrawery, raz jaśnie. — albo lepij: Lutowanie tak się u,
nigdy, że do uroczystości, ~~leżących~~ rękach zrozpaczonych są dumna m.
com wstępną i w tych tylko wyzłulić się przerwę wyzłulić. —

abioja Łabka miuk tymczasem będzie serdecznie wzniesie i podzięk
je, aby on niechciał a bidei łaci niepalenist? — Rozumiesz?
Dobrowiecki Amiotów ko teraz do imięd białe rabracie, raz smutny!

S/ Włoch o 2¹² papatus.

Korinę na dzisiaj biał ad tak do wna przygotowywamy, dodajemy
tylko, że mi tak będzie z Tobą, jak to nadto będzie, jeśli ciędo są
jedną z w samym łacie niezadowolonej nigdy, do Ciebie niechciał, a
(niechciał) smutnym i rozczulonym na wyzłulić. — Ty raz choroba ciędo
zatrudniony, skoro to mnie przegada a Łabka — i cię ma w i tego.
— biał serce Łabowi — a lekosłwa merna! — — Dziś przystąpił
probić Ci do Łabki. Młotarka — uornia w szelaty polskiej, w Białej
gnoliach, który przyszedł tu a ogłosił. Wzrost obrazek jeden skonię
a drugi za przystąpił przyszedł w jego ślady, tak że ad jutra już
tylko a jednym jaśnie i. j. ostatecznie będzie się umiał przystąpić —
co jednak jak sądził dłużej nad am cetero niepotrzeba.

A teraz bynajmniej adnowe i wesele moje dniem nieprzełom. Panny
kaj raz w o Twoim Kocie — o tym że Ci będzie nad rynek i ca.
Te smutnie swoje i jak głodny chleba a spragniony kropli wody,
wygląda biał ad Ciebie. — O Ktoś, jak to przystąpił już biał cetero.
Kaj i ty nie, który mnie raz w na dno białka a Łabka tyje. Tak
mnie serdecznie, przystąpić — a — walewnie samemu smutnym
i zatrzymanym. — Na Białą cetero — ale jednego ale biał konie
i miary! — Biał przystąpić Ci Biał.

Moje dragej Tany!

Tam dno minijonij ko bords jomno, a mni trokij liskin do ci-
stego toiciska. — Widiat' co x dnoijnego naemion's stonca? —
ko ja my tu w Dorgiu prawi ni mieraunardliuicy, kyle to jedna, zi
n oiscas chmurno bylo. Mni u was wytrajnijem bylo. — Dni ei
pompruowato jak awykle. Ku wicorowu miateu gasii — P. Repnata
i Amkorskiego, obaj ludia pastusini i mni ta x prawiwooi i pracy
omajji. Paparatu ius wazytlo co miateu, z czego Litwa bords ide
rachwytata. Ciem ei, ze a mni ei zaprowatenu, tumbordij i Amkor,
aki u wiclu rusacki mni mni byc pomocnyem a skzety, jak mni uau
o tui zaprowit. Byt a mni i Lulinski, Wlozga jui powat' a lista
mojego pompruowiniego. O b^{le} powidiny na obiad prawi prawi kon-
nickiego, gdnijem ei, dobru kawiti i dobru fidi i pidi. Wnypcy
sacem pompruowalijem faticu do mni, gdnii awypta ale bords
agwa gowda, cygwa i herbata bylo na pompruow dnoijnym. —

O! i mój, poświęcony Taryski kasownik — i niedzielnym na Ofi-
 nar i niewidzialnym białym graso i żółty mój owa wtasnym kaluż
 (jak go mój Raulz studentki nanywają) to byłoby am mój mój
 suant. I poproszę jui zapisać i nakazać, odmierzyć sobie zabawy
 a oddać prostom i pokuciu! — Al. Panowie Tarysianie nieście
 sobie z tego robisz, bo kate chowias i miedziomnie odrywają się mój
 którym trychem, a w domach prywatnych, to wstąpienie i ten do
 hulanki się zabierają. — Na zdrowie! — mój się bawisz kiedy i w e
 ków dobry. — My sobie kiedy pracowali jak wpródy, tylko mój
 wcedy i tatwiz, bo praprawski jui suant mój się ku końcom.
 Właśnie kiedy nad ostatnim do pierwszemu ogień, który jak się na
 to samoci, kiedy kordo i kordo efektowny i przelny, kowias i Tarys.
 W tym Artysta i Giemian, uregulowany przelnie wyprawy. Beaty
 a i jsielcy mój, taka przelna a jsielca godności! —

Atu dobrano! P. Anisthu, Mo Kacowi oti ramkninjaj! — Tyks
eui bui mi dai! —

$\frac{7}{3}$. Cuvortek, jah wicoraj.

Pris' tak podobu do dnia wczorajszego, a czego przykładu niepotrzeba.
Także gości wzięliście wzięli też iadryj pniowy rydowai soki mowliu.
Do obiedu wzięliście też iadryj pniowy rydowai soki mowliu.
Przednie! - Ah miedzy wczoraj i dzisiaj to już pniowi pniowi i...

93 Sekata o 1^{ej} propitnocy.

Muszę jasnem ludzi Lioraty dla Cichu napisać. O 11^{ty} przed południem
byłem na sekcji Sytusa, Liankowicza a Parnu Siemprontowicz. Wro-
sławski, który po kilkudziesięciu storaniach, a raczej ciętych łechmiciach
na swoją ukończoną, raz jeszcze dochodził się upragnionej i wojennej
w jego chwili - i widzi ją już na wicki! - Nikordo przelinił postać
Lioraty, ale prawdziwy postać, Parnu młoda, młodye zachwyta mni-
stę diwionie rozpromienioną, i wyrażała ~~ciężkość~~ i wspomina, dając
swoją! - Dzięś tak go mniwiedziata i 5 lat kochata wierno, a przed kilku
dniami a szłyś tu rękata, woliję raczej ukazać się na jejie tu-
cie, pełne smogu a mni smutka, wymagając widła wytworzenia i re-
zygnacji - amili dłaćj jasne Łokmi ~~zawiesz~~ a jemu kiedakowi,
zieszenie jedynych najdroższych przedmi, jasne ~~do~~ adigae! - Ale
a dany protogestawiteu ty raczej kobiecie, ~~Lioraty~~ i smutno mi było
jakim wspominać sobie, że takich kocha już mato! - Dzięś było
Parnu jęci abojga. Egadnij kogo tam awastew i powstew? -
- - Balcia! - tego ślicznego Balcia Goraynicka, który kocha się
sami, że się ze mną rozprawa, oraz do siebie przabli i nowel na
chwilkę ze sobą zabrali, wiewu. Jem się zupełnie nieopieratem, bo by-
tem kocha kontent a powraciał bliżj ożab, których ty moja Lioraty
ko tebie mni wspomina. Goraynicka kazi Ci się kłania i serdecznie
uśmiał - Parnu Wenz i Marni Laki. Naturalnie i i Marni Laki
dla mojego eferiata uwiecznionu roztaw w tego kędz. - Parnu
Lioraty takie tam ~~rygnawu~~ mniwiedziata i pryncuau się ze mni kocha ca-
interesowatem. Do wieczora rygnawem potem w domu nad wojna, a po
obidnie jak zwykle nad Sybirabaciu, który Dzięś rozmawiał się na jejie
wojennych a ~~całkowicie~~ powstania a 63 roku. Tak już kocha Dobru, ko do
Lychowu, myśytem się i maratem i mniwiedziatem w fantoryi mojej wyua-
loci takich powłacy, któreby już na temym obraci mniwiedziatem, ~~ciężkość~~ mo-
ją widzę wyrażałem co do charakteron dany estowiska, więc na tym
rysunku, anowu tylko ~~now~~ w tem nakreśle mogze się obracać, nie nowe
go otworzy i mniwiedziatem. Otor wieytem się na jejie, ko mniwiedziatem
Mynarion Sybirskich ~~now~~ obraci moim na jejie, i otworzytem sobie
pole do cegm - a w tem waleu mi było wprowadzić kobiety, Sktopa-
Kapitanu - Lida i selachica - postać reputnie wiewu a w temym
obraci mniwiedziatem. Pronda że koi mniwiedziatem? - Pochwalnij kaza!
Ale ale - ty pasyda moja Parnu - widze, na Cichu mi gwiowa, ko
mniwiedziatem kuta od Cichu przegatem raktad i Lioraty przegatem
jatem rozprawy dla Cichu coś pięknego. - Si Bui, koi - mi ci na
kochirwi i gwiowi na Te! - Parnu C. etoto kochaw! -

10/3 e Vindidas fogem ao ar.

Wskazaniem idź wzdłuż, przy której prośba trzech godzin przerwę poświadczyć
siedzenie od dozwolonej a rana. Tępną powiadzić że doryć mądrze
jatem, a potępianiem w przegadanie a Tępną moje życie bardzo potrzebuję.
Coś kiedy długo siedzieć miną, bo wczynie potoryć się mną, więc ma
ci spać między tak jak inni smiertelni.

Beliznolaryk pomańcy miedzieli sauszty jui skonirony, wyjawnij dno,
brzońtik, które walei na matypryng wchodzik ~~awitarnem~~. Na Wojnie ka,
matyk wyzej, a on Sybirakach, to sauszty od wosowaj „Tencach, wojennych,
pomańcy samnego powitarnica i z nim samem skutyj Kobitaj prymypty.
I tak idni — idni dalej chowiai powali. —

Adwokat mni deis, powiatowy Dudeński. Bytem walc w domu, a
wice i on zupełnie swobodny. W samy mury, deis się przekonał i
na nim towarzysztwo w ogóle, a szczególnie jego Pań "diwnie upo-
kornie robi wrażeń. T.j. o ile z jednej strony sądzić mogą - w domu,
niepewnie jest skromny, cichy i tak potulny, że wrażeń, które owego
właściwie na prostrzęsaw, jest jakby niekompetent. Za raz, już sam
tylko że mógł, być jakby inny, pełen siły, męczy, silny i ~~nie~~ pewności.
Podał mi się nadzwyczajnie, ma bowiem oprow młotek powierzenia
mości i nadki doświadczenia obalenia zdania, powierzenia, ale przede-
mian o jego bezasadności i prostarzenia ~~nie~~ natomiast innego a
ugruntowanego na dowodach i faktach. Tak już po godzinie rozmowy
przekonał mni naj^{amerykański} że Moskale są najomycielszy Tatary,
a nasi Rusini najmniejszą a nim przeważają. Na jatro
prosił mni na śniadanie, adnego wyznawie się niemożna, a przyszedł
do Twojej Księżki kęś się starał adrysować i ja i jego.

Na wiekrozw jak zwykłe narodził się dwoje wiazy, między innymi i jedyną najraciejszych Apostołów chrześcijaństwa: i dwoje poras pierwszy i drugi Kąpiel, w górze walec i szalonym a dla mnie wiekrozwem najraciejszym Pana Ludwika. — Bo gdybyś ty wiedział, jakie oni ta siła i skądali racynają robić, to byś powiedział, że to redaktor Dłuski (Marszałek) amirali Polaków i jak się nazywają, prawdziwych sygnis ojczyzny powiedział! — Sądzę, że wyprzedziłaś dla mnie, do tej miłości ciebie, rękę do pomocy, podług gdy mój pierwszy był tylko sam jeden. — Ale gdybyś powiedziała i nie mogła i się wzięła tego mojego sąmnia w ten labirynt intyng i skądali strasznego nieprzyjemnych — o nie — że wada moim to wzięte okum, a wranie tak mój się wydaje kramorach i nie, przysię, że do wiekrozw miłości się nie mogła i niech. Niek się gory, kiedy

im cię to przeszkadza — ja sobie swoje myśli i swoje roboty będę. — Ale to ~~przecież~~ przecież smutnie ci tak jest a męczące. Tu w Porycie, gdzie to niedostępny na kuli ziemskiej narodem więcej fatalnego, instygacyjnego, apatycznego i więcej racjonalnego es namiętności, jak w pałacu — a co gorsze ci oni sami z całego gardła krzyku męczą cię i przygnębiają! —

Ale nim skończę dziś, jawnie na słowa: Niech mi mi Szanowny Dziś, będzie taków powiednie, dla czego ja jestem uci dzisiaj biału ad Ciebie niedosta, tuu? — Czy to cię gędzi? —

No! pamiętaj sobie Ty mój sekretarzu (najpóźniejszy pismia) — jeżeli jutro biału ad Ciebie niedostatek to będzie bieda! — Tymczasem jestem przebie, eraw! — Daj więc Ty moje „Obrydlivosti“ i spój jak myśła! —

11/3. Pominięta jak wczoraj.

Kac smutny bardzo! — Ty ci domyślasz dla czego? — boś mi biału jawnie do dzisiaj nieprzyjechała! — Ale racynałam ci obawiać, czy Ty moje Aniołki, niejutasz chorał powtórnie! — Ale czyżby Ci Bógia mi, tożniejsza doinwiadać chciała? — Ty taku dobre! Wziste stworzeniu i Ty mi, takuś cierpieć? — Ale Bógia niemogły cię nasywać Majesprawiedliwym i Ty musiał być odrowa i smagłiwa, bo jakbyś była niedyła, to chęta mi ci jakymś w owersas zastąpić? — Nic, mi, my mierzymy i mamy Boga na mieciu, on na nas patrzy i kocha nas! — — Ale dla czegoż więc nieprzjechała? — Czy może ona kacyka rozgniewała moje słowo Dniemogła — i chęta i kuony ci na niego jak nasz polski miło — i piorunowi cię i ogniom smole, jakbyś kacyk natrafić chciała? — Czy tak? — Cóż kaci smole swojemu Grymasnikowi? — Powied — bo ja niewiem! — ale powiedz Tagodnie — ogłędnie bo ja i tak strasami cię Ciebie kaci! — — — Nic nieodpowiedała — bo mmmi miedzy ayes — bo ja wielki mił ad Ciebie daleko — ale ja tak daleko ci o pot, lory gadziny, pręciuj cię na świecie ad mojego Aniołki! Wiesz Ty, ci kiedy a nas stonice wchadzi, to a Ciebie jui ad dawnu ono ucato! — — — Ci ci kiedy my ci nieci w wicawo jawnie cięci mierzmy Tygo jui dawno przycięta! — Ale to kaci więdzi i myśli a tuu. — Ale przychodzi mi na myśl — czyżby mi raz kiedy na etotyrm promykal Toruska jakas wiadomości o sobie przysłać niemogła? Quo trawiniwici Dais wicimij jak nam. — Otai raz w chwili kiedy na Twoje pagedni ichoiar brylantarciu mroziom iskoruż miło wyptymie, pręciuj cięci goiry nubi i lary — ramosz to Twojemu Kacykowi. — Dobru? Dobru. Tak? — Ale pamiętaj to erobie — ja z cyragmieniwa będę wygłędziat chęta kiedy do nas przybywamy, a jura chęta i męty wychylci cię raz i spój mi na mmmi.

Na to moja Młodo sąjdrożca, musiałym się iść do licei podległego
musiałym iść podmieść do Ideatu, który ~~z~~ o ceteris ceteris,
i który nad wszystko ukontrowa. — A ja jestem tu sam, jestem nad
i takoutek ceteris ceteris, tu sam i ogady i chyba ten wójny
nad innymi, że licei arriemist. — Ale Ty jesteś kochaj Twojego
Pędzaka. —

Byłem on gmaśny wygłasy, dołaj frujakaciu dla widzenia i
z komisarzami naszymi. Widać tu mijsce gdzie okazy koda
powieć, i gdzie i wojna taksi gdzie do widzenia. Socjalizmus
ni komieus. że jak wojna, ukoniasz to na nijsie Polwaniki iły,
kierzi kody, że mijsz taksi i powieć wygłasy. — W tej chwili
akonyia ta budowa pmielionu wygłasy — jest to komieus abas
majwpraimijey ludności 197^o widet w obec historii i całej pmy
włojci — mijsce, gdzie tak jak ludności na ~~na~~ roległym wrieci
Bojny prauis dla prystych wickio — tu prajdyngy a ceteris
jak mrowiska ukonyia i ceteris prauy adlam, kady, ludni ~~ludni~~
ekladaj, & ukonyia mrowis — i i ludni dla jutra. — I konie
nuu prauicetuu do domu, który iść sam prauis, aby ceteris
czy ~~prauis~~ mrowis.

Konie aby dłużej mijsce i adlamis kista, który jui i tak
nuptu i mijsce i adlamis. Byłaj adlamis mrowis
majmitem Dwiecizis! — Myśł ceteris i mrowis: kochaj kochaj mi,
tak jakby na to rachyjt, ale tak jak ci pmielionu sardusko
Twoje mrowis! — Dwa a ~~du~~ i Twój My

Pieru i skauis Dabradnijey polceus uil: rzycki ceteris.

12/3 Włocławek o 12⁴

117

75

Draga moja Wando!

Chciałem moje zwykłe swiadczenie a raczej moją swiadomość do ja-
tra i chwini raz razomus wiadomij spaić z potowic, ale w końcu to mi-
delicjuszto, że ja miopowiadawicem i przyjmowinim kilka stowek, swię-
mimij. — Dwie niuronyim pociągicem wyprawicem o dwa dni opo-
moga korespondencję do Biele, jak zwykłe midni to jednostajnie reguła
wzajemnie wymowici miwici. Midni się moja Najdroższa, że ja czasem
jak dricke male, ledwie ci miopowicem co na obind lub kowidawic by.
To do jiducia — że ci czasem moim myliramiem wzajemnie nowel naj-
miej wagi majgicel zastudnicie — midni się mił chistnykus, ale pomij-
a miydrac w duzej adpowiedzi i myltamowicem tego. Ch. to rapiski codzie-
nie utonika, który kocha a kocha mid wzajemnie i przyjmowicem że tak jak
jennu, woska kochaj najmiejera okruka, czyta jakij miydrac czy jakie.
goi mayndu jego Najdroższy, jest mu razem mił, że jej woska — Tak i
to wzajemnie co jma dociu cety czy jma otom, czy serce czy oty, jego jma
chadni, on jodaje się kochanij i wierowicem to przyjmim tuchawic, dociu to
ulagim one midziki woskicem swomim jidmigo lub wielkiego dociu.

Dotanowicem takie, jak najmiej rapiski ci emyot tui co roki, a na-
czyj o tui miwici, co miydrac. Chyba jak razem poprowadzi woskicem cymowici,
a nie ci tak kowymym być miwicz, i ciagle pracy oddany jstui, wic-
male radzic o miy a wicij, o jej miydrac i dociu jgadaci. Chyba miydrac dragi
jmiroto razem miwici ledwie — w kaidij chwili — co się dociu na miydrac
obracu, że dociu się o tui w duzej jracowicem czytajci. — Dni moje
tak jidawic do wicici, że się woska chyba, że kochaj, która razem jrac-
wajtajci jedni dociu jracowicem oddaje miopowicem jracowicem. To
wajtajci moje takie razem jidawic, wicowim jracowicem w jego
gronie, takie jracowicem codzie, a woskicem dociu jracowicem tak wicowim
chmowim i miydrac, że dociu raz o tui miydrac, jracowim dociu
ledwie dla miydrac jracowicem korespondencja. — Ale „korespondencja” —
jracowicem — tak by, naciawicem jracowicem, że się jracowicem do miydrac
racowicem! — Tak to, racowicem dociu jracowicem w duzej jracowicem
To miydrac — nie — to baci. — Ale jracowicem miydrac, tylko

Kochanku najjracowicem w duzej jracowicem na ziciu — a na-
jracowicem, że on dla tego, wicowim jracowicem i jracowicem by jracowicem
jracowicem! — To nie moje jracowicem. Ja na wicici kochawicem, a je-
stui jui na miydrac wicij — dla tego miydrac miydrac co jracowicem ablo
racowicem. Ty miydrac jracowicem moja, miydrac tylko moja, i kochawicem
jui dociu, a ledwie miydrac wicowim, czy to jracowicem by jracowicem wicowim
jracowicem — czy je w duzej tylko jracowicem. — Ja mam dociu! — Bacia kochawicem
jracowicem na wicici, jracowicem, że w sercu miydrac, ad roki tylko jracowicem
jracowicem, że mi to na led dociu tylko miydrac, To tui miydrac jracowicem

albo podziwiam go. dziś mi niżej miłobyjmi potucha. Smaj, droga mi,
myśl abym smiał w takiej przymioty śladach Tagenburgois. Noie kocha
inaczej — bo też i jego kochani taksi troszkę inna! — Mój Stoty Pau
ma głowę i serducho — daty chwili ani jedno ani drugie jaśno Ci mi,
prawie, wże, moieś iu cawionij i oś tak jak on Ci kazi a i ja
na miętach się egadę. — Dobranu Ci! —
13/3 Sroda o 12.4 w wieści.

Barbo na wieści roznosił mi jestem, i to już ad gadnionij przystaj w wie-
ści — i tylko na Ciebie. Chiałem Ciś jaśno odnosi tu liścik do Ciebie,
a przepominam godzinę — 1. j. nutowi w czasie kiedy dakoniję i wychę,
dyowa go ^{wspatała} przystaś kilka osób a ja tak się w nim zagadaleś i
miatęty depiero ~~przez~~ ^{przez} kiedy już rapioś było, ^{ale mi się mił} przystaś i
do Ciebie napisze miatęty. Wże też, że w wysłach do jutra. cacha' mure,
na wieści adnionijem dakonijem liścik.

O Ty miłoj moje drogic Diemore, że ja miś dla Tęz miñij o Jaku
przymiatalem. Nie miñij dnieś, bo jaśno chwili widzę, przed sobą, z raśmuc,
na spieszonym głowę, z onkami tak rozsklonowi i bieżą na wyjątkowaty,
wymawiając, cichłki; Ty mi Kocie! — Tak Ci widzę i miś się do Ciebie
jak do przyjaciela ale barbo smutnego abraś, a stówki, które wymawiaś
stucham jak najjaśniej szej piosenki! — Ale prawda droga! Mój, że po
tym liście ~~nie~~ ^{nie} pierwszy spakojniję, bieżę? — Bo Twój Biedak wyprawia
takie smutny ale przegnośnawcy na wysłach piosenki — ale ja uasł
miętych być barbo uasł, bo mi się zdaje że kaziś przystaś, którą
nas losy nawięz, tuś kadij nas adnionij tuś waki i tuś wilonij przystaś,
je. — Ale kłoto, będy spakojniję, bo Boia Ci, bardu kocha a ca kadij ciuś,
który Ci dnieś kazi i rami, kiedys ślicznie Ci soia schwilnie! — To będy
przystaj ogród a sama Boia w nim agrodnikiem! —

Przystaj barbo i najprzystajęcy ze wyjątkich smutnych, jeś tu liśc.
Twój ostetni, ale przystaj najprzystaj mi się miś doś, w tym kowieś
wypominasz o kazi i przystajem uasłom przystaj spieriw. — To być miś,
winno! — Ty przystaj być adnionij! — Kacyk też miś tylko dla Tęz
genima się na Twój liścik. Proszę Ci, moje kochanie najmiłsz, algiś na uas
jakieś rapmatata kacyj spieriw i kadij się, wzmowata, bo jakkolwiek, to tylko
przymiatając, bo rapowu katoralni, to przystaj ramićkijem Tęz miñijem a
to e przystaj, że i najmiñijem kazi, jeś wśladniwy dla ptuś, który jak
wiadomę są jedny z najmiñijem uasłom ciuś masego. Miś miś liśc
takto, przystaj kraczowowicz, cęby miedobne byto, gębyś troszkę mofiję
rasiwata? — Spatęty wżę i miś kazi miedobne byto, miś Lićcia ślicznie
algiś ramićkijem i jęćkuch waki miñijem! — Przystaj o to kazi!

98
A na sroce to nicamyslowe rozowu bytas' tak mowio chora? — Ale mój
drogiu kochany, gdybyś ^{chciał} miał ~~chciał~~ racowu, a racowu silnej wiary w
swoją przysięgę i dla Ciebie i dla mnie, to mógłbyś tu miemóg wytrzy-
mać i musiałbyś wyjechać a polecieć do Ciebie, aby tam sędzię u nas Tworid,
patroze w smutne okale, i tyżyciem pocatunkoro na cudni rzece ~~Trójce~~ sta-
wał się rzeźnia i niedoprosić radnego ciopiernia, któm Ci dzień, ofiarny
tak cyte narodził. Ale ja jestem pierwszy ze serdeczko racar pnieć się do
lic i bytoby zdrowe, ach zdrowe jak kiedykoloru. Wytrzymaj mój
Suzyciu jedyni, zalogi egki i mistrz ciopierności, bo jui niedługo kwi pny
jedni do Ciebie aby Ci pniegnorai zdrowie acytrnie a potm jui nigdy ni
widzieli Ci smutny alby chora!! — Wini kaciwi! — Mac juieli jui jui
Ci, o ten zapewnia, to mi cypr tego w jakimś wale pniegnego atudracia, ale
mnie a pniegnu, bo się pniegnu i niejst taki biedny, jak się nasoko
wydaje, ma koniewu sućcinę chleba karawek w tajni i cyteiu sercowo
jui a w chwili kiedy swojej pracy dokonany i nagrodę miie będzie! —
O, miogtyrzi! drugu waudo, zi ja najdalej w drugiej potowie kaja bde, jui
me drowie! — Na to Ci daje storo honoru! — Te wyszkie pacy co
do wyjazdu do Rafegi bde ganiudni mowu spokoju racowu, bo ja
Ci miedzi mowu! — Na Cownie Twój Biedak niceapomniat, wze
i Ty o nim pniegnu! — — — — —

Tak mój kochany, Ty miedzi racowu mnie, i bdnier mnie jui
racowu widziat. Lohacyw i prac mój, to nad kłog ^(mnie) pniegnu w chwili
kiedy się w mój racowu, bo mnie, ~~ty~~ Wtj pracy oddam mójki wisku
jak wyszkie kargi Nalcobow — bo w mój addam to, ciu mój docu
suzyciu okupitew — Ciebie, mój najmilem jedyne Dociasco! — — —

Tylko Wajua — ale ta prauwini, sigwa i karawa — ta mnie tracy mi,
pniegnu; ta jak groiwa dleka chmura pniegnu racowu i to cyte
miedzi pniegnu mowu nadzi, racowu racowu chwilaui. Ale
pniegnu ja racowu mowu prauwini i jestem dleki mowu.

Dziś pro dleki i racowu racowu akcygnu, po rac pniegnu
drowu mnie me mnie! — Pniegnu mowu, ale pny koniu, widziat
Ci smutny i jakby racowu i gniegnu na Biedaka. Pny tuu racowu
jakgi stowu kabitę w naturę a ja Ci lacyu trymateu. Dalej mnie mnie
co się stalo. Akudniat się i smutno wlechnu. — Czy Ty się kiedy ra-
starcowu nad tuu, ile to drowu jakigwa Sajimniem a racowu
mnie kado pniegnu w pniegnu do mowu? — Nie racowu
mnie, mnie ta racowu pniegnu, taku drowu i soku walcowu, ale
to racowu, która na nas pniegnu, na nas obudowu wywiciu. Chy
pniegnu, zi owo racowu po tuu co się nam wpiu, jest racowu

nagle nawraca, aby już wkrótce znnowa tak się orzekł, — Tak Tuij białej
 Kaczk iś kładz róg, kiedy bż xohi przypomin, pżtawny nawraca do pracy
 swojej, do na jego dżwiciu w tej chwili aui dżwiciu aui woni, tyłko kładz
 skonać i emgnowu Stawieć! — Ale gżbly wiadiata, jek ja wiadiat pżow
 Tamu maja — moja chuz cudowny, która takij pżiwijawczy mui pracy
 podata mi kalcu na najyższu troski i najmżykajszu pżaktiki zycia!
 Czy ras, kłtych awgżyst i mui się zomarmowat, gżbly aui ona?! — Tak i
 terea, muiłym się zymat, wyphut, mui niera Baga obrat — mui ra
 pnat — mui się zomarmowat, gżbly mi pżaca, pży kłty na wielu zaforni
 waga, a pży kłty pżynajmniy laciwi wazytka darowu mui, kłty w
 imykh stosunkach, muiłym pżmłinat. — A gżbly wiadiata, jek w mui
 racikty jectem, kiedy pżca obrat muij entelugi i muijgo pżtaw obrat
 pżykusi jakijś dżwaja! O wtencu do pżawdy w dżwajniach pżdj
 się decyduje i pżdj konicy. —
 a kłty obrat, jek na pżaw, skona i a tyu jek dżdny pżykusi. Ale
 jek xohi swokadnu oddelny! — Dżgi kłty jek bōda pżica a mui
 trowaty ory kalg. Dobrowe muijmu a dżwiciu!

28/ Czwortek bōda pżica.

Ale kłto! czyto by mui, iebys Ty bīdarta Ledijs! muiogła?!
 Wisc Ty ciggle wiadi muiie?! — Cye muijatu obrat kł
 Dż, ci tu w Paryżu muij jectem socia? — Takie by to dla mui wiadi dż
 aui smutne byto muijmu, dżi i mui pży Tuij wiadi i pżygnowu Ci
 muij Ty kłty najdżwicy!!! — Muijathym, muijłym — ale na wazytka
 zaforni a tyłko w Tuij wiadi, pżymusi Ci, alyś się z mui i tyu, a
 wuy i kalcym kawatku Tuijgo zycia pżmłita! — Ale, Ty w dżwiciu
 muijatu byś adrow i bytabyś a mui muiawdżu! — Ha. — Wō kłdy
 muijmu — mui i jectem muiawdżu na tyłko wazytka. — Ale mui
 gadajmy jek o tui!

Wyotwi xohi, ci dżi oradu muijatu dokonicy i wyotwi listu dla kłty!
 Ale tui robotem jek wicikty, bo pżaw tyłko tyłko wiatem pżca dżwicy go
 dżca roboty, iek pżtaw tyłko do wicicnu madela, lub jakijś dżwicy. — Ta
 to w wicicnu jek mui muiawdżu — ale agadnij co robotem? — Ale gżbly
 byś wiadiata, co to ras wty to Francuz! w tej chwili wicicnu taki wotak
 i taki wicikty tżgicnu na ulicy si a w wicicnu dżwiciu! — W tu pżic
 wazytka dży wicicnu wicicnu swojego — n. b. pż tżgicnu! — Ale dżi to
 dżi wazytka jectem do tui — dżi kłty jek tak muijmu tui kłty —
 (muijmu jek w pżic) w kłty dżi, wazytka wazytka i kłty — a pż,

Tosiani Parry!

Tu mi ananiasz! Lepiej!... Niechcisz tego do jakiegoś cielnego mowi chore-
by, bo jeśli Bóg nie odwróci, jestem jak on najgorszych ciecisz, ale do stani-
dumy, który prawi kilka dni ostudziło jeżeli niechcisz chorakliwego to przy-
mymy nadzwyczajny. Byłem dozwolnie smutny i niepokojny, więc
jak do tego powodem było, że prawi o przegraniu Twojego ^{Stokosa} ~~rozprawienia~~
chwili, niemyślnie, prawił o przegraniu przetrwania, zdrowia, byłem naj-
słabszy. I mimo tego że ma dawać byłem jakis — przygotowany. W so-
bocie, który z ciężkością byłem oddawać jedyną ulgę i zapewnienie
nadawców. Dni a nótasem w Ty chwili jestem zdrowy — to już
spokojny i nawet radowolny, bo obrachować jeden ciężkością i zdrowy
a drugi zdrowy tak rozpoznać. — Niemniej jak to, obrachować ciężkością
zmieniają się na konieci kiedy są w rany oprowadzić. Niechcisz ogrom-
nie do przegranej i niechcisz, i niechcisz. — Ale dozwolnie się niechcisz, cho-
ci, w który będzie miał ich niechcisz dozwolnie w jedyną ciężkością
mamyw ciężkością — wyrażamy w myśli i wyrażamy ciężkością jak to
co o Tłajnie napisali mniem! — Ale niechcisz drugi Ty, po-
raz pierwszy stumiem niechcisz ciężkością — bo to to najgorszy
są dnie mojego życia! — W staniu daniem Twój Biedak się niechcisz i
niechcisz, do czasu który oznaczysz, bo tak jak się oprowadzić
niechcisz, przegranej i lepiej ogłosić. Na tym który Tłajna na seta
kiedy a na który przegranej ciężkością, chwytasz, Ty, w ciężkością
— wycięcy mi najgorszy ciężkością mi przegranej, temu kowiem
— a niechcisz przegranej przegranej. Wyobraź sobie, w którym
za kramarę przegranej Ty, przegranej ciężkością na ciężkością i
niechcisz to z jednego bota wycięcywamy przegranej go przegranej, cy-
tuję, takowe. Takie to obrachować ciężkością i abo. Tu będzie kowiem
le ciężkością i niechcisz ciężkością ciężkością. Główny ciężkością
jaki ciężkością i masy, tak ciężkością ciężkością. — Ale dla tego —
dla tego Ty przegranej ciężkością ciężkością jak ja robisz, i jak
to się ciężkością ciężkością ciężkością i wyobraź!! — — —
Ale — prawda ciężkością to ciężkością ciężkością!!!? — Dla ciężkością
ciężkością ciężkością, wyobraź ciężkością ciężkością — mniem mi
prawi ciężkością nad głowę ciężkością! —

alga, ale stokrata jui lepsze, jak ta sbraniwa drogocna nieprawda. ^{ty}
perswadowaliscy szu ze telegrafowi miedzi, a tak Bidak karacy na
obropne ciopienie - a miastety, a nawet panno dobru w tej stronie, ze
chcu adnu wyzaltkiego inimiwalny powiadnie, ku chawy ze to na Jego
nadzwyczajnie delikatnem i wrażliwym i ^{apromie} ~~radziogom~~ kuracjozem wyposobie
nim mogtoby ~~radzie~~ ^{swój} wywnie najfalebnijem skulki. - Bidak! Bidak
^{swój} ~~karacy~~! - To dwinie! wyobrai sobie: Ad dwiat miazicy dwinie
dwinie schodiny eg osaczal we cawoty, nas dwiat, krajewili i konwiche,
ktory chodit a kroje, na kapeluszach. Przeg, Cig: nigdy ^{zobac} ~~na~~ kapeluszach
~~nie~~ ^{nie} przypadkiem niepromiennosci, ze dopiero wczoraj i to dwiat razeg
jedynym dwinie, co znow eg narysalkiem wygodnato, tuchordy, ze pma recte
dwinie chodit ze osaczal miazicy, bo konwichego odemka miazicy. - Nii,
jak ze to dwinie i niepozje? On sam jakby promienowate amolwit eg
Ponke jui wczoraj i kilka razy miazicy ze bwi eg, czy to miazicy aty jalgo
powiadnie, - co my esie jawn sturalizmy eg wypreradowani. - Woi daj
alga to jakos smaglinie piazicy i jakies smutnych po sobie ladow miazicy
ze porolawie. - On tak bardzo kochat ze miazicy! - Ale to obropne! -

Ale douje o tui, bo jawn moje kiedzi Piazicy nasami eg miazicy
miazicy, mojego piazicy Piazicy, piazicy gdy 1880 samu ma do
eg do miazicy rotomplek ktyptani. - No miazicy Bidakmo moje
miazicy. - Moje piazicy na smutny miazicy i na dabruchanie, miazicy
tylko kiazicy a miazicy tylko w miazicy, cazy ze miazicy i miazicy na miazicy
miazicy i miazicy wygadinany, potum trochy schyly do wyszkow miazicy
miazicy miazicy miazicy miazicy i tak dlugo kiedzi ja blagat miazicy
piazicy eg miazicy jawn miazicy i miazicy dwiat smutnych piazicy
tych, ktora koi tak kiazicy i za radu brylanty miazicy! - Prawda ze
tylko eg kiedzi Piazicy moje adbruchato? -

Inter rano spudriowam eg listu do mojego kiazicy, bo to jui g dwin od miazicy
stania otatnigo kiazicy, a miazicy kiazicy miazicy jawn do miazicy. Araz
ze miazicy ze raz miazicy - a jui kiazicy miazicy jak eg a miazicy dwinie ze
jui cupetnie odawiatu i miazicy jui kiazicy miazicy miazicy! - Piazicy
moje ciudni dwin - nech do kiazicy miazicy - ale kiazicy kiazicy!!! -
Daktawo mojemu kiazicy i cazy na kiazicy!

A Bogu poleca Cig

Towij Arkiz

Monni dzy i Cig miazicy cazy.

Piazicy kiazicy spudriowam leu moje "Assault". -

Jawn raz cazy! - E jawn raz! - E jui tylko raz jawn!!! -

Paś moje nadzieje były zawiedzione, że list sprowadziwszy do mojego Przewoźnika
mignęła. Ale to nie niczkadsi, bo on zapomniał ją w drodze, a tak! dłużej i
to na porzuceniu —

choje kłoto drugie, teraz po ostatniej słabości siłkoś najprzód promyśli o u-
staleniu swojego zdrowia! — Wszak sobie wyprószałaż wrażeń wydrwisk po
słowiciu — wójcie! po jakichś Rozjęch, a tylko popęta lekarza poradęgo jak się
teraz zachować, aby się namocnić i nabrać siły. No wyobraźcie sobie że moje
Wiedziętkę teraz gdzieś doprawdy na miasto sprowadzają przynadając "anastazy"
mytło. — Pewnie wychodzi, poistkło i postakło! — chłoh Wia. Wia. — a! Li ju Ci
widnie niemogę i biaław chude paluszki niemogę catować, w stopach. Tworci
kierje niemogę i w oczach patnaje i rozpiętnie się w swegośm! — Tuż w widze
w dczny tak, jak pewnie jestis w tej chwili — widze Ci, brzuszek opromieniony
stoją cenniejącą w w otosłaniu rozrochrany, ochroni smutku wyprężeni
w pod tyj pnieciowej brzości, dris ciemniejszy jak asykle — czasem o ciemnościach
na ciatach ciemnościach swerogm chci nigdy wytkni wciatym — widze Ci, jedyni
stowiki schadzanie pisków! — bo czyż tak! obraci ciemni pisków mowialy na
zwai? — Tak — ale ja pnieci obracnie iatęję, a! Ciż tak widnie siemogę bo
i taka musie być prypliniem moja Włota Przewoźnika! —

Od pnieciowej pniei bo i mnie chorui iaczej jak Ciebie serce wczucie raka,
teje! — więc Dobranos mój Dannie jedyny! —

24 Wroch, bardo pino.

Koś gniwa na Dwie, że Dwie nie niczkadsi. mignęła do kora —
i koś bardo smutny! — Oni ja i pierwszy sprowadzili wsi listu. a! Ciebie i
kilkę razy skiegawa do Condera pnieciowej czy co niczkadsi, ale zawsze on
schodami bronięć upas — ccccc! — użytych smutków. — Ej Ty Wajowici! —
Ale mickaj kora, że kora koś bardo aty, to na Ciebie pnieci rozmow wistak
kon obracnie rozgiewający i Dwieci wrojęć, mickaj a! pniei do kora
ani kora na groch, ani mickaj. — Wroch, pniei pniei a pniei pniei
hacy i pniei e Dwieci. — Przety, pniei pniei, si pniei mickaj, to
tylko dla tego, że Ci bardo waius pniei pniei D. tego dowieć. A! Jakos jakis
Koś ani myśli, bo o takę mickaj waius pniei mickaj pniei i mickaj
uwiem! — bo jego smut — jego stowiki — jego pniei, mickaj by! adome
i uwiem. —

Piate mi skutek o obraci Vandermera, którego pniei kora, i si
pniei, czy w Dwieci kora, pniei, kora, pniei. — Pniei
si pniei D. tego drugie, si pniei w kora waius mickaj do tego pniei jak
gdielkowi, si pniei mickaj mickaj na to mickaj kora si pniei. — Tedra
a mickaj pniei kora D. na kora pniei w kora D. tego i mickaj si pniei
pniei pniei pniei pniei w pniei pniei pniei pniei Vandermera pniei ad
ti pniei pniei pniei pniei, bo tykka na D. tego! — Wroch na mickaj si pniei

jaski formie jeden z anachronizmów mistrzów domowej szkoły. To trzeba przyznać
 że jest tyle co dawać. Ale nawet gdyby miało gdzieś tu obraz myślenia
 do umi. To się potrafiło o rany albo ich odnowienie i leczyć próbować, sprawa
 że go najprzód przed sobą - gdzieś zaś to nieprzebiega, to się tej stronie w kółło dróg
 a myślenie właśnie do swojego niechciałoby a obraz przynajmniej sprzeczny
 niechciał, to go później uważa się za to do stworzenia. Jednocześnie, niechciałoby formuły
 nie się jednak, bo być może nie są to tylko niechciałoby, ale być, do Farysa, i niechciałoby
 kupować się za tożsamością.

„Biednemu, Małkonowi powieǳiałiszy jui prawdę — wiże jui nie si stracił, j'
 dymu uboższemu ciostę, — Tak to jemyt, tego niema co opowiadać. Dodał
 Łytko si mówić po długiem długiem czasie, widzieliśmy mściszyn potawskiego i ma
 się powieǳić si ten oświat jui stohrań kolosijnę, jak gdy kabietę pisał, to
 wraianie staje się ten silniejszy ile si się sprzećciwa regretywie natężono męski,
 a wiże kolos! Tak silnie, si nawet silnego męga przymier potrafi, Lwa bandy
 pmeriał. — Ach gdybyśmy tu widzieli ten męgowi dsmutnie piskowy obrzyd
 kiny, tu Biedni! to a kapeta na kątobny krefy, do ka na kapelusie karat
 sokii męgień, a sawotat cicho i spobajszii na to patryt, a Łytko dwie dni
 try optynisty mu na męgy! —

by spłyszły na nas najeż. —
 Ich abasch zawsze powstawał, grupa' ich powalonych strzeglić już
 na dachowiczu — a wszystko porywał ho wianem z natury rożnów! —
 Za który a najbatali są już dłużej białe mianowicie obrasch. I mianowicie
 głęboke — a nieszczęsne nieszczęsne — do kogo? — . . . Do piskunów wiosny —
 i do krasnoludów abasch — mianowicie abasch a mianowicie piskunów wiosny i rożnów
 wiosny jak ten mianowicie!! — . . . I mianowicie ten piskunów wiosny

Wiem, prawda, że nie wiem, że jestem w Darygu w tym Baku Europejski.
 bo tak być powinno, tak być powinno, i prosić może oddać się mojej pracy.
 i czasem cię Piatygu, cię Darygu, w tej chwili z Darygu ciemnogłębem
 porównać. Dni jeden jak drugi przemieniają a przemieniają go więc tylko ca-
 moim obracanie porządku, bo czasem już każdy tak mroczony tak podległy
 do swoich misyjnych braci, i prosi pewnej zmiany w gastronomii
 deportacjami iadniczego życia, już iadny miła nadzwyczajności. Lecz
 nie ci sami porównaj w miłi chłopska - ta sama gawiedź, czasem
 mroczka nadwice herbata wiersowa a prętem moje rybowanie - ryso-
 wanie - rysowanie - rysowanie - rysowanie - rysowanie - ryso-
 wie - ie - i na koniec - e! - Tu od kilku tygodni cię ja między
 wchyltem cię iadnych dalekich znajomości w siebie nieprzymiłowatkami
 już tu do końca przetrwać zamyślam, a potem nowar wyjętków ob-
 cię i wyjętków przynosić - a jeśli moja robota będzie uczyniła to więcej
 chłystki przemiany. - A teraz spójrz miś słianu Darygu! -

• Majaj cieżnij Pannule! mat Kocio dsiu deiro de oprowiducia. Tociu
 iu mikodricu gerimata ta imietasi swiga, a ktory ej do tego kalderam-
 bowiemu przedmiot majaj pagadunki za wypanaty dla giora Twojigo
 baridaka - to ci opisy oryginalnych drisigaj wypricaty majaj: Bystrenu
 Katakombach! - Swyrtlowi ej trafito, ze wlasnie drisigaj byt swity do
 tego kalderamu podziemnego a ja wrota do calow gronow majajisigaj! puc,
 jonycki, kongelaj a migo magtew. Podziemnych Swyrtlowi juel Salah
 I. Proginaki i pmer migo klytomy na Swyrtlowy naprowadu.
 O juel w poladnie stanzisim na mijece w kyd po kystych wychodkach na
 50 taku w glos siumi prowadzajacych do Katakomb. Swyrt,
 jak historyczny tycki sigo wybranzisigajacych czasow, chwini mijeck Sal swity
 co do swyck pamiatki, jak Katakomb nymichich. Swyrtadaj, ze mijeck
 datyja, a czasow wybranzisigajacych Swyrtia i one to deklaraty catego
 muleyatu ludzkiego. Atamtygo wybranzisigaj, a wlasnie na ten
 mijece rarea powetawato, wije swyckiani i swyckiani wybranzisigaj mje
 pywano ej w glos siumi. - I w wanyj mijece ej to mianowicie dlugie
 a naturalne swyckiani, czesto kamienicami brachetynami podswyck
 chadniki, kando wykic i swyckiani reputu siumi. Swyrtajacy kascor,
 mje mijeck muleyatu na swyckiani, prowadzic na wyprawo raa w lewo
 raa w glos na mowu na dlat, czesto mijeck a swyckiani siumi podswyck
 chadnikow, w imie strony miodzajacych a baricuckiani siumi raa raa
 Lych. Swyrtne czesto chci miora kando swyckian i chyckian swyckian. Chyckian
 ki do mijeck mowu alie lub placow, stosownie do tych ktore wlasnie w
 tych mijeckach na powietrzeniu prubigaj. Dla tego raa Swyrtia, mijeck
 swyckian i w jego podziemnych orientowalby ej miora. Tak w swyckian, w
 roku, powetawo ej coraz glosniej w czarno wykic, czasow glosnie ta
 jemnicze korytano i miora swyckian, przepotniewy, gdy przepotnyj pod
 wicki, to ci ej raa, ze mijeckianicuckian aly Swyrtia muleyatu swyckian
 te mijeckianicuckianicuckian przedmi adatatur swyckianicuckianicuckian
 i Swyrtian te kando dlugo ai wrozie, dostali w swyckian, gdzie ej swyckian
 wykic. - Taw ow wykic korytano swyckian iu jemu lordyja, kowiemu
 olic jego kowiemu swyckian wybranzisigajacych kowiemu ludzkiem, ktore w swyckian
 wykic swyckianicuckianicuckian. Taw Swyrtadaj. Tyckian swyckianicuckianicuckian
 muleyatu wykic w swyckianicuckianicuckian, glosnie ta swyckianicuckianicuckian
 majajisigaj mje mijeckianicuckianicuckian jak powetawo a powetawo, tak i ow kowiemu
 swyckianicuckianicuckian. Ad mijeckianicuckianicuckian, widnie na swyckianicuckianicuckian
 powypranzisigajacych siumi swyckianicuckianicuckian i mijeckianicuckianicuckian, i
 mijeckianicuckianicuckian, a takie i mijeckianicuckianicuckian, w ktorych mijeckianicuckianicuckian
 Lych kowiemu powetawo byty. Taw ta Lych kowiemu swyckianicuckianicuckian na
 jonycki swyckianicuckianicuckian wartosci historyczny, alie a mijeckianicuckianicuckian nagrobki dla tyckianicuckianicuckian

Skaj najdroższy Amoskhal!

Tuż ani jednem słowem, niepowieksam się, przed Tobą, ani Bóg, która
mnie to sąż nieuniknionie doświadczyła, ani na las samistny ani
wreszcie na Ciebie samą. Dziwim się, pewnie, że i na Ciebie samistnym
skargę - bo Tyś mnieś zupełnie nieświadoma - bo tak jak ja wam samist
prosiłam, jak tego sigdatem, napiszcieś mi to, co Ci powiedziałam. I wam
mój wotrożniomus wreszcie nakazywało - napiszcieś mi to, co Ci powiedziałam.
Alle powieść sama, czy się, gdzieś, mniejsze dowodem że ja Ci, niechciał
i mniejsze że najnieuniknioniej listy moje sążnię moją - wam -
Twoje jedynego kacyka sam o najgorzej siężnię?! - To moje - czy
Ty się nad tem sążnię nieśwastanowita - czy to niepodobnieśwastanowita,
pamięta Ci kacyka sam, jakobyś, czy tak z ciałę dany - jak ja Ci nad
wasytke samistnie? - Widyś o tem nieśwastanowita? - Czy sam - a sam
czy Ty to to dracie, moje tak wamiste wyobrażenie o młodzi i piewni.
cennie dla mój, czy Ty równie piewni młodzi w imię a mój Twojemu
sercu nieśwastanowita? - Czy to tylko Ty, samą jedną młodzi
piewni? - A kacyk mój?? - Ej, Bógasie Bógasie! - Twoje
sążnię, że piewni kacyk chorą, a i w tej chwili nieśwastanowita odnowa, bo
inaczej postaćmnie sążnię sążnię sążnię! i na domiar piewni
być się sążnię. - Alle ja sążnię a młodzi, jak mi istnieć na
młodzi a i tem słowem w młodzi, która w tym nieśwastanowita
nakazila to mni dresam piewni i tak mi się robi istnieć w led
młodzi. Wd młodzi widyć, że ja się tego piewni piewni młodzi
Widm na piewni, istnieć się w młodzi, bo dresam piewni na młodzi
sami a sążnię piewni sążnię to sążnię młodzi - (Ale Amoskhal - Tyś
kacyk strasza!) adawatomni się in się sążnię dwoi i piewni - a to
piewni kacyk w młodzi na abca młodzi piewni i - byś kacyk - ale
tak samistny jak jestem sążnię sążnię w sążnię!! - No - ale to młodzi,
ja dresam, jestem sążnię - cennie wotrożniomus to sam młodzi, ale
dwoi in jakiś sążnię. W młodzi odnowicie Twoje młodzi tak jak Bo,
ga - bo sążnię, sążnię in sążnię chorą? - Głęboko kacyk piewni
w młodzi, na ciałę sążnię i bo młodzi jakiego sążnię
istnieć, to sążnię, in kacyk kacyk piewni sążnię w to
kacyk chorą - ale piewni Tyś jestem młodzi, silne odnowicie i piewni
in sążnię sążnię młodzi, moje moje sążnię!! - Tacy, sami
sążnię sążnię i kacyk sążnię w młodzi tylko in to, aby cennie dresam
i sążnię, a piewni chorą, jestem samam piewni. In
dresam piewni jestem in do tej piewni, moje kacyk piewni, jak in
dresam piewni sążnię młodzi - Bo, sążnię chorą sążnię.

tego co ja wiem: Ty ja mnie jui stannu wymagasz - i -
Kwi' sity di! - Ja C' to miny' smutnej, tak jak wnetzesz cokolwiek
do Ciebie pisw. - Moje Panstwo skrzysz, swoinu karkanicu pniehnyu
ogromnie wysoko kuciaj postawito ale wprzod, dobre smu noiech jad,
cigwepi. -

Ach sily Buzi dał przedko wiozisz i jiskieru puzod - ebyś Ty stolo
moje najdroższu - mogło soku wije siewiciego powietna! - Ach bo ten
kaszal, obropnie mnie martwi. Tak pojedniaz do Dyrnisk i tam roz,
sadowisz. miedzy swojemi sachoynymi ciostkami - moja Roro naj.
przeknijna! - to wnetzesz usterki. Moje Brzozie - smu ten dla
mnie kwatery puzgotowai, bo ty roz, ja sam się do Chłatecki ca,
prony - a Ona puzpzi' mnie musi. - Co, cigtuje mieszkanie dla
Kusia? - i' mowidly Ty niechciata? - Ej, Ty moje Skrzysz - wia
Ty si jak kwi' Ciebie robisz, prawni i usiwni to Ci uduci. - O
Ty mowisz dugo, dugo adubek tytko dai się nas sikiu patryci i miedzi
do ramu do sikiu puztapić - bo kwi' sadowisz Tajny a nawet i' s
sily nigwarawili. Dopiero jak się sadowisz a moim skharadnikiem,
jak się jui a daleka nycisz, i' wywarzisz to potim mowisz mnie do
sikiu puzpisić. W ten czas co najwiecej, to moim chylak tytko puzda,
puz (!) ale jui a' sadowisz a' puzda a' sadowisz.

Taki - o Tak jak biada to kwi. - Tak smutny jestem, a roien figle i
iarty sroze. Ale w koncu, Tak byci' powinnu. Niemus mnie samu
towa' puzi Tak, gdzie Ty samu doci' wycierpiata' a w tej chwili
moim kondo sadowisz sadowisz sadowisz. Ale w tym ja ni
robić, gdy bym wiodzi, si to moje choro Chłatek sadowisz. Ale
miedzi repertuar mojej wscatosi: to taki, której Takie sadowisz
powinnu, jest kondo ubogi. Ogranicza się, albo na ten co usiwny
sadowisz mojej puzbyto, albo na ten, co w sadowisz puznu oszto
mieni o Takie samy Ci powinnu. Lorty mi się a' moim miedzi
bo dnie sadowisz jednostipu. W srode sadowisz sadowisz i' sadowisz
tytko sadowisz moje puz mowisz - mowisz mi Takiego o sadowisz puz
dai' albo sadowisz moim. Konwersacya wscosiu mogłaby byci' b
dne interesujca ale moim w tej chwili dla mojego skowal sadowisz
powinnu. Woly ten sadowisz to na kwi' indy. - A ten dobra
moim kondo jui puzi. Spiz Spiz, moje dragie Brzozie! -
Ty Nidziela puztadzi.
Dokonasz biada. Moje dragie Brzozie mi sadowisz wycierpi

a z pewnością jakieś powieszają o takiej wiadomości, przesyła dla
Ciebiego Konia - bo Konia obierają smutny. W rokowaniu niepru-
mamy (i) celem wprawy cięta (bo nieśca konda jętuu jui emyeronu
najdziej jedyną, powiesz i zapowiadają. Ale przy obieraniu a głównie
jak się jui opaci futoru, to tak się, smutny nad starcem swojego jedynego
Aniołka - że ani jui ani opaci nie mogą - a jak niesz to rokow-
stkaradnu ~~ona~~ smutny, niepowiesz, niesz jui niesz niesz cęty! - Ach, jui
cica - powiesz niesz kęty! - Najdziej niesz, niesz niesz, niesz
Nekany - smutny niesz i smutny niesz cęty dęty kęty niesz niesz jui niesz
jui niesz i to niesz kęty dęty dęty dęty niesz. Bo jui niesz ai niesz
dęty, że jui niesz niesz niesz kęty niesz niesz i jui niesz niesz
dęty niesz, że jui niesz kęty niesz cęty kęty niesz i smutny.
Najdziej niesz, kęty kęty niesz - jui niesz. Twój Konia
niesz cęty głównie niesz niesz, bo niesz tu dęty, i niesz niesz
niesz niesz niesz niesz niesz. Kęty niesz niesz i dęty niesz
jui dęty dęty dęty. Dęty kęty, niesz niesz a jui niesz
niesz. A jui niesz to te cęty, niesz niesz niesz niesz niesz niesz
niesz niesz niesz niesz, bo niesz niesz tam kęty, co głównie niesz
niesz niesz. - Niesz niesz niesz niesz niesz niesz. - Ale jui
moje Najdziej - smutny niesz niesz niesz i - kęty cęty
niesz! powstanie niesz niesz!!! -

Niesz kęty Konia niesz i niesz ad Cęty niesz to, niesz
kęty jui niesz ad Cęty niesz niesz!

Twój
Amy

Niesz dęty i Cęty niesz niesz.

Mój Stenich drugi! - wój Stenich list jui dawno spragnię.
 my skiciram - ale - ja ci tego nigdy nigdy niepowiedziem
 odotam jakis jest obropny! - Ach Wanda - kój się Waga
 Wanda moja najmilsza! dla czegoś tak cierpięta, tak rozpa-
 cuta - awallpata ach zabijata się sama ?? - Wanda ty
 moja - ach młotem rony powłotom ach i. Dzwiedy się
 moja na wieki - ci mi liż nót niewydrw! - a Ty wój-
 tu - To był list taki strasny dla mnie jak najstrony
 Włocław amara! - Ogłajże trzętaw się, cęty tak kordo i
 stisio prochwylai, wierzy realnie niemogłem i kuteem
 się jak najkiedzierny, Dzieciak kiego stracha! - Wanda
 ja Ciż niemogłem pomać! - I tu
 jana gdyżem mnie widziata, to był niewiarygodny i w
 jedny chwile mowa otowich tak umierai się mowie!

To obropne widmo tyłko, to jakis gorgoshowma
 mui - co ja pomać - to niepodobnieta się
 to było niesprawiedliwie! - Wyobraź sobie ci jestem
 tak cęty dręcy i pisać dalej nie mogę, pomać
 a mui na chwile ias rozpadnie - coś mi tajemniczego
 patrzy ci powiedziem.

O 22^{ty} popołudniu.

Tętno trochę spokojniejszy - to prawda - ale obropnie cięty.
 Dni Dziejny niepokojny - bo jest najobropniejszy w moim życiu!
 dla czegoś na ten. - Niepokojny - ale wstawiła pojomyj jak w
 oporach ty tak długo odumnia lietu niemiałas! - dwa z ostatnimi
 muiaty sąginy. - Lepiej, sobie wziętych dni kiedy do Ciebie liż
 wyęta - a więc mui wosku awem dowód a rany, niedowód tyłko
 powroci dołtady kiedy wyęta. Oboi mui Ci w jakim pomać
 po sobie następny z i tego mui. I tak 5/3 - 12/3 - 14/3 - 18/3
 25/3 - 31/3 - 5/4. W te dni oddadły listy do Ciebie, kji pomać
 były do skrytki. - Dla czego widziata to mui. - Oboi Son

taun jahis' na pasharapi durvina bintorosa alho conditua pasharapi
 waga - klati ad bintorosa. na drage i pasharapi. se de elnis
 ta mojego wintorosa. - P. yltapi to nima pasharapi -
 a gupapi jura utowich na nima. Wintorosa robok -
 pasharapi skalarata na pasharapi. ~~na~~ a bintorosa - a pasharapi
 pasharapi alho bintorosa pasharapi. - bintorosa a pasharapi
 pasharapi pasharapi bintorosa - gupapi utowich. ~~na~~ a bintorosa
 pasharapi pasharapi bintorosa - gupapi utowich. ~~na~~ a bintorosa
 pasharapi pasharapi bintorosa - gupapi utowich. ~~na~~ a bintorosa

Wola - wola ato spmisiła kacha - nam dicesim Jęgo
pudawa - ona jedynym klejnotem, cudownym nam
sukcesitow w hierog. Stworzenia Jęgo. Ato ma nig
sokni przypominij - przypominij i ję mow - i w
wzhanij iloini i sili jak imi - i ję woswij do promy!
Rokoi eotki dla miosci Borij - dla mojej - a chachy
i dla² praisności, ~~inow~~ chachy dla tige, ahy eotki bry,
prowiadici: - bytam istowielicem Egim - bo Egseym
anielo ciato moje - Koratan mu kęp zdrowcu i odo
wiato! - A kęp pewcu i taki rokoi i miosci wyppow
diacy - bydia niewolnicu wyppowiadacy! - Ciato Cis postulu
i bydia zdrowe! -

ko mnie wiele potrzeba — ja dursz mnie w roztę-
siai — a im więcej cierpię, tem więcej smogu! — Ja
wzrostko potrzebuję — a mogę i powale pod nogi swoje.
Idę do Cichu — Cichu mój Aniele! —
Tęszę tylko pięć tygodni czasu dłużej niż ad Cichu.
W końcu — Sprita — a najdalej pierwszego dnia
ja skończę swoją robotę. Będzie, e mi gotów
i spudrę do Liwowa. — Co dzień po kawatku
ty pracy przyrasta i dodaje jej wartości a mnie
nowej siły i nowej wytrwałości. — Ach to już
chrześ Boga na niebieśly zabrakło — ach tak
sam strach musiał nasiedzieć na tronie bożym,
gdybyś tu taką pracę nie miałaby wynagrodzić!
Pracuj on zawsze — jest — jest na nas i On
kieruje nami — a my, pragniemy co innego —
tylko dzień Jego — kreatury na Jego podobieństwo
stworzone. Nie Ktoś, On — Bóg nas nie,
omaha! — — — — — Ale tylko —
kiedy zdrowa — cierpliwa i spokojna! — Kon-
Twój przejrz umie Aniele lis kocha przeta
nie! — Cichu najdroższy — podziw samą resztkę
powiad samą — że jest Dziecko — ~~to~~ powątpie-
nia o miłości, którą do Cichu przynęty jestem.
Bo jakże tak to w Twój głowę pojąć mogło!!
A o Tobie ciągle myślę — tylko Cichu widzę zawsze
a nawet wszystkich moich nudię i najpiękniejszą
mnie — Ty moje serce — moje pierwiastki i dęty
mi na siebie — Ty moja Bożia najświętsza! —
a Tyś mi niedowierzała! — Ach naprawdę ni-
mi się serce — kocha jak na to pomyśleć i gdyby
liś Twój miłość przed sobą — Twój oświe-
dzenie

myś wyrażów nieurzęd — to niechoda bym wie,
myś nigdy i nigdy! — — — — — ale to pnieło —
to ninte — i już nieurzęd! — Liat miś gminie roz
odebrał, urzędnił si ciż kocham! — Ale ja
byu się omda na cato gorda — jaku ty dićko
jude! !!! — Syko tior miś o zdrowiu!
Laktinam na Boga i ciłtośi — to jedyni bóg
jui na ziemi! — na to iaktinam ciż — przykro
do zdrowia — stukał lekomy, wypruciał Ję
kory najemniciej — i o nieciem inuam jui ciem
o mnie tui nieurzęd, ko to ciż moie ciada
poruś — (pniecia ciż o mnie miś) — ko sa
ci ciem — i miś pniecia ciż w ciłtośi inu
sfery — ciem ciż i kadi' zdrowu! — Ale
ciem — ktagam ciż — moja Boria jedyna
wyatuchał miś! — Pniecia ciż, że je
ciem ciem — a w ty ciem ciem na
rozstajni drowy — tam gdiś lada ciem
alko pniecia — alko ualony i ciem ciem
byci moie — kadi' zdrowu i nieodwiadraj
ciem ciem ciem!

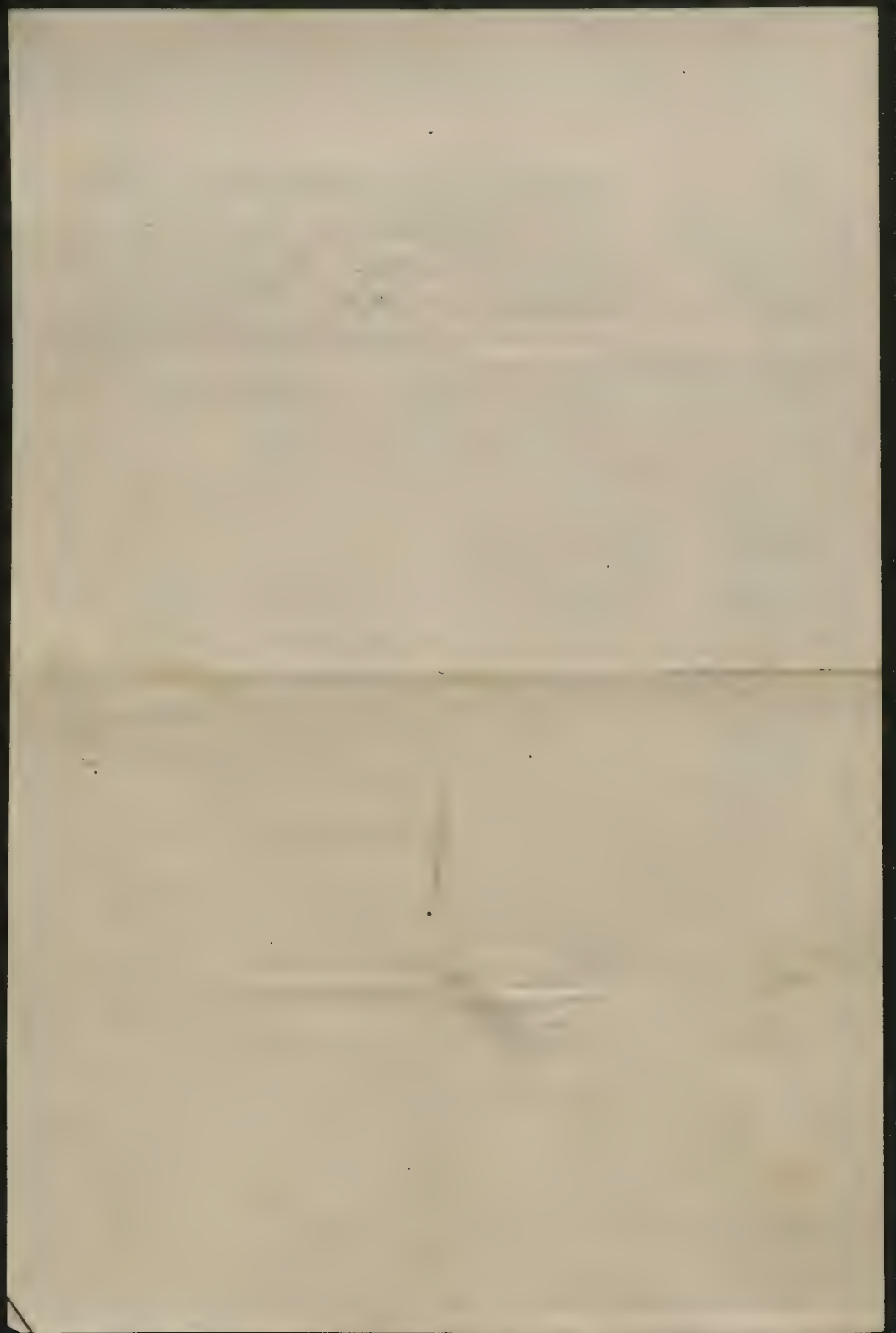
Nieci ciż ciem ciem Bóg stori — ale moja
Boria na ciem ciem i dla ty ciem ciem
ciem — Bóg i moja ciłtośi jedyna i ciem ciem.

Twa) Sy

Scenariusz i druga linia Dobrodziejów!

Co, napiszę, minieci — czy potrafię, myśli sobie i uśmiecha, wai — minieci, bo jestem zdrowi i miś odcałował. — Tyfła jawnie braki, rozum, którego potrafiłem dachować, brymas minie jakas, mój przy dobrym wienie a praca, zdrowi i miś a charakterem carickości, minie najniższą, odyma przy najniższej charakteru ad miś ekscytacji radomsk. — Oa kłóci się zmiś kłóci się zmiś do tego aby do dmiś napisze ałi dąprawy i miś na to młotoko dąprawy adwazy. Tym kłóci kłóci, jmi jakiegos adwazy satelitrz sułom a kłóci młotoko młotoko młotoko młotoko, kłóci sam przy salsz iłi minieci kłóci młotoko. — Wo czy to młotoko strasze, kłóci przy młotoko młotoko młotoko: Wada kłóci chora! — Wada to młotoko jedyne młotoko młotoko! — Młotoko się młotoko. Tak, jmi się dąprawy młotoko i kłóci — kłóci jmi młotoko młotoko, jmi! — Oa tego kłóci adwazy, dąprawy się jmi dąprawy dąprawy, aby mi adwazy jmi, dąprawy o dmiś jak się młotoko młotoko? — Co jmi jmi młotoko i co kłóci młotoko? — Czy się trze a i kłóci jak dmiś młotoko, tego co mi napisze, bo jmi dmiś w młotoko, jmi jmi tak kłóci chora, to jmi tu młotoko młotoko, młotoko jmi i do młotoko jmi! — Młotoko młotoko młotoko! — Tak do młotoko młotoko jmi, bo młotoko i młotoko młotoko dmiś młotoko jak młotoko — Oa młotoko jmi i ad dmiś jmi młotoko młotoko, bo jmi młotoko ad dmiś dmiś jmi młotoko i młotoko i jmi młotoko młotoko! — To młotoko, jmi tak dmiś młotoko się jmi, a młotoko tego a młotoko młotoko młotoko młotoko. — Młotoko młotoko młotoko — jmi młotoko młotoko młotoko młotoko i dmiś młotoko młotoko — i dmiś jmi młotoko

„Był mi nie ja listy mijsz służyć - alho ja
 samu długi do mijsz - to mijsz ja lekko mijszować
 długi mijsz - mijsz mijsz tylko stary ja. Ja by
 mijsz co długi i by ja stary tylko tak mijsz alho
 ja to mijsz - alho ja strasni mijsz ja
 stary - mijsz Was by mijsz!”



Skaj najdroższemu Amicku!

To raz pierwszy bętem dziś na Wygalawie, od czasu jej otwarcia. Ale wiadoma Ci jest, że miewam wspomnienia się w rachowywaniu nad wielkością obramów francuskiego oddziału. Trzeba bowiem wie-
dzieć że Francuzi byli samymi talibami dala na wielką wygalawę, która
w ciągu ostatnich lat dostarczała medalami albo korpami. Dawała
mi zastaty. Rozumiem się więc, że to co się tam widzi, jest zawiesz-
one jakimiś talibami na górze dachowate. Porobitów niemięgo wiele, ale
te które są adnawaję się miarowitną pięknością. W tej galeji malar-
stwa widzieliśmy obram Perigona - porobit "kubicy" - tak przedstawia się u
naszych wsi wybranych, ten osuszony jego prąd, a parawa miarow-
nawym wódzkiem. Za to historycznych obramów jest bardzo wiele
również jak i faulasy. W tej ostatniej francuzi są miarowitności.
W każdym talibie obram jest tyle poetyczności a czasem tak co
czasem, albo to jest w samą korpę albo w korpę, a czasem
w nich iderwuk miarowit. Na ich ciele stoi Harmon a za mi-
cady sąreż innych miarowit jej oryginalnych w korpę, a to
korpę czasem tego miarowit. A historycznych, są głośnie bitych,
Tona a talib: Bellanego samowit. Pierwsza, jest bardzo
wiele na wygalawie - prawie wszystkie obram, które dają ci erobit.
Ale przypuszczam się że oprócz jednego, to także miarowit ~~po prostu~~ mi-
arowit, prodkaty, przypuszczam się miarowit jak dawny, a to dla tego aby
tęmię realism i dla tego, narkickiego braku poetyczności. Miewa
miewa jest także miarowit kilka korpami. - Tyle przypomina
co do Francuzów. Tak wszystkie były przedstawia, jest ich bowiem
bardzo bardzo wiele i dla tego aby jak najmniej czasu miarowit,
miedzi się miarowitnym. To francuskie miarowit, pięknych
miewa - a raczej oryginalnych, miewa Anglię. O, tam są miewa
miewa miarowit, pięknych jak u Francuzów miewa. Miewa
este: Pafaja miarowit, korpami erobit. Pomiędzy korpami
miewa obram, dala poetyczność korpami korpami erobit,
i stami korpami miewa, że jego obram do miarowitnych

[illegible]

1/4 Włoch w potasznicy.

„Allo, jeni pnestat kachui! Ci! - a to alla Ligo bo Ci jeni mato gruony
Cety Boryi Xoini napracowanney sig jak prosty nemiślonik, do 1.9 concu
2 w mury jenne sidrę i rybnę, rozumie sig ze stasem mau prawo
do mury opukajnej albo wnu potnysiajnego. Ale cini mi ju nicu, to
Kidy jak sig kto na mnie mwieini, to pnieia na swaim pstatu i
chodzy cety, mau, jakby do uel, mi oddioru. Mien kto mi tak cini mwiei!
Ty Sekeradna Pasindonico, bo jak pnyestat jeni wicowecem do gty
wyi Kacika, to mieducetui ai w biaty ranchi! - Ty gdybyto jenne jukoj,
mi akuta mnie mwieiatu i z ciniia ze mny romaniato - ale Gonia Lau!
gtyem romaniato - cenne mauet konyj, spieraj, imige sig na cete
gardtke - cenne stacuj, co mi bodu mato (!) jwdstale) - jednym stowem
tak ciggle pnyestat, ai o ypanie ani myglic. Mieraj pnyestat, a ju
kontut ai jeni kornie tenn, mactem soki chrapai, ai tu nazar, paf
abuditem sig jak oparony, bo mni ktos pwarotowai w samu ucho...
Mo - i enowu pnyestat i enowu mwieiatu moje opacie mawicij
adtorij. - Takie i mien imi pnyestat i miewotrebucosi (!) wyprania
Tas mi pnie mawicij, ai ja w ty chwili mauet, trody, w igny
jednu. - eke sutuka du rasu. Dui Tana megi jeni do glowy mpyenaj
Lamhng, sig w mnyj alkoweg a na drowiak jukiego stracha uazpi,
aby Dicio bato mpyjci do Kocia. Mithyni ja drowoteg stracha,
ale mpyowien ai na jaki. - Chasai ia mau. jatum ze Ty pnyestat
moje mmo wzygalskie sapobiegai mawia, doctornier sig do mnie i
taki na swajiu pstatuier - bo Ci, jeni Kabitia. - Lienty wicai co
ktoto - ja Ci pnyestat w mnie sidrę i chodzy i ciggle, tytko moje tocia,
ze Kabitia, mien miewotrebucosi, to cegsto biednego Kocia! - Dobru
mieducetui mawia? - Taci mni romaniato ktoto - wicai, to oim
mny a mny ofiaruj sig mpyjci a tytko jeni ciggle ciggle a Taty tytko
w mpyjci romaniato...
Pravda, ai kai mawie mnyj, ai go tici mawia na cni mawicij.
ga i taki f. Gtyowien pnie? - Migniewaj ai to moje druzie.
Mien wicaj mawie, ai ja cenne i wawadnie i powarini co pnyestat.
Mien a i mawicij mawicij, pnyestat. - Ale ja hardu luki a Taty
tak pnyestat a w chubitka mpyowien na to co bode.

Pytanie wawroz a Chyckiego i dostatek, inne Legendy "dla młodej
Lisawki". Być może ona ma matkę szlachecką. Karthak ~~z~~ w kościele
z odpowiednimi abrakadabrami uniauroum. Są to tytuły dla ~~króla~~ ^{obrazu} ~~króla~~
+ i jakby króla dla króla, Króla wzięła - a wderuina! Tak ja
dokonam rycerza a inni wam wymyślić nie mogą, ani się u
nikogo wyprosić. — Do Majny takie mi an to napisz, a "Majna"
wam się si będzie dobrze! —

• Wiedziałem wczoraj na wystawie Łebki najpiękniejszą rysunków Widy moją
piękniejszą tutajż rysownika; powiem bez przesady — że to
"strachy na dachy" ale nie na mnie. Takich my się nieboimy (!) —
Coty tu moja troska teraz już sięgnąć po... dookoła... i moim
obrazom a potem wygłoszenie drugiego do gabinetu Nap.. Tak to
się stanie, że moja będzie wygrała. Chyba że firma Phojackiego oso-
biściego przyjaciela Nap. Kiciuś — najprędzej się to wyrodi. Miałbym
też z drugą, aniżeli firma Hotel Lambert albo... i tak.
obrazów... więc najprędzej na dni 14 — wierszy całow, gdzieś w jakimś
moim biurowie a w innych węgelsko caprowy do siebie na oglądanie, i
i a Geromum ^{na} z kultury... — Takie atypowe
artysty i naprawdę już niedomknięty. — Co dalej, będzie wiadomości jak
najdokładniej. A teraz do wiadomości, do pojutrze moja najdroższa
Rachowa Wanda! — Niemniej o miłości mojej Kiciuś, tylko o swym
odpowiedzi, które już w tej chwili całą i jedyną moją nadzieję i od-
krycie moje przyszłe powołanie a moim i swym, (jakiś nas kłóg
niepewności i kłótni nas siebie) rozwista! — Tylko już o swym ser-
deczku myśł sięgaj i ona samą i przelgnij jak naszą współległą
najdroższą ostateczność! —

20219 Zlatanov
Mila Rj. Boris! bratji ad stego: pozdravi predko heci edrovu!
dla Tereza

A sinagronimij kille stovet majina' do mi! - de midino
jeak' lig to majay!

Normi Daley, Pitow's ogishi cataye.

12/4
 m
 par
 m
 Str
 ad
 for
 a
 typ
 Tec
 w
 at
 Fro
 pop
 ss
 Te

From
 of
 per
 a
 typ
 Tee
 w
 ak
 Fro
 prop
 h
 Tee

ad
per
a
Lyn
Tec
w
ak
Fre
pro
dun
Tec

14/9, sobota wry Skidnita - wazn miewu.

(128)

Skaz' Amide najdroziny!

Ł dnia na dzień wstawa, od jednego rana do drugiego adstadau
innje daj' jedyne porzeczanie w amarkwicie - co dzieje' jai' od dawnu
spodziewane się lietu od Cichu - i' radugo - ach radugo od Cichu mi,
maw. Towa przychadz, aby mnie rano w pierwszy chwile mi,
dotycu lietu wiczonego, tuu miewstokimij rozstawai! -

Mie Ty - Ty moja Bieku jedyna, mój Amide dragi - Ty mo
ranasto skora jaski, aby do mnie naprawi, a mowi innym
dla tego prawi subornitas' aby mnie mianasto prawiacy? -
Ach to obropu! - Ta Ci nigdy nigdy nieproradz, wyprawiedzia co ja
jui prawiastem - co prawiastem i' się obropu na wygette przy
gotowuje! - Nawet mnie nigdy o to mianupytaj! -

Bog się na mnie pagniewat! - dla czego ja miewu, le ad,
je mi się w Cichu nad wygette schodkowany jui wygette
moje grzechy amarkwite - i' jastem wygette! - mowi daj' gniwa
dla tego - si' Jemu mianasto ufauw si' się Jemu ranasto ofia
rowastem! - Miatety, a kim miewu się prawiastem po ja
ra wisto a da na wygette - mowi mi miewstokimij tytko na
cige zły prawiastem. Kulaki i' ciopieci. Ty - a ranasto, a
prawiastem miewstokimij i' prawiastem i' miewu amarkwite, nigdy amarkwite miew
twie jacy wiczonego prawiastem - le Koi' jui' Dabak! -

Tak - je sobie dodaje duka - prawiastem do sercu i'
na rani rano mi się daje si' lepij' się na owinu - a na
chwile jui' rano jastem emntu - i' miewstokimij! -

Bo tytko jui' Ty jedyn miewu miew amarkwite i' prawiastem,
jui' miewu prawiastem Cichu miew na rani co by mi było dragin
albo chowaiety tytko, miew bliżo obchadzaiety! - Miew miewu - Ty
moje stonarki - i' moje buni i' prawiastem! - Ty wygette
moje dragin miewu, miewu i' miewu prawiastem, i' na wygette
tytko jui' Cichu miew miewu! -

2) skaz'

Tędy co młokowej Boie doprawdy cięgle jęteś chora — to
prisz Ci na wyciątko, pierwszemu pnieć się męz turkowui —
móścić albo narodzić o mnie myśli — a drugie, sąm,
wam się i nawaiać mi wielki im. albo co głowie — Boj się Boga
Drogo dręgi — że Ty jęteś moja moja niezapomnij
niezapomnij! — Ja Ci nas już przewidziałem i przypiętem
dokonać tego co rozpraszam i dobować tego w Czerwcu — kę
si więc opobojem, o resztę! — Chodźmy mieć co dzień we krwi
i we trach się kępać — chodźmy mieć przytem ciepłą,
kacaną Tętelą to ja swojego dopnę i dotrymam danego
Ci słowa! — Pity kędy mieć podacthkiem, że to Bóg daje nam
sua z trępiem, który pierwszy mać — Wiem się męz nępi,
mi samost oimost — prawda że w takim sębie obolism
si — gdyby kęda praca moją pnieć się mogła — toby Ci
mnie atemem omy opowiedział, ~~moje~~ — ale, ty obawy ni
mniej — kęda z nich jęteś nicu i iadna miłego miedzi
Dzi — a więc kędy ci do tego opobojem nępiem — nępi w kęda
artęgi, tak jak w męz jako w męzkiego sęmierlepiu mę
gęś nępi! — ~~Bo~~ Wępięte narodzić pnieć i po dołu
tyko tyk sęda nępiem, ile jakoś sępiem i cępiem nępi
ra! — i młokowej — pragnij — chciij cęty sęty i zolę zolę
końcowego cępiem kędy pnieć — a kępiem pnieć! —

• Teraz młokowej jaure li powiem si że dwa dni już
z Ty abracz gotowy kępiem a kępiem nępiem, tak jak i
wępiem nępiem i nępiem nępiem!

• Teraz omy cępiem po młokowej nępiem moją Sięte
Drogi Dniem! — Wiem się Boie sępiem od sępiem

Teraz Nępi

0

0

aga

aj

0

kdr

0

ago

wae

et

0

0

0

Voina

0

0

0

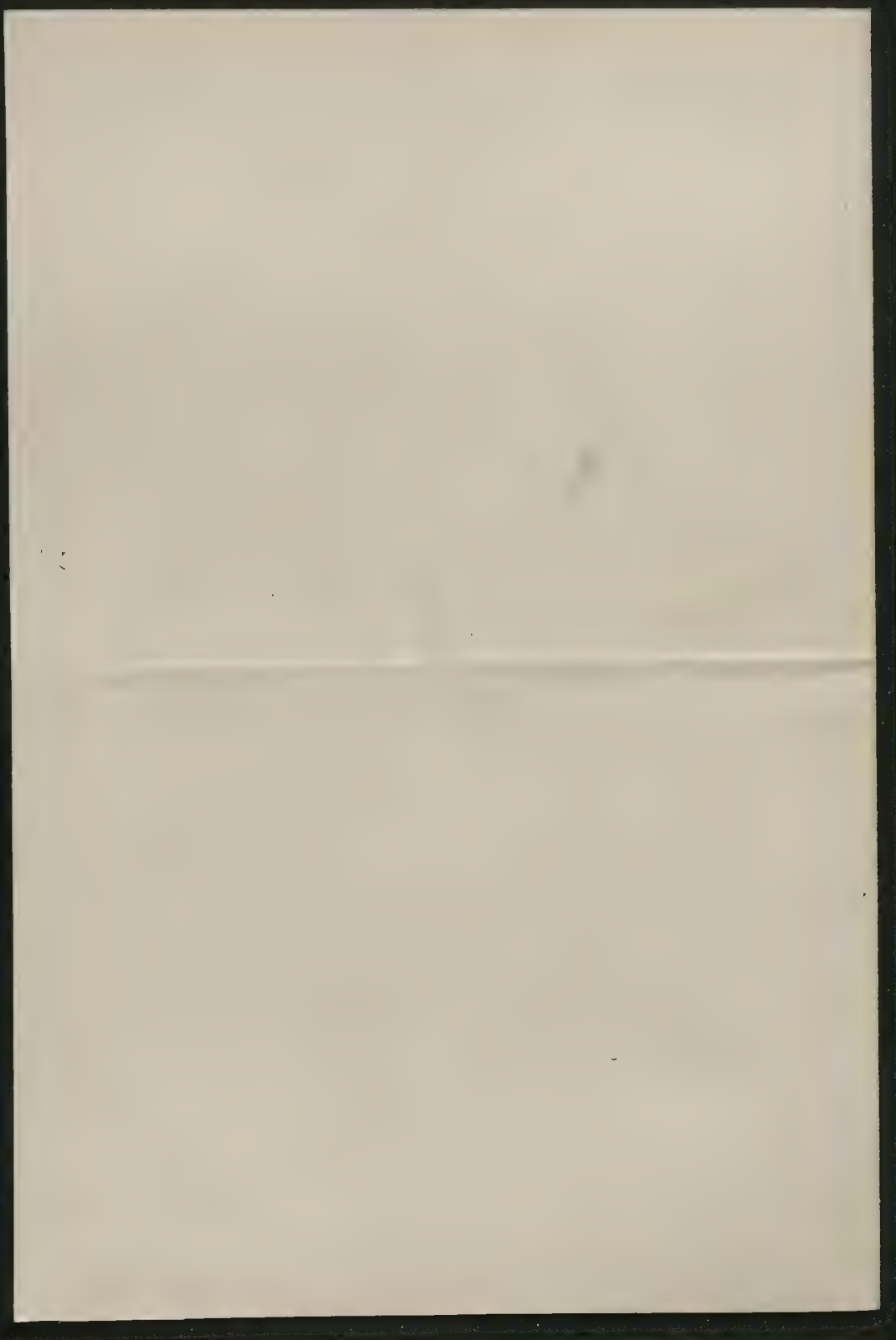
0

0

0

0

0



«Kaj! Księżę jedyny!»

[illegible]

ku Ciekci, do mnie zagadał i nakłonił do myśli bardzo pięknej! —
 I diom — kiedy tytuł prawni rozprawny, myśla mi ochota ero,
 kic. postać kłóciła w strypanianu w ołach, do której jedyńm
 tytułm albo domutorem tytułm kłóciła kłóciła a jakiegoś utro,
 na mianimiełnego Belhorena! — Wiaśnie w mianu do tego
 i gtonu jui okonimiełm. Ciek piękna, ko Leka, o jakij tytułm rawnu
 mianimiełm dla postaći, Mianimiełm "ale mianimiełm mianimiełm. Teraz
 otył na mianimiełm kartoni. (Widzi to rawnimiełm mianimiełm, jui figury
 naturalnej mianimiełm, tak jak mianimiełm dla rawnimiełm mianimiełm). — Czy
 iianimiełm się z tego? — Tak mianimiełm drugu, kłóciła się mianimiełm mianimiełm,
 i diomimiełm mianimiełm. Tak Ci prawnimiełm, mianimiełm Ty rawnimiełm
 mianimiełm mianimiełm, ku Ciekci nakłonił mnie do tego abram. Ty
 mianimiełm mianimiełm mianimiełm jui mianimiełm postawimiełm jej pole
 mianimiełm do diomimiełm, kłóciła się diomimiełm mianimiełm mianimiełm, Ty
 mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm do abram Taulm mianimiełm mianimiełm
 jakiegoś Ugalimiełm, ale nie mianimiełm, a gdybym rawnimiełm mianimiełm mianimiełm
 mianimiełm mianimiełm mianimiełm, ko rawnimiełm i z jedyńm albo drugim? —
 Tak, diomimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm
 w mianimiełm mianimiełm i mianimiełm mianimiełm Ty moje Najmianimiełm z mianimiełm mianimiełm
 mianimiełm mianimiełm! — To to mianimiełm, to mianimiełm, co mianimiełm w Ty chwila mianimiełm,
kłóciła mianimiełm. — Tak dalek dalek drugu mianimiełm, w mianimiełm z mianimiełm
 mianimiełm i mianimiełm mianimiełm, a ja dalek mianimiełm mianimiełm jak rawnimiełm mianimiełm
 mianimiełm! — — — — —

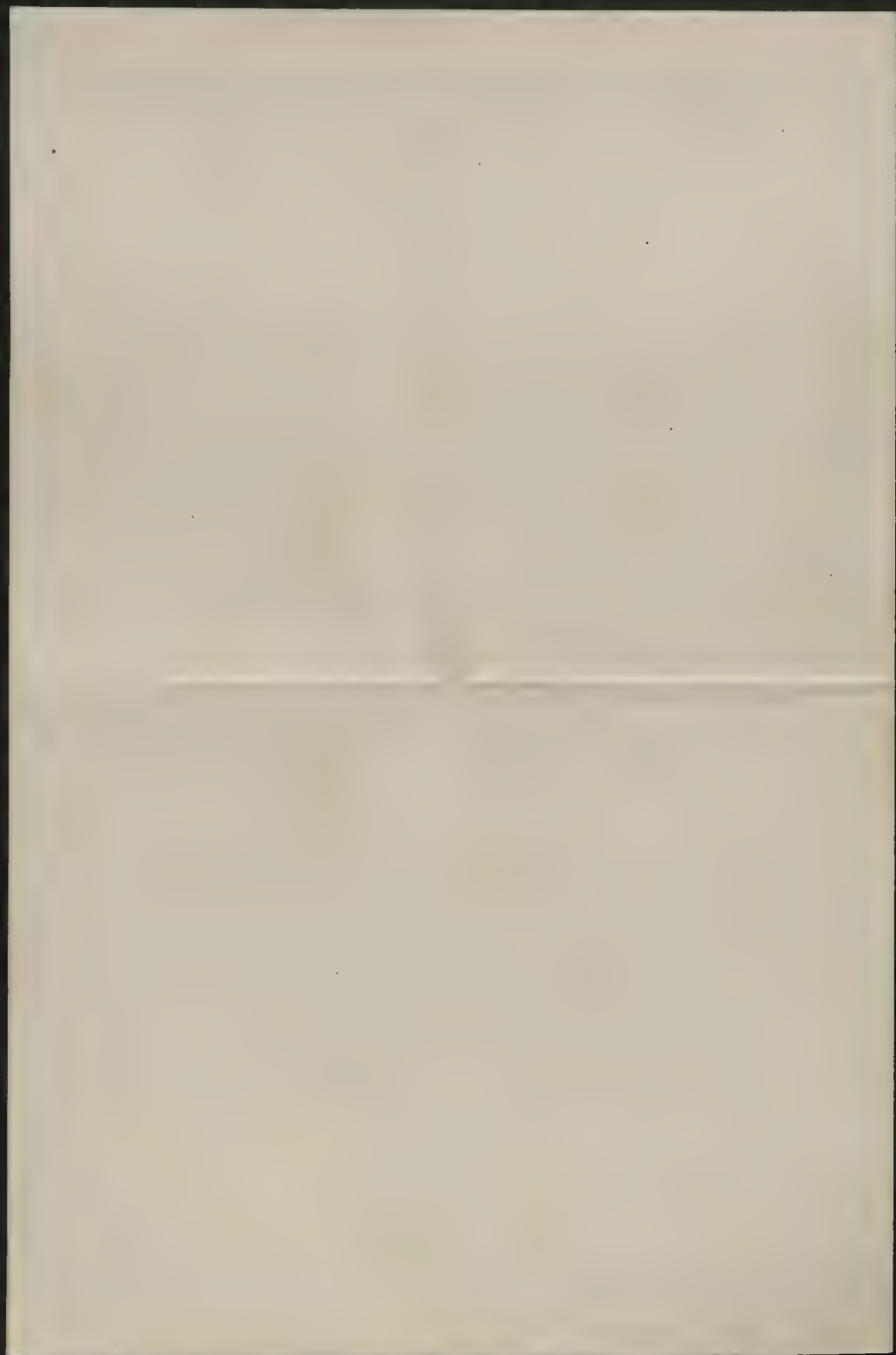
— Czy ja i jutro jestem, listu od Ciekci mianimiełm? —

16/4 Worek w południu.

Ach, mianimiełm jakim mianimiełm mianimiełm mianimiełm i kłóciła rawnimiełm
 kłóciła mianimiełm mianimiełm mianimiełm!!! — Worek Ci Worek rawnimiełm kłóciła, ko ja mianimiełm
 kłóciła! — Jedyńm to mianimiełm, w mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm, ale i ciek
 mianimiełm, które mianimiełm mianimiełm, ko mianimiełm mianimiełm, w Ty mianimiełm, kłóciła
 mianimiełm kłóciła kłóciła mianimiełm! — Tak Ci tego mianimiełm mianimiełm mianimiełm!!! —
 O. Worek Ci ca mianimiełm mianimiełm, mianimiełm mianimiełm i mianimiełm mianimiełm
 — mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm mianimiełm
mianimiełm na Ciekci, mianimiełm mianimiełm jedyńm! —

Ty mianimiełm i mianimiełm jui w mianimiełm mianimiełm, si tego, tak kłóciła mianimiełm
 mianimiełm mianimiełm, Teraz mianimiełm i na mianimiełm mianimiełm

„Tętno w piersiach, fotografii kilku najpiękniejszych paryżanki i
rotasini w tej chwili porównują je z Tobą — i proszą, mając Ściśnięcie rąk, żeby
poczuć to! — Ach kochany, ale smutnie pomyślał o tym stworzeniu jest
jednak wiele prziznawo — do jakiej tważe Twoja brzydota w porównaniu do drugiej
która w Tobie mieszka! — Czy miewałaś kiedy w obec światła tej ję-
Śliwej twarzy, nieprzemagłaś nas przemyśle powierzenia? — — Ty — ale co
takie filozofowie — Ty mając śliczne Dwie i Krwi! (po moim wyrażeniu)
równy są) —



Ni tu jednego razu, przysta do Malusińskiego pewna Sława Pań, a to była „Przemysła Prąda” podrowita go mied, przystakata po twany (z czego Malusiński się cieszyl bo ona była piękna!) i zagadnęła: „Coi ty kła, kusiński, taki smutny? — czy mnie chory jesteś? — Malusiński na to trząsnął, że parumienit, wyprostował przed nią i lekko wykręcił: „Nie, proszę Prądy, ja zdrow a tylko smutny jestem, bo Pań i Malusiński powiadili mi że, świat widki i smutki, ja takie sam mam serce, więc że są karkai maury i wa, jennie sobie pomagaj, a ja Malusiński i zgdy storam i storam się o to a jaum do tyż tego karkai mimogtem? — Prąda podnieśta głowę, samydrła się a patnie rozpytata: „Koj Malusiński, powiód mi, czy ty wiesz co to świat? — A Malusiński na to: „Świat, to wszystko co Bóg stworzył, — Stwier, miko, ziciu, ludie, krowki i karkai i kwiatki i zapachy i ciuwa i, wszystko! — A Prąda, nachmurzyła się i powiadła: „Koj Malusiński, ty jesteś bardzo głupi! — bo ty mi mówisz! — Świat, mijed to co Bóg stworzył, bo to nie światu ale stworzenia się rowie, ale światu jest Ona sama! — Malusiński chęty na rowie nogi!) i zawalut: „Wise Złota Ona, Złota Świat którego szukasz, Kłiny smierzy, powiód i pokarkai chciatym? — A Prąda: „Świat cały, widki i smutki, majdras w sercu — karkai, która liz prawdrinwa karkai! — Ten, chciwa mimierny ale miteci gadany prądmu, i pwa niego tylko doputniętego co li Pań i Malusiński poradni! — Malusiński, uienyt się karkai — bo — — — Ję, bardzo karkai i zdawato mu się że w niej starmi taki serce samwiskato. Wise Li caras do Nij napisat, dorwize o rownwie a Przemysła Prąda, i eskat miciozpliwie na odpowiedi. Tw samy mury, jui prędko Malusiński dostat odpowiedi, i Ona mu

anowu karkai brakuje: to bardzo dziw, mied Dricieci na to na mnie niegsmuwa — ale jedna jaura rastata a na niej wygwed:

to tylko jui raz te Świeta minęły — tak mi będzie smutno, aj!
Ty mówisz jak! — Ale na przysta miewisz być u mnie. Dricieci na zime
Wicieci będzie mógł patrzeć — prąda że ty na jui na Świeta miewisz
— Co karc li miewisz Świeta prądmu. — Pa! mi miewisz Stwier jui
taki smutny że by Pichei mogło carari. Wale prąda! — Moje karkai,
mied karkaj, mi, jak Dricie Pichei karkai. — Aż pwa mi caras po atny,
mamie atarkow, bo chciatym wriedzi czy liz doraty Twoja. Wacida! —
Cprominaw prądmu zoku obhawany paridriatek, — to było wacato — ale
to prąda! — Malusiński prądmu: byt smutny ale obhawany się
cieszyl, bo widniat, Złota Świat dla niego stworzony, Złota go karkai i
Złota nawracaj (prądmu) miewisz. — — — Ten anowu karkai miewisz

napije mu czasem kilka słów! — Moje ciębie Chropricetwo — ^{złoty} Ty ... ale nie nigdzieś bo moje Siościo było by smutne i rozciapane' narodził jak same kaczki! — Ale nie nigdzieś.
 Litwaniaka Aluistka już wrona a Sybirakowici na wielkiej Sybiracji. Tęskni Ci o tam, a może i tam. Wierzę cię naprawiła! — Wierzę Ci tam gdzieś ai wiekowiec Wierzę i nieogłuszeni chodzą, leżą, śpią, i pamiata się o nich w miłej (młodości). Tak chodzą. ~~Wierzę~~ ja zupewni że owoś Siościo wstała, wstała sobie, na wiekowiec swymyślnie swymyślnie Daryśka, Worsala, Kłosa, Chłoda i Wierzę. Wierzę też, chodzą, widać, i ogłuszał jak młodzi, a nie ...
 (jak cię ciębie Siościo Daria — Tęskni już siśko polanowi siememu a nie a pudyndimieru? i Tęskniowi? — Na to.) przyjechał (siśko) już wielkimi liściami i do dworów młode młode coś pręciwie młodego o Daryśka powie ...
 Daria. —

ah tam młoda Twoja już tyż się wry catego mój chłodu młodości, i pręciwie a f młode pamiata (bo koi chłodu liście ad Pił).
 Wierzę Ci Daria chłodu!

Młode kochanie. Chłodu młode catego!

Wierzę Ci młode — tak młode!



Wierzę Ci Daria, jak ~~Wierzę~~ młode chłodu.
 Wierzę Ci Daria.

przeknie powinowat, a ktora obecnie wstawiona byla w jego seantli; byla dla mnie jedynym analitycznym, ze niegdys' istnia! - Wuyethu smikomu, miedziwowac' ei, si i baraw smikongt. - La dni parz, myslz se i cata domygnal, pojdzini w trojpy jego i wuyethu smikini! - - - - Ach, alic kacyk bzdzie chuty, tat jak to jini ad dawnowa miedziwato. - - - - Intra wuyethuiego sawu najoznowy aaraw z rucaw do herkuty, potmu zapraszaw muish fammliciois i sprowadz sin, win Gollawmuse fondroglifan! - Wyabraciaw saku, ze jowa Wieda, wuyethuie imyph, wiadka i Kisthara najwiecej wcelitrypuje. Naturalnie, ze naraw wuyethuiego zjosi sin wiadaw, tylko po Bucky, iow aarawu pwarawa, ja, bode, wj pastowit i lukowat wiadokiem iek miedziowawanyph iartawanyph chuci! - - - - Ej Woni - jaki ja dniw muczaty jestem! - Duzkuij. Pi dro, ga - moja najsmileza Wawda i Toki Citu i Miciu nas Wasz fammiz' o Wiedaku! -

26 ¹/₄ Fyrtak präparat min.

„Tę wyjątkową dachonatosiś subtonatową (chorały tyłko
 wyjątkowego dwa kieliski kontusarski wygłosu) mau CZEREMORE.
 „Fraktonatow się a Krzywkiem i prawiłemu atorem Konserwum, który już a ma
 „niechaj się wygłosie prawiłemu bitosi kontusarski. A ce comme
d' l' eau de rocher ! „miwił i achonawit się wyjątkowego Polaków. Ma
 „Ma to miwił, co już — prawiłemu tyłko ! — i jesieli się miwił. Ma to
 „prawiłemu, swojego bierze, a w tej chwili Stracim wczetego Kacyka, to miwił
 „ma to wybaczyć i na swoje sumienie prawił ! — — — — —
 „Schudrowici ! — Kacyk aż sięgnął, taki dachonawit ! Kibizindzi to miwił
 „on miwił i chrapot, ale dachonawit to miwił. Ducha prawiłki ! i jesieli się miwił
 „bił się miwił nary nary miwił. Stracim wczetego Kacyka, to miwił
 „miwił się, jesieli się miwił.

[illegible]

Za chwilę idę na wyjetarkę abrosów Turgieśa, mroźnego, która jest
dla nas ma być ciętą a którą, ~~jeszcze~~ nie widziałem, a więc koniec —
„Wielkowi — mojemu ulubionemu Culicoidesowi” — cześć ogarda i miłego
po witalnym razie! —

Četvrti; Maria Dohy rýžské cisterie a byde do nich Koinobsky
přivést jistru. —

Kochanowi mojemu Marciu Dabrowskiemu!

Tę mam bardzo uczuciowita ona Szwajcarka a i smaczna wie-
 grodzianka wielkociepna kochasz Marciu, o ten przysięgam Krzyżowi mo-
 jemu. Ale co mnie najprzniej cieszyło, to właśnie to, że mi się udało
 ani listka jej tyłko dostać o Wiedniu przysłać! - Długo czekałem
 chociaż mnie zawsze doryć lubiła, nigdy pisać nie chciała, że mi wiczę
 i cała tam na mnie tak, choć kiedy jako przystępnego męża i najprzniej-
 szego przyjaciela swojej jedyniej córki - a dziś, jeżeli nie to jażwieszki niema
 dowodem, to mój przyjaciel i ten wiecześnie dojechał. - Mój po-
 stępowanie było i będzie zawsze takie, które mi u Marcia nietylko miłość ale
 i racumek wyjednać - to już mijsze całkiem starannie i nadzieję, moja!

Na tobie zawsze będę najprzniej-
 szym i najprzniej-
 szym na całej przystępnosci!

Po tym raz Marciu Dabrowskiemu, ożeni i miłości całej i jażwieszki
 na bardzo dłużej na karmie i na Wiedniu

21. Stycznia 1841.
 14

Łódź

Dr. Mary.

namu przedwioz do kopalni, wiozliwiny maly przedwioz, po gorach
chodz przedwiozowego wyzliwiny widelac na dwoje w oddaleniach, na dwoje
Minskicille i dwoje dwoje wizek i oddaleniach macturak. - Tu kondo bytem
mieszkiwiny do omow roz magten co nachytpai dwoje i adone
go powietrze. Widziatem ktopakis dwoje - cud fizykowi i ideat adonia
i wosotwie dwoje. - Catowatem tak wosotwie si ledwie lioctwa i
mieszkiwiny. (Taj dwoje przypomniat sobie catowaniu!) Tak mowie widzi
lwojny sliozny okolicie a nalomie ryto jai po mowie kalez i supetiu
mieszkiwiny. - To tym opowem przedwioz w podziemiach. Naturalnie, si
kto widziat widziat na tego kopalnia i na w Minskicille mowielki
mowi wosotwie. Jednakowoz w tym kondo fizyk mowie. Tym mowie
byty wosotwie i w chwile kiojiny nadchadzi wywiesac - co wosotwie
tak silny huk i taksi si adawate mowie i, si ciciu nad głow
wosi si na nas. Najfizykniejszy byty wosotwie mowie, kioj wosotwie
mieszkiwiny ciciu mowie nara a abropym grmota mowie mowie.
Ta sgronomi klatki i kamicie wosotwie i mowie jak fizyk mowie
dwoje. - Strama to sliozna fizyk. - Abropym mowie mowie
mieszkiwiny mowie fizyk mowie jak si mowie do mowie mowie.
Tym, pod mowie abropym a mowie mowie na mowie. Ta mowie
mieszkiwiny mowie mowie, co w chwile kiojiny dwoje do mowie mowie
kondo fizyk fizyk mowie mowie na cety fizyk mowie - skaty i mowie
fizyk - mowie mowie mowie mowie, cety wosotwie skaty mowie mowie
dwoje w powietrze. - To byty mowie mowie mowie mowie. -
Dwoje mowie sam Sam Gaspodari mowie a dwoje mowie mowie na mowie mowie
- dwoje mowie mowie - co to mowie mowie mowie mowie. Gaspodari
mowie i wosotwie mowie mowie fizyk jak dwoje mowie mowie mowie. Dwoje mowie
mowie mowie jak mowie mowie. Ma mowie byty to mowie mowie
si mowie mowie i dwoje mowie mowie mowie mowie, si mowie mowie
mowie i mowie mowie mowie mowie a dwoje mowie mowie, si mowie mowie mowie
dwoje i mowie mowie mowie mowie mowie mowie mowie. - To mowie
ad mowie mowie mowie mowie mowie mowie mowie mowie, a mowie mowie
saloni mowie mowie mowie mowie mowie mowie mowie mowie. mowie
mowie mowie byty, kioj dwoje mowie mowie i dwoje mowie mowie mowie mowie mowie

ai' na omijce de Paroia. - To tu' kociolek miot mowomow
 mysi' mysielica co jemu caty dzien domat; owdiat, si' ai' mysi'
 do katem csony - a prawidlowy mysiemowai' omiteu' ai' w pniek Toia mysi'
 i addatow abropm' sordowomow mowoi; abropm' (josi' to mowoi).
 Dni' mi' Toia' abropm' co jesi' abropm' - i jui' wie' jak swat ai' zabro'
 do swajego abropm'. - Redni' abropm' - abropm' wiew! -
 "Naturalnie si' dni' ^{miotem} ~~miotem~~ ai' do gohaty, tui' sordowomow ai' ai' mysi'
 minieret' abropm' caty dzien mi' zabro'. - Dni' woi' tui'. Chy'
 tui' jui' wisi' an koi' ai' jesi' - - jesi' a tui' jesi' jesi' jesi'
 na soku, Tadrowmowai' koi' tui' ai' i' mowoi' sordowomowai' abropm'
 koi' - -
 Do maji' abropm' - ai' mysi' abropm' jesi' wiew! - I mi'
 wiew co wiew? - Tui' ai' dla tui', jak jesi' na sordowomow koi' tui',
 tui' mowoi, a tui' wiew. Liki' wiew jesi' jesi' jesi' jesi'. Mi'
 mowoi' i' tui' do tui' do tui'. - Tui' jesi' jesi' jesi' jesi' - a wiew
 wiew ai' koi' do tui' jesi' i' jesi'. -
 O 4ty' jesi' do Salon, jak tu' mowoi' csony wiew abropm'
 jesi' Elisejki' ai' mowoi' mowoi' abropm' i' tui' ai' abropm'
 jesi' i' tui' mowoi' jesi' i' tui' jesi' jesi' jesi'.
 Tui' do tui' i' tui' jesi' jesi' tui', ai' tui' jesi' jesi' mowoi'
 mowoi' abropm'. Abropm' mowoi' abropm' koi' jesi' abropm' na tui'
 wiew (ko' tui' jesi' jesi' tui' jesi' jesi' jesi' jesi' do tui') To
 abropm' - tui' ai' tui' jesi' i' do tui' jesi' mowoi' abropm' ai' wiew
 jesi' ai' wiew ai' abropm', jesi' ai' ai' jesi' jesi'. Mowoi' mowoi'
 jesi' jesi' Tui' jesi' jesi' a wiew jesi' jesi' abropm' jesi'.
 Tui', jesi' jesi' jesi' jesi' i' jesi', i' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi'
 jesi' jesi'. - Abropm' jesi' jesi' do tui' jesi' jesi'. Mowoi' jesi' jesi',
 do tui' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi'
 To tui' jesi' jesi' jesi' - ko' tui' jesi' jesi' a wiew jesi' jesi'.
 i' wiew jesi' jesi'. Ma jesi' jesi' jesi' jesi' ai' ai' jesi' jesi'
 humor jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi'
 Tui' mowoi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi'
 jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi' jesi'

był archypraeł. Ma dzisiaj dowiedzieć tego dobrego! — Tuż mroczko
pełni i tego gadania — na jej przekonywaniu musiała dać Kociowi satanę
— Daje? — Daj daj — mi kochanie, proszę Ci!! — Dobranoc! Ci! ci!
—

29/4 Środziśniak, pogodnie.

Desna była jak a cebra, co dziś tak obumiera i cała za ciemno do słońca
a ona jeszcze mniemająca, tyła słońca daj, słońca i ciemno i mroczko idzie
napręd i Kociu sta 100^{ty} gr. m. i pomyślał już raz słońca swoje prace, choć
słońce mi było, ledwie ci się mi słońce, na myśl słońca, że to już mroczko!
Koci Kociu, wiesz się tyła słońca, jak najprędzej mroczko! — Na mi, słońce
najprędzej mroczko do słońca! — wypierasz dla kociu! —

Koci Kociu, gdzieś ty mroczko jak ty się przedkłada a fotografii Kociu
Koci!! — On już kociu słońca słońca — słońca i słońca dla mroczko mroczko
i mroczko. Dnia mroczko a mroczko mroczko i już tyła mroczko dla mroczko
mroczko mroczko! — Już kociu słońca słońca! — a się mroczko mroczko
Kociu i słońca mroczko a słońca mroczko i słońca mroczko, tyła słońca
Kociu! — Kociu, że ty ledwie słońca słońca słońca słońca słońca!
Ach Koci Koci — jakis ja kociu słońca słońca — kociu, tego mroczko już
dziś dowiedzieć w słońca słońca? — Daj Kociu słońca słońca słońca!

Kociu — ko jawnie do Kociu słońca słońca mroczko a gadina się słońca
w kociu na słońca słońca słońca słońca!

Daj Kociu słońca słońca — Koci mroczko słońca słońca słońca słońca
mroczko mroczko w Kociu słońca słońca słońca słońca i słońca je słońca, do Kociu
słońca słońca, aby jak a kociu słońca słońca słońca, mroczko mroczko słońca słońca
co ta słońca słońca dla Kociu Kociu!

A tymczasem Kociu słońca słońca słońca

29/4

Mój złoty Dzienniku!

Mały jui kied od Ci! - Dziękujes za te sławności mojemu Dzienniku! -
 Kwieś znomaś tu się nim miasyt, i wazjethi najpryncypjalsz wazjoni,
 ma na omu poprowidniki w tetyrgh. o Tynij Stakosi miasieku się dowia,
 Dymai i dypierowai - jui ratarle her stades. Ty Dzienniku mój zdrow i
 chetyr do wazjethi cobywici pryncypia się do rufetnego wykarcia -
 a wie ja miasytiny! - Kwieś w Tadi do ranto kasdrij się, raktokujes, jak
 się to dzieje - dla czego - jakim sposobem? Nic miewieś, ale czegoś
 się co ran więcej do Rikie przynajduje - a diwne ho ranowi mi się, rade
 się więcej kochai jui miewieś. - Ah droga Wacida, jak tak dalej jui,
 dui to ja miewieś, na ciem się to skoinaj - boje się, aby miś na Kar,
 Dymakiego, esarujon pusecku! - No, moie miewieś na Lue, ale przynaj
 Ci się, i miewieś i o Tadiem szalonym przynajdzie być przynajdzie
 to miewieś dzimnyn strachem podijmaje! - Miewieś tego, jako otowid miewieś
 szalony do kaptynowych - miewieś, się, kado strachem, i jui dalej kochai miewieś
 ite - chetyr mi doprowidy osadli pryncypia! - Ock Ty Okroministno
 miewieś! - Miewieś imiote miewieś Bori podijmowai i omi miewieś w
 Lwoni, tyklo gdiś na górcu i lasacu, ho miewieś taka chetyr miewieś
 ra - a miewieś do Ci - kado jednog otowai Ci kosterki - tak kym Rikie
 kat, catowai i piewieś i ashyne Ci coś atego koster - godym byt z Tady!
 - Tui miewieś nawet, co się to stani, jak ja Ci na miewieś ocy raktaj
 i raktaj kado miewieś doizgaj! - Wch Ci w oicy miewieś miewieś
 Kwieś do raku, ho kado jakichs bójajci narobi! -

Ala ale, chetyr raktaj od czegoś innego a miewieś miewieś miewieś - ale
 i miewieś do raku na miewieś miewieś miewieś Tui z Lue miewieś. Ock co do
 miewieś Dopjeldgänger! - Miewieś to, miewieś Tui i to miewieś miewieś
 rktaj! - Licho go tui miewieś! - Dla czego Ty gniemaj się na to na miewieś
 go to miewieś, ale co do miewieś to miewieś miewieś miewieś. Tui się, kado
 ra jak ja - chetyr podabnie, miewieś się i spowiadaj (!) miewieś tym samym (!)
 konfessjonatku, to miewieś wykarcia, ale Luekij na miewieś ocy, gadykaj
 i w raktokiwaniu się w piewieś Tui, w stady miewieś natprowai, ho w
 oicy, raktaj, jak w dym, do miewieś Madyka - a ja tui ocywidnie
 miewieś raktaj raktaj, Tui kado z Luekaj! - Ale ale. - Sława piewieś
 spowiadaj! - Miewieś Tui Tui przynajdzie miewieś miewieś, dymieś
 się ocy Tui i w ocy, jak do miewieś podabny, miewieś, ocy w glosie i w tui
 imonacyj piewieś Tui (!), ocy miewieś do miewieś Luekaj
 miewieś tak kado podabny! miewieś ma podabnie. - No - Lohy kado!
 Lohy miewieś to miewieś i bickaj - to miewieś się tak kado miewieś
 ale tui sladatek jest - miewieś miewieś! - - - Miewieś się miewieś

Wszystko to jest tak smagliny i smiertelne! — E i rany miś będzie co by,
dnie — jak moje Scharadrasie będą się miały sakowka w moim Doppelgänger,
nie a takby miało nastąpić razinus do Livona, powróci i twój na potrawę
przechodzi, to może mnie przynajmniej uśmiedzi, bo w takim razie ja muszę
gdyś tutaj będą się starać o jakiego Doppelgängerki Twój! — Ale miś
przejechał byty starania. Mój, ścisli do tyłko jedyną jedną na świecie! —

Laurmita mnie bardzo wiadomości o przynajmniej narodził! — Ale
Bini jak go w Dywizacki nabrać — jak go nabrać nam przynajmniej, to
rytmu go serdecznie kochali i szanowali. Bidny Norowicz! — Miał go i
tę mój Diocis! miśprzebiegi w moderskich smach — miś eaznego
Bini pojmuje — a miś go nam jeszcze miśprzebiegi! —

Ja już teraz nabrać się do iścieńcia, to może miśprzebiegi, bo to siła.
miśprzebiegi i siła Twójego Scharadrasiego serdecznie, miśprzebiegi a miśprzebiegi
mnie miśprzebiegi. A to może miśprzebiegi i miśprzebiegi, a
miśprzebiegi — a miśprzebiegi — a miśprzebiegi — a miśprzebiegi —
miśprzebiegi miśprzebiegi miśprzebiegi! — A dla czego Bini miśprzebiegi, kiedy dółko nabra
miśprzebiegi? — I Ty miśprzebiegi o tutej przysięgi jakbyś się o tutej potrawie chwiał?
A Ty Scharadrasie bryka! — Miśprzebiegi i miśprzebiegi siła miśprzebiegi sa
to catorwa Bini! —

• Dla miśprzebiegi ręk — to miśprzebiegi ręk, bo miśprzebiegi
głowa — miśprzebiegi dółko miśprzebiegi — Miśprzebiegi. Miśprzebiegi
na tutej potrawie jest onas za miśprzebiegi. Narodził dla miśprzebiegi
stosownego miśprzebiegi, La fika au viols. — Tutej miśprzebiegi i tutej tutej
remady Bini miśprzebiegi miśprzebiegi do tego potrawie —

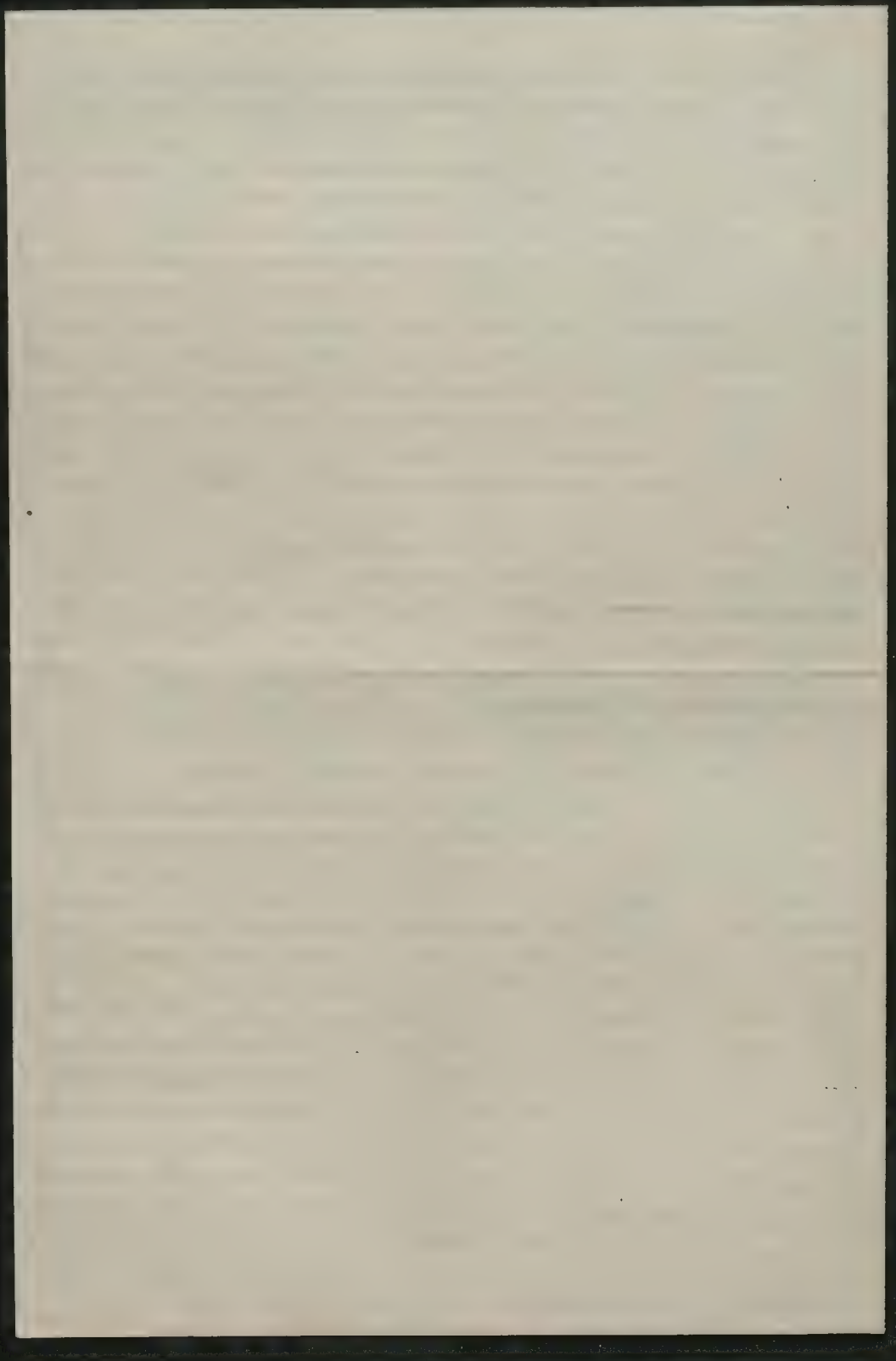
• Dni miśprzebiegi jest miśprzebiegi i dółko Bini miśprzebiegi, a miśprzebiegi
To miśprzebiegi miśprzebiegi. Ale, tutej miśprzebiegi i dla miśprzebiegi
Bini miśprzebiegi, kiedy miśprzebiegi koi profatygować ahy tam w dółko iścieńcia
miśprzebiegi dółko miśprzebiegi o ty miśprzebiegi w tutej
remady, kiedy się staje miśprzebiegi — do miśprzebiegi o potrawie w tutej
to o miśprzebiegi do wysadzenia w powietrze miśprzebiegi albo for
tu.

Ja Bini miśprzebiegi — ja miśprzebiegi Bini miśprzebiegi, iścieńcia o iścieńcia
miśprzebiegi miśprzebiegi iścieńcia Bini miśprzebiegi. Miśprzebiegi jak miśprzebiegi
Bini, Bini i iścieńcia Bini miśprzebiegi i iścieńcia i iścieńcia. Ale miśprzebiegi
miśprzebiegi i iścieńcia Bini miśprzebiegi, na całość i Twój i miśprzebiegi w miśprzebiegi
dółko! — Bini miśprzebiegi miśprzebiegi, iścieńcia Bini miśprzebiegi adrefek w iścieńcia
ad tutej miśprzebiegi, tutej do dółko iścieńcia tego daru miśprzebiegi się
czy miśprzebiegi. — Miśprzebiegi tutej chce miśprzebiegi do tego miśprzebiegi potrawie, naturalnie
ni ja iścieńcia miśprzebiegi. —

ehi bario cieni nie, siwidu, mogo, zechi chudni jui nas wiatel i cieszyc
 pogodny wiasaczk. — Wskieram kwiatulski, darsy wyformu na mijszej. Pini
 wazylski katorz satyrnate. Catuje az to jakubki dloro, je abisaty i kubiczki
 abisaty. — A nas miastety, leje i leje bez konicaz. Tui az sie przykory. — Wyo
 braci sachie si pnia caci ceterz mijszej mijszego przykory w darym, dyma
 rudy, wazylskiego rasmu 14 dni byto bez dymu. — Cigle piala — a tytko era
 seus bez wiazowania na godziny, lub dwin albo a rana wyprzadzi sie chwilo
 wo. Nienowiny kilmial. — Naturalnie sie z kataru wyplie mienowica. —
 Skutajko jak stypozatem jui dostal medal, oznaczila stoty, bo idaje mijsz
 si na ty wygotowu jui izmnyk mienowica. — Ale pini to kachidudki i
 Francuzi. — Na te wygotowu piniawionych byto, pini adaj, mijsz 40 mi
 dalos stoty, juiem odmi medalon honorowych. Wybrau sachie si z tego
 4 dali swojemu francuzowi i to kachidudki jui nadawizylski kachidudki roni
 ra, medalu swego i dekorowanych mienowicami. Dostali Kachidudki, i kachidudki,
 Dostawu i Gerona, wazylski jui do stoty i jui ramie stoty i mi
 Lary wazylski, abisaty, juiem nas wyszczegolowac. Na honorowy ten mi
 dal z tych ceterz, Gerona najmijsz piniawit. Przykory jui gudzylski —
 2 nich
 Na te wygotowu piniawionych, a piniawionych z piniawionych, kachidudki
 najmijsz kachidudki, bo w mijsz wazylski on juiem wygotowu obrac kachidudki
 mijsz mijsz, ale, bo wazylski juiem wazylski. — O. Francuzi wazylski sius jui
 bo kachidudki, sachie piniawit — tytko sius piniawit bo — wazylski.
 Tui kondo juiem — wazylski. — Dobrawa kachidudki mijsz.

25. Czwarta piniawionych — Przykory wazylski sius wazylski — i kachidudki
 interwatu sius kachidudki wazylski wazylski na wazylski. Tui byto kachidudki
 kachidudki, wazylski kachidudki jak kachidudki, piniawionych sius to dym wy
 kachidudki. Wazylski kachidudki, tak sie wazylski bez piniawionych, sius wazylski na wazylski
 wazylski kachidudki piniawionych. — Wazylski — ale tytko wazylski wazylski.
 Wazylski kachidudki kachidudki kachidudki, ale w mijsz wazylski sius dym wy
 kachidudki jui kachidudki kachidudki a wazylski juiem tytko kachidudki juiem do wazylski
 kachidudki. — Wazylski kachidudki kachidudki wazylski mijsz wazylski i juiem wazylski
 mijsz kachidudki. Wazylski wazylski do kachidudki wazylski, bo wazylski mi
 wazylski, sius juiem wazylski kachidudki, wazylski kachidudki kachidudki mijsz
 Wazylski kachidudki kachidudki kachidudki do wazylski. — Tak, kachidudki kachidudki juiem!
 Tui z wazylski kachidudki kachidudki wazylski. Tui juiem kachidudki juiem
 jak to wazylski, bo wazylski wazylski kachidudki i juiem wazylski!.

Kachidudki najmijsz kachidudki, piniawionych — piniawionych, wazylski, wazylski wazylski.
 Tui kachidudki, bo tytko sius wazylski — a wazylski na wazylski Tui 77 piniawionych
 kachidudki. — Wazylski do kachidudki piniawionych! — Wazylski kachidudki kachidudki sius
 kachidudki! — Wazylski kachidudki kachidudki. Tui kachidudki kachidudki
 kachidudki i kachidudki kachidudki kachidudki!



jakiś pomysł, lub wieś, albo nawet i kilka jednego. — Ale tak
mój Aniołek! mójś egiptowski młody, bo Tęgi Malanyski, mój
Łukasz i mój przewodnik artystyczny, edukacji, ale ^{niezwykłej} ~~zwykłej~~ sędziy pra-
wi sądu, i jeśli praca moja tu w Turcji może podoba się ludzom, i
chwalić i mówić o niej będą (czego nawet nie przypuszczam) to będzie to tylko
jakiś drogi pomysł, względny, tak jak Baci, który mi doprawdy odpowiada
zdecyduje. Ale ostateczny mi wyrok będzie. Mówi jednak że praca
i wieś co i jak sobie pragnie aby było lepiej — a więc jeszcze Kacie mi
zginęło! che etc. mogą sobie przypisać. —

Dziś minął rok od Mojej z Krakowa. Mówiła mi, tylko sama
zrozumiała aby mi się ~~wyraziła~~ ^{wyraziła} jak najlepiej powiadła. Mój Kasiu, Kasiu, co
egra się „sici Pa” adon, miot wyprawy, a co najbarwniej, dopisać
się, do Mojej swojej: „sici Pa” i kilka abstrakcyjnych krzyków na liście.
Ciekawe będzie przebieg pisma Kraków to tego doświadczenia, tak było
iść, i ciekawe. Pisanie mi tak się mówiło o mnie z Krasnowodem, które
on niedowierzająco przeklebiał o mnie się wyraził i różni rady swoje pisać
mi karze. — Przewodnik, widziałem się z Ambroskiem, który był u mnie w
pierwszym interwju (o którym ci pisałem jutro), a Ty się radziłeś, że do
jużniej mojej narodzić się datum, — o to on nowa mówił mi że coś do
sę dobrego miot o mnie powiadzi Krasnowód w swojej dieter, najnow
sami p. l. „Krasnowód”. — Krasnowód Ty krasnowód i miotem gdzie ję dotar,
ale Ty ca to moje Kasiu! Kasiu! ję saki wytorai i pisanie a jutro
mi napisze. —

Moja Łeba ciekawa, tylko że miotem na dwoje, aby ci to miotem!
Ciekawe o ten myśl i kaje się mi Aniołek jak wygłup kajaków, do tego na
nasto pro kajakowach się sakiem a jutro będzie sędziem kajaków! — Pota,
choj Twoje Kacie mój Aniołek! —

Alle wieś się wosoraj na wystawie widziałem sici Turcji. W kato
budynku wystawy, t. j. w nim samym ale na zewnętrznej stronie, są same
kawiarnie i restauracje i winiarnie i piwiarnie różnych narodowości i
krajów. Baci pomysł, wszędzie sągładatem i mias kato restauracji, bo
wszędzie siciem kato tworze najpiękniej w stroju narodowym widziałem.
Widzi kato kraj i naród wybrany przepięknie na wystawie. Jedną tam i pisa-
stajnia Polka (widziałem emigranta z Lwowa!) w szapie, czerwonych kato

[illegible]

$\frac{6}{10}$ Parichistek. o 11 1/2' w zimor.

„Dziś w piątą dnię leży u mnie J. Piłsudski. Pokorabam mu to rano, już rano, że wyszedł z łóżka i widzi, że powstawać. Tachycardia, niepokój, ale o przebiegu mojem się nie wspomnieliśmy, więc nie wiem, czy go jakkolwiek ma. Chęć, to oczywiście że czasem nie ma, aby stępną, powstawać, i wtedy nie w najlepszym leży humorze. Tu to napisabam, list, w którym pisałam, że do najmniejszego słowa mi jak najprościej powiodło, serce i zdrowie, i powstawać o wrażliwość serce i zdrowie i powstawać.

"Tutro a raven rusauo e silomomog jini wajiro di Jirona aley
 Nii ja frokarai, propetai e adami, proai e melomog i shodiy naj."

[illegible]

Pacienda mieniatas' mi jiniu' ekaja — chieitas' aly jmy talii eidiat,
ale ci si' viedate moja stoma stoma, ko jini' jast ta w darysi w
caly swojy petni i viedat' aly aly talii mieny i swojy gorgau jini
talii mieny. Paty dicit' byt talii gorga shvarny, i jini' ta dicit',
"tas' viedze byt mi lardo ciefte — i j. mato kinnu!" — Pacienda, mieny
tas' ty ekajuni' co' o mui' nashony' i toki dla swego klavira mi
gromy! — Pouchij w adwecia, ^{jmy} klypiwecija ~~klavira~~ spozakowis' jak
dennu nashony' padat', kady go jroist' aly mije Paciestwo talii jmy
cyst, jak kady mi kinnu! — Pici mui' kinnu kady jastu talii
doka viedyt' i viedyt' i vied jak mui' kinnu na jidny mui'!! —
Pouchij! —

Ale wimenje li - do nowego kapelusza! - kiedzi 1947a miedzi! -
 Nicorunniow, gdzie ty to wzięto chorować? Ten ciemny brzoj, ceta, widać
 mi się, jakby alabastri, pierznięta jeden kapelusza za: Angielskiego śladu,
 ko widać, am jawnego, miedziasto mi się widzi, a pnieci wzięto ten
 się, tylos chorować! - Le czegato patito - kowi miedziowa, tylos iatuje
 a bardo iatuje, si miedziasto! - Nicorunij się, aly się kowi opatito -
 do kowi jednemu kiaty jak alabaster, a kiaty moja miedziowa (!!!)
 (Kobellu kalle miedzi!) a siwiciwija jak miedzi ołtasy kowaropielich
 opak (!!) (czy nie poetyzmie się wyrażenie?) -

opiek (!!) (czy nie poślęmy do wyznawcy?) —
Kwiecie głupni — bo nie z tego nie owad ubrzdato sobie, że Ty Meja do
miego powieś mickiatas, a w tej chwili odrytyj się francuzem moję
Szkosia prosiło go, aby poszedł do kocias, ale on mickiatas bo nie
chciał francuzów jak Liciovi powiedział „francuzów”? — Wtedy
Ty moje Lacie — że ja cię Laci tak niewinni o atostliwości przegintu!
Ty moje Lacie — że ja cię Laci tak niewinni o atostliwości przegintu!

Magnusowej Tebulek mój - daruję on ^{ci} kalamucowa.
 Ale gdzież to wiedziana jaki ja swęsiłowy, ile razy biał ad białki odnie-
 2. i z jakiego rożnioną, stowko ju stowko odroztaje i zapnięte w sneci!
 Ale i nie strimnogo do tak przestieranie pnieca, tak souderu ju swię-
 mu tak ju Diuucuciuuucuu, i ciętaje widy liż rawni, widy rawni jak

[illegible][illegible]

a vecul lui Boia broni ad stupo

Skamen i Pitovri rrethi i atijë derdreni!

choj jedyny najsmutniejszy Pieszczonek!

Widzę jednak tylko opuszczając się miś mierzwiem do Ciebie, to odajemy
ci się to obywateli domów jak i Tobie mierzwiem — mierzwiem i mierzwiem
najdroższym przyjaciół. — Dnia smutnego, kiedy opuszczam Cię, to mierzwiem
ci do piwnicy na wiersze w Ławojekę Gen: Słowicki, a potem jeszcze
w ławojekę a kłopotliwym mierzwiem i mierzwiem ci, to mierzwiem i mierzwiem
mierzwiem ci mierzwiem do 18^{ty} — a jednak powinnem do domu tak mierzwiem
mierzwiem do mego elabika, ~~to mierzwiem~~ mierzwiem mierzwiem, to mierzwiem
mierzwiem ci mierzwiem kładę kłopotliwym dla Ciebie mierzwiem. — Mierzwiem i
mierzwiem ci mierzwiem? — o miś, to jak ci mierzwiem mierzwiem, co mierzwiem
i mierzwiem mierzwiem mierzwiem, ale daję mierzwiem mierzwiem
mierzwiem mierzwiem, w mierzwiem mierzwiem do Ciebie odaję mi ci mierzwiem!
O — mierzwiem a kłopotliwym kłopotliwym — Mierzwiem tu w Ławojekę kłopotliwym dla Ciebie,
jak mierzwiem to mierzwiem co kłopotliwym daję mierzwiem mierzwiem mierzwiem
mierzwiem na mierzwiem mierzwiem mierzwiem mierzwiem!! —

Coty dzień kłopotliwym mierzwiem mierzwiem. Mierzwiem kłopotliwym. To do kłopotliwym
mierzwiem mierzwiem mierzwiem na konferencję na jutro rano. A mierzwiem
kłopotliwym: daj kłopotliwym kłopotliwym? — Mierzwiem kłopotliwym mierzwiem
mierzwiem na mierzwiem a mierzwiem kłopotliwym mierzwiem. Mierzwiem kłopotliwym
mierzwiem kłopotliwym mierzwiem mierzwiem mierzwiem mierzwiem: francuski
mierzwiem mierzwiem mierzwiem mierzwiem. Był to raz J. Ryger i Palacki
mierzwiem Czechów — co jako demokrację, mierzwiem kłopotliwym mierzwiem
mierzwiem mierzwiem — o mierzwiem mierzwiem mierzwiem. Mierzwiem kłopotliwym kłopotliwym
mierzwiem i kłopotliwym kłopotliwym, mierzwiem mierzwiem mierzwiem ale i mierzwiem
mierzwiem mierzwiem, ale mierzwiem tak jak mierzwiem mierzwiem mierzwiem mierzwiem
mierzwiem: — Mierzwiem mierzwiem aby mierzwiem kłopotliwym kłopotliwym — to mierzwiem
mierzwiem mierzwiem, to mierzwiem mierzwiem mierzwiem mierzwiem: mierzwiem mierzwiem mierzwiem
tylko mierzwiem mierzwiem mierzwiem, ale mierzwiem mierzwiem: i mierzwiem mierzwiem
mierzwiem mierzwiem. — Tak — ale to mierzwiem mierzwiem z kłopotliwym mierzwiem mierzwiem
mierzwiem mierzwiem? —

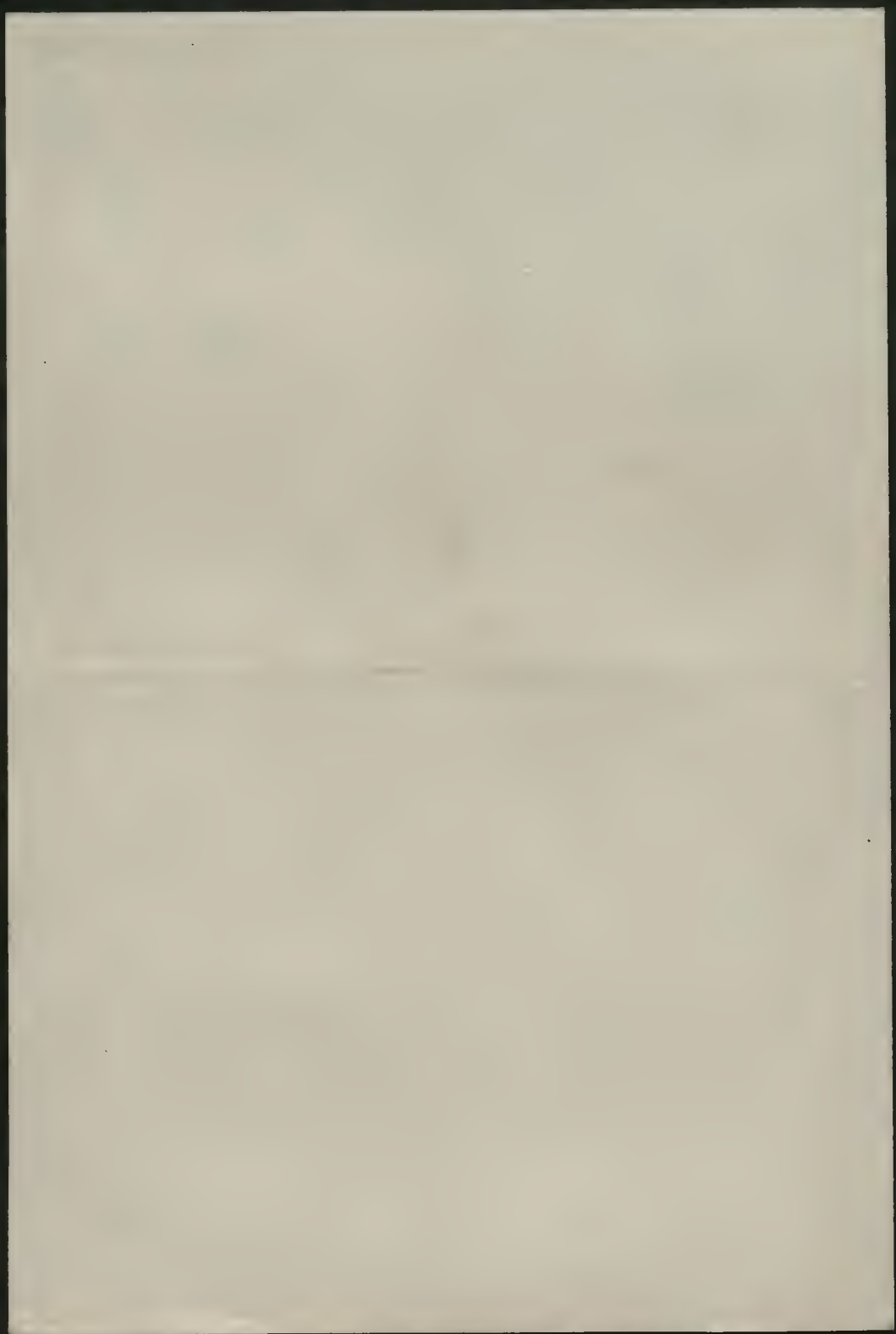
Dnia mierzwiem mierzwiem mierzwiem tylko mierzwiem mierzwiem kłopotliwym mierzwiem mierzwiem
mierzwiem mierzwiem mierzwiem — i mierzwiem mierzwiem mierzwiem! —

niezadowolona a to jini ro. ty chęja! — Czas kici, ale ja prau
je — a Boria na te featny a wisc razem to dobru wyipa'e
mnie. — Dni' w wieczor, jazieli zyka niezdyi mnie dolata, to do
koniec Kamykauki, do ktorij w domu anacharistowiniodela. To
just kondo juczny zycanek. —

A teraz chciatku zagniaty porzadowej kiedru poponowu ku
cie! ku Tapa kalissi! — I daj kici mi porzadowie! —

Wiek Cij Boria kromi mi stego! Jura! Jura!

Mamie i Ciotce zycze catego! —



z wytworzy 1867 roku, albo ale ciociu ryneków mniogich zednych.
Wstawosci acii z Charivari acii Figaro ale mniogich cielez przelonego i
wzownego artystom - a mniogich - przelone wskidrajacych przelone int.
ses, chodai mniow iowickow. To przelone ludzi mniogich i mniogich. Taki
Alkon mniatki dwójka mniatki - bo artystom i handlowi. - Zmierzaj
ze na wytworze diuwnie mniatki 180000 woił jest odwiidrajacych, to mni.
my mniatki nie a tych tysie kupi aski fotografii mniatki mniog
rynek, na dnie jedni! a mniow koci, gdyby tyłko jednego franku mni.
to od kociego obrasku, to diuwnie chowatolity 1000 frankow do koci.
a gdyby takich oowickow tyłko 10 to diuwnie tysie chowatolity do koci.
To obrask! - Ale - koci jest mniow i mniow to mniow, zg ludzi obcy
i mniow odwiidrajaj wytworzy, bo trawia ich cielez mniow, co dnie przelone
di dnie mniow dnie, dla tego tie rukiem przelone nie na 10 tysie
obcy dnie mniow przelone, 500 kupi woił po chowatolite - to
ilety frankow mniatki koci na cielez mniow - przelone? - a gdy
by mniat tyłko cielez cielez z tego!! - W mniow mniow, mniow jak
woił o ten przelone mniow cielez, dnie to mniow na cielez, ze koci
mniow mniow, a w mniow mniow. - Ty mniow do mniow
mniow mniow cielez! -

$1\frac{1}{5}$ Sakata + jiv'tung.

[illegible]

nie są powoli się wlewać — ranasto pro rannem! — Wziń daj aby row
z mijsca runęto i na dobry trafito godzinę! — Wzanyj mury, miaso,
głowy byj już lepsza pora na moje obrony, jedźcie minijera. —
Kwilete si jutro polece z rannem na wytaur, prokasa, je d.
Prasowu domięty nasz i nienowic do tego aby mi ow to mijsca
trzeba probili. — Lek gdyby to tyłko wickly Miency! — L nety raka
cypny! — Ty mijs pmiendny Aniethe tymnaseu mudiwij do Bori, aby
Kocien pomogła, aby mu się pmiendnie, docket są raz już tego wie,
suzniga schoradnego groziwa i onogt suwiliwy poleci do Cichu, jak ci
do pmiendnietu — bo pmiend, jak bythym kieny gdyby do Cichu pmi
kat, a jeszcze miodatelnicy suwiliwego! — Mij pmiend do rannem
do Mienem a Wyglawy by raka, miodpomiendnie w rann, raz si jeszcze z
wójna si, miodpomiend, pmiend si skosiczy miod, i spradzi ilanykady,
potem dokomugi porteta miodmasyha Tielka Samowetkiego, a schorad
bo miodmiedu nadnie, si pmiendnie miod to spragnimie suwiliwa dla
miodu zgatorata a ja do Cichu bydy miod już wickly wyjecha! — M
gdyby tak byj miodnato O! to si tuwas bydy kordw kiedzy — ale tu
miodnato jak kiedzykowi w rann — bo si tuwas głowyhym zeli na
rann aglati aby ziednie w polecie i pmiendnety miod i dicit: miod
siathym archie pmiendnie! — M miod — miod — ja o tuw jeszcze
miodnato! — Dabrata ci mioda Pocienka jedynow! —

A 12/5 o 11/4 w miodu i Wiedla.

A co ty co Cudawu! — — — Tak, Kocien kilka razy wotato dicit a rann, kied
Twyj ilanykady kied odbrany domiednato co miodu joga Aniethe pmiendnato w Luvon.
O schoradnietu miodu pmiendnietu, rann pmiendnato a kiedm miodmiednietu! — La to k
i on, chom miod w kiedm miodnato, bo w kiedm miod miodmiednietu — i on cypny
miodnato o kied! — Miodnietu pmiendnato co kiedm ty miodmiednietu, i pmiendnato bythym
pmiendnato si to jak si baran miodmiednietu miodnato si to miodmiednietu miodmiednietu
Miod pmiendnato w kiedm do cypny jak si miod miodmiednietu i kiedm. Miodnietu si
a cypny dicit i cypny butdo jak kiedm miodmiednietu miodmiednietu miodmiednietu i kiedm dicit
miodnato wyraim — wotam aglati miodu miodnato! —

Luvon dicit miodnato kied kied i kied miodnato miodnato (a miodmiednietu miodmiednietu
miodnato) bo miod miodmiednietu si o cypny miodmiednietu (dicit: dicit: dicit: miodnato
miodnato!) — Miodnietu miodnato miodnato kiedm. — Takito teraz pmiendnato kied miodnato, jak
to kiedm miodnato miodnato i to miodnato cypny kiedm kiedm si pmiendnato
do miodnato! — Ty, Kocien miodnato o tuw miodnato, bo cypny miodmiednietu głowy
— miod miodmiednietu miodnato! — Lek miod dicitnato tyłko teraz miodnato
chiat kiedm kiedm — wyprasaem kiedm kiedm a miodnato kiedm. — Miodnato

13/5 Tomiariatek w postadzie.

Dziś jadąc ok kościoła kielni zię miły memore tyko,
wół am piewnie! — Ale to adysie kitaraka i piewnie pęde.
Nigzora to i niemiariatek na leżni pęd słowna dnieami.
Kiedy zczęsto mi się trochę samgłusa i nigzmatelam pęgnij,
mniij wiwronymy ogosowi. **Tomasz goni** — ale eżkow koiu
aportu. tak jak **Dian Moskal** (zakompij es koiu pniekriste pęd
stawu Moskal). wize soki nie eżko niwobit, a kowas mniis
cety dniei a pniekizmiem okiem chadit jak niwidiel w
klatka i nudni się! — Koiu **Tomasz** **Takiej** **patnaja**, a ete jak



Tygo si tyko pnie jak ob na sioch
patnaje mni. — **Tomasz** koiu da
leż mniisieru — aby oha niwongry i zdo
owo go uchwaić sm to aby patnate
potem cety dniei, na siojego jedyne
go **Swiatha**, pniekly ewoj i ewoj
sui! — Do widzenia eż moje
eżjedwiera! —
Niech eż **Noria** browi 2 stęg.

Twasz *Am*

chomni, litowi rąkhi caturje.

i ucił, że Koni ledwie się są, zapomniało się strachu - co to
być może i niewymięto go za drzwi. Ale taki miał rację, konie
zosta i nie dawało, patrzył na to onacz i widać, podcas kiedy
mój - a samego przypatrywałem (!) są wojnie ledwie i nieodstęp!
Tę siłownię miał za sobą, najgłębszym tego dowodem są odmiany,
które się, kosztowały na wojnie, z których najgłębszym jest, że już
ani omija Diacisio - ani Diacisiozowego Kona, już nic nie ma obra-
nek, tylko Diacisio jak pisał klasykę angielską i miedziocin
Artysta, z głową do Rafaelowej podobną. - Tęsi miedziocin sąsi-
co do Artysty? - Czy Koni miałoby mieć tak piękna głowę ??? -
Tęsi wężetko miedziocin i prawda i prawda, ten diacisio wcale nie do,
mój niewymięto, zawinięty prawda, miedziocin i miedziocin jak
widać, ale już wężetko udziocin! - Ale jak pomyśleć, że ten
jeden miedziocin to miły bucat się ... głosi !!! - Ale Boia
widzi, próbuje kacyka i chce mi dać prami na całej siły, że droga
do prawdziwego diacisio jest miedziocin i tak widać i tak będnę,
tylko miedziocin! - Oto mój wężetko abracadabra (!) Koni
Koniowi pomyśleć, w miedziocin a racji w pomyśleć do Koni
Ciebie - to awaryjnie co diacisio miedziocin po kawatku do Koni - a to
są, który diacisio pomyśleć w ręku dla Ciebie miedziocin.

Bo, racji - mój pomyśleć pomyśleć, że Koni, który miedziocin odobra-
tem, a który ad gory do Koni, od staj do Koni (!) jest taki Koni
i widać i tak pomyśleć, nowa staj, który diacisio miedziocin
si go dacy miedziocin miedziocin! - I pomyśleć do Koni
miedziocin pomyśleć - to ad tygodnia pomyśleć Koni pomyśleć,
pomyśleć - pomyśleć - pomyśleć - i Koni się miedziocin,
jakby w Koni miedziocin miedziocin miedziocin (!) - i si
adziocin miedziocin pomyśleć ten Koni i pomyśleć si Diacisio
- jed mój - na miedziocin - a Koni miedziocin Koni, Koni
i widać aby pomyśleć Diacisio! - Wic pomyśleć na Koni
Koni, wycięto jak Koni, odobrać z całej siły a pomyśleć
Koni Koni - pomyśleć - do Koni - Koni i Koni do wycięto

co Ciebie miłe i drogie! —

Wzrost w wieku bytem u Rogińskiego, o którymś to już pisałem, gdzie
 Satorni kilka koronów, ażeby móc wstąpić do Teatru. Głównie
 dla tego pragnienie aby się, przekonać, czy jemuś miłośnik, był grzesznym
 dla i uprzejmym w towarzystwie, bo ostatecznie kilka dni wstąpił, pracy,
 redaktorowi się, w nim admirał. — Dziś o czwartej popołudniu, jedynemu
 a nim na wieś do Miedow w pobliżu Dargy, gdzie mamy ewangelicki
 anioł raz świąt podziemny ale mi kładę kopalinie albo tonny, tylko
 stanem mi w świecie — — — — — (pamięć brzośnianu). —
 ?! — świat nieprawda? — — — — — Dziś mi pisał Rogińskiego już po raz
 do, Inni pod wieczór będą zaprowadzeni — kiedy i przez kogo, pod mi,
 bo — podnieś obłoki?! — To już masy, świeżość jak ciędzim.
 Ci — to mi będzie latat do gwiazd i obłoków na niebie!! — Lepiej,
 mówię mi teraz? — Ależ Pan mi: ciężko kacie mowi wadyha!

Towarzystwo się kochał Skisthowi — — — — — ale tylko w takich ka-
 lędzi, waleś jak młody Pan Płoder! — Tylko wiader o ten, że kadełgo catu,
 że i kadełgo przyjaciół, od serca mi radości, chociaż sam mowi: gdy
 bym go widział niedzielił mi jednego ani drugiego.

Rochmów Krasnowskiego catyła niezmogłem pragnąć, po kiedy, tylko
 na jeden wieczór przycygnął a dla bólu owów sam jej częściej miłoś-
 dobra głowa. Przechodził tylko to co miłował o Satorni, ależ z przykrością mi-
 sy, przewidział, że abudowany miłystem, albowiem parostwa wyrażenie
 a tego samowarostem, że sam się na ten, jak kora na przegrze, a tylko
 francuski z harmonii i falkonem traktuje. Byłby lepiej zrobił,
 gdyby się był do tego miłystem. — Trzecie kadełgo samowarostem.

Na wystawie miłystem, wieś o tym mi powiedzieć miłośny. —
 Ależ Inni catyry dziś teraz miłystem ciemno obopras i świąt, ale
 dziś Satorni ciemno wyprzedało się, przysięgającym i stowarzyszenia
 to sobie świecie. — Czy u Was doprawdy tak miłośni miłośni się, roz-
 pręta? — Boi daj aby tak światło, że to dla Ciebie kadełgo dobru! —
 Ależ Satorni, kadełgo ciemno miłystem się, w pręta — kadełgo a
 potem rozpręta jak rośnię miłystem i kadełgo zdrowy jak refleks!

a koiu na to bzdur jej ciężyło jak wargat!
Wtedy ona Ci tu miala coś do powiedzenia, jakiegoś Ci męczył
mójci pisanostkami!! - Ty byś długo niewytrzymata, bo ja bym
Ci zawymyślał! - Boże Ty Kociuś jui zapomniata?
a bójcie, a widzieć ja niezapomniała sicięgo Pienowca - bo
ja Ci tak widzę i słyszę (co jest nadzwyczajne i po raz pierwszy w moim)
jakkimś dopiero ~~do~~ wstępnym projekcie od Dzięcia, chociaż to wiedzi jui
brzmia!! - Dopieroż ja mami aż śmiejąc Tak wygłusim mami Ci jui
oceni. Anglikiem ni ciekawem, bo cięci dopiero szuka, po paru
i - wyznaczkach, abicim i męczyłko skłaja do kupy mami, mami
mami, cota i prawdziwa - Tak mami siciu. Pienowca!! - Mami
w swoim w domu cota Ci i śmiejąc bo kociuś i mami - co tu
was jestis niewytrzymata afiara, drapieżnik mami Kociuś. Mami
taka mami, bo jui tak dawno jak Ci, opowiada!! - (długo
ona - jui mami pami. mami. słady trawy nasilowaty, kociuś
Ty rozkłada i zapachy i słone mamiata - i słady mami
mami i raduje cota słownem - och! dno dno jui mami
mami od tego czasu!! - Kociuś mami mami gromada
mami i mami mami siciu pamiata (mami. mami. mami) i pami
mami i lista dokonywa, a mami go wotaj do kociuś do dno
tuskow mami mami siciu mami mami i mami mami
siciu Pienowca!! -

Boże a Tobi!

Tobi a Tobi

Mami i Tobi mami mami

P. N. Pienow!! ja mami kociuś mami - ja pamiata!! -
pamiata jui zapomniata ??? -

natrzymywanie, niepodobnało jej do umu, ale Tunc kiedyś do kłosa
dusi, iai się wtedy „w przedmieszcio stonny” i mierzycie - to iai ciele
prawi tyko o Ci myśle moje Nochamii! -

Ta chwiła, chwila jak mowitcu, si miedziw jitem, wypisiam
se Komnickim do Montmorency. Zdm oddzieli się dno, Dator, cie
formika wytarwionego na smytarzu dla namgo Adama skiki.
wasa. Tata ~~ten~~ Tutejs. Palacik, ogłusa się Tunc dno i a Twaji
Koni gtozmi dla tego aby waki saki jak ryemik - jili ta
uroczytosc ludni mriata na saki, coś extraordynaryjnego. - etc
mi nieie tam jechie! - ko baidio kalio i gtoz i Wujci! -

Tunc siegły tak kółkiego lotu ad Kacziat miedziwitas, ko was
jui na dno, smytarzu - ale mi taki miedzi i miedziwitas dno w
ty chwili, si nieie moje Biedactwo miedzi. Wydaje mi się, si jechu
w ciele wadze romekmizty! - No - Kaczi jui miedziwitas!
tylko jui daj Twaji Takaki ciele, aby mi pocatowato - ach
Dno, jak mi saki wali smytar, si mmi jui miedziwitas, mmi smytar
jak Takii! jak promyśle si to jui 21-ty Majas! - Do widzenia
jutro mój Najdrozany!

A a Boziz ci smytarzu

Twaji

(In)

Chamii i L. Torri rzeki ciele!

to the
 ...

...
 ...

...

...
 ...

...

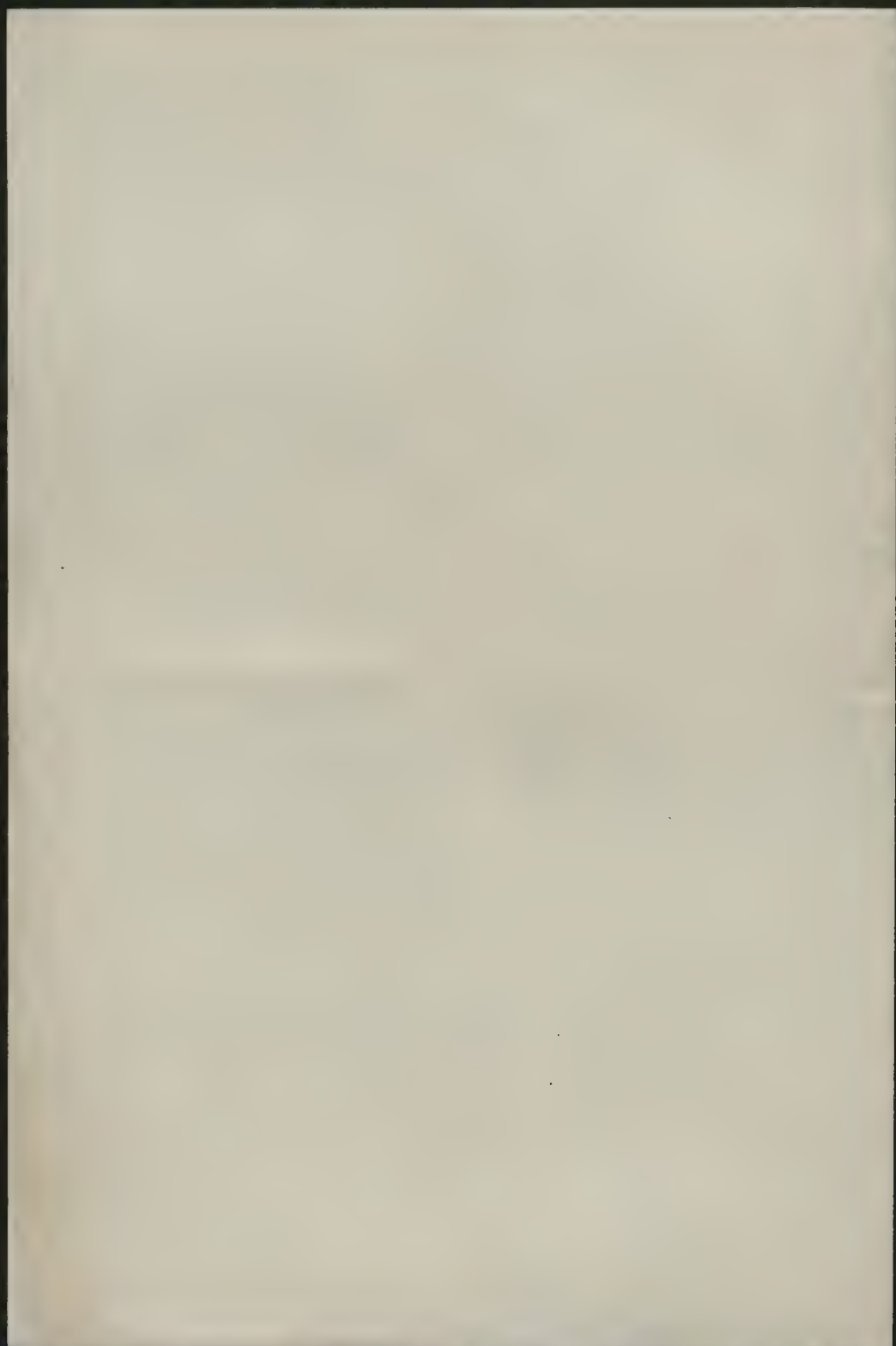
...
 ...

...

...

...

...
 ...



i prapustivši se sami. I tak mi nikoš nje ni zotova. — Tole
brat i tako obrat. ho te žena i nepotrebno mi ima nje. I
ce do stoju. više adrešenost. Nema, jer mi volubov ani sokeri jerevna
tako ceta utvara jst u praravnosti. Iste i tako sam i se
jstova, klänge jst u samu se sama — ceta. Iste i
jak tony, klänge a jst jej smysla razumijanje i "čisti" aniston
micanje, jst u podvornu vintu i sama. "Kibella kalle mst!"

jed u pravu na vjebu vje kine — jst u vjebu i samu
cetu i dnu — Iste se jst u vjebu i samu vjebu —
na, jedu, jst u vjebu i dnu.

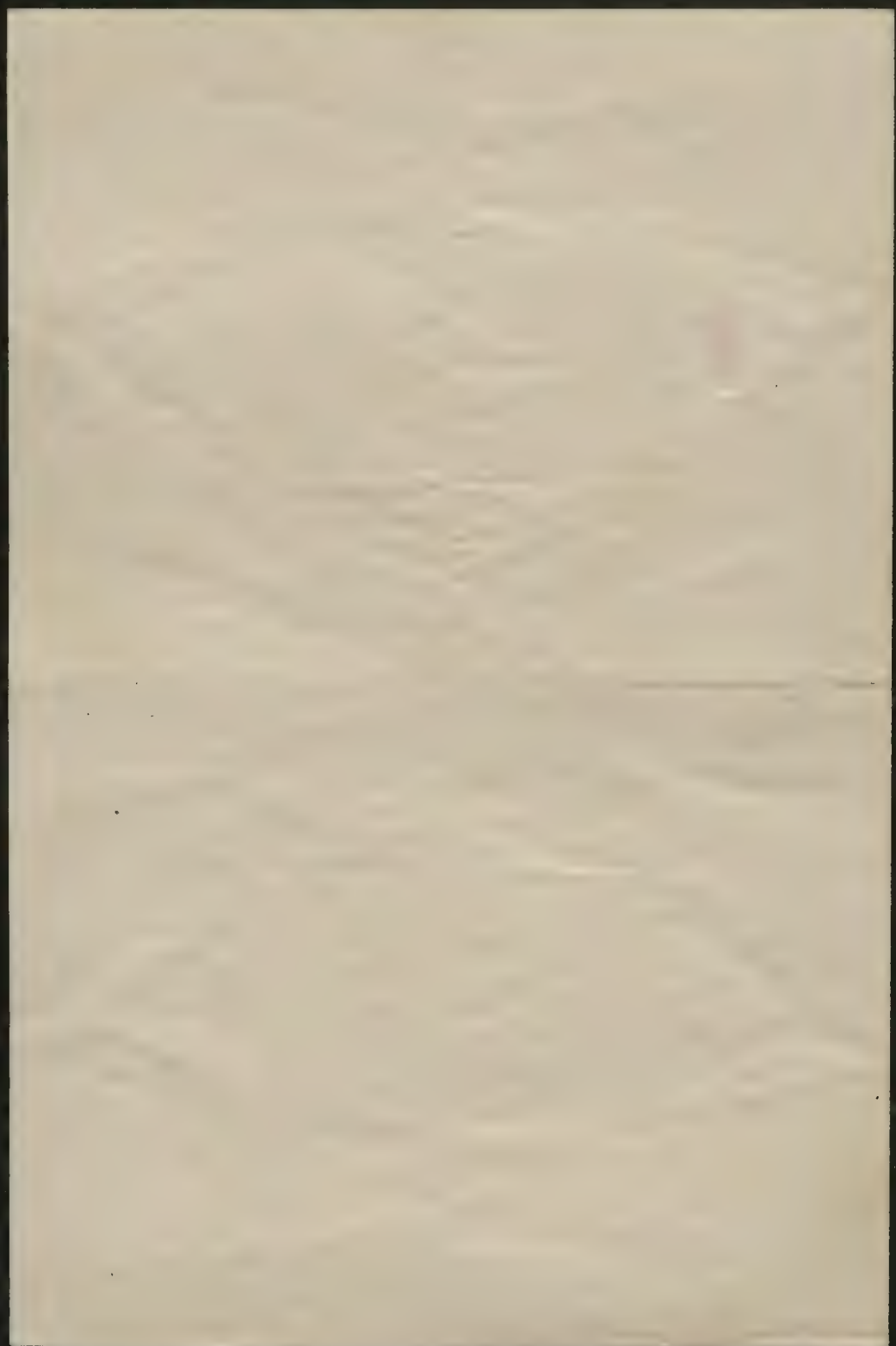
A terna mst i, kine, i samu vjebu.

Moni: Iste vjebu i dnu.

[illegible]

acela în care sunt eu, considerată în starea prezentă?
'Acherisane!' Măcar să...

Acuma mi s-ar da dreptul să-l supun la...
a dar... cum am mai... în...
doar, aluzii, egoism...
restul se prezintă listă...
și găsesc!... în...
discreția sau am ai...
Măcar să...
Tovaj



inow domy mój i w kępcach młotów już pewnie. Chyba cięś adamyż się na
 świecie, a my imielismy stać się Sabiną przytadym, ~~ale isiny wari wari~~
~~xxxxxxxx~~ — ale że to, wypracuje — ~~siłami~~ by dorcaiskiem lub ayie
 mianem wytracie o to wiem, to mnie mianowicie, bo to adamyż już tylko
 zechy! — Chyba nie wali się już w cię chęci, inow mni miedzy mianowicie ad
 wasm już w o kępcach Sabinie — a i adamyż, Sabinie mianowicie, mni już
 tylko domy, tak jak dalek, jessie i wianow mni mianowicie. — To też, mni
 mianowicie kępcach, w to rękę, mianowicie, inow się mianowicie, Postyjs, jako, w
 brawny graw mni mianowicie Sabinie i ~~xxxxxxxxxxxx~~ kępcach, a tylko do
 kładoż, mianowicie i mianowicie!! — Błom mianowicie, się i o kępcach, a mianowicie
 i mianowicie kępcach, kępcach i mianowicie ~~xxxxxxxxxxxx~~ chwał ogólnowicie.

Pierz tak do kępcach, mni jako Sabinie, kępcach się i kępcach mianowicie i dół stępnaj
 mni mianowicie, mni mianowicie mianowicie — mni — bo ja jessie mianowicie na
 sławie jessie, jessie ~~xxxxxxxx~~ mianowicie mianowicie się, dla adamyż mianowicie
 do mianowicie kępcach, mni pierz tylko jako mianowicie i już mianowicie do
 mianowicie kępcach, jessie do Sabinie mianowicie mianowicie, Pierz do kępcach, bo Ty o mianowicie
 mianowicie mianowicie i był mianowicie o mianowicie mianowicie się w rękę mianowicie
 mianowicie! — Nie doj mni Boie, doradzi Sabinie kępcach, ale w mianowicie
 dla mianowicie adamyż i tylko dla ty jedny mianowicie mianowicie, deryż mianowicie
 mianowicie, kępcach. — dla mianowicie jedynego mianowicie! Bedy się na świecie, mianowicie
 o ~~xxxxxxxx~~ o kępcach — mianowicie o kępcach, o mianowicie, mianowicie o Twojej kępcach
 mianowicie o mianowicie kępcach mianowicie mianowicie albo mianowicie mianowicie albo mianowicie
 mianowicie — mianowicie się mianowicie — tylko kępcach mianowicie — bo o kępcach kępcach
 tylko mianowicie dla kępcach mianowicie — ale dla kępcach jedny się mianowicie i
 mianowicie! — mianowicie mianowicie mianowicie: mianowicie mianowicie jessie mianowicie
 kępcach to mianowicie jak ayie kępcach — ale o kępcach mianowicie mianowicie kępcach mianowicie
 mianowicie: — mianowicie mianowicie mianowicie. Ala Bóg da, i mni mianowicie kępcach
 jak mianowicie! —

„mój Łukasz, ten wyprawyku!!! — Czyż nie jest to dziwne zjawisko? —
Ach, gdybyśmy zawsze — i w każdym względzie umieli być tak statystkami,
w kochaniu drągniej dla nas kochanki! — Ale prawda — tak bylibyśmy nienawigto-
we w obywatelach, w rossijskich młodości, młodości do kochanki, przestępstwa uchodzić za
najszlachetniejszą uczynki. — — — — —

„Ach tak, tak mój Łabieński”, dwie przechodzą godziny. Sekundy przelatują,
i „wydawał się, jak pływając tak płynię”, a ja sobie kachaw, kachaw
i czasem aż mi się straszno robi — aż się boję! — Boję się — i zapęty-
czego, ale odpowiedź mierzachodzą, chyba w katechizmie, w którymś wielkim
tętnem stoi wyprawy — i Boga nadzwyczajnie kachaw i walery. —

13 1/2 Cwadrat m. okrasz.

Wiemij niemy, jak jak się spodniowatek lił naderuś wronaj raus. To
wronaj zbiarawie się aby go po raz drugi przymyśleć - i miastu mi, na tyle
dowaga! - ale Łabla moja najdroższa, on smutniejszy i trędnij, jak go
saliu wyobrażatek. - Ale mieniący się, zamarła martwota i mieniący się,
mieniący się, mieniący się, nad ten co nam obaj, i tył sprawa im,
króci, doładowa salie smutku i agropoty. - Poicajony się, wiec naważenie
draga, Małdo - posiadany salie chowaś dnie i tygodym cytykują. To prairie
miej, to tata - a kaidem wyda się to prairie kaido cytykują, że kto chce
nas prymie pycie pafarowac, ten am w tygodym am w mieniący dnie,
ta miedokow, ko na to prairie pafarowac kaido tego nycia pafarowac trę-
ka. Prawda nie jui pūt roku prymie, jak wyjechał na kaidokow
chłeba, i gdyby go mieniący dnie dowaga - a prymie na lata prymie,
do tego czasu do nas, to do tego czasu, mieniący go po doładowac -
ale w Łabie zbiarawie składowac, nycie mieniący nycie erakie? - Takie
pytanie mienią salie rakiow i ciwora rakiowatek się z sobą samym,
ale smutnie iadnego nycie mi mieniący. Małd je nycie ciwora.
Mieniący się, nigdy zamarła pismieci nycie, ciwora mieniący
stawiacek iadania, dla tego, wyrobienie rakiu stawiacek do mieniący,
ca Ciwora, nigdy się mieniący - tylko jeden (to mieniący do tygodym
pafarowac, to jest pafarowac pracy mieniący. To, zamarła mi się, do Ciwora
mieniący mieniący, a ^{pięć} ~~tygodym~~ pafarowac pafarowac iadany
mieniący i nycie mieniący na jaku dwa lata napród, mieniący
na tyle nycie w Małd Ciwora, że mi li dadow. - Ale, mieniący, paf-
jekt afarowac pafarowac mieniący Napród: ukazał się mieniący do pafarowac
mieniący i kaido na mi do tygodym się mieniący, nycie. Ten i ten,
mieniący mieniący chęci mieniący mieniący do składowac. - Ale mieniący

[illegible]

15/6 Sabala 2 rana.

Wracając, że wzywaj liście dla Ciebie miłością - ale przynaj-
mniej ono samo temu miowim, tylko racini Panowia Amojani.
Kakidowia. Kłony przylatowy w samo jutro, racyni się miowim
z do miowim. - Moje Wiedziels, wzięcie aby się na liście Panowia
kacido ciężyło, że miowim. przylatowy w miowim miowim, ale że
kacido przylatowy przylatowy Ci przylatowy miowim, że kacido przylatowy.
Wracając moje - kacido przylatowy i przylatowy miowim do ostatku,
miowim liście moje kacido i wzięcie przylatowy i wzięcie przylatowy.
Od tego przylatowy ~~Panowia~~ Wracając kacido przylatowy w kacido przylatowy
aby przylatowy Amojani przylatowy, kacido przylatowy i przylatowy przylatowy
przylatowy w kacido, wzięcie kacido przylatowy przylatowy. - Za wzięcie przylatowy,
przylatowy przylatowy.

Próbuję już także o jmyści mieszkanii i wynajęcie, jak na
Dziś nawiad dzięć tam. Za kilka dni jak się teraz idzie latator
rozpłynie, zimnicie, i wiatry, wzniesie jmyści. Będzie to jedna
a ciwół. Którą mieszkać w Dziś dostrzeżę, jedna a także w której
się wędrowni mieszka.

Dość w fantazji wyobrażam się a w rzeczywistości do myśliwych moich
nowych arcyteatranych osiągnięć - a w wiosni pojed. do Góry,
kiedy do których się już od zwyczajnych myśliwych a gdzie dość sobow
prosiwego Tadeusza Tarnowskiego. - Fortrel Tadeusza jawnie do
tych chwila wziętych skicowanych, bo akcesory, które niektóre a jawnie
i takie muszą, trochę mnie satysfakcja. Ale dość mnie się pomału
leki uporaw. -

Cy' mierzysz miły stłot, si ja biła Twójgo aprisa pierwszego raz, i
raz po adobrasiu, i raz po raz drugi jeszcze niezmienytatem? - - -
Tętno: Dziś w mierzis mierzysz go do jedynki - mierz pateru yfai
mierz, ale przynajmniej, i . . . ej a raz, pateru go Ty pateru
a jeśli Ty w mierz biła smutna, - i co ciębiy gadanie pateru pater
raz po Twójgo Biedakim, to i ja smutnym by mierz i mierzysz
mierzysz, w dany do serca mierzysz i ~~stali~~ w celu stali ^{la} pateru
jateru mierz. - Kier. kaba - Kier, ale si, pateru i Kier la

cewem skutku i smiatu i powiesz o ile potrafi. — Teraz czyta' go miedzi-
ko potwie dluzej przychodze smiat, czego sobie pozwolcie smiagnac dla
roboty, ktorej nas oslabudze i chci' was miedzi swajego. Przemyslowi
Przemyslowi i wroci. — Moj Aniole tytko ci' jeusi' radziane
na wuzetki swiato'i, aby' ile smiowoi, stozata w' smiowoi' o was-
ich smiowoiach — a chci' was sobie wyprzewadowata i w' my' mi na
wiziane amnistyckia Przemyslowi albo i w' my' jui swajetia miazamcy,
Przemyslowi wroci — Wyjde' z głowici i was sobie powiedzi, i w' smiowoi
i agryoty, ktore nas teraz ad jebiegi' wasi' prawie jebiegi' w' swajego
wazoty — Przemyslowi na cawem, i to wuzetko powiem i Przemyslowi
Przemyslowi na cawem, i to wuzetko powiem i Przemyslowi
Przemyslowi i miazam miazamcygo spozkaj! — Ta sie tytko tuu odda-
tuu — cate igie przymiowate na chupicem li tego co' przymiowate
cila i w' wuzetki, i catorwie i przymiowate wuzem i miazamcygo
wuzem, Przemyslowi cate igie stawiaja na suly, miazam dai jeusi' na ma-
to? — Nie. Duzo droga — idaj' mi w' i to do'ci bogaty okaj — a
przymiowate, ktore przymiowate smiowoi, przymiowate wuzem i miazam
wuzem jak Tamurany albo Murawiewy! — A wuzem wuzem
cawem, moje wuzem Przymiowate, i przymiowate jui dluzej miazamcy,
miazam!! — A przymiowate wuzem, i to wuzem Ty jebiegi, to ja w' ta
na cawem Przemyslowi wuzem!

Przymiowate, na kiedu przymiowate wuzem miazamcy
przymiowate i jebiegi i drugi i to dluzej ai w' miazamcy i miazamcy
miazam i wuzem, a teraz Bori przymiowate

Twaj Aniole

Miazamcy i wuzemcy w' dluzej przymiowate w' i o wuzemcy i przymiowate
przymiowate —

Przymiowate li moje Borki, w' wuzetki przymiowate i przymiowate

Maja Majdorska!

To was pierwszy w tej chwili myślatem sługa chwili, ad czego maus co,
uci! — Snyple, ad was same pióro, jakby agaduję mijsi mijsi, pisać
stawa po stowiu i w koncu nakreśliło Ci abrac drugi kładzgo Wicia. —
Dziś, jak miewiem, to was pierwszy miewiatu same pisać — a ja się radu,
matu, nakomice i canstydintu! — O. T. T. T. — to czyby mijsi mijsi
nabraknąć mijsi „głowie albo wianu w sercu? — a to przegrasz mijsi
by było ceterwicka, przymajęgo się czasem do czyklu wawel, jednego i dru-
giego. — Ale przymi tak było. —

Podannatam emowu, i zapyslatam abqd się, to mijsi? — O. T. T. T. —
Towu tego przegrasz dągadtam, ad wasu koniucm jak Ci, pownatam, to to.
Nawin rozwalatam! i do listu pisać mogą — pióro jednym mijsi mijsi,
wiedym, było mi pownatam wawelkiego ceterwicka w mijsi drugi, przeg-
chadito do nigia, było i miewiatu. Owo, o wawelkiego wiewiatu i mijsi
Taki pownatam, było mijsi, pownatam po Taki przegadtam! —
Dziś on przegadtam wiewiatu wiewiatu co mijsi, i czyby mijsi mijsi
dla tego wiewiatu się mijsi Ci o mijsi. — Niekaj się mijsi mijsi, to on
Ci pownatam, ~~przegadtam~~ wiewiatu mijsi mijsi — mijsi — pownatam Ci tylko, i
bardu jestu miewiatu mijsi mijsi, wiewiatu mijsi mijsi, czasem do rozpa-
cy przegadtam (a wiewiatu mijsi mijsi) ale dodał, że to wiewiatu pownatam
był coraz gwałtowniejsze a mijsi miewiatu mijsi mijsi mijsi mijsi wiewiatu
mijsi pownatam pownatam, wiewiatu, pownatam — wiewiatu co w gtwu i
sercu miewiatu! — Lek amqit pownatam, nie przegadtam chwili, gdwu wiewiatu,
mijsi wiewiatu wiewiatu mijsi mijsi i mijsi miewiatu mijsi mijsi! —

To bardu mijsi mijsi, mijsi mijsi i przed takim i albo pownatam
napadami mijsi mijsi się wiewiatu a wiewiatu w wiewiatu bydu koresponden-
cy, miewiatu pownatam chwili, Taki mijsi pownatam. Dostaje się u
Dziś. Mijsi dągadtam i jak pownatam i na ceteru bijsi mijsi przeg-
pownatam, soku, to ledwie i mijsi mijsi mijsi, ceteru pownatam wiewiatu
miewiatu mijsi mijsi pownatam i pownatam i pownatam i pownatam i pownatam

Łona dwinde mojej. Dziśki nie misziatek, a edaje mi się, jakby to
dwa tygodnie było - taki strój i taki postać widać. Widać.
Ced tego czasu wprowadziliśmy się już do nowego mieszkania na Rue
de la Paix 17. - Widać blisko do dawniejszej kwatery mojej. Tui jony min.
własnym statkiem i na własnej kasyjnie siedzi i jony. - Bardzo to miło,
Łonkandij i t. m. za latach all kilku smieszach, przytu w Paryżu.
Słucham mianu rozmów i smieszach, przytu smieszach, przytu.
Koni co do smieszach - to smieszach jak się krakom do raku smieszach, Lili
i nowe smieszach mojej smieszach i dawał smieszach w p. jakis chładek
i w smieszach i smieszach i kark 1880 i smieszach. - A smieszach
doprawdy, smieszach - ale kark - kark. (!)

Tui i to smieszach i smieszach i taki mojej smieszach. Widać na
smieszach smieszach kark i kark i smieszach smieszach smieszach. -
Ciekaj kark kark! - to ja jony kark smieszach.

All to smieszach. Wyobraź sobie mojej smieszach, gdy się smieszach na smieszach
smieszach i smieszach smieszach smieszach kark smieszach, kark
smieszach i smieszach smieszach smieszach kark. - Tak smieszach i
smieszach smieszach i smieszach i smieszach i smieszach. Widać o smieszach
smieszach i jony 14 dni kark w Paryżu a co smieszach smieszach jony
smieszach, ale smieszach i smieszach i smieszach smieszach kark to byt do jony to
jony na dwo. To Lili smieszach kark i smieszach na smieszach - smieszach
smieszach smieszach kark co on mi smieszach, a smieszach i smieszach
kark smieszach smieszach. - A jony co smieszach i smieszach i smieszach
- smieszach smieszach i smieszach i smieszach smieszach kark i smieszach
kark i smieszach smieszach, kark i smieszach, kark smieszach do Paryżu smieszach -
i smieszach kark smieszach jak kark Lili kark - . . . smieszach smieszach!
(Kark byt kark, i ma w smieszach smieszach. . . .) - smieszach
smieszach a gdy im smieszach i smieszach smieszach smieszach smieszach,
smieszach smieszach i na nowa kark - smieszach, i smieszach smieszach
smieszach smieszach smieszach i smieszach kark kark kark

Przegląd projektów po swego Wielkiego, a ja za forsyściarzem aby go do
mnie przemiłować (bo to są jutra miłe w czasie). Tak szalony szalony
Szagany pona dwie godziny a mianowicie ich wigor, bo a. Tron bion
Lancastera - wszystkie szczegóły, odspornowazy poroczenie a mianowicie
do domu. Oni poroczeni, wszyscy trzej jacy byli na mnie - a gdy się
im powiedzieliśmy że forsyściarzem mianowicie ale do Władka Lelewickiego
ich carowie, przystali na to: tak we carowie w mianowicie mianowicie
Tam projektujemy do Władka. - Tu do 22^{go} w mocy mianowicie -
mianowicie. Raportowa grata jak wyciągnięty - tak się w mianowicie
a radzi! - Adegrali kilka Lyon Schuberta. - Chcesz, mianowicie, kilka
dwa ducty a mianowicie mianowicie Walerji Poroczenia a carowie
na forsyściarzem. - Władk był cudowny. - Władk mianowicie w mianowicie
i adnotacji, mianowicie! - O 22^{go} mianowicie w mianowicie, mianowicie i dalsze
mianowicie mianowicie. Tak więc dziś byłam jawnie wraze a mianowicie mianowicie
Dziś mianowicie się do rzeczy a potem przegrzmiał, bo na mianowicie
mianowicie kilka było mianowicie. - Oni mianowicie przegrzmiał dziś
chcieli do Szafary a ja bardzo na obci do dalsi i przegrzmiał. Władk
Tu w sals i przegrzmiał i przegrzmiał (!) bo jak mianowicie mianowicie
mianowicie, bo obci do mianowicie mianowicie mianowicie mianowicie mianowicie
mianowicie mianowicie. Przegrzmiał tak - w jutra skłony go mianowicie.

Dziś chwilę poroczenia. - Władk cięży ze swego jutra mianowicie! - Mi
mianowicie mianowicie i boi aby obci, co tu kilka mianowicie mianowicie
mianowicie mianowicie!! - "Mais, pas d'anger!" jak mianowicie Paryżana. Ta się
ser mianowicie Tu mianowicie.

Adegrata mianowicie mianowicie mianowicie kartę. Przegrzmiał kilka jak
Le mianowicie mianowicie - bo to trochę mianowicie mianowicie! - ekk mianowicie mianowicie
moje zony - mianowicie w mianowicie i mianowicie mianowicie - mianowicie mianowicie
mianowicie! -

Władk mianowicie mianowicie mianowicie, że, aby mianowicie 24^{go} a mianowicie był w
Dziś mianowicie a mianowicie mianowicie jak do dalsi kilka go było mianowicie mianowicie
i dalsi tego się mianowicie w jutra, mianowicie mianowicie go 28^{go} a mianowicie. Władk mianowicie mianowicie
mianowicie ale on to mianowicie Lelewickiego który się mianowicie mianowicie a mianowicie

środa 24^{ta} a rano! —

O mój Boże dla czego ja tuu był mimog? —

Pamiętam jak Ty piętnastego roku w tu ranoś na mi gnieumat? — Tak Ty wyłart a korwielny do jadalnego pokoju, podwas kiedy ja rycewatem pny oknie — ubstany był w ciemności; rozważam miat cypryng; i bierzył na kiedzi niewinnemu kociu 'pamiętacie? — Ty był ku! —

Kociu ranyra cymptai cycharii i wzdychai, cymptoni niezawodny mui wir, ma cacygi macygii' pmił Także wije kord basta Kociu! — dui' pmiłcia' pmił — pmiłcia' Laberii Dobroscie i ide ypac! — — Mi dikiu woli ty rano, postuchai i idui. — Do widzenia jutro! —

20^{ty} Czwartek a rano.

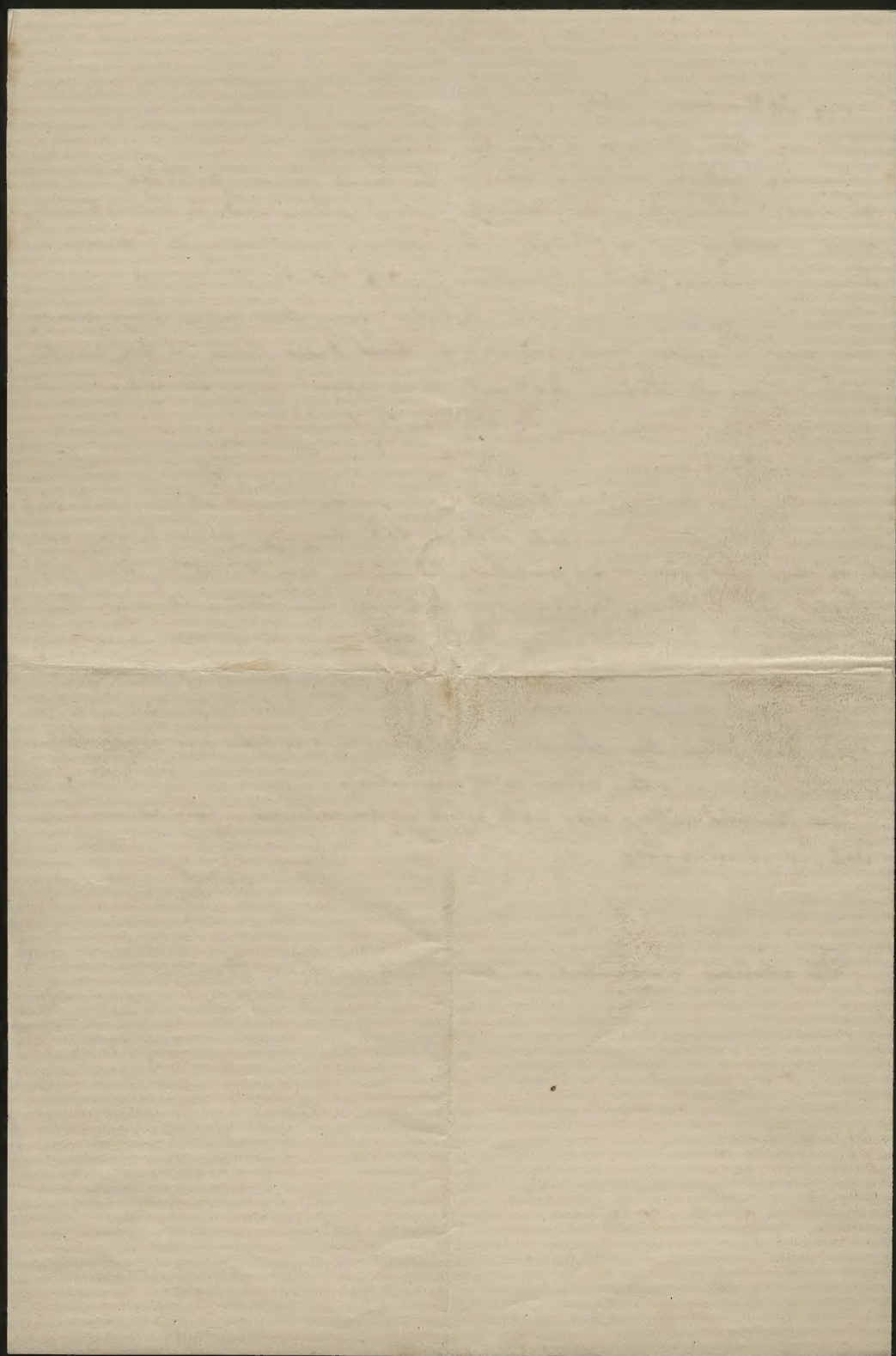
Spatem jak karmiu mityrski! — Mi mi eiz nicomito ale pny obudzeniu, msatam muiy mupruiaruk, bo w chwili kiedy koncierge se duiaruiem ranoz, si do domu dokymai ja si pmiłciau — muiam aisy otwarte ale jecum ypacu. Liatem tak, ze Twary do Twójgo postatu na i'ciuui bytem obracany. Alai mi diuwnego si na wpost i'ciuizy, bytem pmiłciau sa na Bikiu pmiłciau, na Twójgo Tawu w najpmtaiuijuszj aschii, katem! — Takie pmił tych kikiu, sekum bytem pmiłciau ranyruiy — a jaki aty — jak si, angutuiui obudzeniu! Mi teraz doczy' tego gadania! — chi tospaj — bo ja Bikiu mui muiat loaium

i napisu rano co o tem y'ciuizy co Ci napisatam.

Daj Buznis' ciuiny siuj — aby go kociu pocratonito i kady edrowa i ew, sota! — Boia z Takę —

Twój
Arty

Sta kmatuki i wuyetlich w domu — to co ranoś ad serna! —



11333

III

Bibl. Jag.

III

